



# Pomiędzy Obra i Odra

Ludzie i zdarzenia

# **Pomiędzy Obrą i Odrą**

**Ludzie i zdarzenia**



**Krzysztof Benyskiewicz**

# **Pomiędzy Obrą i Odrą**

**Ludzie i zdarzenia**

Zielona Góra 2024

#### **RADA WYDAWNICZA**

Andrzej Pieczyński (*przewodniczący*), Andrzej Bisztyga, Bogumiła Burda,  
Eugene Feldshtein, Beata Gabryś, Magdalena Gibas-Dorna, Jacek Korentz,  
Tatiana Rongińska, Franciszek Runiec (*sekretarz*)



#### **RECENZJA**

Grzegorz Strauchold

#### **REDAKCJA**

Ewa Popiłka

#### **KOREKTA**

Beata Toczewska

#### **REDAKCJA TECHNICZNA**

Elżbieta Kościańska

#### **PROJEKT OKŁADKI**

Krzysztof Benyskiewicz

Na okładce: J.M. Haas, *Ducatus Silesiae tabula Geographica prima...* z 1745 r.,  
Biblioteka Uniwersytetu Zielonogórskiego, Dział Zbiorów Specjalnych, sygn. ZS/8152.

© Copyright by Uniwersytet Zielonogórski  
Zielona Góra 2024

**ISBN 978-83-7842-556-4**

DOI <https://doi.org/10.59444/2024MONaBen2>

#### **OFICyna WYDAWNICZA UNIWERSYTETU ZIELONOGÓRSKIEGO**

65-246 Zielona Góra, ul. Podgórna 50, tel. 68 328 78 64  
[www.ow.uz.zgora.pl](http://www.ow.uz.zgora.pl), [sekretariat@ow.uz.zgora.pl](mailto:sekretariat@ow.uz.zgora.pl)

## SPIS TREŚCI

Wstęp .....	7
-------------	---

### **Część I. Artykuły**

Dobrogost z Kolna, starosta babimojski (1438-1452?) .....	13
Trzy wizerunki „Achillesa niezłomnego” Krzysztofa Unruga, pana na Międzychodzie, Trzcielu i Kargowej .....	31
Kargowa w marcu 1735 roku .....	53
Karczmarze i karczmy w Kargowej w XVII-XVIII wieku .....	79
Portrety epitafijne Zygmunta i Anny Marianny von Kottwitz z Konotopu .....	99
Mapa Kargowej i okolic z połowy XVIII wieku .....	109
Jan Benyskiewicz, organista z Nowego Kramska .....	127

### **Część II. Źródła**

Król Władysław Jagiellończyk nadaje Dobrogostowi z Kolna starostwo w Babimoście. 1438 r. ....	139
Dokonane w grodzie poznańskim w dniu [...] (przed) świętem Oczyszczenia Najświętszej Maryi Panny Roku Pańskiego 1658 .....	143
Punkty kapitulacji Wielmożnego Pana Majora von Wazdorff przed Pełnomocnikami Wojska Konfederacji Rzeczypospolitej i Wojska Koronnego, dnia 6 marca roku 1735 .....	147
29 stycznia Rapport Powinny .....	151
Abstract .....	167
Bibliografia .....	169
Spis ilustracji .....	191
Indeks osób .....	195
Indeks nazw geograficznych .....	207



## WSTĘP

Zgodnie z zapowiedzią wyrażoną w pierwszym tomie książki pt. *Pomiędzy Obrą i Odrą* oddaję do rąk zainteresowanych tom drugi wydawnictwa. Tym razem jest to zbiór artykułów mojego autorstwa. Podtytuł książki brzmi: *Ludzie i zdarzenia*. Zakres chronologiczny pracy obejmuje okres między XV a XX stuleciem. Zachowany został schemat tomu pierwszego, uwzględniający podział na dociekania badawcze i źródła. W ramach rozważań historiograficznych postanowiłem zająć się m.in. postaciami dwóch interesujących osobistości związanych z miejscowościami pogranicza: starostą babimojskim Dobrogostem z Kolna oraz starostą gnieźnieńskim Krzysztofem Unrugiem, właścicielem Międzychodu, Kargowej i Trzciela. Obaj panowie w swoich czasach znajdowali się w głównym nurcie wydarzeń politycznych. Dobrogost uczestniczył w zmaganiach wojennych w dobie Władysławów Jagiellonów ojca i syna. Najpierw walczył z Krzyżakami, stając się jednym z bohaterów bitwy pod Dąbkami, a później asystował w realizacji nieudanej koncepcji osadzenia na czeskim tronie Kazimierza Jagiellończyka. Dzięki zbrojnemu zaangażowaniu w politykę królewską otrzymał w formie ekwiwalentu starostwo w Babimoście. Dołączył w ten sposób do grona znakomitych poprzedników, tenurariuszy babimojskich takich jak Tycz Bär, Piotr Korzbok, Mroczek z Łopuchowa czy Wojciech Suczka.

Krzysztof Unrug to niesławny bohater potopu szwedzkiego. Człowiek, który najpierw bronił Zbaraża przed Kozakami Chmielnickiego i Tatarami, a później stanął w szeregach zdrajców, opowiadających się za władzą króla Karola Gustawa. Swe winy próbował odkupić, wyzwalając Pomorze z rąk Szwedów. Pretekstem do ukazania postaci starosty gnieźnieńskiego są jego portrety. Rzadko zdarza się, abyśmy mieli okazję podziwiać kilka konterfektów osobistości z XVII wieku związanej z regionem. Do naszych czasów, szczęśliwie, przetrwały trzy wizerunki pana na Międzychodzie, Kargowej i Trzcielu: portret trumienny, tablica nagrobna i drewniana płaskorzeźba przedstawiająca popiersie Unruga, widniejąca niegdyś na fasadzie budynku w Międzychodzie. Między wizerunkami dostrzec można istotne podobieństwo. Dwa z nich to portrety heroizujące, prezentujące Unruga jako żołnierza. Właściciel Kargowej, pułkownik wojsk królewskich, rzeczywiście stawał do boju osobiście. W kręgu rodzinnym



zasłużył sobie na miano „Achillesa niezłomnego”. Ów „heros”, ostrze pałasza kierował jednak również przeciw rodakom. Wrogiem Krzysztofa Unruga był jego sąsiad, starosta babimojski Krzysztof Żegocki. Unrug nie wahał się najechać na Babimost i dokonać rzezi jego mieszkańców.

Zbiegiem okoliczności jednym z głównych bohaterów prezentowanego zbioru jest Kargowa i jej mieszkańcy. Zagadnieniom dotyczącym tej miejscowości poświęcone są trzy artykuły: *Kargowa w marcu 1735 roku*, *Mapa Kargowej i okolic z II poł. XVIII wieku* oraz *Karczmarze i karczmy w Kargowej w XVII-XVIII wieku*. Pierwszy materiał opowiada jedną z najciekawszych historii w dziejach wsi-miasta – próbę stworzenia przez Augusta II Mocnego swobodnego centrum polityczno-kulturalnego na pograniczu poprzez erekcję pałacu królewskiego w Kargowej. Król August, podróżujący często między Warszawą i Dreznem, znalazł tu idealne miejsce dla odpoczynku i spotkań politycznych. Wraz z architektami zaplanował budowę kompleksu pałacowego i koszarowego. Podstawą przyszłej reprezentacyjnej budowli miała być „oficyna”, czyli zamek Unrugów, właścicieli Kargowej. Prace nad pałacem były już mocno zaawansowane, gdy nastąpiła katastrofa wojny domowej. Zwolennicy króla Stanisława Leszczyńskiego w 1735 roku wkroczyli do Kargowej i spalili koszary oraz wzniesioną już i wyposażoną część pałacu królewskiego.

Na podstawie *Księgi ławniczej* powstał następny materiał, dotyczący karczmarzy, karczem i wytwórstwa propinacyjnego we wsi. *Księga* to nieprzebrana skarbnica wiedzy o Kargowej i jej mieszkańcach. Na jej podstawie poznajemy ludzi i elementy infrastruktury wiejskiej. Wśród nich karczmy. W Kargowej w XVII-XVIII wieku znajdowały się dwie gospody – „Podliesna” i „w wsi”. Pierwsza pełniła funkcję zajazdu, podejmując m.in. gości przybywających z różnych stron do Kargowej. Druga, leżąca nieopodal dworu, stanowiła centrum spotkań tubylców. Artykuł przedstawia historię dawnych mieszkańców, dzierżawców obu karczem. Poznajemy obyczaje towarzyszące przejmowaniu własności, obowiązki i przywileje oberżystów oraz funkcjonowanie i rolę karczem w społeczności.

Sąsiadami Unrugów z Kargowej byli Kottwitzowie zamieszkujący posiadłości w Konotopie i Bojadłach. Żoną Karola Unruga, zaangażowanego po stronie Wettynów w wojnie o następstwo tronu po śmierci Augusta II, została Johanna Marianna von Kottwitz, córka Zygmunta i Anny Marianny z Konotopu. Po śmierci męża wdowa po Karolu samotnie wychowywała dzieci i sprawowała nadzór na podupadłym majątku. Czasów tych nie dożył ojciec Johanny Marianny, Zygmunt, zmarły w 1713 roku. Anna Marianna pochowała męża i upamiętniła go w sposób typowy dla swej grupy społecznej. Powstał portret i epitafium, które umieszczono w kaplicy kościoła w Konotopie. Równocześnie wdowa postanowiła uwiecznić samą siebie. Za jej życia rzemieślnicy wykonali jej portret oraz epitafium z piaskowca. Oba także trafiły do konotopskiej świątyni. Namalowane na miedzianej blasze portrety zdobiły epitafia przez kilkaset

lat. Po wojnie kościół protestancki przejęli katolicy. Kaplicę Kottwitzów zamieniono na zakrytą. W 2010 roku do kościoła św. Anny w Konotopie dokonano włamania, w wyniku którego skradziono oba wizerunki epitafijne Kottwitzów. Było to drugie włamanie w ciągu dekady. W 2003 roku przestępcy ukradli z tego kościoła osiem portretów epitafijnych.

Kolejny artykuł to prezentacja nieznaną dotąd mapy Kargowej z drugiej połowy XVIII wieku. Mapa zatytułowana *Ducatus Silesiae confinia cum Polonia sicut et possessio terrae differentiae ad Uscie seu Obra fluvium* znajduje się w zbiorach kartograficznych Staatsbibliothek w Berlinie. Obejmuje ona obszar pogranicza polsko-brandenbursko-śląskiego. Obserwatora intryguje obszar leżący między rzekami Uście i starorzeczem zwanym Mościskami, określony przez autora jako „Terra differentiae”. Jest to nawiązanie do długotrwałych sporów granicznych między właścicielami Kargowej, Klenicy i Karszyna. Mapa ciekawie koresponduje z opisami wsi zawartymi w kargowskiej księdze ławniczej.

Ostatni artykuł dotyczy postaci Jana Benyskiewicza, organisty w Nowym Kramsku w latach trzydziestych i czterdziestych XX wieku. To typowa biografia przedstawiciela mniejszości polskiej w Niemczech. Mocno zaangażowany w życie wiejskiej społeczności, podobnie jak jego rodacy był przedmiotem nierównego traktowania i szykan. Podjęta przezeń próba poprawy statusu materialnego rodziny zakończyła się niepowodzeniem w wyniku działań niemieckiej administracji. Interwencja Związku Polaków w Niemczech w jego imieniu nie przyniosła rezultatu. W październiku 1944 roku Jana Benyskiewicza wcielono do Luftwaffe i wyekspediowano do Poznania. Jako żołnierz przeżył prawdopodobnie tylko kilka miesięcy i zaginął w zawierusze wojennej. Podobnie jak cała plejada Polaków-autochtonów przymusowo wcielonych do niemieckiej armii nigdy nie wrócił do domu.

Część druga wydawnictwa składa się ze źródeł. Postanowiłem przedstawić materiały w większości dotąd niepublikowane, a nawet w szczegółach nieznanne. Uczyniłem to według wzoru: fotografia dokumentu w wersji oryginalnej uzupełniona polskim przekładem oraz komentarzem. Dokumentami znanymi od lat są nadania króla Władysława Jagiellończyka dla Dobrogosta z Kolna w sprawie Babimostu. Ukazały się one w wersji łacińskiej w ramach Kodeksu dyplomatycznego Wielkopolski. Tu prezentuję wizerunki obu aktów i treść pierwszego. Drugie źródło to skarga Krzysztofa Żegockiego przeciwko Krzysztofowi i Aleksandrowi Unrugom w sprawie najazdu na Babimost w czasach potopu. Dokument ciekawy nie tylko z perspektywy politycznej, ale i społecznej. Kolejny materiał to układ w sprawie kapitulacji garnizonu w Kargowej w 1735 roku. Zwolennicy króla-elektę Stanisława Leszczyńskiego przejęli Kargowę, zobowiązując się do zachowania jej w nienaruszonym stanie. Przyrzeczenia nie dotrzymali. Ostatnim cytowanym źródłem jest krótki i schematyczny raport ppor. Jana Nepomucena Lenkiewicza w sprawie walk w Kargowej w 1793 roku. Meldunek ten

sprokował niezwykle zamieszanie. Wyjątkowo, w tej części pracy postanowiłem pokusić się o szerszy komentarz. W obliczu mimo wszystko niecodziennych okoliczności myślę, że było warto. Kpt. Kazimierz Więckowski, por. Tomasz Raczyński, ppor. Karol Pięłowski i ich podopieczni z 6. regimentu piechoty łanowej niezmiennie pozostaną bohaterami wydarzeń ze stycznia 1793 roku. Możliwe, że do tego grona zaliczyć należy por. Andrzeja Bronikowskiego.

Wartością niniejszego tomu, jak się wydaje, są ilustracje. Znajdziemy tu m.in. mapy, plany, wykazy, spisy i dokumenty, pochodzące m.in. z Archiwum Głównego Akt Dawnych, Archiwum Państwowego w Poznaniu, Bibliothéque de Nancy, Institut für Denkmalpflege w Dreźnie, Muzeów Narodowych w Krakowie, Poznaniu i Warszawie czy Staatsbibliothek w Berlinie. Wiele z nich nie było dotąd publikowanych lub pojawiały się bardzo rzadko.

Część I

## **ARTYKUŁY**



## DOBROGOST Z KOLNA, STAROSTA BABIMOJSKI (1438-1452?)

Wojsko inflanckie, którym dowodził marszałek Teodoryk Kroe z innymi komturami inflanckimi i które prowadził w drodze powrotnej do siebie komtur Tucholi Jodok z Hogenkerhe, z pochodzenia Bawar, oddzieliwszy się od wojska mistrza pruskiego, jakby mało dokonało okrucieństw wobec wroga, przybyło do części Królestwa Polskiego, która nosi nazwę Krajno, żeby ją pustoszyć [...] Przeko dzielni i nieustraszeni rycerze, Jan Jarogniewski, Bartosz Wissemburg i Dobrogost Koliński, zebrawszy oddział wieśniaków, najszybciej jak mogą, podążają za wojskiem inflanckim, a dopędziwszy je w pobliżu Nakła, nad rzeką Wyrszą, na polach wsi Dąbki, przed uroczystością Podwyższenia Krzyża z największą zawziętością, którą potęgował świeży gniew, nie bez wielkiego podziwu i strachu Inflantczyków, skąd się pojawiło tak wielkie wojsko, uderzają. A zakończywszy śpiew patriotycznej pieśni *Bogurodzica*, której donośne brzmienie odbiło się od lasów i pól, małe grupki z wielką masą, goli z ubranymi, chłopci z rycerzami walczą do tego stopnia zdecydowanie i mężnie, iż uznałbyś, że walczą raczej weterani z młodymi żołnierzami niż wieśniacy z wprawnymi wojami. Następuje wielka klęska wrogów. A kiedy w okrutny sposób wytracono tych, którzy zostali postawieni w szyku bojowym, natychmiast całe wojsko inflanckie rzuciło się do ucieczki, pozostawiając swoje obozy, z których walczyło, oddało zwycięstwo Polakom. Uciekali w różnych kierunkach, dokąd kogo los prowadził, ale straszniejsza była klęska tych, co uciekali: Polak bowiem nastawał na ogarniętych strachem, srożąc się wobec rozproszonych. I nie brano tam do niewoli, ale wszędzie zabijano wszystkich, bo Polacy, a szczególnie wieśniacy, zachęcali się nawzajem, by krwią wrogów ugasić pożary swych wsi i rzezią wrogów zadośćuczynić swym braciom zgładzonym niegodziwą śmiercią. Niewielu jednak wzięto do niewoli, a mianowicie wspomnianego marszałka Teodoryka i Waltera z Gelze komtura Fellina razem z siedmiu komturami [...]. Zdobyte cztery znaki, czyli sztandary wrogów zaniesiono na znak tak wielkiego zwycięstwa do katedry krakowskiej...<sup>1</sup>

---

<sup>1</sup> *Jana Długosza Roczniki, czyli Kroniki Sławnego Królestwa Polskiego. Księga*, ks. 11-12, przekł. J. Mrukówna, Warszawa 2009, s. 51-53. Wizerunki sztandarów zdobytych pod Dąbkami zostały opublikowane przez Długosza w *Banderia Prutenorum*, (cztery ostatnie), <https://polona.pl/item/banderia-prutenorum,NDA5ODI2MTU/26/#info:metadata> [data dostępu: 1.04.2023]; zob. *Jana Długosza Banderia Prutenorum*, wyd. K. Górski, Warszawa 1958, s. 270-288; G. Labuda, *Miejsce „Banderia Prutenorum” w twórczości historiograficznej Jana Długosza*, „Studia Źródłoznawcze” 1980, t. 25, s. 23-34.

W gronie nieustraszonych rycerzy broniących Królestwa Polskiego przed najeźdźcą Krzyżaków znajdował się przyszły starosta babimojski Dobrogost z Kolna<sup>2</sup>. W 1431 roku, gdy rozgrywały się opisane przez Jana Długosza wydarzenia, pełnił funkcję kasztelana Kamienia<sup>3</sup>. Na temat przebiegu bitwy pod Dąbkami niewiele da się powiedzieć. Niemal na bieżąco uwagi na jej temat wymieniali w korespondencji dygnitarze krzyżacy. Prokurator Bytowa pisał we wrześniu 1431 roku do wielkiego mistrza o potyczce w okolicach Nakła. Dowiedział się o niej od uciekinierów z pola walki, którzy dotarli do Debrzna. Z kilkusetosobowego oddziału ocalało około 150 osób („1 1 / 2 hundirth”). Informował o porażce oraz śmierci komtura Tucholi, a także niewoli marszałka, komturów i wójtów, którzy zostali wyekspediowani do Poznania. Ocaleli, jak twierdził, nie potrafili zrelacjonować przebiegu bitwy i powodów klęski<sup>4</sup>. Cztery dni później wielki mistrz Paweł Russdorff przekazał wiadomości o starciu mistrzowi w Inflantach<sup>5</sup>. 23 września Heinrich von Maltitz z Malborka opisał potyczkę w liście do książąt saskich Fryderyka i Zygmunta<sup>6</sup>. Z mniej lub bardziej szczegółowych zapisków krzyżackich dowiadujemy się, że Dobrogost wziął do niewoli grupę rycerzy z Tucholi, Człuchowa i Chojnic. Miał uwięzić ich we wsi „Prusy” i zażądać okupu<sup>7</sup>. Kim byli pojmani i jaki był ich los, nie wiemy.

Poza relacją Długosza znajdujemy ogólnikowe wzmianki o bitwie w kontynuacji kroniki Piotra z Dusburga. Wynika z tego, że Polacy zaskoczyli oddział dowodzony przez komtura Tucholi Jodoka de Hogerkerche, maszerujący w głąb Krajny. W *Kronice Ziemi Pruskiej* czytamy: „Albowiem [...] marszałek Inflant i komtur z Tucholi, opanowani rządzą łupów, beztrósko w pobliżu Nakła, na jakichś moczarach, udali się po łup składający się z najlichszego bydła, i sami stali się łupem Polaków (niestety)”<sup>8</sup>.

<sup>2</sup> E. Callier, *Ostroróg. Monografia w głównych zarysach*, Poznań 1891, s. 13-15; A. Gąsiorowski, *Dobrogost z Kolna*, [w:] *Wielkopolski słownik biograficzny*, red. A. Gąsiorowski, J. Topolski, Warszawa-Poznań 1981, s. 148-149.

<sup>3</sup> *Urzędnicy późnośredniowiecznej Wielkopolski (1314-1500)*, oprac. A. Gąsiorowski, J. Łojko, cz. 2, [w:] *Urzędnicy wielkopolscy XII-XV wieku. Spisy*, oprac. M. Bielińska, A. Gąsiorowski, J. Łojko, cz. 2, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1985, s. 128.

<sup>4</sup> *Liv-, Est- und Curländisches Urkundenbuch*, Bd. 8, ed. F.G. Bunge, Riga-Moskau 1884, N. 507, s. 303.

<sup>5</sup> *Index corporis historico-diplomatici Livoniae, Esthoniae, Curoniae oder Kurzer Auszug aus derjenigen Urkunden-Sammlung [...] Vom Jahre 1198 bis zum Jahre 1449 incl.* Th. 1, ed. C.E. Napiersky, Riga-Dorpat 1883, N. 1309, s. 283. O bitwie zob. m.in. J. Voigt, *Geschichte Preussens*, Bd. 7, Königsberg 1836, s. 574; A. Lewicki, *Powstanie Świdrygiełły. Ustęp z dziejów unii Litwy z Koroną. (Osobne odbicie z tomu XXIX. Rozpraw Wydziału Historyczno-Filozoficznego Akademii Umiejętności w Krakowie)*, Kraków 1892, s. 114-115; M. Biskup, *Najeźdźca krzyżacki na Polskę i bitwa pod Dąbkami 1431 r.*, [w:] *Studia historyczne Stanisławowi Herbstowi na 60-lecie urodzin*, „Zeszyty Naukowe Wojskowej Akademii Politycznej. Seria Historia” 1967, nr 15, s. 15-28; P. Karp, *Polsko-husycka wyprawa zbrojna przeciw Zakonowi Krzyżackiemu w roku 1433*, Zielona Góra 2017, s. 48-49.

<sup>6</sup> A. Lewicki, *op. cit.*, s. 368-369 (Dodatek nr 3).

<sup>7</sup> M. Biskup, *Najeźdźca krzyżacki...*, s. 26. Chodziło zapewne o wieś Prusim.

<sup>8</sup> Piotr z Dusburga, *Kronika Ziemi Pruskiej*, przekł. S. Wyszomirski, oprac. J. Wenta, Toruń 2004, s. 253.

Kampania, jaką przeprowadził Dobrogost Koleński wspólnie z Jarogniewskim i Wezenborgiem, była jednym z epizodów konfliktu polsko-litewsko-krzyżackiego. Wybuchł on w związku z rywalizacją o schedę po zmarłym w 1430 roku księciu Witoldzie<sup>9</sup>. Teoretycznie mitrę wielkiego księcia litewskiego powinien przejąć król Władysław, lecz siły opozycyjne na Litwie zgodnie protestowały przeciwko takiemu rozwiązaniu. Na czele zwolenników nowego ułożenia relacji polsko-litewskich stanął młodszy brat Władysława Jagiełły, Świdrygiełło. Król, licząc chyba na lojalność brata, postanowił zaakceptować jego kandydaturę na wielkiego księcia<sup>10</sup>. Oczekiwał od niego uznania swej zwierzchności i akceptacji roli królewskiego namiestnika na Litwie. Plany Świdrygiełły wykraczały jednak zdecydowanie poza nadzieje polskiego monarchy i postanowienia unii horodelskiej<sup>11</sup>. Po pogrzebie Witolda król i nowy książę Litwy postanowili uregulować wzajemne relacje na drodze negocjacji<sup>12</sup>. Termin zjazdu wyznaczono na 15 sierpnia 1431 roku<sup>13</sup>. Niestety, wcześniej doszło do incydentu, który spowodował wybuch wojny. Wbrew rozkazom króla, rycerze polscy odmówili przekazania Kamieńca przedstawicielom Świdrygiełły i zajęli kilka zamków na Podolu Zachodnim<sup>14</sup>. Zwolennicy nowego wielkiego księcia zaatakowali Podole, oblegając twierdze, pustosząc i grabiąc sporne terytorium. Równocześnie Świdrygiełło prowadził akcję dyplomatyczną, poszukując sojuszników do walki z Jagiełłą. Posłowie zbuntowanego Olgierdowica udali się m.in. do cesarza, mistrzów zakonu krzyżackiego i inflanckiego, Tatarów oraz wojewody wołyńskiego<sup>15</sup>. Brak skłonności do kompromisu z obu stron skutkowało eskalacją konfliktu<sup>16</sup>. Świdrygiełło zdecydował się na ryzykowny krok, zawiązując sojusz

<sup>9</sup> A. Lewicki, *op. cit.*, s. 67-105; L. Kolankowski, *Dzieje Wielkiego Księstwa Litewskiego za Jagiellonów*, t. 1: 1377-1499, Warszawa 1930, s. 161-167; H. Łowmiański, *Polityka Jagiellonów*, oprac. K. Pietkiewicz, Poznań 1996, s. 136-144; M. Jučas, *Unia polsko-litewska*, przekł. A. Firewicz, Toruń 2004, s. 156-162.

<sup>10</sup> A. Lewicki, *op. cit.*, s. 69-72; O. Halecki, *Dzieje Unii Jagiellońskiej*, t. 1, oprac. K. Błachowska, Warszawa 2013, s. 272-277; L. Kolankowski, *Dzieje Wielkiego Księstwa Litewskiego...*, s. 165-166; *idem*, *Polska Jagiellonów. Dzieje polityczne*, Lwów 1936, s. 63-64; H. Łowmiański, *Polityka Jagiellonów*, s. 138. Odmienne: J. Nikodem, *Polska i Litwa wobec husyckich Czech w latach 1420-1433. Studium o polityce dynastycznej Władysława Jagiełły i Witolda Kiejstutowicza*, Poznań 2004, s. 370. Ostatnio polemicznie G. Błaszczuk, *Dzieje stosunków polsko-litewskich*, t. 2: *Od Krewa do Lublina*, cz. 1, Poznań 2007, s. 617-625.

<sup>11</sup> M. Plewczyński, *Wojna ze Świdrygiełłą*, [w:] *idem*, *Wojny Jagiellonów z wschodnimi i południowymi sąsiadami Królestwa Polskiego w XV wieku*, Siedlce 2002, s. 23; H. Łowmiański, *Studia nad dziejami Wielkiego Księstwa Litewskiego*, Poznań 1983, s. 416-422; J. Nikodem, *Wyniesienie Świdrygiełły na Wielkie Księstwo Litewskie*, „Białoruskie Zeszyty Historyczne” 2003, t. 19, s. 5-31; *idem*, *Polska i Litwa wobec husyckich Czech...*, s. 369-400.

<sup>12</sup> Świdrygiełło czasowo ograniczył wolność brata na Litwie.

<sup>13</sup> A. Lewicki, *op. cit.*, s. 74.

<sup>14</sup> J. Nikodem, *Wyniesienie Świdrygiełły...*, s. 28-29; G. Błaszczuk, *op. cit.*, s. 626-628.

<sup>15</sup> A. Lewicki, *op. cit.*, s. 79-86. J. Nikodem, *Stosunki Świdrygiełły z Zakonem Krzyżackim w latach 1430-1432*, „Białoruskie Zeszyty Historyczne” 2000, t. 14, s. 5-32; G. Błaszczuk, *op. cit.*, s. 633.

<sup>16</sup> Władysław Jagiełło liczył na porozumienie z bratem. Napotkał w tym względzie opór możnowładztwa polskiego, zob. A. Lewicki, *Powstanie Świdrygiełły...*, s. 87-89.



zaczepno-odporny z Krzyżakami i zakonem inflanckim<sup>17</sup>. Nieświadomi tych układów Polacy wkroczyli na Podole, a Jagiełło wypowiedział wojnę Świdrygielle, zarzucając mu m.in. zagarnięcie tytułu wielkiego księcia<sup>18</sup>. Przeciwno Władysławowi z kolei wystąpili Krzyżacy: Wielki mistrz Paweł Russdorff napisał do polskiego monarchy:

Pomimo trwającego przymierza W. K. M. wzywałeś swego brata Świdrygiellę do zawarcia przeciwko nam przymierza w celu uderzenia na zakon wspólnymi siłami i zniszczenia go zupełnie. Przekonywają o tem nie tylko ustne Świdrygielle zaręczenia, ale nadto wiele innych okoliczności, że W. K. M. w dzień i w nocy i niczem innym nie myślisz jak o zupełnej zagładzie zakonu. Przeto z całym zakonem wezwawszy pomocy Boskiej i N. Panny Maryi, wypowiadamy W. K. Mości pokój...<sup>19</sup>

Następnie mistrz wydał rozkaz ataku na Polskę i:

[...] wezwawszy też potężne wojsko mistrza łotewskiego, podzieliwszy mnóstwa swoich oddziałów i wielkiej liczby żołnierzy zaciężnych na trzy wojska, po uroczystości Wniebowzięcia Świętej Marii Dziewicy wkracza z wielką paradą we wrogich zamiarach do Królestwa Polskiego i w okrutny sposób pustoszy pożarami, grabieżami i łupiestwami, także Kujawy i ziemię dobrzyńską, zwłaszcza że nikt nie stawia oporu<sup>20</sup>.

Armia krzyżacka uderzyła trzema kolumnami, pierwsza wyruszyła w kierunku Torunia, druga na Dobrzyń, a trzecia z Nowej Marchii na Poznań<sup>21</sup>. Do nich wkrótce dołączyli nieco spóźnieni rycerze z Inflant<sup>22</sup>. Krzyżacy, jak donosił Długosz, spalili 24 miasta i ponad tysiąc wsi. Zdobyli Nieszawę, zniszczyli Toruń i Włocławek<sup>23</sup>. Na poważniejszy opór trafili dopiero za sprawą wielkopolan. Udana akcja pod Dąbkami była jedynym polskim sukcesem tej wojny. Pod Łuckiem, zaniepokojony wieściami z pogranicza polsko-krzyżackiego Jagiełło zawarł dwuletnie zawieszenie broni z Litwą i zakonem. Król wystawił wówczas dokument stwierdzający m.in.:

Władysław [...] mając myśli zwrócone ku dobru, do pokoju zmierzającemu, mimo obrażeń naszych chcąc położyć koniec zająciom i wojnie, uniknąć klęsk, walki i krwi rozlewu

<sup>17</sup> *Ibidem*, s. 89-90; J. Nikodem, *Stosunki Świdrygielły z Zakonem Krzyżackim...*, s. 9 i n.; G. Błaszczuk, *op. cit.*, s. 633-634.

<sup>18</sup> A. Lewicki, *op. cit.*, s. 92-93. O działaniach polskiego wojska, zob. M. Plewczyński, *Wojna ze Świdrygiellą...*, s. 24-34; G. Błaszczuk, *op. cit.*, s. 638-644.

<sup>19</sup> A. Kotzebue, *Preussens ältere Geschichte*, t. 3, Riga 1808, s. 472-474; *Skarbiec dyplomatów papieżkich, cesarskich, krolewskich, książęcych; uchwał narodowych, postanowień różnych władz i urzędów posługujących do krytycznego wyjaśnienia dziejów Litwy, Rusi Litewskiej i ościennych im krajów*, t. 2, oprac. I. Daniłowicz, Wilno 1862, nr 1560, s. 122-123; zob. A. Szweba, *Prawna forma rozpoczęcia wojny w późnym średniowieczu na przykładzie listów wypowiednich wielkich mistrzów Zakonu Krzyżackiego*, „Kwartalnik Prawa Publicznego” 2010, nr 1-2, s. 184-187.

<sup>20</sup> *Jana Długosza Roczniki...*, s. 47-48.

<sup>21</sup> O planach krzyżackich i ich realizacji: M. Biskup, *Najazd krzyżacki...*, s. 17-23; *idem*, *Wojny Polski z zakonem krzyżackim 1308-1521*, Gdańsk 1993, s. 145-150.

<sup>22</sup> M. Biskup, *Najazd krzyżacki...*, s. 23-24; *idem*, *Wojny Polski...*, s. 150-151.

<sup>23</sup> *Jana Długosza Roczniki...*, s. 50.

ludów naszych, niejedności, nienawiści, kłótni, rozterek i gniewu, pomiędzy książętami, prałatami, wassalami, i poddanyymi państw naszych, ziem i posiadłości, z jednej, a jasnie oświeconym księciem Bolesławem Świdrygiełłą wielkim księciem litewskim i ruskim etc. naszym bratem, z książętami, prałatami wassalami, szlachtą i poddanyymi krajów wielkiego księstwa litewskiego i ruskiego, takż z Wielkim Mistrzem zakonu niemieckiego i całym zakonem kraju pruskiego i inflantskiego, również z wojewodą wołoskim oraz z ich poddanyymi i sprzymierzeńcami, z drugiej strony, powstały i umówione są drogą przyjacielską układy, zobowiązujące i nakłaniające do wznowienia słodczy pokoju przez rozejm...<sup>24</sup>

Jagiello próbował opanować niekorzystną militarnie i skomplikowaną politycznie sytuację. Stąd dążenie do „wznowienia słodczy pokoju”. W rzeczywistości król zamysłał nad siłowym rozwiązaniem problemu Świdrygiełły i wciąż groźnego sąsiedztwa krzyżackiego. Jagiello nie zdążył uporać się z młodszym bratem, gdyż zmarł w 1434 roku. Mógł jednak obserwować jego upadek na Litwie. Świdrygiełło w 1432 roku utracił na rzecz Zygmunta Kiejstutowica tytuł wielkiego księcia litewskiego<sup>25</sup>. Buntowniczego Olgierdowica spacyfikowano dopiero w 1437 roku<sup>26</sup>. Przez lata ciągnął się także konflikt z Krzyżakami. Chwilowo ich zapędy powstrzymała akcja Jarogniewskiego, Koleńskiego i Wezenborga. Znaczenie polskiego zwycięstwa Marian Biskup, znawca dziejów zakonu, ocenił następująco: „Klęska krzyżacka pod Dąbkami zadecydowała też ostatecznie o zaniechaniu dalszych niszczycielskich działań przez władze Zakonu, zamierzające zresztą respektować dwuletni rozejm zawarty przez Świdrygiełłę”<sup>27</sup>.

Dobrogost Koleński w momencie, gdy z Jarogniewskim i Wezenborgiem pokonał komtura Tucholi pod Dąbkami, należał już do grona wpływowych rycerzy wielkopolskich. Dobra w Kolnie odziedziczył po ojcu Stanisławie<sup>28</sup>. Początkowo Dobrogost występował publicznie jako pan Prusimia. Z przydomkiem „Prussimski” pojawił się 1404 roku przed sądem w Poznaniu wraz z Mikołajem Przeborowskim jako rozjemca w sprawie sołectwa w Orzeszkowie<sup>29</sup>. W skład włości Koleńskich wchodziły także dziedziny w sąsiednim Debrznie. Majątek rodzinny powiększył się dzięki małżeństwu

<sup>24</sup> *Skarbiec dyplomatów papieżkich...*, nr 1562, s. 123-124.

<sup>25</sup> O. Halecki, *op. cit.*, s. 290-295; L. Kolankowski, *Dzieje Wielkiego Księstwa Litewskiego...*, s. 185-198; *idem*, *Polska Jagiellonów*, s. 69-70; H. Łowmiański, *Polityka Jagiellonów*, s. 145-156; J. Sperka, *Szafrancowie herbu Stary Koń. Z dziejów kariery i awansu w późnośredniowiecznej Polsce*, Katowice 2001, s. 220.

<sup>26</sup> *Jana Długosza Roczniki...*, s. 195-198; A. Lewicki, *op. cit.*, s. 281-283; H. Łowmiański, *Polityka Jagiellonów*, s. 157-158.

<sup>27</sup> M. Biskup, *Wojny Polski...*, s. 153.

<sup>28</sup> Wniosek ten wynika z treści źródeł: przysięgi wygłoszonej przez Dobrogosta w toku sporu z Janem z Iwna, który sprzedał Prusim Stanisławowi z Kolna: *Roty poznańskie*, [w:] *Wielkopolskie rotty sądowe XIV-XV wieku*, t. 1, wyd. H. Kowalewicz, W. Kuraszkiewicz, Poznań-Wrocław 1959, nr 994, s. 357: „Tako nam pomóż Bog i święta ewnjelija, jako czetł ten list na dziedzinę Prusimie, csoż Jan Jiweński (s) swą matką przedał i wdał Prusimie Staszкови Kolińskiemu [...] Ja(ko)smy słyszeli list ten cztać” oraz dokumentu z 1408 (?) *Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski* [dalej: KDW], t. 7, wyd. A. Gąsiorowski, R. Walczak, Poznań-Warszawa 1985, nr 619, <https://www.wbc.poznan.pl/dlibra/publication/12514/edition/20111/content> [data dostępu: 3.04.2023].

<sup>29</sup> *Ibidem*, nr 573, s. 205.

Dobrogosta z Anną, córką Jana Wyskoty i Elżbiety<sup>30</sup>. Anna wniosła części we wsiach Krzemieniewo, Brylewo, Wierzchucino, Drobnin, Garzyn, Rybnik i Rogaczewo<sup>31</sup>. Od 1411 roku Dobrogost był asesorem sądu w Poznaniu, a później w Kościanie<sup>32</sup>. Przed 1415 rokiem został pasowany na rycerza<sup>33</sup>. Kilka lat później przejął w dzierżawę królewskie miasta Drahim i Oborniki<sup>34</sup>. Niestety, zdecydowanie nie sprawdził się jako tenutariusz w Drahimiu. Przez niedbalstwo, jak twierdził Długosz, dopuścił w 1422 roku do zajęcia grodu przez Krzyżaków<sup>35</sup>. Próbuąc się zrehabilitować, podczas oblężenia Golubia dostał się do niewoli:

[...] wielu spośród rycerzy polskich, którzy rozbiwszy i dobywszy przedmurze, weszli do rowu otaczającego zamek, naraziło się na wielkie niebezpieczeństwo. Wrogowie bowiem położywszy we wspomnianym rowie wiele kół, przykryli je słomą, a kiedy rycerze weszli do rowu, wrogowie podpalili słomę. Rycerze królewscy uwikłani w koła nie bez wielkiej trudności uniknęli niebezpieczeństwa śmierci lub niewoli. Wrogowie wzięli jednak do niewoli kasztelana kamińskiego Dobrogosta, rycerza herbu Nałęcz...<sup>36</sup>

Po wojnie z Krzyżakami nasz bohater stracił tenuty w Drahimiu i Obornikach<sup>37</sup>. Niefortunne perypetie wojenne nie zahamowały kariery Koleńskiego. Nie zaszkodziły mu także prywatne zatargi i wybryki o charakterze kryminalnym. Dobrogost był pieńniaczem, permanentnie uwikłanym w konflikty z bliższymi lub dalszymi sąsiadami. Prowadzone przezeń spory przeistaczały się niekiedy w zajazdy, samosądy i krwawe porachunki. Rycerz nie szanował ani godności, ani nietykalności cielesnej, ani własności swych adwersarzy. Obrażał, grabił i krzywdził zarówno rycerzy, jak i ludzi niższego stanu. Nie ma potrzeby przywoływać wszystkich waśni, w jakich brał udział

<sup>30</sup> K. Górską-Gołąską, *Kolno*, s. 255-256, [w:] <http://www.slownik.ihpan.edu.pl/search.php?id=19671&q=Kolno&d=7&t=0> [data dostępu: 3.04.2023]. Wg E. Callier, *op. cit.*, s. 15, żoną Dobrogosta była Wichna z Szubina, wojewodzianka kaliska. Z małżeństwa przyszło na świat czterech synów: Andrzej, Mikołaj, Dobrogost i Jan.

<sup>31</sup> KDW, t. 8, nr 909, <https://www.wbc.poznan.pl/dlibra/publication/12515/edition/20113/content> [data dostępu: 3.04.2023]; K. Górską-Gołąską, *Drobnin*, s. 402, <http://www.slownik.ihpan.edu.pl/search.php?id=17854&q=Drobnin&d=7&t=0> [data dostępu: 3.04.2023]; *eadem*, *Kolno*, s. 255, <http://www.slownik.ihpan.edu.pl/search.php?id=19671&q=Kolno&d=7&t=0>, [data dostępu: 3.04.2023].

<sup>32</sup> *Eadem*, *Kolno*.

<sup>33</sup> KDW, t. 7, nr 766, <https://www.wbc.poznan.pl/dlibra/publication/12514/edition/20111/content> [data dostępu: 14.04.2023].

<sup>34</sup> Archiwum Państwowe w Poznaniu. Księgi sądu ziemskiego w Poznaniu. Resignationes, inscriptiones, relationes, decreta [protocollon] [dalej: APP. Poznań Z.], sygn. 6, k. 109v; *ibidem*. Poznań Z. 7, k. 23v; A. Gąsiorowski, *Starostowie wielkopolskich miast królewskich w dobie jagiellońskiej*, Warszawa-Poznań 1981, s. 38-39, 53, 75.

<sup>35</sup> *Jana Długosza Roczniki, czyli Kroniki Sławnego Królestwa Polskiego*, ks. 11, Warszawa 1985, s. 188-189.

<sup>36</sup> *Ibidem*.

<sup>37</sup> G. Rutkowska, *Oborniki-starostwo*, cz. 3, s. 375, <http://www.slownik.ihpan.edu.pl/search.php?id=21075> [data dostępu: 14.04.2023].

Dobrogost z Kolna. Przedstawię tylko najbardziej spektakularne. Nałęczowie koleńscy, jak wspominałem, posiadali rodowe włości w nieodległym od Kolna Prusimiu. Sąsiadowali z Bietką i Wierzbietą z Tuczęp. W 1419 roku Dobrogost napadł na ich dobra. Pokrzywdzeni złożyli pozew i przedstawili „świadków” przestępstwa. Maciej Nowowiejski, Prandota z Wierzei, Mikołaj Zatomski, Mikołaj Sławieński, Wojciech Kozłowski i Zbylut Skrzeliński złożyli przed sądem przysięgę:

Tako jim etc., jako to świadczą, iż Dobrogost Prusimski posłał gwałtem trzech na dziedzinę Bietczynę i Wierzbiecinę, dwu tako dobru jako sam a trzeciego podlejszego, i wziął jim skot i zabił dwoje jako trzy [...] grzywny, a drugi dał na rękojemstwo za dwie kopie<sup>38</sup>.

Wyroku w tej sprawie nie znamy, ale nie zakończył on nieporozumień. Spory z Tuczępskimi trwały kilka lat. Ostatnim znanym ich akcentem była dokonana przez Nałęcza kradzież koni na szkodę Wierzbiecy i Piotra z Tuczęp<sup>39</sup>.

Dobrogost wadził się także z Teodorykiem Grzymałą i mieszczanami z Międzychodu<sup>40</sup>. W tym wypadku spotkało się dwóch zawadziaków o równie porywczym charakterze. Podstawą konfliktów między nimi były rozliczenia finansowe. Teodoryk oskarżał Dobrogosta o bezprawne pobranie 200 grzywien z dochodów miejskich Międzychodu<sup>41</sup>. Obrażony pan Koleński postanowił ukarać oskarżyciela, organizując najazd na miasto. Z jakichś względów do starcia nie doszło. Mimo to Teodoryk pozwał Dobrogosta. Przed obliczem poznańskiego sądu stanęli świadkowie Nałęcza przeczący oskarżeniom. Twierdzili oni, że co prawda „jał pan Dobrogost Koleński do Międzychodu w szczęściście panicew”, ale „jał nie na szkodę ani [na złobę] na złe pana Dzieztrzychowo [czyli Teodorykową – przyp. K.B.]”<sup>42</sup>. Zawiedziony właściciel Międzychodu postanowił się zemścić na adwersarzu. W tym samym 1419 roku wysłannicy Teodoryka odebrali ludziom Dobrogosta na królewskiej drodze... cztery szynki. Sprawa także trafiła do sądu. Czynu tego dokonała prawdziwa armia składająca się z 16 szlachciców i 104 kmieci<sup>43</sup>. Koleński z kolei również zwrócił się przeciwko poddanym Teodoryka i prześladował mieszczan międzychodzkiech. Stanisław i Wach z Międzychodu złożyli skargę na krewkiego rycerza o to, że na drodze publicznej pozbawił ich wolności i osadził w kłodzie<sup>44</sup>.

<sup>38</sup> *Roty poznańskie...*, nr 975, s. 348.

<sup>39</sup> APP. Poznań Z. 7, k. 85v.

<sup>40</sup> J. Luciński, T. Jurek, *Międzychód-dobra*, cz. 3, s. 127-128, <http://www.sloownik.ihpan.edu.pl/search.php?id=20653&q=M%C4%99dzych%C3%B3d%20-%20dobra&d=7&t=0> [data dostępu: 14.04.2023].

<sup>41</sup> *Roty poznańskie...*, nr 978, s. 350.

<sup>42</sup> *Ibidem*, nr 977, s. 349.

<sup>43</sup> APP. Poznań Z. 5, k. 140v.

<sup>44</sup> *Ibidem*, Poznań Z. 6, k. 28v.

Dobrogost wyraźnie nie tracił animuszu i w następnym roku napadł na kolejnego sąsiada – Stanisława Żydówkę z Rogaczewa Wielkiego<sup>45</sup>. Anna, żona Dobrogosta, odziedziczyła po ojcu m.in. dziedziny w Rogaczewie<sup>46</sup>. Zatarg najpewniej miał związek z niestabilnymi relacjami sąsiedzkimi. Nie wiemy, jakie były konkretne przyczyny sporu. W każdym razie Koleński nie przebierał w środkach. Jak stwierdzili świadkowie przed sądem w Kościanie, Dobrogost zagarnął należące do sołtysa Rogaczewa stado owiec i cztery z nich „śniadł”<sup>47</sup>. Rycerz zachowywał się swobodnie, nie obawiając się konsekwencji. Kradzież, jak widać, należała do jego tradycyjnego arsenału przestępczego.

Nałęcz nie zawsze wychodził obronną ręką z konfliktów. Niekiedy trafiał na równie lub bardziej zdeterminowanych przeciwników. Do takich należał Szczepan z Brylewa. Dobrogost i jego żona Anna posiadali majątek także w powiecie kościańskim. W jego skład wchodziła m.in. część Brylewa, Krzemieniewa i Garzyna<sup>48</sup>. Przyczyną nieporozumień ze Szczepanem, także brylewskim posesorem, były spory graniczne<sup>49</sup>. Za sprawą Brylewskiego przeistoczyły się one w akty agresji wymierzone w poddanych pana Koleńskiego. Szczepan Brylewski dwukrotnie stawał przed sądem w Kościanie oskarżany o napaść na kmieci zamieszkałych w dobrach Dobrogosta. Najpierw pozwany oczyścił się z zarzutu uwięzienia kmiecia Tomasza. Powołani przez niego świadkowie „zeznałi”: „iż Szczepan Tomy dwójcy nie sadzał w kłodę i dwójcy nie wysadzał ani mu miecza gwałtem wziął”<sup>50</sup>. Następnie Szczepan przysięgał, że nie pobił Święchny, „która na mię żałowała, abych je dał sześć ran, tych-jem ja nie dał”<sup>51</sup>.

Czy przeciwnika Dobrogosta osiągnęła sprawiedliwość, nie wiemy. Ostatecznie Nałęczowie pozbyli się działów w Brylewie i sąsiednich wsiach. Chyba nieco rozczarowany Szczepan znalazł kolejnych wrogów. Kilka lat później zginął zabity przez sołtysa jednej z wsi należących do klasztoru lubińskiego<sup>52</sup>.

---

<sup>45</sup> Dobrogost był współwłaścicielem Rogaczewa w pow. kościańskim. W 1408 (?) chciał zamienić wieś z opatem klasztoru w Paradyżu, ale transakcja nie doszła najprawdopodobniej do skutku. Zob. KDW, t. 7, nr 619, <https://www.wbc.poznan.pl/dlibra/publication/12514/edition/20111/content> [data dostępu: 14.04.2023]. Uwagi: K. Górka-Gołaska, *Kolno*, cz. 2, s. 255, <http://www.slownik.ihpan.edu.pl/search.php?id=19671&q=Kolno&d=7&t=0> [data dostępu: 14.04.2023].

<sup>46</sup> I. Skierska, *Rogaczewo Wielkie*, cz. 4, <http://www.slownik.ihpan.edu.pl/search.php?id=22430&q=Rogaczewo%20Wielkie&d=7&t=0> [data dostępu: 14.04.2023].

<sup>47</sup> *Roty kościańskie*, [w:] *Wielkopolskie rotacje sądowe*, t. 3, wyd. H. Kowalewicz, W. Kuraszkiewicz, Wrocław-Warszawa-Kraków 1967, nr 783, s. 355.

<sup>48</sup> Dobrogost z żoną w 1421 r. sprzedali swe działy we wsiach Krzemieniewo, Wierzchucino, Brylewo, Garzyn i Rybnik Przybysławowi z Gryżyny; zob.: S. Chmielewski, *Brylewo*, cz. 1, s. 121, <http://www.slownik.ihpan.edu.pl/search.php?id=16359&q=Brylewo&d=7&t=0> [data dostępu: 14.04.2023]; K. Górka-Gołaska, *Kolno...*, s. 256, <http://www.slownik.ihpan.edu.pl/search.php?id=19671&q=Kolno&d=7&t=0>, [data dostępu: 14.04.2023].

<sup>49</sup> S. Chmielewski, *op. cit.*, s. 122.

<sup>50</sup> *Roty kościańskie...*, nr 755, s. 336-337.

<sup>51</sup> *Ibidem*, nr 756, s. 337.

<sup>52</sup> Szczepan z Brylewa został zabity w 1424 r. przez Jakuba sołtysa z Kosowa, zob. *Roty kościańskie*, nr 1063, s. 471-472. Zabójstwo miało być inspirowane przez opata.

W wyjątkowych wypadkach zdarzało się, że animozjami między rycerzami interesował się osobiście władca. Przytrafiło się to również Dobrogostowi. W 1426 roku Władysław Jagiełło wystawił dokument w sprawie sporu Dobrogosta i Mrocza z Łopuchowa o dobra biskupstwa poznańskiego, nakazując im wstrzymanie wszelkich działań prawnych. Groził, że jeśli jego zalecenia zostaną naruszone, wszystkie poczynania uzna za „nieważne, uchylone i nie będą miały żadnej mocy ani żadnego znaczenia”<sup>53</sup>. Jak i kiedy rozstrzygnięto spór, nie wiadomo.

W 1427 roku Dobrogost, z nieznanymi przyczynami, „oganbył”, czyli naganił szlachectwo Olbrachta z Gorzenia<sup>54</sup>. Gdy stwierdził publicznie, że Gorzeński nie pochodzi z rycerskiej rodziny, ten musiał oczyścić swe imię przed sądem. W grudniu 1427 roku w Poznaniu stawili się krewni szlachcica ze strony ojca (h. Przosna), matki (h. Bogoria) oraz dwóch przedstawicieli innego, obcego rodu (h. Leszczyc). Wszyscy, „kładąc ręce na krzyżu”, zgodnie potwierdzili prawe pochodzenie Olbrachta<sup>55</sup>. Współrodowcy naganionego ogłosili rotę przysięgi: „Tako jim pomoż Bog etc. Jako Olbracht Gorzeński jest nasz prawy brat po oǳcu naszej prawej krwi i rodu zawołania Przosna”<sup>56</sup>. Podobne zapewnienia złożyli pozostali świadkowie. W efekcie Dobrogost, obecny w sądzie, musiał zapłacić karę za niesłuszną naganę zarówno sądowi, jak i pokrzywdzonemu<sup>57</sup>. Z upływem czasu krewki rycerz nieco złagodniał. W latach 30. XV stulecia większość jego problemów z prawem dotyczyła kwestii rozliczeń finansowych. Możliwe, że jakiś wpływ na ostudzenie temperamentu Koleńskiego miało objęcie funkcji urzędniczej. W 1427 roku Dobrogost został kasztelanem kamieńskim<sup>58</sup>. W bliżej nieustalonym czasie (po 1424 a przed 1435) otrzymał w dzierżawę królewskie Pobiedziska<sup>59</sup>.

Najprawdopodobniej rycerz z Kolna wziął udział w kolejnym starciu polsko-krzyżackim. Po zawarciu rozejmu pod Łuckiem Jagiełło poszukiwał sposobu na wywarcie zemsty na Krzyżakach. W październiku 1431 roku, skarżąc się na ich najazd, próbował namówić Zygmunta Luksemburskiego do wspólnej akcji przeciwko zakonowi<sup>60</sup>. Cesarz,

<sup>53</sup> KDW, t. 9, wyd. A. Gąsiorowski, T. Jasiński, Warszawa-Poznań 1990, nr 1108, <https://www.wbc.poznan.pl/dlibra/publication/12516/edition/20115/content> [data dostępu: 14.04.2023].

<sup>54</sup> *Materiały do historii prawa i heraldyki polskiej*, wyd. B. Ulanowski, „Archiwum Komisji Historycznej” 1886, t. 3, nr 184, s. 338-339.

<sup>55</sup> *Ibidem*; *Roty poznańskie...*, nr 1259, s. 449.

<sup>56</sup> *Ibidem*.

<sup>57</sup> *Materiały do historii prawa i heraldyki...*, s. 338-339.

<sup>58</sup> A. Gąsiorowski, *Starostowie wielkopolskich miast...*, s. 75. Chodziło o miejscowość Kamień. A. Prochaska, *Konfederacja Spytka z Melsztyna*, Lwów 1887, s. 18, uznał Dobrogosta za kasztelana Kamieńca Podolskiego. O urzędnikach na Rusi napisał: „Byli to ludzie bez zasług, nieznanymi ale oddani całą duszą młodemu Jagiellonowi, i z tej przyczyny wspierający stronnictwo rządzące”.

<sup>59</sup> KDW, t. 5, wyd. F. Piekosiński, Poznań 1908, nr 536, <https://www.wbc.poznan.pl/dlibra/publication/12498/edition/20103/content> [data dostępu: 14.04.2023]; A. Gąsiorowski, *Starostowie wielkopolskich miast...*, s. 56.

<sup>60</sup> *Skarbiec dyplomatów papieżkich...*, nr 1570, s. 127.

mimo propozycji współpracy w Mołdawii, nie wykazał zainteresowania aliansem<sup>61</sup>. Król znalazł sojuszników w husytach. Latem 1432 roku, na spotkaniu w Pabianicach, ustalono zasady współdziałania. Konkretyzowano je następnie m.in. w Poznaniu i Krakowie<sup>62</sup>. Do układu przystąpił także książę pomorski Bogusław IX<sup>63</sup>. Oddziały husyckich „sierotek” wspierane przez Polaków, pod wodzą Jana Čapka z Sán i starosty generalnego Sędziwoja z Ostroroga, spustoszyły Nową Marchię. Drugi „korpus” polski kasztelana krakowskiego Mikołaja Michałowskiego zaatakował Pomorze Gdańskie<sup>64</sup>. Źródła, co prawda, nie wspominają o obecności Dobrogosta w szeregach pospolitego ruszenia, lecz z dużą dozą prawdopodobieństwa możemy przyjąć, że jako rycerz posiadający włości w północno-zachodniej Wielkopolsce stanął pod rozkazami Ostroroga<sup>65</sup>. Wyprawa przeciw Krzyżakom dotarła do wybrzeży Bałtyku<sup>66</sup>. We wrześniu 1433 roku, po zawarciu rozejmu, wojsko powróciło do kraju.

Gdy jeszcze trwały działania zbrojne wojny polsko-krzyżackiej, 1 lipca 1433 roku, Władysław Jagiełło wystawił w Koninie dokument umożliwiający Wojciechowi z Tuliszkowa wykupienie od Dobrogosta tenuty w Pobiedziskach<sup>67</sup>. Czy był to akt dezaprobaty dla poczynań kasztelana kamienieckiego? Wydaje się, że raczej mieliśmy do czynienia z próbą wyróżnienia i nagrodzenia zasług Tuliszkowskiego. Z treści królewskiego aktu wynika, że monarcha z jednakową atencją odnosił się do obu rycerzy: Wojciech „fidelis noster dilectus” odkupował Pobiedziska od Dobrogosta „militis nostri dilecti”<sup>68</sup>.

Dzięki sukcesowi w bitwie pod Dąbkami i innym „przewagom” wojennym Dobrogost stał się osobą znaną nie tylko w Wielkopolsce. O jego ówczesnej pozycji świadczy obecność przy okazji istotnych z politycznego punktu widzenia wydarzeniach. 16 czerwca 1432 roku w Poznaniu doszło do zjazdu panów wielkopolskich

<sup>61</sup> O stosunku cesarza Zygmunta do Jagiełły zob. A. Lewicki, *op. cit.*, s. 136-138; E. Maleczyńska, *Rola polityczna królowej Zofii Holszańskiej na tle walki stronniactw w Polsce w latach 1422-1434*, „Archiwum Towarzystwa Naukowego we Lwowie” 1936, 19, z. 3, s. 92-103. Jednak gdy Jagiełło został uwięziony przez brata na Litwie, Zygmunt obiecał pomoc, zob. J. Sperka, *op. cit.*, s. 201.

<sup>62</sup> *Jana Długosza Roczniki...*, s. 69-72. Zob. M. Biskup, *Wojny Polski...*, s. 164.

<sup>63</sup> Na ten temat zob. E. Rymar, *Księstwo pomorskie wobec wojny polsko-krzyżackiej w latach 1431-1435*, „Przegląd Zachodniopomorski” 1973, t. 17, s. 77 i n.

<sup>64</sup> *Jana Długosza Roczniki...*, s. 101-103; J. Macek, *Husyci na Pomorzu i w Wielkopolsce*, Warszawa 1955, s. 66-87; M. Biskup, *Wojny Polski...*, s. 164-179; J. Nikodem, *Polska i Litwa wobec husyckich Czech...*, s. 386-400; P. Karp, *op. cit.*, s. 61-100; D. Papajik, *Udział wojsk husyckich pod dowództwem Jana Čapka w wyprawie przeciw zakonowi krzyżackiemu w 1433 roku*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historyczne” 2012, nr 139, s. 29-43. O atmosferze i relacjach między królem i częścią hierarchii Kościoła polskiego w związku z przymierzem polsko-czeskim zob. W. Fałkowski, *Gest i polityka. Król Władysław Jagiełło w ostrym konflikcie z biskupem Zbigniewem Oleśnickim*, [w:] *idem, Pierwsze stulecie Jagiellonów*, Kraków 2017, s. 239-241.

<sup>65</sup> O pospolitym ruszeniu w 1433 r. zob. A. Gąsiorowski, *Pobór pospolitego ruszenia w 1433 roku w Wielkopolsce*, „Kwartalnik Historyczny” 1969, nr 76, z. 1, s. 131-140.

<sup>66</sup> *Jana Długosza Roczniki...*, s. 95-113; M. Biskup, G. Labuda, *Dzieje Zakonu Krzyżackiego w Prusach. Gospodarka – Społeczeństwo – Państwo – Ideologia*, Gdańsk 1986, s. 374-376.

<sup>67</sup> KDW, t. 5, nr 536, <https://www.wbc.poznan.pl/dlibra/publication/12498/edition/20103/content> [data dostępu: 15.04.2023].

<sup>68</sup> *Ibidem*.

z królem<sup>69</sup>. Powód był ważki, jako że monarcha oczekiwał od możnowładztwa deklaracji w sprawie wyboru swego syna na następcę tronu. Wśród świadków na piątym miejscu wymieniony został Dobrogost z Kolna kasztelan kamieniecki. Przed nim wystąpili tylko: biskup poznański Stanisław, wojewoda poznański Sędziwoj z Ostroroga, kasztelan poznański Marcin ze Sławska i kasztelan międzyrzecki Wincenty z Szamotuł. Po Dobrogoscie pojawili się m.in. Jan Głowacz z Graboszewa, Abraham ze Zbąszynia, Piotr Korzbok, Teodoryk z Międzychodu, Przybysław z Gryżyny, Piotr Skóra z Gaju i Abraham z Kębłowa<sup>70</sup>. Zebrani w Poznaniu oświadczyli:

My prałaci, baronowie, hrabiowie, rycerze, urzędnicy, ziemianie, miasta tudzież cała społeczność królestwa polskiego<sup>71</sup>, każdy z osobna i wszyscy w obec, kierowani jednym duchem, jedną wolą, wiadomością, zgodą i przyzwoleniem, jednomyślnie oznajmujemy [...] wszyscy zatem jednomyślnie, bez najmniejszej sprzeczności, spólnem życzeniem, głosami i wolą, jednego z synów przereczonego pana i króla naszego, którego do rządów królestwa zdolniejszym być uznamy, za króla, pana, rzeczywistego dziedzica i następcę korny polskiej...<sup>72</sup>

Dla uwierzytelnienia zobowiązania wszyscy obecni, w tym Dobrogost, przywiesili swe pieczęcie (ryc. 1). Okrągła pieczęć Koleńskiego o średnicy 21 mm zachowała się do dziś w nie najlepszym stanie<sup>73</sup>. Napis otokowy jest zatarty, a wizerunek herbu Nałęcz ledwo widoczny<sup>74</sup>. Pieczęć przy akcie przechowywanym w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie pozostaje jedynym istniejącym w kraju egzemplarzem (ryc. 2)<sup>75</sup>.

<sup>69</sup> *Ibidem*, t. 9, nr 1289, <https://www.wbc.poznan.pl/dlibra/publication/12516/edition/20115/content> [data dostępu: 15.04.2023]. Zob. na ten temat *Jana Długosza Roczniki...*, księga 11 i 12, s. 67-68. A. Gąsiorowski, *Itinerarium króla Władysława Jagiełły 1386-1434*, Warszawa 1972, s. 93. Wbrew twierdzeniu A. Gąsiorowskiego, *Dobrogost z Kolna...*, s. 149, imię kasztelana Kamienia nie występuje na dokumencie przywileju z Jedlni z 4 marca 1430 r., zob. *Vladislaw Jagello statuta de libertatibus... in Jedlna concessum privilegium...*, [w:] *Volumina legum*, t. 1, ed. J. Ohryzko, Petersburg 1859, s. 42.

<sup>70</sup> KDW, t. 9, nr 1289, <https://www.wbc.poznan.pl/dlibra/publication/12516/edition/20115/content> [data dostępu: 15.04.2023].

<sup>71</sup> W zjeździe wzięli udział tylko rycerze z województwa poznańskiego, zatem przysięgali w swoim imieniu. Zob. KDW, t. 9, nr 1289, <https://www.wbc.poznan.pl/dlibra/publication/12516/edition/20115/content> [data dostępu: 15.04.2023].

<sup>72</sup> *Dzieje Korony Polskiej i Wielkiego Księstwa Litewskiego od roku 1380 do 1535 przez Bernarda z Rachtamowic Wapowskiego*, t. 2, wyd. M. Malinowski, Wilno 1847, s. 154, p. 1.

<sup>73</sup> Opis pieczęci Dobrogosta: *Jana Zamoyskiego notaty heraldyczno-sfragistyczne*, „Studia, Rozprawy i Materiały z Dziedziny Historii Polskiej i Prawa Polskiego” t. 7, wyd. F. Piekosiński, Kraków 1907, s. 49: „Sigillum strenui Dobrogostij de Kolno, Castellani Camenensis: Nalencz, adscripto ipsius Castellani at armorum nomine, in cera simlici”.

<sup>74</sup> KDW, t. 9, nr 1289 (uwagi Stefana K. Kuczyńskiego), nr 1289, <https://www.wbc.poznan.pl/dlibra/publication/12516/edition/20115/content> [data dostępu: 15.04.2023].

<sup>75</sup> Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie (dalej: AGAD). Zbiór dokumentów pergaminowych, sygn. 824. Dokument wystawiony 24 sierpnia 1425 roku w Paradyżu przez Dobrogosta Koleńskiego z Prusimia publikowany w streszczeniu w KDW, t. 5, nr 422, <https://www.wbc.poznan.pl/dlibra/publication/12498/edition/20103/content> [data dostępu: 15.04.2023], przy którym widniała jego pieczęć, zaginął. Z kolei akt pokoju z joannitami z 1439 r. m.in. z jego pieczęcią: KDW, t. 5, nr 637, <https://www.wbc.poznan.pl/dlibra/publication/12498/edition/20103/content> [data dostępu: 15.04.2023] przechowywany był w archiwum w Berlinie.





**Ryc. 1.** Dokument z 16 czerwca 1432 r. w Poznaniu

Źródło: Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie. Zbiór dokumentów pergaminowych, sygn. 824.



**Ryc. 2.** Pieczęć Dobrogosta z Kolna h. Nałęcz przywieszona na dokumencie z 16 czerwca 1432 r.

Źródło: Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie. Zbiór dokumentów pergaminowych, sygn. 824.

Wojna polsko-krzyżacka 1433 roku znalazła swój finał niespełna dwa lata później. W grudniu 1435 roku strony zawarły traktat w Brześciu Kujawskim, na mocy którego podpisano pokój „wieczysty”<sup>76</sup>. Gwarantami dochowania układu z polskiej i litewskiej strony byli możni duchowni i świeccy. Dokument spisany w 1436 roku opatrzony został pieczęciami ponad dwustu dygnitarzy i urzędników. W tym gronie nie zabrakło również Dobrogosta. Jego imię znajdujemy na 19 miejscu wśród 35 kasztelanów ziem polskich<sup>77</sup>. Z wielkopolskich „baronów” akt pokoju sygnowali m.in.: Sędziwoj i Stanisław z Ostroroga, Marcin ze Sławska, Piotr z Żernik, Piotr z Bnina, Wincenty i Dobrogost z Szamotoł, Piotr Skóra, Piotr Korzbok, Jan z Żychlina, Teodoryk z Międzychodu, Przedpełk Mościc z Koźmina i Abraham ze Zbąszynia<sup>78</sup>. Koleński znalazł się zatem w wąskiej grupie panów cieszących się prestiżem, predestynującym do gwarantowania umowy z Krzyżakami.

Polityczne konotacje Dobrogosta z Kolna w źródłach nie przedstawiają się przejrzyście. Możliwe, że należał do grupy wielkopolskich możnych związanych z Nałęczem Sędziwojem z Ostroroga<sup>79</sup>. To wpływowo na dworze młodego Władysława III ugrupowanie stanowiło łagodną opozycję wobec Zbigniewa Oleśnickiego<sup>80</sup>. Jedną z kontrowersji dzielących Ostroroga i Oleśnickiego była polityka wobec husytów i Czech<sup>81</sup>. 14 września 1439 roku w Bieczu na pograniczu polsko-czeskim zjawił się król polski Władysław III i jego brat król-elekt czeski Kazimierz<sup>82</sup>. Monarchom towarzyszyli: Sędziwoj z Ostroroga, Marcin ze Sławska, Dobrogost z Szamotoł, Dobrogost z Kolna, Stanisław z Ostroroga, Abraham ze Zbąszynia, Rafał z Gołuchowa, Bieniak z Będlewa i Mościc z Koźmina<sup>83</sup>. Wizyta w Bieczu była związana z planowanym spotkaniem Władysława III z Albrechtem Habsburgiem w sprawie konfliktu o następstwo tronu

---

<sup>76</sup> *Codex diplomaticus Regni Poloniae et Magni Ducatus Lithuaniae*, ed. M. Dogiel, t. 4, nr 97, Vilnae 1764, s. 123-134; M. Biskup, G. Labuda, *op. cit.*, s. 376-378; M. Biskup, *Wojny Polski...*, s. 196-199; A. Szweda, *Dokumenty pokoju brzeskiego z 31 grudnia 1435 – wprowadzenie do tematu*, [w:] *Pabaisko mūšis ir jo epocha. Straipsnių rinkinys*, Vilnius 2017, s. 69-78.

<sup>77</sup> *Codex diplomaticus Regni Poloniae*, s. 133.

<sup>78</sup> *Ibidem*, s. 133-134.

<sup>79</sup> A. Gąsiorowski, *Ostroróg Sędziwoj*, [w:] PSB, t. 24/3, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1979, s. 519-523.

<sup>80</sup> E. Małczyńska, *Rola polityczna...*, s. 18-19; W. Dworzaczek, *Leliwici Tarnowscy. Z dziejów możnowładztwa małopolskiego: wiek XIV-XV*, Warszawa 1971, s. 154; J. Sperka, *op. cit.*, s. 242-259.

<sup>81</sup> *Jana Długosza Roczniki...*, s. 203-204. Nie przeszkodziło to Sędziwojowi dołączyć w 1438 r. do konfederacji korczyńskiej zorganizowanej przez Oleśnickiego przeciwko husytom. Mimo to objął przywództwo, wraz z wojewodą sandomierskim Janem Tęczyńskim, ekspedycji wysłanej do Czech dla wsparcia taborytów.

<sup>82</sup> KDW, t. 5, nr 637, <https://www.wbc.poznan.pl/dlibra/publication/12498/edition/20103/content> [data dostępu: 15.04.2023]. Dokument potwierdzał zawarcie przymierza między Polską, Czechami i zakonem joannitów.

<sup>83</sup> *Ibidem*.

w Czechach po zmarłym Zygmuncie Luksemburskim. Przed śmiercią cesarz desygnował na swego następcę zięcia, Albrechta<sup>84</sup>. Habsburg przyjął czeską koronę, ale przeciw niemu wystąpili taborcy, zwolennicy słowiańskiej kandydatury na praski tron. „Słowiańskim” pretendentem okazał się Kazimierz Jagiellończyk<sup>85</sup>. Na zjeździe w Korczynie możnowładztwo polskie zaakceptowało propozycję czeską<sup>86</sup>. Władysław i Kazimierz zorganizowali dwie wyprawy zbrojne do Czech, mające na celu wsparcie husytów i intronizowanie Jagiellończyka. Niestety, znacznie skuteczniejszy w swych działaniach okazał się Albrecht, który w czerwcu 1438 roku koronował się w Pradze. Druga polska wyprawa do Czech, podobnie jak pierwsza, mimo sporego wysiłku logistycznego, nie przyniosła sukcesu politycznego. Wojsko utknęło na Śląsku i w listopadzie 1438 roku wróciło do kraju<sup>87</sup>. W Czechach pozostał jako namiestnik Kazimierza Sędziwoj z Ostroroga<sup>88</sup>. Władysław III podjął rokowania z Albrechtem. Rozmowy we Wrocławiu i Namysłowie przyniosły rezultat w postaci zawieszania broni i zapowiedzi dalszych negocjacji<sup>89</sup>. We wrześniu 1439 roku miało odbyć się osobiste spotkanie Władysława z Albrechtem. Z tego właśnie powodu król Polski z bratem i „baronami” wielkopolskimi zjawili się w Bieczu. Niestety do rozmów nie doszło. Nie przybył Albrecht zajęty wojną z Turkami. Wkrótce Habsburg zmarł. Jego śmierć nie poprawiła sytuacji Kazimierza, a układ sił politycznych w Polsce, w Czechach i na Węgrzech uczynił kandydaturę młodszego Jagiellończyka nieaktualną<sup>90</sup>. Obecność Dobrogosta w Bieczu wskazuje, że był zaangażowany w sprawy polityki królewskiej

<sup>84</sup> F. Kavka, *Poslední Lucemburk na českém trůně*, Praha 2002, s. 255-258; J.K. Hoensch, *Lucemburkové*, Praha 2003, s. 249-250.

<sup>85</sup> *Coronatio Adalberti regis Romanorum, Ungariae et Bohemiae*, [w:] *Scriptores rerum Silesiacarum*, Bd. 12, *Gesichtsschreiber Schlesiens des XV. Jahrhunderts*, hrsg. F. Wachter, Breslau 1883, s. 25-26; *Sigismundi Rosicij chronica et numerus episcoporum Wratislaviensium itemque gesta diversa transactis temporibus facta in Silesia et alibi*, [w:] *ibidem*, s. 52; *Aeneae Sylvii Historia Bohemica a principio gentis, usque ad Georgium Boiebracium*, Ambergae 1592, s. 143-150; *Jana Długosza Roczniki...*, s. 201-211, 223-226. Literatura, zob. m.in. R. Urbánek, *Věk Poděbradský*, t. 1, [w:] *České Dějiny*, d. 3, č. 1, Praha 1915, s. 227-408; M. Vach, *Jagellovská kandidatura v Čechách a její ohlas na Slovensku v letech 1438-1439*, [w:] *Česko-polský sborník vědeckých prací*, t. 1, red. M. Kudělka, Praha 1955, s. 188-206; R. Heck, *Tabor a kandidatura Jagiellońska w Czechach*, „Prace Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego. Seria A” 1964, nr 98, s. 41-195; M. Bogucka, *Kazimierz Jagiellończyk*, Warszawa 1970, s. 18-19; M. Duczmal, *Kazimierz Jagiellończyk*, [w:] *idem*, *Jagiellonowie. Leksykon biograficzny*, Kraków 1996, s. 377; H. Łowmiański, *Polityka Jagiellonów*, s. 191-194; F. Kavka, *op. cit.*, s. 258-259; K. Olejnik, *Władysław III Warneńczyk (1424-1444)*, Kraków 2007, s. 59-71.

<sup>86</sup> *Jana Długosza Roczniki...*, s. 203-204. O układach politycznych zob. m.in. M. Dzieduszycki, *Zbigniew Oleśnicki*, t. 2, Kraków 1854, s. 83-84; A. Prochaska, *op. cit.*, s. 30-32, p. 1; A. Sochacka, *Konfederacja Spytka z Melsztyna z 1439 r.: rozgrywka polityczna czy ruch ideologiczny?*, „Rocznik Lubelski” 1973, t. 16, s. 46-50; J. Kurtyka, *Tęczyńscy studium z dziejów polskiej elity możnowładczej w średniowieczu*, Kraków 1997, s. 311-312; K. Olejnik, *Władysław III Warneńczyk...*, s. 54-56; B. Czwojdrak, *Zofia Holszańska. Studium o dworze i roli królowej w późnośredniowiecznej Polsce*, Warszawa 2012, s. 45-46.

<sup>87</sup> Zob. A. Sochacka, *op. cit.*, s. 49-50.

<sup>88</sup> R. Heck, *op. cit.*, s. 169.

<sup>89</sup> *Ibidem*, s. 172. Zawieszenie broni miało obowiązywać do 24 czerwca 1439 r.

<sup>90</sup> *Ibidem*, s. 172-247.

i, jak się zdaje, wspierał czeską politykę dworu<sup>91</sup>. O udziale Koleńskiego w działaniach zbrojnych wojny „czeskiej” trudno coś konkretnego stwierdzić. Najprawdopodobniej uczestniczył w wyprawie wielkopolskiego pospolitego ruszenia, które plądrowało ziemie Śląska aż po Wrocław<sup>92</sup>. Wielkopolanie wycofali się na rozkaz króla, podobnie jak armia prowadzona przez Władysława.

Po niefortunnej eskapadzie czeskiej 16 grudnia 1438 roku do Piotrkowa zjechała elita możnowładztwa polskiego na spotkanie z królem Władysławem III, który właśnie osiągnął wiek predestynujący go do przejęcia samodzielnych rządów<sup>93</sup>. Młody monarcha, w majestacie władzy, zaprzysiągł, ratyfikował i zatwierdził „z najgłębszym namysłem”, wszelkie swobody, prawa i immunitety dotąd obowiązujące w królestwie. Świadectwem królewskiej woli była „pieczęć naszego majestatu” przywieszona do wystawionego na tę okazję dokumentu. W roli świadków wystąpili dygnitarze duchowni i świeccy: arcybiskup gnieźnieński, trzech biskupów, siedmiu wojewodów, siedemnastu kasztelanów, marszałek, podskarbi, podkomorzowie, chorążowie oraz wielu innych dostojników, rycerzy i szlachty. Dobrogost był w tym gronie jednym z niewielu przedstawicieli rycerstwa wielkopolskiego. Wspomniany imiennie jako kasztelan kamieński znalazł się na dziewiętnastym miejscu wśród świeckich uczestników uroczystości<sup>94</sup>. Pobyt Koleńskiego w Poznaniu, Piotrkowie i Bieczu oraz miejsce na listach świadków spisanych wówczas dokumentów wskazuje na stosunkowo wysoką pozycję rycerza w hierarchii. W jakiejś mierze zawdzięczał je zaangażowaniu w kampaniach wojennych monarchy.

Zagadkę stanowi stosunek Dobrogosta do rozgrywek wewnętrznych u schyłku lat 30. XIV stulecia. Ze stronnictwem „rządowym” kojarzył go Antoni Prochaska<sup>95</sup>. Roman Heck zaliczał Koleńskiego do grona „niechętnych Niemcom, bardziej prohusycko nastawionych Wielkopolan”<sup>96</sup>. Sugerowane wyżej bliższe związki naszego bohatera z wojewodą Sędziwojem z Ostroroga wydają się prawdopodobną hipotezą. Czynnikiem łączącym byłyby więzi krwi i wspólnota doświadczeń wojennych. Na dyplomach Dobrogost często pojawiał się w towarzystwie wojewody. Sędziwoj lub jego syn Stanisław, jako starostowie generalni, wystawiali dokumenty dla Dobrogosta, na których świadczyli

<sup>91</sup> W Bieczu Kazimierz występował jako król-elekt. Po fatalnych rezultatach polskich wypraw nadzieje na objęcie tronu czeskiego wydawały się nierealne. Słuszna opinia J. Kurtyka, *op. cit.*, s. 317.

<sup>92</sup> *Coronatio Adalberti regis Romanorum...*, s. 25-26. Według *Sigismundi Rosiczii chronica...*, s. 52, Śląsk pustoszył król Polski; *Jana Długosza Roczniki...*, s. 211; *Chronica abbatum Beatae Mariae Virginis in Arena*, [w:] *Scriptores rerum Silesiacarum*, t. 2, hrsg. G.A. Stenzel, Breslau 1839, s. 233. W dwóch ostatnich źródłach tylko jednozdaniowe wzmianki o pustoszeniu Śląska.

<sup>93</sup> KDW, t. 5, nr 625, <https://www.wbc.poznan.pl/dlibra/publication/12498/edition/20103/content> [data dostępu: 15.04.2023]; *Jana Długosza Roczniki...*, s. 223-224.

<sup>94</sup> KDW, t. 5, nr 625, <https://www.wbc.poznan.pl/dlibra/publication/12498/edition/20103/content> [data dostępu: 15.04.2023].

<sup>95</sup> A. Prochaska, *op. cit.*, s. 18.

<sup>96</sup> R. Heck, *op. cit.*, s. 193. Do tej grupy zaliczył rycerzy obecnych przy królu w Bieczu: Sędziwoja z Ostroroga, Marka ze Sławaska, Dobrogosta z Szamotuł, Stanisława Ostroroga i Abrahama ze Zbąszynia.

m.in. Piotr Korzbok, Mroczek z Łopuchowa i Abraham ze Zbąszynia<sup>97</sup>. Po nieudanej misji dyplomatycznej w Bieczu w listopadzie 1439 roku część uczestników udała się do Babimostu. W gościnie u Dobrogosta stanęli m.in. Sędziwoj i Stanisław Ostrorogowie, Wincenty z Szamotuł, Abraham ze Zbąszynia, Andrzej Hinczka z Borzysławia oraz sąsiedzi Wincenty z Kargowej, Jan i Jurga z Jarogniewic<sup>98</sup>. Pięciu uczestników spotkania to przedstawiciele rodu Nałęczów. Wydaje się, że rycerz z Kolna stronił od zdecydowanych deklaracji politycznych. Nie przystąpił do konfederacji możnowładczej Oleśnickiego z 25 kwietnia 1438 roku<sup>99</sup>. Nie widzimy go także w gronie stronników Spytka z Melsztyna<sup>100</sup>. W bitwie pod Grotnikami prawdopodobnie nie wziął udziału.

W związku z wyprawą do Czech pozostaje, jak przypuszczam, istotna z naszej perspektywy, kwestia nadania Dobrogostowi Babimostu. Utartym zwyczajem było wystawianie przez dowódców i rycerzy własnych pocztów najemnych na wyprawy poza granice kraju. Przy okazji konfliktu wokół następstwa tronu w Czechach wojewoda lwowski Piotr Odrowąż pożyczył królowi 1000 grzywien, a książę Fryderyk Ostrogski i wojewoda sandomierski Jan Tęczyński na własny koszt wystawili oddziały najemników<sup>101</sup>. Możliwe, że z podobną sytuacją mieliśmy do czynienia w przypadku Dobrogosta. Koszty wyekwipowania oddziałów były rekompensowane przez monarchę w różnej formie. Dokonywało się to m.in. poprzez zastawianie dóbr królewskich<sup>102</sup>. Dokument w sprawie nadania tenuty babimojskiej panu Koleńskiemu wystawiono 19 sierpnia 1438 roku<sup>103</sup>. Dobrogost stawał się tenutariuszem i jako taki otrzymywał

<sup>97</sup> KDW, t. 8, wyd. A. Gąsiorowski, T. Jasiński, Warszawa-Poznań 1989, nr 802, 908, 909, <https://www.wbc.poznan.pl/dlibra/publication/12515/edition/20113/content> [data dostępu: 16.04.2023].

<sup>98</sup> KDW, t. 5, nr 640, 641, <https://www.wbc.poznan.pl/dlibra/publication/12498/edition/20103/content> [data dostępu: 16.04.2023].

<sup>99</sup> A. Prochaska, *op. cit.*, s. 31-33.

<sup>100</sup> *Ibidem*, s. 39-49, 84-89. Akt tego związku podpisał 168 rycerzy. W. Dworzaczek, *Leliwici...*, s. 154-159; A. Sochacka, *op. cit.*, *passim*.

<sup>101</sup> E. Maleczyńska, *Spółczesność polskiej pierwszej połowy XV wieku wobec zagadnień zachodnich. Studia nad dynastyczną polityką Jagiellonów*, „Prace Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego” 1947, t. 5, s. 147-148; R. Heck, *op. cit.*, s. 121; J. Kurtyka, *op. cit.*, s. 312.

<sup>102</sup> Zob. m.in.: *Rachunki dworu króla Władysława Jagiełły i królowej Jadwigi z lat 1388-1420*, wyd. F. Piekosiński, Kraków 1896, *passim*; A. Pawiński, *Skarbowość w Polsce i jej dzieje za Stefana Batorego*, [w:] *Źródła dziejowe*, t. 8, Warszawa 1881, s. 31-32; J.S. Matuszewski, *Obowiązek służby wojskowej zastawników królewskich w piętnastowiecznej Polsce*, „Czasopismo-Prawno Historyczne” 1982, t. 34, z. 1, s. 101-113; J. Wroniszewski, *Tenuty i tenutariusze w średniowiecznym województwie sandomierskim*, [w:] *Dwór a kraj: między centrum a peryferiami władzy. Materiały konferencji naukowej zorganizowanej przez Zamek Królewski na Wawelu, Instytut Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego, Instytut Historii Akademii Pedagogicznej w Krakowie w dniach 2-5 kwietnia 2001*, red. R. Skowron, Kraków 2003, s. 63-66; M. Miłkuła, *Uzasadnienie zastawy dóbr królewskich w świetle narracji dyplomów Jadwigi i Władysława Jagiełły*, [https://ruj.uj.edu.pl/xmlui/bitstream/handle/item/247794/mikula\\_uzasadnienie\\_zastawy\\_dobr\\_krolewskich\\_2006.pdf?sequence=1&isAllowed=y](https://ruj.uj.edu.pl/xmlui/bitstream/handle/item/247794/mikula_uzasadnienie_zastawy_dobr_krolewskich_2006.pdf?sequence=1&isAllowed=y) [data dostępu: 22.04.2023].

<sup>103</sup> AGAD. Zbiór dokumentów pergaminowych, sygn. 366; KDW, t. 10, wyd. A. Gąsiorowski, T. Jasiński, Poznań 1993, nr 1464, <https://www.wbc.poznan.pl/dlibra/publication/12517/edition/20117/content> [data dostępu: 22.04.2023].

w zarząd zamek i miasto Babimost oraz wsie: Stary i Nowy Grójec, Małe i Wielkie Podmokle. Przejmując tenetę, najprawdopodobniej rycerz złożył przysięgę wierności królowi. W późniejszym okresie Dobrogost wszedł w posiadanie miasta Brójce<sup>104</sup>. Na podobnych zasadach wcześniej dysponowali starostwem babimojskim inni rycerze w tym m.in. Wojciech Suczka, Mroczek z Łopuchowa czy Piotr Korzbok z Trzebawia. Nowy starosta znał osobiście swych poprzedników. Spotykał się z nimi przy okazji różnych uroczystości. Z Łopuchowskim procesował się o dobra biskupstwa poznańskiego, a wspólnie z Korzbekiem stawał do boju. Piotr niegdyś przejął tenetę od Mroczka. Zapłacił mu 400 grzywien groszy praskich i 100 grzywien monety obieguwej<sup>105</sup>. Korzbok na starostwie pozostał do śmierci<sup>106</sup>. Dobrogost objął zatem wakującą królewszczyznę<sup>107</sup>.

W sierpniu 1438 roku, gdy kancelaria wystawiła akt nadania, trwały już przygotowania do czeskiej wyprawy. Dobrogost, jak przypuszczam, zjawił się w Krakowie, przedstawiając podskarbiemu rachunki zaciągu, uwzględniające zapewne czas planowanej służby. Swe usługi wycenił na 200 grzywien srebra. Zostawszy tenutariuszem, zobowiązany był do służby w pospolitym ruszeniu<sup>108</sup>. Wówczas już, jak przypuszczam, Dobrogost zbliżał się do sześćdziesiątki. Częstotliwość jego oficjalnych wystąpień zdecydowanie zmalała po 1440 roku. O ile wiadomo, nie brał osobiście udziału w kolejnych wojnach Jagiellonów. Najczęściej pojawiał się w sądzie w sprawach majątkowych. W marcu 1442 roku po raz ostatni wystąpił jako kasztelan Kamienia. Zastąpił go Dobrogost z Ostroroga, syn Sędziwoja<sup>109</sup>. Starosta babimojski zmarł prawdopodobnie w 1452 roku<sup>110</sup>. Sukcesorem Dobrogosta został syn, Mikołaj z Kolna i Prusimia.

<sup>104</sup> APP. Poznań Z. 17, k. 19; *Matricularum Regni Poloniae summaria*, t. 1, wyd. T. Wierzbowski, Warszawa 1905, nr 141.

<sup>105</sup> KDW, t. 5 nr 439, nr 468, <https://www.wbc.poznan.pl/dlibra/publication/12498/edition/20103/content> [data dostępu: 22.04.2023].

<sup>106</sup> A. Gąsiorowski, *Piotr Korzbok*, [w:] PSB, t. 14, Wrocław-Warszawa-Kraków 1968-1969, s. 159-160.

<sup>107</sup> Trzebaw dziedziczył Sędziwoj Korzbok.

<sup>108</sup> J.S. Matuszewski, *op. cit.*, s. 105-113.

<sup>109</sup> *Urzędnicy wielkopolscy...*, s. 128.

<sup>110</sup> Ostatnie transakcje Dobrogosta dotyczyły Debrzna: APP. Księgi sądu i urzędu grodzkiego w Poznaniu. Resignationes [protocollon], sygn. 53/20/4 [dalej: APP], Poznań Gr. 4, k. 65v; S. Kozierowski, *Studja nad pierwotnem rozsiadleniem rycerstwa wielkopolskiego*, t. 7: *Ród Samsonów-Watów*, „Rocznik Towarzystwa Heraldycznego” 1920, nr 5, s. 11. E. Callier, *op. cit.*, s. 15, uitożsamiał Dobrogosta z Kolna z Dobrogostem z Ostroroga i uśmiercił go w bitwie pod Warną. Zob. na ten temat: A. Gąsiorowski, *Koligacje panów z Ostroroga w XV wieku*, „Studia i Materiały do Dziejów Wielkopolski i Pomorza” 1980, t. 13, z. 2, s. 83, p. 20. W literaturze pojawił się problem dotyczący ewentualnego istnienia dwóch Dobrogostów z Kolna i Prusimia – ojca i syna. A. Gąsiorowski, *Dobrogost z Kolna*, s. 148-149, datę śmierci rycerza ustalił na dzień przed 3 marca 1443 r.; *idem*, *Starostowie wielkopolskich miast...*, s. 38, jako tenutariuszy w Babimoście wymienia dwóch Dobrogostów; *idem*, *Urzędnicy...*, s. 128, wspominając Dobrogosta jako kasztelana Kamienia, stwierdził: „Nie można wykluczyć jego identyczności z późniejszym podsędkiem poz. (nr 434)” [czyli Dobrogostem zm. przed 29 lutego 1452 r. – przyp. K.B.]. K. Górńska-Gołaska, *Prusim*, s. 821, p. 4, <http://www.slownik.ihpan.edu.pl/>

Odziedziczył po ojcu także starostwo babimojskie. Szybko jednak utracił królewski zastaw. W 1451 roku Kazimierz Jagiellończyk wydał zgodę kasztelanowi poznańskiemu Piotrowi Świdwie z Szamotuł na wykupienie z rąk Mikołaja „oppidum regale Brodza”, czyli miasta Brójce<sup>111</sup>. Pięć lat później, za akceptacją króla, starostwo w Babimoście przeszło w ręce chorążego poznańskiego Mikołaja Tomickiego, a w 1459 roku wykupił je Stanisław Zbąski<sup>112</sup>.

W ten sposób zakończył się niespełna dwudziestoletni okres władania starostwem przez Nałęczów z Kolna. Nie wiemy, jak często Dobrogost przebywał w nowych włościach. Nie miał nakazu stałego zamieszkania w Babimocie, lecz ciążyły na nim obowiązki związane z dzierżeniem zamku. Było to istotne z tej racji, że fortalicja należała do systemu obrony pogranicza. Koleński był również gospodarzem tenuty. Całością zapewne władali zarządcy, a dochody z pól, pasiek, młynów, jezior, stawów i rzek babimojskich czerpał Dobrogost. Jakie były efekty gospodarowania Nałęczów w Babimocie, trudno stwierdzić. Lustracji dóbr królewskich w XV wieku jeszcze nie prowadzono.

W osobie starosty mieszkańcy Babimostu, Podmokli i Grójców mieli okazję obcować z kolejnym zasłużonym dla Królestwa Polskiego rycerzem. Dobrogost kontynuował listę znakomitych poprzedników: Tycza Bära, Wojciecha Suczki, Mrocza z Łopuchowa i Piotra Korzboka<sup>113</sup>.

---

search.php?id=21948, [data dostępu: 22.04.2023]; *eadem*, *Kolno*, s. 258, <http://www.slownik.ihpan.edu.pl/search.php?id=19671&q=Kolno&d=7&t=0> [data dostępu: 22.04.2023], napisała: „1441-48 [zm. a. 28 II 1452] stren. Dobrogost Koleński vel Prusimski z K., Prusimia, Bielska i Debrzna [może identyczny z Dobrogostem kaszt. kam., a może jego syn?]”. Kwestii nie rozwiążemy ostatecznie. Warto zwrócić uwagę na kilka okoliczności: Dobrogost pojawił się jako człowiek dorosły w 1404 r., przed 1411 r. wszedł w związek małżeński. Obie córki wydał za mąż w 1435 r. Miał dwóch synów (wzmiankuje o synach w dokumentach wymiany dóbr z klasztorem w Paradyżu). Prawdopodobnie starszy syn Dobrogosta Jan, znany od 1439 r. jako bakałarz z uniwersytetu w Lipsku, student w Krakowie. Drugi syn Mikołaj po raz pierwszy publicznie pojawił się w 1447 r. Anna, żona Dobrogosta, w 1447 r. przedstawiała w sądzie dokument swej oprawy zapisanej na Prusimiu. W 1452 r. Mikołaj, syn Dobrogosta i Anny, odpierał pretensje dwóch rycerzy do Prusimia i Debrzna jako dóbr odziedziczonych po matce (jako oprawa?). Chodziło o spłatę długów nieżyjącego ojca, do którego pierwotnie należały obie miejscowości. Jeśli Dobrogost zmarł w 1452 r., to miałby w chwili śmierci ok. 65 lat. Dobrogost podsedek pozn. z 1441-1452 nigdy nie pojawił się w źródłach jako syn Dobrogosta. W konsekwencji przyjmuję hipotezę, że istniał jeden starosta babimojski Dobrogost, ojciec Mikołaja.

<sup>111</sup> *Matricularum...*, nr 141. Wynika z tego, że Mikołaj przejął część majątku ojca za jego życia.

<sup>112</sup> AGAD. Zbiór dokumentów pergaminowych, sygn. 440, 459, 477, 498; *Inventarium omnium et singulorum privilegiorum, litterarum, diplomatum, scripturarum...*, s. 279, 285-286, 288, 293, zob. uwagi dotyczące datowania dokumentów przez E. Rykaczewskiego: K. Górską-Gołaską, *Babimost*, [w:] *Słownik...*, t. 1, s. 8, <http://www.slownik.ihpan.edu.pl/search.php?id=15705&q=Babimost&d=7&t=0> [data dostępu: 22.04.2023].

<sup>113</sup> K. Benyskiewicz, *Tycz Bär starosta babimojski (1404-1407 (?))*, „Studia Zachodnie” 2017, t. 19, s. 27-50; P. Kaleta, *W obronie czci biskupa Piotra Wysza? Zamach Mrocza z Łopuchowa*, „Historia Slavorum Occidentalis” 2018, nr 3, s. 27-45; K. Benyskiewicz, *Wojciech Suczka starosta babimojski [1410 (?)-1413]*, [w:] *Pomiędzy Obrą i Odrą. Autochtoni, tubylcy, przychodnie. Źródła i szkice z dziejów pogranicza*, red. K. Benyskiewicz, Zielona Góra 2021, s. 45-60.

## TRZY WIZERUNKI „ACHILLESA NIEZŁOMNEGO” KRZYSZTOFA UNRUGA, PANA NA MIĘDZYCHODZIE, TRZCIELU I KARGOWEJ

S tarosta gnieźnieński Krzysztof Unrug pan na Międzychodzie i Kargowej należał do grona aktywnych i zaangażowanych politycznie przedstawicieli wielkopolskiej szlachty. Przyszło mu egzystować w czasach obfitujących w spektakularne i tragiczne dla Rzeczypospolitej wydarzenia. Polskę dotknęły wojny kozackie, „potop” szwedzki, konflikty z Moskwą, konfederacje i wojna domowa. Krzysztof Unrug w połowie XVII stulecia wkraczał w dorosłe życie, zyskując szansę bezpośredniego udziału w spektakularnych wydarzeniach. Wydaje się, że Unrug skorzystał z nadarzającej się okazji. Król Jan Kazimierz w akcie lokacji miasta Unruhstadt na prawie niemieckim z 1661 roku stwierdził, że Krzysztof, jako pułkownik królewski, zasłużył się w wojnach z Kozakami, Tatarami, Szwedami i Rosją<sup>1</sup>. Wizerunek wojowniczego szlachcica potwierdzają jego portrety. W przypadku Krzysztofa Unruga mamy rzadką okazję podziwiać trzy konterfekty. Wszystkie przedstawiają go jako zbrojnego męża. Najstarsza podobizna Unruga pochodzi z 1677 roku (ryc. 1). Została ona umieszczona na gmachu siedziby rodowej wzniesionej przez Krzysztofa w Międzychodzie po pożarze miasta<sup>2</sup>. Jest to płaskorzeźba przedstawiająca pięćdziesięcioletniego mężczyznę w półpostaci w zbroi płytowej. Unruga ukazano frontalnie; lewą rękę wsparł na biodrze, w prawej dźwiz

---

<sup>1</sup> Archiwum Państwowe w Poznaniu [dalej: APP]. Księgi sądu i urzędu grodzkiego w Poznaniu, sygn. Gr. 738, k. 111-111v. Zob.: S. Petriuk, *Unruhstadt und Karge. Eine im Zeitalter der Toleranz entstandene Stadt im Spannungsfeld zwischen Polen und Deutschen – Unrugowa i Kargowa. Miasto powstałe w czasach tolerancji, podczas istniejących napięć między Polakami i Niemcami*, Uście-Kargowa-Langballigholz 2005, s. 214-216; J. Karczewska, *Lokacja Kargowej w 1661 roku*, [w:] *Europa Środkowo-Wschodnia. Ideologia, historia a społeczeństwo*, red. J. Dudek, D. Janiszewska, U. Świderska-Włodarczyk, Zielona Góra 2005, s. 409-417; L.C. Belzyt, *Kargowa w okresie nowożytnym*, [w:] *Historia Kargowej i zarys dziejów miasta partnerskiego Weissenberg. Die Geschichte der Stadt Kargowa mit Historischer Beschreibung der Partnerstadt Weissenberg*, red. W. Strzyżewski, Kargowa 2013, s. 83.

<sup>2</sup> J. Kohte, *Verzeichnis der Kunstdenkmäler der Provinz Posen*, Bd. 2, *Der Stadtkreis Posen*, Berlin 1896, s. 88; *idem*, *Verzeichnis der Kunstdenkmäler der Provinz Posen*, Bd. 3, *Die Landkreise des Regierungsbezirks Posen*, Berlin 1896, s. 79; J. Dziubkova, A. Węcka, *Malarstwo i rzeźba doby baroku w zbiorach Muzeum Narodowego w Poznaniu. Katalog wystawy*, Poznań 1983, s. 61, rys. 7; J. Dziubkova, *Vanitas. Portret trumienny na tle sarmackich obyczajów pogrzebowych*, Poznań 1996-1997, s. 297.



prosty buzdygan, jako oznakę godności pułkownika. Z wizerunku wynika, że Krzysztof nosił wąsy i długie, lekko falujące włosy. W dolnej partii płaskorzeźby umieszczono napis o następującej treści: „Krzysztof Unrug Starosta Gnieźnieński Pułkownik Piechoty Najjaśniejszego Królewskiego Majestatu Sędzia Starosta Poznański Dziedzic na Międzychodzie Poniecu Unrugowie Trzcielu Kargowej Tomyślu Morawsku Karcu itd. itd. W roku 1677. Wybudował ten dom. Kiedy Bóg zechce, to [i] ja chcę za [Jego wolą postąpić] i pozostawię [ten dom] temu, który przyjdzie po mnie. Wiem, że osiągnę [dom] lepszy”<sup>3</sup>.



Ryc. 1. Wizerunek Krzysztofa Unruga z 1677 r.

Źródło: Muzeum Narodowe w Poznaniu. Tablica erekcyjna domu Krzysztofa Unruga, nr inw. MNP P 241.

<sup>3</sup> J. Dziubkova, *op. cit.*, s. 297.



Ryc. 2. Marmurowa płyta nagrobna Krzysztofa Unruga z kościoła w Międzychodzie

Źródło: fot. K. Benyskiewicz.

Drugi wizerunek Unruga to płyta nagrobna z kościoła w Międzychodzie wyrzeźbiona w płycie z czerwonego marmuru o rozmiarach 162×259 cm (ryc. 2)<sup>4</sup>. Przedstawia ona postać starosty w pełnej zbroi płytowej. Zbroja z folgowanymi opachami fartuchem i taszkami. Nasz bohater stoi w kontrapoście, w prawej ręce trzyma regulator, druga spoczywa za plecami. Przy lewym biodrze przytroczony jest pałasz. Na wysokości lewego łokcia wyrzeźbiono hełm z otwartą przyłbicą zdobioną pawimi piórami. Poniżej hełmu widnieje symboliczne panoplium ze sztandarami, proporcami,

<sup>4</sup> J. Kohte, *Verzeichnis der Kunstdenkmäler der Provinz Posen*, Bd. 3, *Die Landkreise des Regierungsbezirks Posen*, Berlin 1895, s. 79; *Międzychód*, [w:] *Katalog zabytków sztuki w Polsce*, t. 5, *Województwo poznańskie, Powiat międzychodzki*, z. 13, red. T. Rusczyńska, A. Sławska, Warszawa 1968, s. 13.

lancami, armatami, lufami muszkietów i arkebuzów oraz ładownicami. Zwraca uwagę dbałość autora o indywidualizację wizerunku portretowego. Wyraźnie chodziło mu o uchwycenie podobieństwa do pierwowzoru. Krzysztof Unrug spoziera na widza spokojnym wzrokiem. Twarz zdobioną wąsami okalają długie, spadające na ramiona loki. Pod szyją chusta i kryza. Po prawej i lewej stronie głowy umieszczono kartusze herbowe Unrugów i Lestów<sup>5</sup>. Napis otokowy nagrobka głosi: „Znakomity i wspaniały pan Krzysztof na Międzychodzie Unrug, starosta wałecki i gnieźnieński, pułkownik Jego Królewskiej Mości itd., zasnął spokojnie w Panu w roku 1689 dnia 29 stycznia, mając 64 lata, 9 miesięcy i jeden dzień, którego kości niech spoczywają w pokoju”<sup>6</sup>.

Ostatni konterfekt Unruga to portret trumienny przedstawiający mężczyznę w półpostaci w kirysie i czerwonej tunice obramowanej gronostajami. Portretowany patrzy na nas badawczo dużymi ciemnymi oczami spod zmarszczonych brwi. Wysokie czoło okalają długie, jasne sięgające ramion włosy. Twarz zdobi starannie przycięty jasny wąs (ryc. 3). Na odwrocie portretu znajduje się legenda epitafijna sławiąca przymioty bohatera: „Znakomity i prześwietny pan Krzysztof Unrug z Międzychodu, starosta wałecki i szlachetny pułkownik Majestatu Świętego Królestwa, pan w Międzychodzie i na innych [włościach], którego przecie wywyższyła już wspaniała fortuna urodzenia w roku 1624, 6 maja, w Międzychodzie, bardziej jednak własna cnota i chwała uczynków, wszędzie – i w domu, i w polu – Achillesa niezłomnego. Wysłanego niegdyś do Gallów drużby i [...] Świętego Majestatu Królestwa Polskiego towarzysz wytrwały, szambelan królewski, wojownik ogromnie dzielny, pogromca wojsk wrażeń przez niemal 32 lata przesławny, z tyluż niemal zwycięstw, z ilu bitew znany. Pomocniczy sędzia sądu kapturowego wielce sprawiedliwy...”<sup>7</sup>.

Wizerunki Krzysztofa Unruga, z artystycznego punktu widzenia, należy uznać za udane. Wszystkie przedstawiają „sarmatę” o sympatycznej powierzchowności (ryc. 4). Portretowa heroizacja postaci Krzysztofa Unruga, w świetle cytowanych zapisów, wydaje się całkowicie uzasadniona. Rycerskie dokonania potwierdzają informacje zawarte w testamencie. Ów „wojownik ogromnie dzielny” do swych sukcesorów zwracał się:

<sup>5</sup> *Mit einer umständigen Vorrede. Von dem Ursprung und Gebrauch der Wappen vermehrt. Das erneüerte und vermehrte Teutsche Wappenbuch*, Koblenz 1666, [https://dfg-viewer.de/show?tx\\_dlf%5B-double%5D=0&tx\\_dlf%5Bid%5D=https%3A%2F%2Fwww.dilibri.de%2Ffoai%2F%3Fverb%3DGetRecord%26metadataPrefix%3Dmets%26identifier%3D365395&tx\\_](https://dfg-viewer.de/show?tx_dlf%5B-double%5D=0&tx_dlf%5Bid%5D=https%3A%2F%2Fwww.dilibri.de%2Ffoai%2F%3Fverb%3DGetRecord%26metadataPrefix%3Dmets%26identifier%3D365395&tx_), tab. 59 [data dostępu: 16.05.2023]. Matką Krzysztofa Unruga była Anna Elżbieta Lest.

<sup>6</sup> Pełną treść zapisu rekonstruujemy dzięki J. Kohte, *Verzeichnis der Kunstdenkmäler der Provinz Posen*, Bd. 3, s. 79. Obecnie nagrobek pozostaje wmurowany w przedsionku kościoła św. Jana Chrzciciela w Międzychodzie. Dolna część napisu pozostaje nieczytelna. O rozbieżnościach w datowaniu dnia śmierci zob. P.M. Dziembowski, *Krzysztof na Międzychodzie Unrug i jego rodzina – materiały do biografii*, „Genealogia. Studia i Materiały Historyczne” 2005, t. 17, s. 159-161.

<sup>7</sup> J. Dziubkova, *op. cit.*, s. 169.



Ryc. 3. Portret trumienny Krzysztofa Unruga

Źródło: Muzeum Narodowe w Warszawie, nr inw. MP 3085.

Opiekunów zaś i wszystkich krewnych proszę [...] Ciało moje aby przystojnie [...] do sklepu było wstawione [...] trybem wojskowym jako zwyczaj zmianą czyniąc różnych ekspedycji moich wojennych, gdyżem był przez trzy lata rotmistrzem w wojsku kwarcianym i w ciężkim oblężeniu z Baranowskim, cztery razy rotmistrzem na pospolitem ruszeniu prowadząc powiat międzyrzecki, rok obersztelnybonatem podczas dobywania Torunia, po tym dwie lecie oberszterem podczas ekspugnacji wszystkich fortec pruskich od Szwedów, *principaliter* Grudziądz, gdzie najpierw(e)y musiał pójść do szturmowania miast w rojmencie swoim dwanaście ludzi, służyłem do konkluzji traktatów ze S(z)wedami w Oliwie zawartych<sup>8</sup>.

Krzysztof Unrug był synem Jerzego i Anny Elżbiety Lest. Urodził się w 1624 roku, a zmarł w 1689<sup>9</sup>. W 1643 roku rozpoczął naukę we Frankfurcie nad Odrą. Następnie

<sup>8</sup> P. Klint, *Testament Krzysztofa na Międzychodzie Unruga z 1686 roku*, „Genealogia” 2004, nr 16, s. 126.

<sup>9</sup> O genealogii rodu zob. T. Żychliński, *Złota księga szlachty polskiej*, t. 1, Poznań 1879, s. 337-343; P. Klint, *Testament...*, s. 119-128; P.M. Dziembowski, *op. cit.*, s. 159-166.



Ryc. 4. Zestawienie wizerunków Krzysztofa Unruga z trzech artefaktów

Źródło: skan K. Benyskiewicz.

podróżował po Europie<sup>10</sup>. W bliżej nieznanych okolicznościach wkroczył, jako statysta, na arenę wielkiej polityki. W 1645 roku w Paryżu zetknął się z członkami polskiego poselstwa po rękę Ludwiki Marii Gonzagi<sup>11</sup>. Udział z legacji był zaszczytem i kosztownym wyróżnieniem. Krzysztof Opaliński stojący wraz z biskupem Wacławem Leszczyńskim na czele polskiej delegacji, zabiegał u króla o honor towarzyszenia do kraju królewskiej małżonce. Nie czynił tego bezinteresownie. Liczył na przyszłe profity i związki z dworem. Do brata Łukasza pisał z nadzieją: „Mea fortuna WMci będzie fortuną, a ja za łaską Bożą onej kowalem, skąd i dziatkom naszym bełoby dobrze... to wspólna nasza będzie fortuna, gdy się doplątam Dworu”<sup>12</sup>. Narzekał z dozą autoironii: „nie miała baba kłopotu, kupiła sobie prosię. Toż i ja mogąc żyć w pokoju i w dostatku puściłem się

<sup>10</sup> *Die Unrugher (eine zeit- und kulturgeschichtliche Studie)*, [b.m.w.] 1906, k. 10. Niektóre szczegóły biografii Krzysztofa Unruga w *Die Unrugher...* mogą wydawać się kontrowersyjne. Informacje o „peregrynacjach” Unruga po Europie pokrywają się z trasą podróży części polskiej delegacji (wojewoda Opaliński) z Polski do Paryża z 1645 r. Dziwi też wzmianka o udziale w obradach pokojowych w Osnabrück w związku z powrotem polskiej delegacji w 1646 r. do kraju (autor powołuje się na mowę pogrzebową Martina Gellerta).

<sup>11</sup> O poselstwie m.in.: *Listy Krzysztofa Opalińskiego do brata Łukasza 1641-1653*, oprac. R. Pollak, M. Pełczyński, A. Sajkowski, Wrocław 1957, s. 258-312; *Wjazd szpaniały posłów polskich do Paryża*, [b.d. i m.w.]; S. Della Bella, *Wjazd szpaniały posłów polskich do Paryża A. D. 1645*, oprac. M. Paszkiewicz, S. Trylski, Londyn 1965; *Wspaniały wjazd posłów polskich do Paryża*, [w:] *Dyplomaci w dawnych czasach. Relacje staropolskie z XVI-XVIII stulecia*, oprac. A. Przyboś, R. Zelewski, Kraków 1959, s. 286-294; *Przybycie posłów polskich do Paryża w r. 1645 (Mémoires de Mme Motteville)*, przekł. A. Przyboś, [w:] *Dyplomaci w dawnych czasach...*, s. 281-286; K. Kwiatkowski, *Dzieje narodu polskiego za panowania Władysława IV króla polskiego i szwedzkiego*, Warszawa 1823, s. 320-321; J.K. Plebański, *Jan Kazimierz Waza. Marja Ludwika Gonzaga. Dwa obrazy historyczne*, Warszawa 1862, s. 48-49; A. Sajkowski, *Krzysztof Opaliński wojewoda poznański*, Poznań 1960, s. 77-87; M. Paszkiewicz, *Tematyka polska w twórczości Stefano della Belli*, cz. 2, „Rocznik Historii Sztuki” 1985, t. 15, s. 55-126.

<sup>12</sup> *Listy Krzysztofa Opalińskiego do brata Łukasza...*, s. 267, 274.

na morze kłopotów i myśli, i kosztów, aleć miło będzie, gdy się, da Bóg, cum faenore wsz(t)ko nagrodzi”<sup>13</sup>. Dla osiągnięcia prestiżowego sukcesu wojewoda nie wahał się zastawić swych dóbr. Relacjonował bratu kolejne etapy podróży, z niecierpliwością, oczekując finału. Z popasu w St. Denis relacjonował Łukaszowi:

Wjazd przypada w tę niedzielę przyszłą, który się takim porządkiem odprawować będzie: piechota nas obydwu pracedet porządnie dosyć i świetnie okryta. Pacholików subsequentur jednako odziani, koźdy z bandoletem, będzie ich wszystkich pod czterdzieści. Młódz moja za nimi w przystojnej barwie, a potym Jego Mci Ks(ię)dzka Biskupa. Każda rota mieć będzie swojego wodza. Po nich poprowadzą jezdne konie kosztownie ubrane. Trębacz przed kawalkadą, którą Pan Szczodrowski poprowadzi. Będzie jej z łaski Boży niemały numerus, to jest 40 koni. Dwór wszystek przeciwko nam królewski, książęta i marchionowie wyjeżdżać będą [...] Królestwo przypatrywać się ma wjazdowi naszemu gdzieś na pewnym miejscu<sup>14</sup>.

Pochód polski, o czym świadczą relacje, wypadł imponująco. Podziwiająca przepych i świetność maszerujących Franciszka de Motteville, wśród słów zachwytu, zaznaczyła jakby mimochodem: „Przeważnie są tak otyli, że robi się niedobrze; do tego brudni”<sup>15</sup>. Wspomniany wyżej płk Szczodrowski, niezbyt szczupły, sądząc po wizerunku Della Bella, prezentował się jednak niezwykle okazale:

[...] na koniu tureckim białym w brod farbowanym ceny wysokiej; siodło, czaprak haftowany złotem i srebrem, na którym miesięczki małe srebrne i złociste, ubrany sam w złotogłów perski, z skrzydłem białym na plecach; czapka złotogłowa sobola, przy której pióro żurawie barzo piękne, i zapona z kamieniami, mając z obu stron przy sobie dwóch paziów po turecku ubranych, którzy się puślisk trzymali i siekiery długie na ramionach nieśli<sup>16</sup>.

W skład polskiej delegacji wchodził książęta, magnaci, urzędnicy, a przede wszystkim krewni, „klienci” i dworzanie Krzysztofa Opalińskiego i Wacława Leszczyńskiego. W opisach i diariuszach z wyprawy wymieniono z imienia wielu jej uczestników. Niestety, w tym gronie nie znajdziemy Unruga<sup>17</sup>. Epitafium portretu trumiennego Krzysztofa stwierdza, że był družbą „wysłanym niegdyś do Gallów”<sup>18</sup>. Sugeruje to istotną pozycję naszego bohatera wśród polskich posłów. Wydaje się jednak, że mamy do czynienia z przejawem lekkiej megalomanii Unruga. Wiek i pozycja nie predestynowały go do wyróżnienia w plejadzie znaczniejszych rodaków.

<sup>13</sup> *Ibidem*, s. 273. Krzysztof Opaliński liczył na urząd dworski. Otrzymał starostwo kowelskie. Jego nadzieje na marszałkostwo nadworne lub buławę hetmańską się nie ziściły. O ambicjach wojewody zob. A. Sajkowski, *op. cit.*, s. 91-106.

<sup>14</sup> *Listy Krzysztofa Opalińskiego do brata Łukasza...*, s. 304-305. Wjazd przedstawił w akwafortcie Stefano Della Bella, wymieniając niektórych uczestników polskiego orszaku, zob. S. Della Bella, *op. cit.*, *passim*.

<sup>15</sup> *Przybycie posłów polskich...*, s. 282.

<sup>16</sup> *Wjazd spaniały posłów polskich do Paryża*, [b.d. i m.w.].

<sup>17</sup> *Ibidem*.

<sup>18</sup> J. Dziubkova, *op. cit.*, s. 169.

Po przybyciu królowej do Polski Krzysztof Unrug został jej dworzaninem. Według rodzinnej tradycji funkcję pokojowca (Kammerjunker) królowej zawdzięczał wstawiennictwu podkanclerzego koronnego Andrzeja Leszczyńskiego<sup>19</sup>. Na dostępnych dziś, niestety niekompletnych wykazach dworzan, nazwisko Unruga się nie pojawia<sup>20</sup>. Honorowe godności marszałków, kanclerzy, podskarbich czy podczaszych pełnili tam członkowie znaczących ówczesnie rodów polskich, w tym m.in. Denhoffowie, Leszczyńscy, Ossolińscy i Opalińscy<sup>21</sup>. Epitafium portretowe Krzysztofa nazywa go szambelanem dworu. Należałby zatem do urzędników płatnych, obok spowiedników, sekretarzy, podkomorznych, szafarzy czy lekarzy. Znamy kilku polskich pokojowców Ludwika Marii. W zapiskach i rachunkach odnotowano tylko Sumińskiego, Jana Radwańskiego, Gołuchowskiego i Marcjana Wiszowatego<sup>22</sup>. Nominacje honorowe i płatne dokonywały się często poza wolą królowej i odzwierciedlały wpływy poszczególnych rodów na dworze królewskim. O obecności w otoczeniu monarchini, tak jak w przypadku Unruga, decydowała najpewniej protekcja znaczniejszych możnowładców. Wszyscy liczyli na profity wynikające z bliskości dworu i zasług. Wojewoda Opaliński pisał o tym otwarcie: „Ex consilio Królowej zaostawuję służbę przy Dworze, Madalińskiego, plene et sufficient(issi) me informatu(m), a to dla szpiegowania wakancji i przypomnienia Królowej, gdy co będzie na placu. Sama mi to kazała uczynić...”<sup>23</sup>. Natarczywość niektórych osób, domagających się „pamięci”, powodowała oburzenie marszałka Denhoffa: „Nie łażcie, Waszmość, na Królową. Król Jego Mć się o to gniewa, kiedy Waszmość tak łażcie na Królową”<sup>24</sup>. Nie wiadomo, jakie korzyści Krzysztof i Unrugowie zyskali dzięki kontaktom z Ludwiką Marią. Wielu zapewne doznało zawodu, gdy okazało się, że króla nie olśniła uroda nowej partnerki i niechętnie odnosił się do jej zaangażowania w politykę<sup>25</sup>.

<sup>19</sup> *Die Unrugher...*, k. 309 (tu jako „Kämmerers Andr. Leßczynski”). Biskup Andrzej Leszczyński był kanclerzem królowej Cecylii Renaty (po śmierci królowej w 1644 r. jej miejsce u boku Władysława IV zajęła Ludwika Maria, jej kanclerzem od 1646 r. był Jan Gembicki), a od 1645 r. podkanclerzym królewskim, zob. W. Czaplński, *Leszczyński Andrzej*, [w:] PSB, t. 24, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1979, s. 105-107.

<sup>20</sup> W. Czermak, *Studia historyczne*, Kraków 1901, s. 84-85, 96; B. Fabiani, *Warszawski dwór Ludwika Marii*, Warszawa 1976, s. 40.

<sup>21</sup> B. Fabiani, *op. cit.*, s. 98-101 (Aneks II. *Skład osobowy dworu Ludwika Marii: służba męska*). O mianowaniu Denhoffa marszałkiem dworu królowej Cecylii Renaty zob. A. Śliwiński, *Król Władysław IV*, Warszawa 1925, s. 148. Po śmierci królowej Denhoff objął ten sam urząd na dworze Marii Ludwika. Biskup warmiński Wacław Leszczyński zabiegał jeszcze w Paryżu o przyznanie mu godności kanclerza królowej, zob. A.S. Radziwiłł, *Pamiętnik o dziejach w Polsce*, t. 2, przekł. i oprac. A. Przyboś, R. Żelewski, Warszawa 1980, s. 469. Ostatecznie został nim Jan Gembicki.

<sup>22</sup> B. Fabiani, *op. cit.*, s. 99.

<sup>23</sup> *Listy Krzysztofa Opalińskiego do brata Łukasza...*, s. 319.

<sup>24</sup> *Ibidem*, s. 318-319.

<sup>25</sup> K. Waliszewski, *Marya Mantuańska królowa polska w latach 1644-1648*, [w:] *idem, Polsko-francuskie stosunki w XVII wieku*, Kraków 1889, s. 18-20, 35 i n.; J.K. Plebański, *op. cit.*, s. 51, p. 33,

Krzysztof Unrug z dworem Ludwiki Marii związany był przez lata<sup>26</sup>. Jeszcze w 1661 roku występował jako jej dworzanin<sup>27</sup>. Można przypuszczać, że uczestniczył w krakowskich uroczystościach koronacji Ludwiki w lipcu 1646 roku. Według rodzinnych przekazów wziął udział także w podróży królewskiej pary na Litwę<sup>28</sup>. Dworskie służby Unruga zakłóciły wydarzenia na wschodnich rubieżach Rzeczypospolitej. Gdy w 1648 roku wybuchło powstanie Chmielnickiego wyruszył na Ukrainę. Na czele wojsk polskich stanęli trzej regimenterze: Dominik książę Zasławski, podczaszy koronny Mikołaj Ostroróg i chorąży koronny Aleksander Koniecpolski. Szlachta, jak pisał z przekąsem Kubala, jechała na wojnę strojnie i wystawnie „jakby na weselne gody”<sup>29</sup>. Optymizmem nie napawał dobór dowódców. O głównodowodzącym, księciu Zasławskim, mówiono, że „na wojnie nie był, woiska w szyku nie widział”<sup>30</sup>. W wyprawie wzięli udział również Wielkopolanie. 4 września 1648 roku oddziały z województwa poznańskiego i kaliskiego pod wodzą Konstantego, syna Krzysztofa Opalińskiego pojawiły się pod Lwowem<sup>31</sup>. Około 19 września znalazły się w polskim obozie pod Piławcami. Według uchwały sejmiku Wielkopolanie mieli wystawić 3 pułki arkebuzerów pod dowództwem Andrzeja Grudzińskiego, Jakuba Rozdrażewskiego i Franciszka Czarnkowskiego oraz pułk dragonów pod dowództwem Jacka Rozdrażewskiego<sup>32</sup>. Krzysztof Unrug jako rotmistrz stanął pod rozkazami pułkownika województw wielkopolskich Franciszka Czarnkowskiego. Okazało się, że Czarnkowski przyprowadził na Ukrainę tylko dwie z pięciu przewidzianych chorągwi. Dowodzili nimi Aleksander Karkowski i Krzysztof Unrug. Nie dotarła chorągiew „pułkownicza” pod dowództwem por. Krzysztofa Pigłowskiego oraz rotmistrzów: Stanisława Dębińskiego i Albrychta Smoguleckiego z powodu „buntów i nieposłuszeństwa”. Według relacji Czarnkowskiego pod Piławcami zginął Karkowski, a Unrug ze swoją kompanią „mężnie poczynał” w bitwie<sup>33</sup>. Uwagi Czarnkowskiego dotyczyły prawdopodobnie pierwszego dnia bitwy.

53-54; M. Serwański, *Staropolskie tradycje kontaktów z Francją – związki serca czy rozsądku*, Poznań 2009, s. 24-25; H. Wisner, *Król Władysław IV*, Wrocław 2009, s. 163-164.

<sup>26</sup> Przerwa w służbie królowej zapewne w związku z zaangażowaniem Unruga po stronie króla szwedzkiego.

<sup>27</sup> APP. Księgi sądu i urzędu grodzkiego w Poznaniu, sygn. Gr. 738, k. 111-111v.

<sup>28</sup> *Die Unrugher...*, k. 309. Król wraz z królową udał się na Litwę na polowanie w sierpniu 1647 r., a następnie na początku 1648 r. W maju, w trakcie podróży, Władysław IV zmarł, zob. A.S. Radziwiłł, *Pamiętnik...*, t. 3, przekł. i oprac. A. Przyboś, L. Żelewski, Warszawa 1980, s. 46-47, 53, 66-76.

<sup>29</sup> L. Kubala, *Szkice historyczne*, t. 1, Lwów 1880, s. 74.

<sup>30</sup> Biblioteka Uniwersytetu Wrocławskiego, rkps 1949/440. Diariusz Convocatiey Generalney Warszawskiej, zaczętey die 16 July, skończoney die 1 Aug. 1684, k. 262v.

<sup>31</sup> *Jakuba Michałowskiego wojskiego lubelskiego a później kasztelana bieckiego Księga Pamiętnicza*, wyd. A.Z. Helcel, Kraków 1864, s. 180; M. Rogowicz, *Skład sił polskich pod Piławcami*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 2019, t. 1, s. 33.

<sup>32</sup> J. Wimmer, *Wojsko polskie w drugiej połowie XVII wieku*, Warszawa 1965, s. 43, p. 10.

<sup>33</sup> APP. Księgi sądu i urzędu grodzkiego w Poznaniu, sygn. Gr. 693, k. 786v; M. Rogowicz, *Skład sił polskich pod Piławcami*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 2019, R. 20, nr 1, s. 42-43.



Niestety, nocą część oddziałów, wraz z dowództwem, zbiegła z obozu<sup>34</sup>. Pozostałych ogarnęła panika: „A Kozacy i Tatarowie tabor wszystkich ze wszystkimi dostatkami naszymi i armatą wzięli; czeladź wozową i piechotę, kto ująć nie mógł, wysiekli; srebra stołowe, splendory, namioty, pieniądze, owo zgoła nieoszacowany łup wzięli. Tak się tak nieszczęsna odprawiła tragedia, a wojsko w rozsypkę przeszło dniem i nocą”<sup>35</sup>. Kanclerz wielki litewski Albrycht S. Radziwiłł talenty wojskowe regimentarzy podsumował krótko i dobitnie: „Zaiste, najprawdziwsza to rzecz, iż lepsze jest wojsko jeleni z wodzem lwem niż wojsko lwów z wodzem jeleniem”<sup>36</sup>. Pamiętnikarz i żołnierz Bogusław Kazimierz Maskiewicz, oskarżając o klęskę Zasławskiego, nazywał go „nieszczęsnym Belzebubem księciem Dominikiem”<sup>37</sup>. Rozproszone po klęsce oddziały zebrały się we Lwowie i pod wodzą Jeremiego Wiśniowieckiego, Mikołaja Ostroroga i Aleksandra Koniecpolskiego wyruszyły do Zamościa<sup>38</sup>. Najprawdopodobniej część wojska wielkopolskiego wróciła do domu, część pozostała przy księciu i regimentarzach<sup>39</sup>. Do udziału w dalszej batalii na wschodzie nie było wielu chętnych. W trakcie posiedzenia sejmu w dniu 30 października 1648 roku wojewoda poznański stwierdził: „że ma pewną wiadomość o ochocie Pułkowników i Rotmistrzów Województwa Poznańskiego i Kaliskiego, że chcą iść znowu ochotnie na usługę Rzplitej; ale to rzecz pewna jest, że Towarzystwa do siebie żadną miarą zwabić nie mogą [...] Radził, aby Rzplita inakszych raczej pewniejszych do obrony szukała sposobów”<sup>40</sup>.

Po śmierci Władysława IV sejm elekcyjny wybrał jego następcą Jana Kazimierza. Według tradycji rodzinnej Krzysztof Unrug w styczniu-lutym 1649 roku uczestniczył w koronacji nowego monarchy w Krakowie<sup>41</sup>. Króla uroczysto eskortowali senatorowie, ministrowi i stan rycerski: „Przodkowało lekkich chorągwi 9, za nimi następowało 7 piechoty uszykowanej batalionów, przy każdym Oficyerowie szli porządkiem swoim; za piechotą 14 huzarskich chorągwi, ozdoba i siła wojska polskiego, a co najcelniejsi

<sup>34</sup> Kisiel Wda. *Bractawski do Xcia Prymasa i Stanów o klęskę Piławieckiej*, [w:] *Jakuba Michałowskiego wojskiego lubelskiego...*, s. 206-207; *Latopisiec albo kroniczka Joachima Jerlicza*, t. 1, wyd. K.W. Wójcicki, Warszawa 1853, s. 70.

<sup>35</sup> Kisiel Wda. *Bractawski do Xcia Prymasa...*, s. 207.

<sup>36</sup> A.S. Radziwiłł, *Pamiętnik...*, t. 3, s. 112.

<sup>37</sup> *Pamiętniki Samuela i Bogusława Kazimierza Maskiewiczów (wiek XVII)*, oprac. A. Sajkowski red. W. Czapliński, Wrocław 1961, s. 258.

<sup>38</sup> O obronie Zamościa zob. W. Kochowski, *Historia panowania Jana Kazimierza*, t. 1, [w:] *Z klimakterów Wespazjana Kochowskiego przez współczesnego tłumacza w skróceniu na polski język przełożona*, wyd. E. Raczyński, Poznań 1859, s. 26-32.

<sup>39</sup> APP. Księgi sądu i urzędu grodzkiego w Poznaniu, sygn. Gr. 693, k. 727. Oświadczenie por. Władysława Kłodzińskiego z pułku starosty rogozińskiego o tym, jak wraz z chor. Jakubem Skrzetuskim, Janem Pawłowskim i innymi towarzyszami z chorągwi po bitwie pod Piławcami udali się do Lwowa, a stamtąd wrócili do domu. Powodem powrotu był brak funduszy na nowe zaciągi. B. Staręgowski, *W służbie województw wielkopolskim i Rzeczypospolitej. Okoliczności sformowania i działalność pułku Bogusława Leszczyńskiego w latach 1648-1649*, „Res Historica” 2017, t. 44, s. 42-43.

<sup>40</sup> *Jakuba Michałowskiego wojskiego lubelskiego...*, s. 281 (diariusz sejmu elekcyjnego).

<sup>41</sup> *Die Unruger...*, k. 310.

i najmoderowniejsi kawalerowie na rumakach bogato ubranych przed chorągwiami lekkimi popisując się, przodem jechali”<sup>42</sup>. Z Krakowa, wraz z dworem i wojskiem, Unrug wrócił do Warszawy, by wkrótce ponownie wyruszyć na Ukrainę<sup>43</sup>.

Na sejmiku w Środzie w grudniu 1648 roku postanowiono powołać jeden pułk powiatowy składający się z 12 chorągwi arkebuzerów. Na jego czele stanął Bogusław Leszczyński. Wśród rotmistrzów znaleźli się m.in. Hieronim Piłowski, Krzysztof Piłowski<sup>44</sup>, Wojciech Albrycht Smogulecki i Krzysztof Unrug<sup>45</sup>. Chorągiew Unruga stacjonować miała na terenie starostwa międzyrzeckiego, opactw w Paradyżu i Bledzewie, w rejonie Pszczewa i Ujścia<sup>46</sup>. Podkomendni Krzysztofa przebywali na obszarze pozostającym pod jurysdykcją starosty Franciszka Czarnkowskiego i w posiadłościach Unruga. Przed wyruszeniem na wojnę oddziały powiatowe zostały włączone w skład armii koronnej. Król Jan Kazimierz wydał rozkaz koncentracji wojska pod Konstantynowem. Stamtąd, armia licząca 9 tysięcy żołnierzy, wyruszyła pod Zbaraż<sup>47</sup>. Krzysztof Unrug miał arkebuzerów przyprowadził chorągiew rajtarów<sup>48</sup>. W Zbarażu stanęli również Jarosz i Krzysztof Piłowski oraz Smogulecki<sup>49</sup>. W obozie dokonano reorganizacji sił i chorągwie wielkopolskie zostały przydzielone do różnych zadań i odcinków obrony. Najprawdopodobniej rajtarzy Unruga znaleźli się w grupie podległej Wiśniowieckiemu. W swym testamencie Krzysztof stwierdził, że był przez trzy lata rotmistrzem w wojsku kwarcianym i „w ciężkim oblężeniu z Baranowskim”<sup>50</sup>.

<sup>42</sup> W. Kochowski, *Historia...*, s. 33. Obszerny opis uroczystości pogrzebowych Władysława IV i koronacyjnych Jana Kazimierza, zob. W. Rudawski, *Historja Polska od śmierci Władysława IV aż do pokoju oliwskiego*, t. 2, Petersburg-Mohylew 1855, s. 59-70.

<sup>43</sup> *Die Unrugher...*, k. 310.

<sup>44</sup> W zapisach widnieje imię Wojciech, lecz jako duchowny nie mógł uczestniczyć w walce. W rzeczywistości na czele chorągwi stał Krzysztof Piłowski. O Wojciechu Piłowskim zob. K. Niesecki, *Herbarz polski*, wyd. J.N. Bobrowicz, t. 7, Lipsk 1841, s. 299; W. Dworzaczek, *Piłowski Wojciech*, [w:] PSB, t. 26, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1981, s. 206-207.

<sup>45</sup> B. Staręgowski, *W służbie województwom wielkopolskim i Rzeczypospolitej...*, s. 43-44.

<sup>46</sup> Postanowienie stacji i miejsc stacjonowania żołnierzom, APP, Księgi sądu i urzędu grodzkiego w Poznaniu, sygn. Gr. Pozn., 693, k. 469v-471.

<sup>47</sup> L. Kubala, *Szkice historyczne*, s. 109. O obronie Zbaraża zob. także: L. Fraś, *Obrona Zbaraża*, Kraków 1932; J. Widacki, *Kniaz Jarema*, Katowice 1984, s. 171-195; J. Kaczmarczyk, *Bohdan Chmielnicki*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1988, s. 101-115; W.A. Serczyk, *Na płonącej Ukrainie. Dzieje Kozaczyzny 1648-1651*, Warszawa 1998, s. 206-264; K. Śledziński, *Zbaraż 1649*, Warszawa 2005; W. Kucharski, *Walki o utrzymanie twierdzy w Zbarażu w lipcu i sierpniu 1649 r. Oblężenie i obrona. Faza I (10-13 VII). Część I*, „Rocznik Przemyski” 2013, t. 49, z. 1, s. 25-54; W. Kucharski, *Walki o utrzymanie twierdzy w Zbarażu w lipcu i sierpniu 1649 r. Oblężenie i obrona. Faza II (1-25 VIII). Część II*, „Rocznik Przemyski” 2014, t. 50, z. 1, s. 5-28.

<sup>48</sup> B. Staręgowski, *W służbie województwom wielkopolskim i Rzeczypospolitej...*, s. 44.

<sup>49</sup> *Wiadomości ze Zbaraża oblężonego. 17 Lipca 1649*, [w:] *Jakuba Michałowskiego wojskiego lubelskiego...*, s. 417; *Dyaryusz obszerny oblężenia Zbaraża. 30 Sierpnia 1649*, [w:] *Jakuba Michałowskiego wojskiego lubelskiego...*, s. 448-450; W. Kochowski, *Historia...*, s. 50; *Rejestr pocztów pod ekspedycją zborowską 1649 r.*, [w:] *Relacje wojenne z pierwszych walk polsko-kozackich powstania Bohdana Chmielnickiego okresu „Ogniem i Mieczem” (1648-1651)*, oprac. M. Nagielski, Warszawa 1999, s. 324.

<sup>50</sup> P. Klint, *Testament...*, s. 126.

Wspomniane trzy lata to zapewne okres między 1648 a 1650. Wzmianka o oblężeniu i Baranowskim wywołuje skojarzenia z obroną Zbaraża. Jan Baranowski to stolnik braclawski, porucznik chorągwi pułkowej husarii Jeremiego Wiśniowieckiego<sup>51</sup>. Wnoszę na tej podstawie, że nasz bohater współdziałał z jednostką Baranowskiego. Niestety, nie znamy żadnych szczegółów dotyczących bezpośredniego udziału Unruga w boju<sup>52</sup>. Warto jednak zwrócić uwagę na wzmiankę *Dyariusza obszernego oblężenia Zbaraża*, w której autor pisał o wydarzeniach z 13 lipca: „Chorągiew Króla KMci, druga JMPana Bogusława Leszczyńskiego Generała Wielkopolskiego [...] trzecia JMP. Krzysztofa Pigłowskiego, dziś się potkała dobrze”<sup>53</sup>. Może pamiętnikarzowi chodziło o oddział Unruga?<sup>54</sup> Jak by nie było, Krzysztof Unrug, biorąc udział w obronie Zbaraża, znalazł się w elitarnym gronie bohaterów, obrońców Rzeczypospolitej. Po ugodzie zbraskiej pułk Leszczyńskiego wrócił do Wielkopolski. Dla chorągwi Krzysztofa Unruga wyznaczono stacje w starostwie ujskim i pilskim, w Środzie, Kostrzynie, Mosinie i włościach Adama Mielżyńskiego<sup>55</sup>. Krzysztof otrzymał rekompensatę finansową za wydatki poniesione przy przygotowaniu rajtarów do wyprawy<sup>56</sup>. W 1650 roku Unrug najprawdopodobniej na kilka lat przerwał swą karierę wojskową. Poświęcił się sprawom prywatnym. W 1650 roku ożenił się z Marianną Broniewską. W następnym roku w Kargowej na świat przysła córka Unrugów, Anna Luiza<sup>57</sup>.

Krzysztof Unrug nie uczestniczył w bitwie pod Beresteczkiem<sup>58</sup>. W zwycięskiej batalii nad Styrem udział wzięli niedawni podkomendni Leszczyńskiego i towarzysze broni Unruga, bracia Pigłowscy. Gdy w 1651 roku Jan Kazimierz nakazał „wszystkim województwom i powiatom zgromadzić się w Konstantynowie, najpóźniej w dzień Najświętszej Trójcy”<sup>59</sup>, pod broń stanęły również wojska z Wielkopolski. W kwietniu

<sup>51</sup> W. Kochowski, *Roczników polskich od śmierci Władysława IV klimaktery*, Kraków 2006, s. 47. Baranowski uczestniczył w bitwie pod Konstantynowem, obronie Zbaraża i bitwie pod Beresteczkiem, zob. M. Rogowicz, *Bitwa pod Konstantynowem, 26-28 lipca 1648 roku*, „Przegląd Historyczno-Woj-skowy” 2017, R. 18, nr 2, s. 23-25. Jan Baranowski należał do osób wymienionych w testamencie Wiśniowieckiego jako jeden z wykonawców, zob. *Testament Jeremiego Wiśniowieckiego*, wyd. W. Tomkiewicz, „Miesięcznik Heraldyczny” 1930, R. 9, nr 4, s. 67-77.

<sup>52</sup> Wydarzenia w obozie zbaraskim relacjonują m.in.: *Dyariusz krótszy oblężenia Zbaraża*, wyd. L. Kubala, [w:] L. Kubala, *Szkice historyczne*, s. 168-174; W. Kochowski, *Roczników polskich...*, s. 45-58; *Dyariusz krótszy oblężenia Zbaraża. 29 Sierpnia 1649*, [w:] *Jakuba Michałowskiego wojskiego lubelskiego...*, s. 444-448; *Dyariusz obszerny...*, s. 448-470. Zob. także *List JM Pana Miaskowskiego do królewicza JM. Carola, pilnie y prawdziwie, co się z królem KMoscią pod Zborowem działo, napisany*, wyd. L. Kubala, [w:] L. Kubala, *Szkice historyczne*, s. 176-182;

<sup>53</sup> *Dyariusz obszerny...*, s. 450.

<sup>54</sup> Bogusław Leszczyński nie uczestniczył w obronie Zbaraża.

<sup>55</sup> B. Staregowski, *W służbie województwom wielkopolskim i Rzeczypospolitej...*, s. 52, p. 73.

<sup>56</sup> APP. Komisja Skarbowa Poznańska, sygn. 53/4945/1, k. 18-19v.

<sup>57</sup> *Die Unruger...*, k. 312.

<sup>58</sup> Krzysztof Unrug, według S. Petriuka, *op. cit.*, s. 202, „Już w roku 1651 wyróżniając się osobiście w krwawej bitwie pod Beresteczkiem koło Lwowa, pomógł w ujęciu hetmana kozackiego Bohdana Chmielnickiego”

<sup>59</sup> A.S. Radziwiłł, *Pamiętnik...*, s. 290.

król opuścił Warszawę i udał się do Lublina, a stamtąd w rejon walk. W maju 1651 roku stanął w Sokalu. 27 maja nad Bugiem odbył się przegląd armii. W następnych dniach do polskiego obozu przybywały kolejne oddziały. W maju pojawili się rajтары i piechota podskarbiego wielkiego koronnego Bogusława Leszczyńskiego (107 koni)<sup>60</sup>. Na popisie wojska obok oddziałów podskarbiego wystąpili kozacy i piechota kanclerza koronnego Jędrzeja Leszczyńskiego oraz jazda podkomorzego poznańskiego Władysława Leśniowskiego<sup>61</sup>. W ostatniej dekadzie czerwca armia polska stanęła pod Beresteczkiem<sup>62</sup>. 28 czerwca rozpoczęła się bitwa. Dopiero 5 lipca przybyły oddziały z województwa kaliskiego, a 6 lipca „Pod wieczór wojewoda poznański prezentował się przed królem”<sup>63</sup>. Wydaje się jednak, że część chorągwi wielkopolskich wzięła udział już w pierwszym dniu bitwy. Na prawym skrzydle armii Jana Kazimierza dowodzonej przez hetmana wielkiego Mikołaja Potockiego, w składzie pułku Jerzego Lubomirskiego, znalazły się dwie chorągwie arkebuzerów braci Krzysztofa i Jarosza Pięłowskich<sup>64</sup>.

Krzysztofa Unruga nie było także w następnych bitwach i potyczkach z Kozakami i Tatarami<sup>65</sup>. Kolejne doświadczenia wojskowe zdobywał w ramach pospolitego ruszenia. Unrug twierdził, że był „cztery razy rotmistrzem na pospolitem ruszeniu prowadząc powiat międzyrzecki”<sup>66</sup>. Jak rozmieścić w czasie aktywność pana na Międzychodzie i Kargowej? Można przypuszczać, że stanął w szeregach armii wielkopolskiej pod Ujściem<sup>67</sup>. Krzysztof Unrug, niestety, nie został bohaterem „potopu” szwedzkiego. Podobnie jak wielu przedstawicieli wielkopolskiej szlachty pierwsze lata wojny polsko-szwedzkiej powinien uznać za wstydliwy rozdział w swej biografii. Nie znamy szczegółów ówczesnej aktywności Unruga. Jako rotmistrz chorągwi „pospolitaków” pod Ujściem w lipcu 1655 roku mógł obserwować sprawną kapitulację oddziałów

<sup>60</sup> Stanisława Oświęcima..., s. 289, 291 (chorągwią prawdopodobnie dowodził Szlichtyng).

<sup>61</sup> *Ibidem*, s. 306-307.

<sup>62</sup> O bitwie: A.S. Radziwiłł, *Pamiętnik...*, t. 3, s. 301-309; Stanisława Oświęcima *Dyaryusz 1643-1651*, wyd. W. Czermak, Kraków 1907, s. 334-357.

<sup>63</sup> A.S. Radziwiłł, *Pamiętnik...*, t. 3, s. 307.

<sup>64</sup> Stanisława Oświęcima *Dyaryusz...*, s. 288, 311; L. Kubala, *Szkice historyczne*, s. 284; B. Staręgowski, *Rejestry chorągwi arkebuzerskich braci Jarosza (Hieronima) i Krzysztofa Pięłowskich z 1651 r. Edycja źródłowa*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska Lublin – Polonia” 2015, vol. 70, s. 127-134; R. Romański, *Beresteczko 1651*, Warszawa 1994, s. 157. Obaj Pięłowscy uczestniczyli także w bitwie pod Batohem, zob. W.J. Długołęcki, *Batoh 1652*, Warszawa 1995, s. 106. Relacja z bitwy: W. Kochowski, *Historia...*, t. 1, s. 137-143; A.S. Radziwiłł, *Pamiętnik...*, t. 3, s. 345-346. Najprawdopodobniej obaj zginęli.

<sup>65</sup> Zob. m.in.: *Placa pocztom panięcym w r. 1650*, wyd. A. Sawczyński, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 1936, t. 9, z. 1, s. 119-125; J. Wimmer, *Materiały do zagadnienia liczebności i organizacji armii koronnej w latach 1648-1655*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości” 1960, t. 5, s. 477-509; T. Ciesielski, M. Nagielski, *Komput wojska koronnego w latach 1651-1653*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości” 2003, t. 40, s. 237-273.

<sup>66</sup> P. Klint, *Testament...*, s. 126.

<sup>67</sup> Według Krzysztofa Żegockiego: APP. Księgi sądu i urzędu grodzkiego w Poznaniu, sygn. Gr. 733, k. 320-320v, Unrug w ogóle nie stawiał się do obrony Rzeczypospolitej przed Szwedami.

wielkopolskich przed Szwedami<sup>68</sup>. Może miał zaszczyt uczestniczyć w rauce wydanym przez zwycięzców na cześć polskich dowódców, wojewody poznańskiego Krzysztofa Opalińskiego i wojewody kaliskiego Andrzeja Karola Grudzińskiego:

Po tej decyzji [tj. kapitulacji – przyp. K.B.] był bankiet z podziwieniem wszystkich u Wittemberga. Na pierwszym stole obrus kosztowny jedwabny, wszystko od srebra, sowite półmiski, potrawy wymyślne, wety od pasztetów kosztownych Genueńskich i cukrów lodowatych. Drugie stoły kosztownymi płóciennymi obrusami pokryte, od srebra także, tyłek noszenia, i wety także. Stół na pół stają w ziemi wyrzynięty na murawie. Na cynie potraw dostatek dano. Przyznawali, że wszystkiego dostatek było. Na tym bankiecie piwa kto chciał, za wielkiem je musiał mieć uproszeniem: wina w bród każdemu dawano. Dziwna rzecz, że się nikt nie wadził z naszych, choć się wszyscy bardzo byli popili<sup>69</sup>.

Wkrótce część oddziałów polskich dołączyła do najeźdźców: „Chorągiew Usarska Pana Wojewody Poznańskiego przyjęła służbę u Szwedów, i inszych wiele Kozackich pieszych. Rajtarskie chorągwie etc.”<sup>70</sup>. Kiedy i w jakich okolicznościach Unrug przeszedł na stronę Karola Gustawa, nie wiadomo. W 1656 roku był już mocno zaangażowany w zwalczanie polskich zwolenników króla Jana Kazimierza. Wówczas Krzysztof wraz z bratem Aleksandrem i grupą wielkopolskiej protestanckiej szlachty pustoszyli włości sąsiadów-adwersarzy. Spektakularnym przykładem konfrontacji był konflikt z Krzysztofem Żegockim, starostą babimojskim, wiernym stronnikiem Jana Kazimierza<sup>71</sup>. 6 maja 1656 roku oddziały, w szeregach których znajdowali się Unrugowie, wkroczyły do Babimostu i dokonały rzezi jego mieszkańców. Najprawdopodobniej była to zemsta za partyzanckie działania starosty babimojskiego w Wielkopolsce, zabicie landgraфа heskiego Fryderyka oraz udział w pogromie dysydentów i spaleniu Leszna<sup>72</sup>. Zabójstw, gwałtów i grabieży dopuszczały się obie strony konfliktu. Działania Stefana Czarnieckiego w Wielkopolsce w 1656 roku obfitowały w okrucieństwa, prześladowania i rabunki<sup>73</sup>. Adam Kersten, autor biografii wielkiego zagończyka, pisał na ten temat: „Fala grabieży, towarzyszących tej kampanii od samego początku tolerowanych, jeśli nie inspirowanych przez dowództwo [...] przybrała rozmiary zupełnie zastraszające”<sup>74</sup>.

<sup>68</sup> Zob. relacja Samuel Pufendorf, *Siedem ksiąg o czynach Karola Gustawa króla Szwecji*, przekł. i oprac. W. Krawczuk, Warszawa 2013, s. 61-62.

<sup>69</sup> *Poddanie się Województw Wielkopolskich Szwedom 25 Lipca 1655*, [w:] *Jakuba Michałowskiego wojskiego lubelskiego...*, s. 763.

<sup>70</sup> *Ibidem*, s. 764. Zob. także J. Wimmer, *Przegląd operacji w wojnie polsko-szwedzkiej 1655-1660*, [w:] *Wojna polsko-szwedzka 1655-1660*, red. J. Wimmer, Warszawa 1973, s. 141.

<sup>71</sup> W. Sauter, *Losy Babimostu w okresie „potopu”*, „Przegląd Lubuski” 1984, z. 3-4, s. 12; J. Benyskiewicz, M. Kuc, *Dzieje Babimostu*, Babimost 1997, s. 43.

<sup>72</sup> Zob. W. Sauter, *Krzysztof Żegocki, pierwszy partyzant Rzeczypospolitej*, Poznań 1981, s. 52-57, 107-108; *idem*, *Losy Babimostu w okresie „potopu”*, s. 7-8.

<sup>73</sup> T. Nowak, *Kampania wielkopolska Czarnieckiego i Lubomirskiego w r. 1656*, „Rocznik Gdański” 1937, t. 11, s. 101-105, 124, 131-132; A. Kersten, *Stefan Czarniecki 1599-1665*, Lublin 2006, s. 342-343.

<sup>74</sup> A. Kersten, *op. cit.*, s. 342.

Dlaczego Unrugowie opowiedzieli się po stronie króla szwedzkiego? Początkowo, prawdopodobnie, była to decyzja podjęta pod wpływem wydarzeń i wrażenia wywołanego zadziwiającą dekompozycją obozu władzy. Magnaci i szlachta gremialnie odstępowała Jana Kazimierza<sup>75</sup>. Krzysztofa Unruga motywowały nie tylko względy polityczne. Jako członek społeczności dysydentów żywił nadzieje na zmiany pod panowaniem nowego władcy i uzyskanie gwarancji swobody i równości wyznaniowej<sup>76</sup>. Polska ówczesna, mimo obowiązywania konfederacji warszawskiej, nie była oazą tolerancji<sup>77</sup>. Kontrreformacja i komplikująca się sytuacja polityczna Polski wyzwały tendencje konsolidacji wokół jednej wiary, prowokując konflikty na tle religijnym. Atmosfera niepewności i zagrożenia wśród innowierców nie sprzyjała identyfikacji z władcą i państwem. Gotowość do poświęceń dla ojczyzny w tych środowiskach słabła. Animosje między katolikami i innowiercami występowały także w wojsku<sup>78</sup>. Niekiedy ujawniały się w sytuacjach budzących niedowierzanie. W *Dyaryuszu obszernym oblężenia Zbaraża* czytamy: „W tychże dniach Kapitan armaty postrzelony, którego gdy Minister, JMP Bełzkiego Kapelan, chciał dysponować, od naszych Xięży wybity i wygnany z Zamku. Jednak nie rewokowawszy ten Kapitan, dziś umarł”<sup>79</sup>.

Trwanie przy boku obcego monarchy, gdy wielu wracało „na łono” ojczyzny i prawowitego władcy, było typową postawą dla dysydentów w całym kraju. Przy Januszu Radziwille wiernie stały oddziały cudzoziemskie, a także chorągiew husarska i pancerna,

<sup>75</sup> W. Kłaczewski, *Abdykacja Jana Kazimierza. Społeczeństwo szlacheckie wobec kryzysu politycznego lat 1667-1668*, Lublin 1993, s. 11-12.

<sup>76</sup> J. Tazbir, *Państwo bez stosów. Szkice z dziejów tolerancji w Polsce XVI i XVII w.*, Warszawa 1967, s. 250; *idem*, *Dzieje polskiej tolerancji*, Warszawa 1973, s. 128-150. Na temat postaw protestantów w dobie kryzysu politycznego i wojen poł. XVII w. zob. m.in. W. Czapliński, *O Polsce siedemnastowiecznej*, Warszawa 1966, s. 121; H. Wisner, *Dysydenci litewscy wobec wybuchu wojny polsko-szwedzkiej (1655-1660)*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce” 1970, t. 15, s. 101-142; Z. Wójcik, *Polska XVII wieku*, Warszawa 1969, s. 47-48. O sytuacji dysydentów w Polsce zob. także: M. Wajsblum, *Ex registro arianismi. Szkice z dziejów upadku protestantyzmu w Małopolsce*, „Reformacja w Polsce” 1939, t. 9-10, s. 89-408; M. Korolko, *Klejnot swobodnego sumienia. Polemika wokół konfederacji warszawskiej w latach 1573-1658*, Warszawa 1974; S. Salmonowicz, *O sytuacji prawnej protestantów w Polsce (XVI-XVII w.)*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1974, t. 26, z. 1, s. 82-110; J. Dworzaczkowa, *W sprawie sytuacji prawnej protestantów w Polsce*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1976, t. 28, z. 1, s. 117-122; J. Dziegielewski, *O tolerancję dla zdominowanych. Polityka wyznaniowa Rzeczypospolitej w latach panowania Władysława IV*, Warszawa 1986; A. Jobert, *Wielki plan ireniczny: Władysław IV i ojciec Magni*, [w:] *idem*, *Od Lutra do Mohyły. Polska wobec kryzysu chrześcijaństwa 1517-1648*, przekł. E. Sekowska, przedm. J. Kłoczowski, Warszawa 1994, s. 279-299.

<sup>77</sup> O konfederacji zob.: *Konfederacja warszawska 1573 roku wielka karta polskiej tolerancji*, oprac. M. Korolko, J. Tazbir, Warszawa 1980; M. Korolko, *Klejnot swobodnego sumienia*; J. Tazbir, *op. cit.*, s. 110-139.

<sup>78</sup> Interesującą w kontekście traktowania innowierców w wojsku brzmi królewskie rozporządzenie o nobilitacji kilkunastu zasłużonych oficerów wojsk obcego autoramentu. W ostatnim akapicie czytamy: „wszystkich za Szlachtę Polską przyznawaiąc, onym Przywileie z Kancelaryi Naszych wydać rozkażemy, co praecaudo, że ieżeliby który z nich był aliene fidei, non Catholice Romanae, eo ipso facto nie ma mu służyć ta prerogatywa”, *Prawa Konstytucje y Przywileie Królestwa Polskiego...*, s. 873-874.

<sup>79</sup> *Dyaryusz obszerny...*, s. 452.

składające się w znacznej mierze ze szlachty wyznania luterańskiego lub kalwińskiego<sup>80</sup>. W Wielkopolsce także najdłużej przy Gustawie pozostały oddziały formowane i dowodzone przez protestantów. Oprócz Unrugów po stronie szwedzkiej stawali ich sąsiedzi i powinowaci, w tym m.in. Jan, Baltazar i Henryk Zajdlitzowie, Jan, Chrystian i Baltazar Dziembowscy oraz Melchior i Henryk Lossowie<sup>81</sup>.

Gdy szala zwycięstwa w wojnie polsko-szwedzkiej przechyliła się na stronę Jana Kazimierza i jego zwolenników, Unrug musiał stawić czoła oskarżeniom o współpracę z wrogiem. Przeciw niemu wystąpili sąsiedzi z nadobrzańskich włości: Jan Powodowski z Wolsztyna, Marcin Lisiecki dzierżawca Powodowa, Mikołaj Poklatecki z Jaromierza i Uścia oraz Krzysztof Żegocki starosta babimojski. Powodowski zarzucał Krzysztofowi denuncjowanie zwolenników Jana Kazimierza przed Szwedami i najazdy na posiadłości szlachty wiernej królowi. Twierdził także, że Krzysztof występował jako sekretarz Karola Gustawa<sup>82</sup>. Z kolei Żegocki obwiniał Krzysztofa i Aleksandra Unrugów o dokonanie krwawego ataku na Babimost<sup>83</sup>. Podobnych spraw dotyczyły zapewne wystąpienia Poklateckiego. Oskarżenia o zbrojne napaści najprawdopodobniej polegały na prawdzie. Trudno zweryfikować fakt pełnienia przez Unrugą funkcji na dworze króla szwedzkiego. W chwili gdy pojawiły się pozwy, Unrugowie zdążyli już wykonać polityczną woltę, wracając w szeregi szlachty wiernej polskiemu monarsze<sup>84</sup>. Biorąc pod uwagę skalę odstępstw szlacheckich i ugodowe stanowisko króla, szansa na poniesienie poważnych konsekwencji nie była duża<sup>85</sup>. Ostatecznie, jak sądzę, istota sporów między stronami sprowadzała się do rekompensaty strat poniesionych przez Powodowskiego i Żegockiego. Jak kwestię rozstrzygnięto, nie wiem. Możliwe, że w przypadku Żegockiego świadectwem ugody są poznańskie zapiski sądowe z 1661 roku, z których wynika, że starosta babimojski procesował się z Piotrem i Janem Opalińskimi o dobra,

<sup>80</sup> T. Wasilewski, *Zdrada Janusza Radziwiłła w 1655 r. i jej wyznaniowe motywy*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce” 1973, t. 18, s. 139-141.

<sup>81</sup> APP. Księgi sądu i urzędu grodzkiego w Poznaniu, sygn. Gr. 733, k. 251v, 326-326v, Gr. 734, k. 253. Z Dziembowskich zniesiono infamię w 1662 r. zob. *Prawa Konstytucje y Przywileje Królestwa Polskiego y Wielkiego Xięstwa Litewskiego y Wszystkich Prowincyi należących na Walnych Seymiech Koronnych uchwalone*, t. 4, Warszawa 1737, s. 865. Portret trumienny Baltazara Dziembowskiego znajduje się w muzeum w Międzyrzecz, zob. *Portrety trumiennie, tablice inskrypcyjne i herbowe. Katalog zbiorów*, red. J. Patorska, Międzyrzecz 1996, s. 87.

<sup>82</sup> APP. Księgi sądu i urzędu grodzkiego w Poznaniu, sygn. Gr. 732, k. 109-109v, 145. Zob. Teki Dworzaczka, Grodzkie i ziemskie, Poznań, Relacje, XVII w., [http://teki.bkpan.poznan.pl/index\\_regesty.html](http://teki.bkpan.poznan.pl/index_regesty.html) [data dostępu: 7.01.2023].

<sup>83</sup> APP. Księgi sądu i urzędu grodzkiego w Poznaniu, sygn. Gr. 733, k. 320-320v.

<sup>84</sup> Np. wojewoda kaliski Andrzej Karol Grudziński, wojewoda podlaski Piotr Opaliński, kasztelan poznański Franciszek Kazimierz Czarnkowski przeszli na stronę Jana Kazimierza już w 1656 r., zob. np. Z. Pilarczyk, *Ewolucja postawy szlachty wielkopolskiej wobec potopu szwedzkiego (1655-1656)*, s. 19-36, <https://docplayer.pl/amp/28115681-Ewolucja-postawy-szlachty-wielkopolskiej.html> [data dostępu: 12.07.2022].

<sup>85</sup> *Prawa Konstytucje y Przywileje Królestwa Polskiego...*, t. 4, s. 608, 864 (amnestie). Amnesticie dla osób, które przeszły na stronę szwedzką przewidywały postanowienia pokoju w Oliwie, zob. S. Pufendorf, *op. cit.*, s. 607.

które otrzymał od Krzysztofa i Aleksandra Unrugów<sup>86</sup>. Jeśli chodzi o Poklateckiego, to Unrug został skazany zaocznie przed Trybunałem Piotrkowskim. W 1659 roku król Jan Kazimierz anulował wyrok, oświadczając: „Także z Urodzonego Krzysztofa Unruga Obersterleytanta Wielmożnego Bogusława Hrabie na Lesznie Podkanclerzego Koronnego, który Urodzonemu Mikołaiowi Poklateckiemu względem otrzymanych Kondemnat w Trybunale Piotrkowskim, satisfakcją uczynił y kwit otrzymał, te Kondemnaty autoritate praesentu Conventus znosiemy, et honori ipsoru[m] nocere non posse deklaruiemy”<sup>87</sup>.

Krzysztof, jak widać, odzyskał królewską łaskę. Według tradycji rodzinnej Unrugów w 1658 roku Jan Kazimierz miał zawitać do Międzychodu w drodze na spotkanie z Fryderykiem Wilhelmem<sup>88</sup>. Wydaje się, że informacja ta nie jest ścisła, gdyż Waza nie pojawił się wówczas na pograniczu. Nie uczestniczył także w negocjacjach z Brandenburczykami w Berlinie<sup>89</sup>. Od 28 czerwca do 3 lipca 1658 roku w gościnie u elektora brandenburskiego przebywała Ludwika Maria<sup>90</sup>. Towarzyszył jej wojewoda poznański Jan Leszczyński, niegdysiejszy marszałek dworu monarchini<sup>91</sup>. Możliwe, że jako jej dworzanin i protegowany Leszczyńskich, Krzysztof znalazł się w otoczeniu królowej i brał udział w spotkaniach dyplomatów.

U schyłku 1657 roku Krzysztof Unrug zaangażował się w walkę ze Szwedami. Jako „oberster lejtnant” regimentu pieszego podskarbiego Bogusława Leszczyńskiego, za „osobliwym poleceniem” króla, sformował na własny koszt 400-osobowy oddział piechoty niemieckiego autoramentu<sup>92</sup>. Służyli w nim oficerowie i żołnierze z różnych krajów i różnego wyznania. W 1658 roku odbyły się popisy kolejnych oddziałów zwerbowanych przez pułkownika Unruga. Najpierw swych „ludzi pieszych” prezentował kpt. Herman Adolf Mięśicki z powiatu kościańskiego ewangelik. Oprócz niego występowali

<sup>86</sup> APP. Księgi sądu i urzędu grodzkiego w Poznaniu, sygn. Gr. 736, k. 15v.

<sup>87</sup> *Prawa Konstytucje y Przywileje Królestwa Polskiego...*, t. 4, s. 614.

<sup>88</sup> *Die Unrugher...*, k. 310.

<sup>89</sup> Na początku 1658 r. toczyły się w Berlinie rozmowy polsko-brandenbursko-austriackie na temat przyszłych działań przeciw Szwedom, zob. L. Kubala, *Wojny duńskie i pokój oliwski 1657-1660*, Lwów 1922, s. 30-39. W lipcu 1658 r. król przebywał w Warszawie. Bogusław Leszczyński należał do osób bliskich politycznie królowej: *idem*, *Wojny duńskie...*, s. 41, 56.

<sup>90</sup> Przed spotkaniem w Berlinie królowa utrzymywała z elektorem korespondencję, zob.: *Urkunden und Actenstücke zur Geschichte des Kurfürsten Friedrich Wilhelm von Brandenburg. Politische Verhandlungen*, Bd. 5, Hrsg. B. Erdmannsdörfer, Berlin 1884, s. 271-290, <https://archive.org/details/urkundenundacte07kommgoog/page/270/mode/2up> [data dostępu: 12.07.2023]; A. Walewski, *Historja wyzwolenia Polski za panowania Jana Kazimierza (1655-1660)*, t. 2, Kraków 1868, s. 314, p. 1-8; Z. Libiszowska, *Ludwika Maria w Berlinie (28 VI-3 VII 1658)*, [w:] *Studia z dziejów Rzeczypospolitej szlacheckiej*, red. K. Matwijowski, Z. Wójcik, Wrocław 1988, s. 219-234; B. Szymczak, *Stosunki Rzeczypospolitej z Brandenburgią i Prusami Książęcymi w latach 1648-1658 w opinii i działaniach szlachty koronnej*, Warszawa 2002, s. 274-275. Do spotkania króla, królowej i elektora z jego małżonką doszło wcześniej w Bydgoszczy, zob. W. Rudawski, *op. cit.*, s. 272; B. Szymczak, *op. cit.*, s. 252 i n. W kwietniu 1658 r. w Międzychodzie rzeczywiście przebywał dowódca wojsk austriackich w Polsce Montecuccoli.

<sup>91</sup> A. Walewski, *op. cit.*, s. 290, 308, 321; L. Kubala, *Wojny duńskie...*, s. 57-58.

<sup>92</sup> APP. Księgi sądu i urzędu grodzkiego w Poznaniu, sygn. Gr. 734, k. 9-9v.



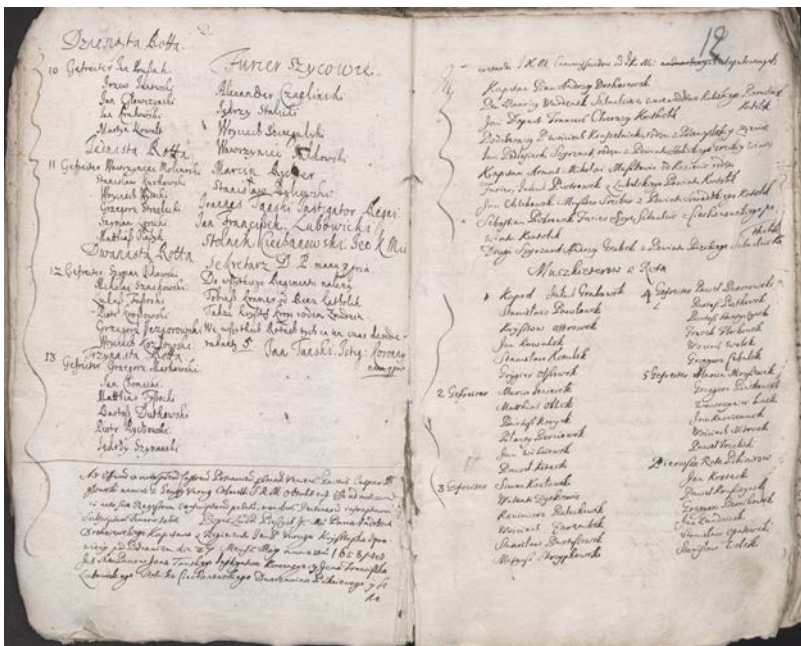
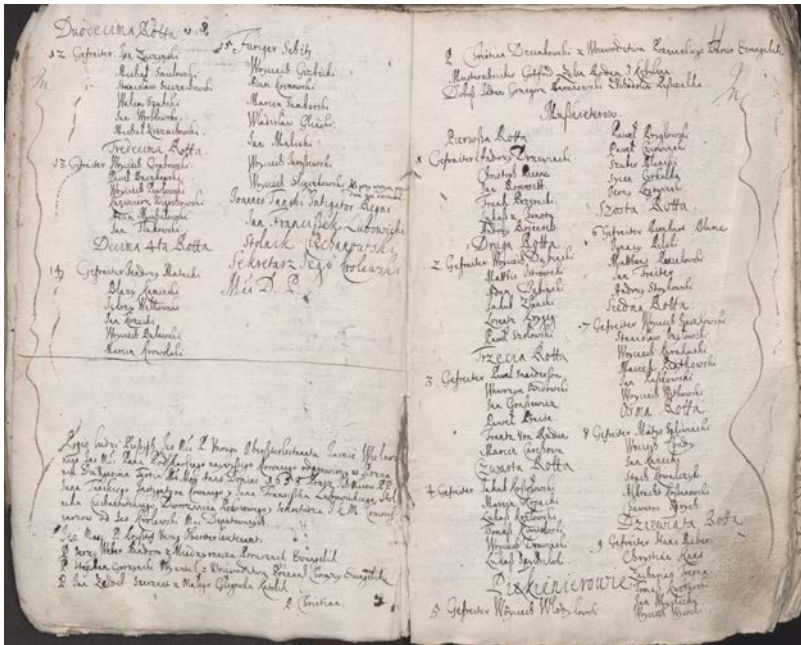
m.in. por. Maciej Chwałkowski z Wielkopolski ewangelik, chor. Florian Luka z powiatu międzyrzeckiego ewangelik, sierż. Wojciech Toczyński katolik, kapitanarmus Lorenc Blum z Danii, furier Stanisław Szadkowski, pchor. Piotr Piotrowski z Sempelborka, pisarz Andreas Brzeski, kpr. Martin Hempel z Międzychodu i Hans Wilhelm z Czech. Oddział dzielił się na rotę, na czele której stał gefrajter. W tym gronie znajdujemy osoby o polskich i obcych nazwiskach. Gefrajtrami byli: Hans Greger, Jacob Białkowski, Piotr Plewiński, Błażej Buczkowski, Hans Miller, Gabriel Begedeon (?), Jacob Heder, Lorenz Wielicki, Hans Müllebrand, Walenty Borkowski, Jan Mazurski, Jan Zaczyński, Wojciech Grabowski i Błażej Kamiński<sup>93</sup>. W tym samym 1658 roku Krzysztof Unrug stanął obojętnie do popisu z kolejnym oddziałem. Porucznikiem był Jerzy Weber z Międzyrzecza, chorążym Stefan Gorzyński, sierżantem Jan Zeidel, a furierem Chrystian Dziembowski. Oddział składał się z rot muszkieterów i pikinierów. Dowódcami rot muszkieterów byli: Andrzej Drzewiński, Wojciech Dębiński, Paweł Snaiderson, Jakub Rosołowski. Na czele rot pikinierów stali: Wojciech Włodykowski, Bernhart Blume, Wojciech Sieczkowski, Matys Sylwiński, Jan Prusak, Wawrzyniec Moliarski, Szymon Olkowski(?) i Grzegorz Markowski. Jako „Furier Szycowie” wymienieni zostali: Aleksander Czapliński, Jędrzej Stalicki, Wojciech Szczegółski, Wawrzyniec Palkowski, Marcin Rychter, i Stanisław Bohewski (?) (ryc. 5)<sup>94</sup>.

Trzecim oddziałem Unruga dowodził kpt. Andrzej Drohojewski z woj. kaliskiego. Podczas przeglądu wśród szarych wymieniono: por. Maurycego Wardeńskiego(?), chor. Jana Doparta, Francuza, pchor. Wojciecha Kruszelnickiego (z ziemi przemyskiej), sierż. Jana Podlegierskiego „rodem z Powiatu Halickiego Greckiej wiary Kapitana Armusa”, Mikołaja Mostkowica z Kozienic pisarza, furierów Jakuba Piotrowskiego z lubelskiego, Sebastiana Boborowskiego, szlachcica Szycy i drugiego sierżanta Alojzego Grabskiego. Rotami muszkieterów dowodzili: kaprale Jakub Grabowski i Wojciech Pawłowski, gefrajtrzy: Marcin Jezierski, Szymon Kozłowski, Paweł Baranowski, Marcin Miroszewski. Jan Widawski, Adam Pierścionkowski, Michał Dzikowski i Jan Winiarski. Gefrajtrami pikinierów byli: Jan Kosterko, Adam Bobrkowski, Wojciech Baranowski, Stanisław Rojowski<sup>95</sup>. Na czele ostatniej kompanii, „pułkowniczej”, stał Francuz por. Peter de Wal katolik, chorążym był Przeclaw Potocki katolik, sierżantem Habram Wielonowicz z Wilna prawosławny, furierem Adam Gebałowski katolik, „capitanarmus” Martin Długosz. „firerem albo podchorążym” Martin z Landsberga ewangelik, kapralami Piotr Scieglowski (?) z Wągrowca katolik i Martin Chyc z Międzychodu ewangelik. Na czele rot muszkieterów stali gefrajtrzy: Wojciech Gostyński, Paweł Piotrowski, Jan Szczepanowski i Urban Pirzyński; pikinierów: Jan Ostrowski, Wojciech Zakrzewski, Jan Kornowski, Wawrzyn Piotrowski, Wawrzyn Wągrowski, Jan

<sup>93</sup> *Ibidem*.

<sup>94</sup> *Ibidem*, k. 10v-11v.

<sup>95</sup> *Ibidem*, k. 11v-12v.



Ryc. 5. Popis oddziału Krzysztofa Unruga z 1658 r.

Źródło: Archiwum Państwowe w Poznaniu. Księgi sądu i urzędu grodzkiego w Poznaniu, sygn. Gr. 734, k. 10v-11v.

Kotarski, Andris Siman (?). Jan Kowalski. Listę zamykali furierowie „Szycowie”: Martin Markowski, Andrzej Bielawski, Prokop Jasiński i Jakub Jaroczewski<sup>96</sup>. Gdzie walczył Unrug ze swymi podkomendnymi? Jan Kazimierz, wystawiając akt w sprawie lokacji Unruhstadt na prawie magdeburskim dla Krzysztofa w 1661 roku, podkreślał jego szczególne zasługi „przy wyzwalaniu wielkopolskich pruskich zamków”<sup>97</sup>. W swym testamentie starosta gnieźnieński wspominał, że był przez „rok obersztelnybonatem podczas dobywania Torunia, po tym dwie lecie oberszterem podczas ekspugnacji wszystkich fortec pruskich od Szwedów, *principaliter* Grudziądz, gdzie najpierw(e) y musiał pójść do szturm miaszwy w rojmencie swoim dwanaścieset ludzi...”<sup>98</sup>. Jeśli zestawimy ze sobą informacje o zaciągnięciu w 1657 roku oddziału piechoty z wiadomościami dokumentu królewskiego i testamentu, możemy wysunąć hipotezę, że Krzysztof Unrug uczestniczył m.in. w kampanii w Prusach w 1658-1659 roku. Jeśli towarzyszył królowej w Berlinie, to musiał stamtąd spieszyć pod Toruń. Oblężenie Torunia trwało od lipca do grudnia 1658 roku<sup>99</sup>. W lutym 1659 roku regiment Bogusława Leszczyńskiego, najprawdopodobniej wraz z Unrugiem, wziął udział w obronie Człuchowa<sup>100</sup>. Później powrócił do Torunia. Część oddziału pozostała w mieście, by zabezpieczać operację, i nie uczestniczyła w sierpniowej ofensywie hetmana Jerzego Lubomirskiego w Prusach<sup>101</sup>. Unrug, wraz ze swoją piechotą, w składzie 13-tysięcznej armii polsko-austriackiej, pomaszerował pod Grudziądz. Moment rozpoczęcia ataku relacjonował dowódca wojsk sprzymierzonych, hetman Lubomirski:

[...] ordynowałem zaraz regimenty jako następować miały. Przeciwno belluardowi od pola, który jest najniższy i największy naznaczyłem regiment mój, drugi J[ego] M[ości] P[ana] podkanclerzego koronnego, przeciwko bramie jednej faciem Tenagliej, która jest z tej strony ku Wisłę, postawiłem regimenty Pana generała majora Cellarego, i P[ana] Czarnieckiego, przeciwko tejże bramie Tenagliej i pszańcowi nad Wisłą regimenty Pana Grodzickiego, P[ana] referendarza koronnego i skwadronik P[ana] Grothausa. Ten uczyniwszy porządek (jako już była godzina w noc, bo się wszystko accomodować musiało, żeby się byli i cesarscy wygotowali w jeden czas zacząć) za daniem losunku J[ego] K[rólewskiej] M[ości] przez uderzenie trzy razy z dział ze wszystkich oraz stron, nastąpiono na miasto tak szczęśliwie, że za niedługim nieprzyjaciela opieraniem się, wprzód opere wszystkie externar, a potem i mury i miasto, jednym impetem wszystko zostało opanowane...<sup>102</sup>

<sup>96</sup> *Ibidem*, k. 13-14.

<sup>97</sup> *Ibidem*, sygn. Gr. 738, k. 111.

<sup>98</sup> P. Klint, *Testament...*, s. 126.

<sup>99</sup> S. Pufendorf, *op. cit.*, s. 503-506; T. Nowak, *Oblężenie Torunia w roku 1658*, Toruń 1936; Z. Kuchowicz, Z. Spieralski, *W walce z najazdem szwedzkim 1655-1660*, Warszawa 1955, s. 102-103.

<sup>100</sup> Konfrontacja była przypadkowa. Oddział polski maszerował do Gdańska i natknął się na Szwedów, zob. L. Podhorecki, *Kampania 1659 r. w Prusach Królewskich*, [w:] *Wojna polsko-szwedzka 1655-1660*, red. J. Wimmer, Warszawa 1973, s. 340.

<sup>101</sup> *Ibidem*, s. 346.

<sup>102</sup> S. Augustowicz, *Zdobycie Grudziądz w 1656 roku w relacji Jerzego Lubomirskiego*, „Echa Przeszłości” 2004, nr 5, s. 343-343.

Według Samuela Pufendorfa miasto zdobyto w czwartym szturmie. Mieszkańców wymordowano, a „miasto zamieniono w popiół”<sup>103</sup>.

Wspomnianym przez Lubomirskiego regimentem piechurów podkanclerzego koronnego Leszczyńskiego dowodził Krzysztof Unrug. Najprawdopodobniej uczestniczył on w dalszych działaniach armii hetmana polnego koronnego. Wkrótce Szwedzi stracili Głowę, Sztum i Brodnicę<sup>104</sup>. Sytuację podkomendnych Karola Gustawa w 1659 roku lakonicznie podsumował Pufendorf: „Tak więc Szwedom w Prusach poza Elblągiem i Malborkiem nie zostało nic...”<sup>105</sup>. Obie twierdze przeszły w polskie ręce po pokoju oliwskim<sup>106</sup>.

„Pogromca wojsk wrażeń” miał następnie brać udział w walkach pod wodzą Stefana Czarnieckiego. Według Stefana Petriuka Krzysztof Unrug, wraz wojewodą ruskim, pokonali króla Karola X Gustawa pod Płońskiem w 1660 roku<sup>107</sup>. O bitwie takiej literatura nie wspomina. Prawdopodobnie autorowi chodziło o bitwę z Rosjanami pod Połonką<sup>108</sup>. W bitwie rozegranej 28 czerwca uczestniczyły wojska litewskie i koronne Czarnieckiego. W skład liczącego cztery tysiące korpusu kwarcianych weszły m.in. oddziały wielkopolskie: pancerne chorągwie krajczego królowej, starosty śremskiego Piotra Opalińskiego (por. Samuel Gurowski, zginął pod Połonką), starosty gnieźnieńskiego Jana Gnińskiego (por. Jan Żukowski), kasztelana poznańskiego Krzysztofa Grzymułtowskiego, podkomorzego poznańskiego Jana Opalińskiego oraz dwie kompanie dragonii starosty babimojskiego, podkomorzego poznańskiego Krzysztofa Żegockiego (por. Skąpski)<sup>109</sup>. Uczestnicy wyprawy w korespondencji, pamiętnikach czy dziurach nie wspominają o Krzysztofie Unrugu. Wątpliwości wokół obecności naszego bohatera pod Połonką wzmacniają daty z jego biografii. Nie powinien on uczestniczyć w tej wojnie, gdyż jego syn Bogusław, wg portretu trumiennego, urodził się 14 lutego 1661 roku. Dziewięć miesięcy wcześniej, tzn. w czerwcu 1660 roku Krzysztof Unrug powinien zdecydowanie przebywać w Międzychodzie<sup>110</sup>. W rzeczywistości ten etap kariery wojskowej naszego bohatera zakończył się wraz z ustaniem działań zbrojnych w Prusach i zawarciem pokoju ze Szwedami. W testamencie Unrug stwierdził bowiem: „służyłem do konkluzji traktatów ze S(z)wedami w Oliwie zawartych”<sup>111</sup>. Najprawdopodobniej nie był to kres wojennej przygody pana Międzychodu i Kargowej. Z epitafium portretu trumiennego Unruga dowiadujemy się, że walczył „przez niemal

<sup>103</sup> S. Pufendorf, *op. cit.*, s. 588; zob. także W. Rudawski, *op. cit.*, s. 395.

<sup>104</sup> L. Podhorecki, *op. cit.*, s. 350-355.

<sup>105</sup> S. Pufendorf, *op. cit.*, s. 589.

<sup>106</sup> L. Podhorecki, *op. cit.*, s. 355-357.

<sup>107</sup> S. Petriuk, *op. cit.*, s. 202.

<sup>108</sup> M. Gawęda, *Połonka-Basia 1660*, (wersja elektr.).

<sup>109</sup> *Ibidem*, Aneks I. *Skład dywizji koronnej wojewody ruskiego Stefana Czarnieckiego*.

<sup>110</sup> P.M. Dziembowski, *op. cit.*, s. 163.

<sup>111</sup> P. Klint, *Testament...*, s. 126.

32 lata”<sup>112</sup>. I tu natrafiamy na problem rekonstrukcji kolejnych „przewag wojennych” naszego bohatera. Zagadką pozostaje kwestia udziału Unruga w walkach z Rosją. Jan Kazimierz w akcie lokacji Unruhstadt wspomniał o wojnie z Moskwą. Rzecz w tym, że dokument pochodzi z czerwca 1661 roku. Kiedy zatem Krzysztof miał wojować na wschodzie, jeśli nie uczestniczył w wyprawie Czarnieckiego z 1660 roku? Teoretycznie mógł wziąć udział w jesiennej kampanii Potockiego i Lubomirskiego przeciwko Wasyłowi Szeremietiewowi i Jerzemu Chmielnickiemu<sup>113</sup>. Na Ukrainę przybyły wówczas oddziały piechoty uczestniczące niedawno w oblężeniu Malborka<sup>114</sup>. Obecność Unruga pod Cudnowem byłaby jednak sprzeczna z jego deklaracją zakończenia udziału w wojnie w związku z pokojem w Oliwie (maj 1660 r.).

Nie ulega wątpliwości, że Krzysztof Unrug to postać wielowymiarowa i niejednoznaczna. Jego biografia to historia bohatera ze skazą. Doświadczenia Unruga odzwierciedlają typowe dla epoki dylematy Polaków-dysydentów żyjących w atmosferze specyficznej rodzimej tolerancji. W przypadku pana na Międzychodzie, Kargowej i Trzcielu nigdy nie była to obawa o własną przyszłość i egzystencję. Unrug swobodnie dysponował rodzimym majątkiem. Bez przeszkód oddawał się praktykom religijnym. Konfesja nie była dla niego przeszkodą w karierze. Korzystał z protekcji możnych opiekunów. W tym wypadku była to katolicka, lecz słynąca z tolerancji rodzina Leszczyńskich. Dzięki nim zbliżył się do dworu królewskiego. Pod jej skrzydłami rozpoczął rycerską przygodę w obronie ojczyzny. Wszystko to porzucił w imię dysydenckiej solidarności i nadziei na pełną swobodę wyznania. Warto zwrócić uwagę, że Unrugowie nie tylko zdradzili króla, ale wybrali odmienną drogę od Leszczyńskich, wiernie stojących przy prawowitym monarsze. Po powrocie w szeregi zwolenników Jana Kazimierza, Krzysztof ponownie związał się z Bogusławem Leszczyńskim i zbliżył się do dworu. Jego zaangażowanie w rozgrywkach politycznych wokół forsowanej przez Ludwikę Marię koncepcji *vivente rege* to już inna historia<sup>115</sup>. Wydaje się, że po niefortunnym epizodzie odstępstwa, Krzysztof Unrug należał do wiernych stronników Wazów. Uwieczniając na portretach i nagrobku swój wizerunek wojownika „ogromnie dzielnego”, dawał świadectwo nie tylko przynależności do szlacheckiego stanu, lecz osobistego zaangażowania w walce choć nie zawsze po słusznej stronie.

<sup>112</sup> J. Dziubkova, *op. cit.*, s. 169.

<sup>113</sup> Zob. m.in. *Wojna polsko-moskiewska pod Cudnowem*, wyd. A. Hniłko, Warszawa 1922; W. Kłaczewski, *Jerzy Sebastian Lubomirski*, Wrocław-Warszawa-Kraków 2002, s. 164-182.

<sup>114</sup> *Wojna polsko-moskiewska pod Cudnowem*, s. 28.

<sup>115</sup> O zmaganiach dworu z opozycją zob. m.in.: W.E. Czapliński, *Opozycja wielkopolska po krwawym potopie (1660-1668)*, Kraków 1930, *passim*; W. Czermak, *Ostatnie lata Jana Kazimierza*, oprac. A. Kersten, Warszawa 1972, s. 77-222; K. Waliszewski, *Kandydatura książąt Condé i D'Anguien do tronu polskiego i rokosz Lubomirskiego 1658-1667*, [w:] *idem, Polsko-francuskie stosunki w XVII wieku*, Kraków 1889, s. 63-182; W. Kłaczewski, *Abdykacja Jana Kazimierza*, s. 8-50; E. Janas, *Konfederacja wojska koronnego w latach 1661-1663. Dzieje i ideologia*, Lublin 1998, *passim*; W. Kłaczewski, *Jerzy Sebastian Lubomirski*, s. 183-272.

## KARGOWA W MARCU 1735 ROKU

Po śmierci króla Augusta II Mocnego w Polsce rozpoczęła się rywalizacja o tron. Do decydującej rozgrywki przystąpiły obozy zwolenników „Piasta”, czyli Stanisława Leszczyńskiego oraz saskiej sukcesji w osobie Fryderyka Augusta II, syna zmarłego monarchy. 25 sierpnia 1733 roku w Warszawie pod przewodnictwem interreksa, pry-masa Teodora Potockiego, rozpoczął obrady sejm elekcyjny. 12 września proklamowano jednogłośnie wybór na króla Stanisława Leszczyńskiego<sup>1</sup>. Było to, jak wkrótce się okazało, „Zwycięstwo olśniewające, ale bez jutra...”<sup>2</sup>. Po opuszczeniu miasta przez stronników Leszczyńskiego w podwarszawskiej wsi Kamień zebrali się ich polityczni adwersarze i 5 grudnia wybrali na monarchę Fryderyka Augusta II jako Augusta III<sup>3</sup>. Konkurencyjna elekcja odbyła się pod eskortą wojsk rosyjskich, które pod wodzą gen. Piotra Lacy’ego przekroczyły polską granicę jeszcze w sierpniu 1733 roku<sup>4</sup>. Interwencja była związana z układem sasko-ruskim, przewidującym wsparcie cesarzowej Anny w staraniach Wettyna o polską koronę<sup>5</sup>. Antoni Pociąg, regimentarz generalny Księstwa

---

<sup>1</sup> O okolicznościach towarzyszących wyborowi zob. m.in. J. Feldman, *Stanisław Leszczyński*, oprac. J. Staszewski, Warszawa 1984, s. 170-177; J. Staszewski, *August III Sas*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1989, s. 136-147; E. Cieślak, *Stanisław Leszczyński*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1994, s. 117-123.

<sup>2</sup> J. Feldman, *op. cit.*, s. 176.

<sup>3</sup> S. Askenazy, *Przedostatnie bezkrólewie*, [w:] *Dwa stulecia XVIII i XIX. Badania i przyczynki*, t. 1, Warszawa 1901, s. 115-120; J. Staszewski, *August III Sas...*, s. 149-151; E. Cieślak, *Stanisław Leszczyński*, s. 123-124; R. Niedziela, *Między patriotyzmem a zdradą. Polemika wokół postawy biskupa poznańskiego Stanisława Józefa Hozjusza w bezkrólewiu 1733 r.*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historyczne” 2004, t. 1267, z. 131, s. 111-115.

<sup>4</sup> *Z dziejów wojny o sukcesję polską. Listy Wielkopolan do Jana Tarty wojewody lubelskiego z lat 1734-1735*, wyd. G. Glabisz, M. Zwierzykowski, Poznań 2018, s. 15.

<sup>5</sup> O relacjach sasko-rosyjskich w przededniu wojny i warunkach układu zob. m.in. D. Buturlin, *Voennaâ istoriâ pohodov” Rossiân” v” XVIII stoletii*, Sanktpeterburg 1823, č. 3, s. 5-6; U. Kosińska, *Stosunki Augusta II z Rosją w latach 1730 – początek 1733 w świetle relacji saskiego posła w Moskwie i Petersburgu Jeana Le Forta*, „Kwartalnik Historyczny” 2014, nr 121, z. 3, s. 571-573; *eadem*, *Polityka zagraniczna Augusta II w ostatnich latach jego panowania. Rozważania nad książką Emanuela Rostworowskiego „O polską Koronę”*, [w:] *W kręgu badaczy dziejów politycznych XVIII wieku. Józef Feldman – Emanuel Rostworowski – Jerzy Michalski*, red. Z. Zielińska, W. Kriegseisen, Warszawa 2010, s. 50-52; *eadem*, *August II w poszukiwaniu sojusznika. Między aliansem wiedeńskim i hanowerskim (1725-1730)*, Warszawa 2012, s. 442-513.

Litewskiego, zwolennik kandydatury saskiej na tron polski, nie podjął obrony. Korpus rosyjski powoli i bez przeszkód przemaszerował przez Litwę i nie niepokoiony dotarł do Wisły. Dopiero 3 września regimentarz koronny Stanisław Poniatowski wydał instrukcje dotyczące koncentracji wojsk. Oddziałom polskim udało się czasowo powstrzymać marsz Rosjan na linii Wisły. 20 września miejsce Poniatowskiego na stanowisku regimentarza zajął wojewoda kijowski Józef Potocki. Dwa dni później król-elekt Stanisław Leszczyński opuścił stolicę, a za nim podążał „tym samym smutnym szlakiem długi sznur karet, powozów, bryk i powózek [...]”. Opuszczając widownię polską, by szukać w Gdańsku schronienia i czekać pomocy francuskiej<sup>6</sup>. Wkrótce z Warszawy odeszły także oddziały polskie. Władze w mieście przejął gen. Lacy. W listopadzie-grudniu na terytorium Rzeczypospolitej wkraczały kolejne siły rosyjskie i saskie<sup>7</sup>.

Decyzja króla o opuszczeniu Warszawy świadczyła o braku wiary w powodzenie samodzielnej walki o tron. Interreks prymas Teodor Potocki pokładał nadzieje w Niebiosach, a król-elekt Stanisław Leszczyński w pomocy zbrojnej zięcia, Ludwika XV. Liczył też na wsparcie Turcji i Szwecji. Do czasu przybycia francuskiego korpusu, monarchę chronić miały mury najpotężniejszej twierdzy Rzeczypospolitej. Niestety, zarówno Opatrzność, jak i sojusznicze armie zawiodły. Leszczyński nie docenił determinacji Augusta III, a zwłaszcza jego rosyjskich sojuszników. W lutym 1734 roku wojska rosyjskie stanęły pod murami Gdańska. Wkrótce pojawiły się tam również oddziały saskie. Pomoc francuska okazała się niewystarczająca, a Turcja i Szwecja nie weszły do wojny. Po kilkumiesięcznym oblężeniu rozpoczęły się pertraktacje w sprawie kapitulacji miasta. Głównodowodzący wojsk rosyjskich feldmarszałek Münnich zażądał wydania króla Stanisława. Leszczyński zbiegł jednak z Gdańska<sup>8</sup>. Ostatecznie miasto poddało się 7 lipca 1734 roku<sup>9</sup>. Wówczas triumf partii saskiej wydawał się bliski, i jak pisał Szymon Askenazy, „August nie miał już przeciwników, Stanisław nie miał już

<sup>6</sup> K. Jarochoński, *Oblężenie Gdańska w roku 1734*, [w:] *idem, Z czasów saskich, spraw wewnętrznych, polityki i wojny*, Poznań 1886, s. 459. Na ten temat zob. m.in.: E. Cieślak, *W obronie tronu króla Stanisława Leszczyńskiego*, Gdańsk 1986, s. 52; J. Dygdała, *Bydgoski epizod w życiu Stanisława Leszczyńskiego – wokół ucieczki króla do Gdańska we wrześniu 1733 roku*, „Zapiski Historyczne” 2014, t. 79, z. 2, s. 73-95.

<sup>7</sup> *Z dziejów wojny o sukcesję polską...*, s. 17-18.

<sup>8</sup> A.M. Wodziński, *Król Stanisław Leszczyński w gościnie pruskiej*, „Rocznik Gdański” 1927, t. 11, s. 177-179.

<sup>9</sup> O walkach w 1733-1734 r. i oblężeniu Gdańska zob. m.in.: K. Jarochoński, *Oblężenie Gdańska...*, s. 441-544; E. Nadolny, *Danzig und der polnische Thron 1733/1734*, „Zeitschrift des Westpreussischen Geschichtsvereins” 1939, H. 75, s. 139-189; E. Cieślak, *W obronie tronu...*, s. 52; *idem, Stanisław Leszczyński*, s. 124-145; T. Ciesielski, *Agresja rosyjska na Polskę 1733-1735. Walki na Ukrainie, Podolu i Wołyniu*, [w:] *Trudne sąsiedztwo. Studia z dziejów stosunków polsko-rosyjsko-ukraińskich w XVI-XX wieku*, red. A. Szczepaniak, Toruń 2007, s. 100-127; *idem, W obronie Gdańska – działania wojsk polskich na Pomorzu i Kujawach 1733-1734*, „Studia Historyczno-Wojskowe” 2008, t. 2, s. 177-195; *idem, Działania zbrojne w rejonie Krakowa w trakcie polskiej wojny sukcesyjnej 1733-1735*, „Studia Historyczne” 2009, t. 52, z. 3-4, s. 203-222; *Z dziejów wojny o sukcesję polską...*, s. 14-22; J.L. Sutton, *Wojna o sukcesję polską 1733-1735*, przekł. M. Bąk, Oświęcim 2015, s. 113-136.

poddanych<sup>10</sup>. O dziwo, niefortunny i mało aktywny dotąd elekt nie poddał się. Stanisław Leszczyński schronił się w Królewcu pod skrzydłami króla pruskiego Fryderyka Wilhelma. W lipcu 1734 roku, podbudowany francuskimi obietnicami i entuzjazmem członków swego stronnictwa politycznego, wezwał zwolenników do zawiązania konfederacji generalnej<sup>11</sup>. W wydanym uniwersale zwrócił się do nich tymi słowami:

A zatym obligujemy wszystkich w Koronie województw skonfederowanych, uprzejmie nam miłych marszałków, jako i w. generalnej W.Ks.L. konfederacji marszałka, tudzież wojsk obojga narodów regimentarzów, aby przez uniwersały swoje województwom, ziemiom i powiatom, zacnemu rycerstwu wyjście nasze z obsydy gdańskiej obwieścili i aby na jedno miejsce, które się zdać będzie ex ratione belli opportunum, zgromadzili tak skonfederowane województwa, jako i wojska, gdzie i my osobą naszą comparebimus, aby iunctis consiliis et viribus mogliśmy agere przy pomocy Boskiej, której się z miłosierdzia i sprawiedliwości Jego Świętej nieomylnie spodziewać możemy, jako już obiecaney ab extra pomocy, spóźnione per rationes gentium [261] nadzieje nasze nieochybna wiadomość o znacznej nad wojskami cesarskimi we Włoszech wiktoryi erexit, na co się nam obligowane dotąd zapatrywały sukkursa, jeszcze za tej kampanijey nostris suecurrere rebus nie omieszkają, labentique in praeceps libertati upaść nie dadzą, bylebyście uprzejmości i wierności wasze sami przykładem naszego dla miłej ojczyzny azardu, ab innata et gloriose probata ku obronie swobód i wolności swoich tymczasem nie wzdrygali się próznemi postrachami, generositate. O której jako nie wątpiemy, tak też flagrantissime do spólnego ratowania się kolligujemy się<sup>12</sup>.

Na wezwanie króla-elekta 29 października w Dzikowie, nieopodal Sandomierza, spotkali się marszałkowie związków wojewódzkich i ziemskich. Wydano manifest konfederacyjny, uznający Augusta III za wroga ojczyzny<sup>13</sup>. 5 listopada wybrano marszałkiem generalnym konfederacji starostę jasielskiego Adama Tarłę, bratanka wojewody lubelskiego Jana Tarły<sup>14</sup>. W trakcie obrad ustalono plan działania konfederatów. Niestety, nadzieje na zwycięstwo otoczenie króla, podobnie jak on, pokładało w interwencji obcych mocarstw. Wiarę tę skutecznie podsyciała dyplomacja francuska<sup>15</sup>. Bezwolny, zagubiony w świecie dyplomatycznych rozgrywek Leszczyński czekał na instrukcje

<sup>10</sup> S. Askenazy, *Przedostatnie bezkrólewie...*, s. 123.

<sup>11</sup> E. Szklarska, *Otoczenie Stanisława Leszczyńskiego w relacjach dyplomatów francuskich w latach 1733-1736*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka” 1982, z. 3-4, s. 485.

<sup>12</sup> *Uniwersał Stanisława I do województw i ziem wersja druga – 15 lipca 1734 r.*, [w:] *Akta sejmikowe województw poznańskiego i kaliskiego. Lata 1733-1763*, wyd. M. Zwierzykowski, Warszawa 2015, s. 130-131; J. Szujski, *Dzieje Polski*, t. 4, Kraków 1984, s. 308; S. Truchim, *Konfederacja dzikowska*, Poznań 1921, s. 66.

<sup>13</sup> S. Truchim, *Konfederacja...*, s. 70.

<sup>14</sup> *Ibidem*, s. 67.

<sup>15</sup> Intencje części francuskich dyplomatów wobec Leszczyńskiego były szczerze. Przykładem był ambasador Francji w Danii hrabia de Plélo oraz poseł w Polsce markiz de Monti. De Plélo oddał życie, osobiście angażując się w walkę francuskiego korpusu w Gdańsku, a de Monti, po upadku twierdzy, spędził półtora roku w rosyjskim więzieniu oskarżany o przekroczenie mandatu dyplomatycznego. Zob. m.in. J.L. Sutton, *op. cit.*, s. 124-136; E. Cieślak, *Dyplomatyczne i militarne zaangażowanie Francji w drugą elekcję Stanisława Leszczyńskiego*, „Rocznik Gdański” 1986, z. 1, s. 91-99.



z Wersalu<sup>16</sup>. Wbrew dotychczasowemu doświadczeniu roił o wsparciu wojsk francuskich, tureckich i szwedzkich<sup>17</sup>. W tym celu do władców tych krajów postanowiono wysłać misje dyplomatyczne. Do głównego sojusznika, króla francuskiego Ludwika XV, miał udać się obożny koronny Jerzy Ożarowski<sup>18</sup>. Przygotowana dla niego instrukcja przewidywała uzgodnienie wspólnej akcji zbrojnej przeciwko Saksonii. Była to myśl nawiązująca do działań Karola XII z 1706 roku i jego planów z 1712 roku<sup>19</sup>. Po bitwie połtawskiej król szwedzki, wraz z polskimi zwolennikami Stanisława Leszczyńskiego, przygotowywali wojnę koalicyjną przeciwko Augustowi II<sup>20</sup>. Dwadzieścia lat później konfederaci forsowali tę, skądinąd mało realną koncepcję, w alternatywnych wersjach. Jeden z pomysłów polegał na równoczesnym ataku 40-tysięcznego korpusu francuskiego i 30-tysięcznych sił polskich na Saksonię<sup>21</sup>. Poszukiwano także sojuszników w Szwecji i w Turcji. Układ geopolityczny wskazywał konieczność pozyskania przychylności Fryderyka Wilhelma. Król pruski oczekiwał jednak od Leszczyńskiego konkretnych cesji terytorialnych<sup>22</sup>. Przejęcie inicjatywy operacyjnej wymagało od konfederatów uporządkowania spraw wojskowych. Palącą kwestię stanowiło opłacenie armii i skoordynowanie działań komputu i wojsk wojewódzkich. Armią koronną Rzeczypospolitej dowodził regimenterz generalny, wojewoda kijowski Józef Potocki<sup>23</sup>. W toczących się na terenie kraju walkach z koalicją sasko-rosyjską nie wykazał większej aktywności i zaan-

<sup>16</sup> E. Cieślak, *Dyplomatyczne i militarne zaangażowanie Francji...*, s. 101.

<sup>17</sup> O relacjach polsko-francuskich zob. m.in.: E. Rostworowski, *O polską koronę. Polityka Francji w latach 1725-1733*, Wrocław-Kraków 1958, s. 249-329 (także o dyplomacji francuskiej w Polsce, Saksonii, Rosji, Turcji i Prusach w l. 1731-1733); W. Konopczyński, *Polska a Szwecja od pokoju oliwskiego do upadku Rzeczypospolitej 1660-1795*, Warszawa 1924, s. 114-139; E. Szklarska, *Otoczenie Stanisława Leszczyńskiego...*, s. 484-485; J. L. Sutton, *op. cit.*, s. 52-64, 118-121, 124; *Historia dyplomacji polskiej*, t. 2, red. Z. Wójcik, Warszawa 1982, s. 421; E. Cieślak, *Dyplomatyczne i militarne zaangażowanie Francji...*, s. 83-104; G. Jonasson, *Szwecja i druga elekcja Stanisława Leszczyńskiego*, „Rocznik Gdański” 1986, z. 1, s. 107-113.

<sup>18</sup> J. Szujski, *Jerzy Ożarowski i kardynał Fleury*, Kraków 1873, s. 314-315; E. Szklarska, „Rząd na uchodźstwie”. *Emigracja królewiecka przy Stanisławie Leszczyńskim*, [w:] *Między Barokiem a Oświeceniem. Wojny i niepokoje czasów saskich*, red. K. Stasiewicz, S. Achremczyk, Olsztyn 2004, s. 49-51. Traktat polsko-francuski zawarty został przez Ożarowskiego we wrześniu 1735 r.

<sup>19</sup> J.G. Mittag, *Leben und Thaten Friedrich Augusti III*, Leipzig 1737, s. 528, p. y; A. Günther, *Die Entstehung des Friedens von Altranstädt*, „Neues Archiv für sächsische Geschichte und Altertumskunde” 1906, t. 27, s. 311-329; J. Szujski, *Jerzy Ożarowski...*, s. 314; W. Konopczyński, *Polska a Szwecja...*, s. 134-135.

<sup>20</sup> K. Jarochoński, *Jan Stanisław Jabłonowski wojewoda ruski i jego zatarg z królem Augustem II*, [w:] *Opowiadania i studia historyczne*, Warszawa 1877, s. 72-76. Koordynatorem planu był wojewoda Jabłonowski (s. 55-89).

<sup>21</sup> S. Askenazy, *Komedia berlińska*, [w:] *Dwa stulecia XVIII i XIX. Badania i przyczynki*, t. 2, Warszawa 1910, s. 18-38; A.M. Wodziński, *Król Stanisław Leszczyński w gościnie pruskiej*, „Rocznik Gdański” 1936, t. 11, s. 185; E. Szklarska, *Od Dzikowa do Kargowej. Pierwszy okres działalności konfederacji generalnej przy majestacie Leszczyńskiego*, [w:] *Między barokiem a oświeceniem. Nowe spojrzenie na czasy saskie*, red. K. Stasiewicz, S. Achremczyk, Olsztyn 1996, s. 142.

<sup>22</sup> A.M. Wodziński, *Król Stanisław Leszczyński...*, s. 180, 187.

<sup>23</sup> A. Link-Lenczowski, *Józef Potocki h. Pilawa*, <https://www.ipsb.nina.gov.pl/a/biografia/jozef-potocki-h-pilawa-hetman-wielki-koronny> [data dostępu: 12.07.2023].

gażowania<sup>24</sup>. Mimo to, Potocki utrzymał funkcję regimentarza. Nieufny wobec postawy wojewody kijowskiego król wyznaczył jego zastępcą Jana Tarłę. Odtąd Józef Potocki miał konsultować poczynania armii koronnej z Janem i Adamem Tarłami<sup>25</sup>. Uzależnienie funkcjonowania sił zbrojnych od współpracy Potockiego z Tarłami, w świetle choćby dotychczasowego konfliktu wojewody lubelskiego z wojewodą kijowskim, nie mogło napawać optymizmem. Nie dziwi fakt, iż regimentarz niezbyt dobrze przyjął nominację Adama Tarły na marszałka oraz powierzenie mu dowództwa nad twierdzami i pospolitym ruszeniem<sup>26</sup>. Sfrustrowany sytuacją zwlekał z wypełnieniem żądania złożenia przysięgi wierności konfederacji. Stronił od współpracy, zasłaniając się chorobą lub innymi okolicznościami. Odmówił wykorzystania podległych sobie oddziałów do osłony obrad w Dzikowie, wskazując na konieczność zabezpieczenia Krakowa przed ewentualną akcją wojsk rosyjskich<sup>27</sup>. Najprawdopodobniej także inspirował nastroje niezadowolenia w armii koronnej. 7 stycznia 1735 roku posłowie wojskowi stanęli przed konfederatami z szeregiem mniej lub bardziej słusznych skarg i postulatów, wśród których znalazła się propozycja zawieszenia broni z siłami rusko-saskimi<sup>28</sup>. W tej sytuacji, 12 stycznia 1735 roku, rada konfederacji zawiesiła Potockiego w funkcji regimentarza generalnego<sup>29</sup>. Wojewoda zareagował gwałtownie i, wraz z częścią dowództwa i podkomendnych, opuścił szeregi zwolenników Leszczyńskiego. W lutym wydał instrukcje do prowadzenia rokowań o zawieszenie broni z wojskami rosyjskimi i saskimi. Wkrótce też układ w tej sprawie sfinalizowano<sup>30</sup>. Niechybnie, Potocki przedłożył własne ambicje nad interes stronnictwa i przeszedł do obozu przeciwnego<sup>31</sup>. Jego decyzja była funkcją ogólnej oceny sytuacji politycznej i obietnic Augusta. Wettyń kuśił go zachowaniem funkcji regimentarza i nadaniem upragnionej buławy hetmana koronnego<sup>32</sup>.

Odejście Potockiego, części oficerów i żołnierzy, osłabiło armię, ale rozwiązało impas w dowództwie konfederatów. Wówczas inicjatywę przejęli Jan i Adam Tarłowie. Wojewoda lubelski został nowym regimentarzem. Oprócz regimentarza i marszałka pierwszoplanową rolę w dowództwie konfederatów w Rzeczypospolitej odgrywali

---

<sup>24</sup> T. Ciesielski, *Działalność wojskowa hetmana wielkiego koronnego Józefa Potockiego i jego kręgu klientalno-rodzinnego*, [w:] *Magnateria Rzeczypospolitej w XVII-XVIII wieku*, red. J. Urwanowicz, Białystok 2003, s. 257-258.

<sup>25</sup> S. Truchim, *Konfederacja...*, s. 71.

<sup>26</sup> J. Szujski, *Jerzy Ożarowski...*, s. 314; *Z dziejów wojny o sukcesję polską...*, s. 34; E. Szklarska, *Otoczenie Stanisława Leszczyńskiego...*, s. 486.

<sup>27</sup> S. Truchim, *Konfederacja...*, s. 81-82.

<sup>28</sup> E. Szklarska, *Od Dzikowa do Kargowej...*, s. 144.

<sup>29</sup> S. Truchim, *Konfederacja...*, s. 95.

<sup>30</sup> A. Link-Lenczowski, *Józef Potocki...*

<sup>31</sup> O kulisach postępowania Potockiego zob. m.in. E. Szklarska, *Próby pacyfikacji Rzeczypospolitej w latach 1734-1736. Zabiegi o pozyskanie stronników Leszczyńskiego dla obozu Wettyna*, „Rocznik Gdański” 1986, t. 46, z. 1, s. 173-175.

<sup>32</sup> Buławę otrzymał 9 listopada 1735 r. Zob. także E. Szklarska, *Otoczenie Stanisława Leszczyńskiego...*, s. 486.

gen. Stenflycht<sup>33</sup> i kasztelan czerski płk Kazimierz Rudziński<sup>34</sup>. W nowych okolicznościach podjęto działania zmierzające do uporządkowania sytuacji w wojsku. Efekty nie były oszałamiające. W atmosferze ogólnej niewiary we własne siły nie wypracowano żadnego planu zakładającego konfrontację z koalicją sasko-rosyjską na terenie kraju. Armia konfederatów składająca się z części wojsk koronnych i pospolitego ruszenia wyruszyła ku Królewcu z zamiarem wkroczenia do Prus<sup>35</sup>. Polacy odnieśli kilka sukcesów w potyczkach z Sasami. Pod Sieradzem Kazimierz Rudziński rozbił oddziały gen. Birkholza, biorąc do niewoli rannego dowódcę<sup>36</sup>. Po krótkich, niekiedy krwawych starciach zdobyto Nowe Miasto, Leszno i Wschowę<sup>37</sup>. Część wojsk saskich z województwa poznańskiego i kaliskiego wycofała się w kierunku Kargowej<sup>38</sup>. Wkrótce jednak skończyła się dobra passa konfederatów. Kilkunastotysięczna armia pod dowództwem regimentarza generalnego Jana Tarły w pierwszych dniach marca 1735 roku skierowała się ku południowo-zachodnim rubieżom Wielkopolski. Celem stała się Kargowa, ważne pograniczne centrum logistyczno-militarne, gdzie znajdował się pałac Augusta II i stacjonował garnizon saski<sup>39</sup>. Mieścił się tu także przystanek poczty

<sup>33</sup> W. Konopczyński, *Polska a Szwecja...*, s. 135-136. Zob. także S. Askenazy, *Fryderyk II i August III*, [w:] *Dwa stulecia XVIII i XIX. Badania i przyczynki*, t. 1, s. 223.

<sup>34</sup> W. Majewski, W. Rudziński, *Rudziński (Rudziński), Kazimierz*, [w:] *Polski słownik biograficzny* [dalej: PSB], t. 33, Kraków 1991, s. 21-27.

<sup>35</sup> Archiwum Główne Akt Dawnych [dalej: AGAD]. Papiery rodziny Tarłów. Relacya Procederu Partii Wojska koło Kargowy, koło Warty y koło Leszna w komendzie J.W. Marszałka G-nego y Regimentarza J.W. W-dy Lubelskiego Tarła y ataku G-n-ą Bercholca etc. etc., sygn. 11, k. 1; *Andrzej Franciszek Cichocki, 20. IV. 1735 r.*, [w:] *Korespondencja Józefa Andrzeja Załuskiego 1724-1736*, oprac. B.S. Kupść, K. Muszyńska, Wrocław-Warszawa-Kraków 1967, s. 323.

<sup>36</sup> AGAD, sygn. 11, Relacya Procederu..., k. 1; *Franciszek Maksymilian Ossoliński, 17. III. 1735 r. i 29. III. 1735 r.*, [w:] *Korespondencja Józefa Andrzeja Załuskiego...*, s. 286-287, 298-299; *Des Grossen Feld-herrns Eugenii Herzogs von Savoyen und Käyserlichen General-lieutenants Helden-thaten*, Th. 6, Nürnberg 1739, s. 1052; J.G. Mittag, *op. cit.*, s. 527; A. Francke, O. Schuster, *Geschichte der Sächsischen Armee*, Th. 1, Leipzig 1885, s. 216-217; S. Truchim, *Konfederacja...*, s. 101. Gen. Birkholza z „innymi oficerami na parol i asekuracją, że w Brandenburgii siedzieć będą, i każdego czasu na rekwizycją stawią się, za usilną ks. jm. Wyssenfelsa instancją na parol relaksowano...”

<sup>37</sup> AGAD, sygn. 11, Relacya Procederu..., k. 1-2; J. Dybizbański, *Rys historyczny Nowogomiasta*, [w:] *Dzieje Nowogomiasta n. Wartą i jego Kurkowego bractwa Strzeleckiego z okazji trzechsetlecia Bractwa 1637-1937*, Poznań 1937, s. 48-49; *Z dziejów wojny o sukcesję polską...*, s. 24-25.

<sup>38</sup> P. Massuet, *Histoire de la derniere guerre et des negotiations pour la paix*, Amsterdam 1736, s. 104. Wg autora z Gubina wysłano posiłki w liczbie 600 żołnierzy. Jakie były losy tego oddziału, nie wiadomo.

<sup>39</sup> Obecność wojsk saskich w Polsce już z czasów Augusta II wzbudzała kontrowersje. Kwestię poruszano na sejmach w 1699 i 1717 roku. August zobowiązał się do ograniczenia ich liczby w kraju do 1200 żołnierzy gwardii pozostających na osobistym utrzymaniu władcy. Zob. *Volumina legum*, t. 6, wyd. J. Ohryzko, Petersburg 1860, s. 17, 29, 115-117; K. Jarochoński, *Opowiadania historyczne*, Poznań 1860, s. 149-150; *idem, Dzieje panowania Augusta II od śmierci Jana III do chwili wstąpienia Karola XII na ziemię polską*, Poznań 1856, s. 251, 255; B. Dybaś, *Sejm pacyfikacyjny w 1699 r.*, Toruń 1991, s. 149-154. O kargowskim garnizonie zob. S. Petriuk, *Unruhstadt und Karge. Eiene im Zeitalter der Toleranz entstandene Stadt im Spanningsfeld zwischen Polen und Deutschen – Unrugowa i Kargowa. Miasto powstałe w czasach tolerancji, podczas istniejących napięć między Polakami i Niemcami*, Uście-Kargowa-Langballigholz 2005, s. 229-235.

konnej<sup>40</sup>. Dwa lata wcześniej, w listopadzie 1733 roku, w Kargowej koncentrowały się oddziały Wettyna przeciwko zwolennikom Stanisława Leszczyńskiego<sup>41</sup>. Rezydowali tam sascy dowódcy Johann Adolf książę Weissenfels<sup>42</sup> i płk Jan Paweł Sybilski<sup>43</sup>. Przebieg wydarzeń z 5 marca 1735 roku znany z relacji oficerów pozostających w służbie saskiej: inż. kpt. Johanna Davida Grodometza<sup>44</sup> i barona Charlesa Henry'ego Thonnaiboutonna, szkicu generała J. Schliebena<sup>45</sup> oraz zapisków kroniki Kargowej. Grodometz wydarzenia relacjonował następująco:

3 dnia tego miesiąca rano, około godziny 4, szczęśliwie tu przybyłem. Napotkałem tu pana majora von Watzdorffa z Pułku Rochau z dwoma kompaniami liczącymi około 150 ludzi, jednocześnie też pana kapitana Thonnaiboutonne z Pułku Unruh dowodzącego 60 ludźmi i trzech oficerów z tegoż pułku – pana kapitana Burga z ośmioma rekrutami i dwoma felczerami i wreszcie dwóch inżynierów-poruczników Landmanna i Grundmanna. Jako, że uznałem miejscowe fortyfikacje, usypane szańce i umocnienia z palisadami, które można zobaczyć na załączonym rysunku oznaczone literą A za zbyt rozległe i widziałem, że nie da się ich tak szczupłą załogą bronić, to krótko mówiąc urządziłem umocnienia jako plac paradny (oznaczony literą B) i schron (oznaczony literą C), aby takowe najlepiej jak się da były zakryte i by żołnierz mógł wrogowi stawiać czoła na każdym kroku, dlatego też dom mieszkalny pana podkomorzego von Unruh oznaczony literą D i pałac królewski pod literą E zostały wybrane na punkty obrony. Wykonałem tę pracę między 3 i 4 tego miesiąca, mniej więcej do godziny 10 przed południem dnia 5 bieżącego miesiąca, chciałem jednak wykopać rowy zarówno przy pałacu królewskim jak i domu mieszkalnym pana podkomorzego von Unruh, z boków oznaczonych literą F, roboty te już były zaczęte. Po tym jednak, jak wspomnianego dnia 5 tego miesiąca o godzinie 10 wzdłuż lasu (oznaczonego literą G) zaczął pokazywać się wróg, byliśmy zmuszeni do wycofania robotników i załogi i wydana polecenia rozmieszczenia żołnierzy. Wróg usadowił się, co widać w wielu miejscach z rysunku, w taki sposób, że polskie chorągwie tworzyły prawe skrzydło a towarzysze i pachółkowie lewe skrzydła, między którymi stały regularne pułki dragonów. Około godziny 1 po południu,

<sup>40</sup> O poczcie: L. Zimowski, *Geneza i rozwój komunikacji pocztowej na ziemiach polskich*, Warszawa 1972, s. 86. O kontaktach polsko-saskich i podróżach zob. m.in. K. Bartkiewicz, *Podróżowanie między Dreznem i Warszawą w czasach saskich*, [w:] *Polska-Saksonia w czasach Unii (1697-1763). Próba nowego spojrzenia*, red. K. Bartkiewicz, Zielona Góra 1998, s. 73-84; J. Staszewski, *Polacy w osiemnastowiecznym Dreźnie*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1986, s. 100-101. Kurier królewski trasę między Dreznem i Warszawą przez Kargową pokonywał w 3 dni.

<sup>41</sup> G. Głabisz, *Konfederacja partykularna województw poznańskiego i kaliskiego przy majestacie Stanisława Leszczyńskiego w latach 1733-1735*, „Klio” 2016, t. 17, nr 2, s. 63-64; *List Jana Andrzeja Pałędzkiego do Jana Tarty – obóz pod Nowym Miastem, 26 maja 1734 r.*, [w:] *Z dziejów wojny o sukcesję polską...*, s. 121.

<sup>42</sup> K.L. Pöllnitz, *Etat Abrégé De La Cour De Saxe, Sous Le Règne D'Auguste III. Roi de Pologne et Electeur de Saxe, 1734*, [S.l.] s. 40-41.

<sup>43</sup> *List Jana Andrzeja Pałędzkiego do Jana Tarty – obóz pod Śremem, 22 maja 1734 r.*, [w:] *Z dziejów wojny o sukcesję polską...*, s. 117; *List Stefana Moszczeńskiego do Jana Tarty – obóz pod Śremem, 22 maja 1734 r.*, [w:] *Z dziejów wojny o sukcesję polską...*, s. 118.

<sup>44</sup> Znany także jako Jean David Grodometz, kartograf, autor m.in. map Niderlandów i Gibraltaru.

<sup>45</sup> Sächsisches Staatsarchiv. Hauptstaatsarchiv Dresden, 11237, Geheimes Kriegsratskollegium, Loc. 10859/19. Journal, was seit dem 17. Februar 1735 mit der königl. Pohnlischen und kurfürstlich sächsischen auch der widrig gesinntten Conföderations-Armee vor Movements in Gross Pohlen vorgefallen, k. 21-29; Bibliothèques de Nancy, cote Rés. 406, Plan de Carque.

trębacz wraz z trzema posłami – Roskowskim pisarzem konfederacji, Dembińskim starostą wólbromskim<sup>46</sup> i Janem Laskawskim, majorem pułku marszałka – przysli w okolicę ściany zbudowanej przeze mnie, zaznaczone literą B, których to jednak skierowaliśmy do wejścia do koszar oznaczonego literą H, by nie mogli nic rozpoznać z naszych palisad a widzieli je tylko od zewnątrz, tam, gdzie delegacja złożyła propozycję panu majorowi von Watzdorffowi<sup>47</sup>. Wojewoda lubelski przesłał mu pozdrowienia i oznajmił jemu oraz całemu garnizonowi, że jego armia będzie maszerować w tym miejscu i żeby mu nie przeszkadzano w jego marszu, a cały garnizon ma bez oporu się poddać, jako że ma przed oczami armię i łatwo może sobie wyobrazić, że nie jest jej w stanie stawić oporu. Na co pan major delegatom mniej więcej takiej udzielił odpowiedzi, że jest wdzięczny panu wojewodzie lubelskiemu i panu marszałkowi za przesłane pozdrowienia, ale że myśli, że sam pan wojewoda by nie zaaprobował tego, gdyby on bez najmniejszego powodu się poddał, zwłaszcza, że nie ma ku temu żadnych rozkazów, lecz raczej jest zdecydowany, w razie ataku, bronić się jak najzacieklej. Udali się więc w drogę powrotną, wydali dyspozycję, na co regularni dragoni wraz z pachołkami i towarzyszymi wspięli się na wysokość czterech ludzi aż do miejsca oznaczonego literą I, dokonali ataku na pałac królewski, towarzysze zaś i pachołkowie na koszary. Po tym jednak, jak zostali odparci, nie wrócili do wyżej wymienionych miejsc oznaczonych literą I, lecz do koszar i do tyłu aż do pałacu, tak że przy ogrodzie i po obu stronach kontynuowali ataki, jednakże bardzo chaotycznie, mniej więcej do północy. Jak jednak nie mogli przyprowadzić pachołków, to podпали wartownię (nr 1), potem koszary (nr 2), następnie stajnię (nr 3), potem drugie koszary (nr 4), potem szopę (nr 5) i wreszcie kopę siana (nr 6), aby w ten sposób zajął się ogniem pałac królewski i dom mieszkalny, ja więc, by temu zapobiec, przedsięwziąłem kroki polegające na zagaszeniu przyniesioną wodą podpalonych budynków. Jako, że byli gotowi cieśle, to od razu odrąbali to, co mogło się zapalić. Wróg przy tym stale prowadził ogień z armat przez całą noc aż do dziewiątej, dziesiątej rano następnego dnia. Armat mieli siedem, ale tylko jedną jednofuntową i jeszcze mniejsze, dwuhakowe. Prowadzili też ogień z wyciągniętych strzelb i muszkietów. Przy tym nie zrobili żadnych szkód poza śmiertelnym trafieniem jednego sierżanta i lekkim zranieniem jednego muszkietera w głowę. Przy czym wreszcie od wroga przyszła propozycja kapitulacji i takowa nastąpiła, o czym pan major von Watzdorff złożył niezwłocznie raport jego ekscelencji generałowi Bosenowi.

Po zawartej kapitulacji wymaszerowaliśmy drogą koło K, zajęliśmy pozycję zaznaczoną literą L, tam, gdzie nas wojewoda lubelski i marszałek zobaczył. Stąd maszerowaliśmy znów z powrotem i odebraliśmy nasze ekwipaże, o ile się dało je jeszcze osiągnąć...<sup>48</sup>

Relacje oficerów uzupełniają plan Schliebena (ryc. 1). Kargowa, a właściwie okolice dworu i pałacu królewskiego, były jak widać, przygotowane do obrony. Niemal we wszystkich stron teren otoczony był palisadą i umocnieniami<sup>49</sup>. Centrum obrony stanowił ukończony budynek pałacu i „starego zamku” Unrugów, na dziedzińcu którego usta-

<sup>46</sup> Woryginalne „Ombromski”.

<sup>47</sup> Chodziło zapewne o pisarza grodzkiego żydaczowskiego Józef Rostkowskiego, starostę wólbromskiego Jana Stanisława Dembińskiego i mjr. Jana Laskowskiego. APZG. Akta miasta Kargowa. Chronik der Stadt Unruhstadt, sygn. 252, k. 14, w roli parlamentariusza wymienia majora „Kuligo-fskiego”.

<sup>48</sup> Sächsisches Staatsarchiv. Hauptstaatsarchiv Dresden, 11237, Geheimes Kriegsratskollegium, Journal..., k. 21v-24. Grodometz w swej relacji powołuje się na wykonany przez siebie plan umocnień. Niestety szkic ten zaginął.

<sup>49</sup> Wyjątkiem był teren przy kościele.

wiono na ziemi 17 armat. Według zapisów kargowskiej kroniki oddziały konfederatów liczyły ok. 12-15 tys. żołnierzy<sup>50</sup>. Gdy Watzdorf odmówił Roszkowskiemu, Dembiński i Laskowskiemu, Polacy przeprowadzili dyslokację sił i podjęli działania zaczepne<sup>51</sup>.

Z północy, z rejonu starej owczarni, na wprost dziedzica, atakowały oddziały kasztelana przemyskiego Mikołaja Sołtyka i stolnika chełmskiego płk. Stanisława Sługockiego<sup>52</sup>, z północnego zachodu, zza kościoła „luterskiego”, podkomendni Jana i Adama Tarłów oraz kasztelana czerskiego płk. K. Rudzińskiego, od strony miasta „pachołkowie” marszałka sieradzkiego Jana Kolumny Walewskiego, z południowego wschodu oddziały mazowieckie, a ze wschodu, bezpośrednio w kierunku pałacu, żołnierze płk. Ropa i mjr. „Paluchowskiego”. Atakujący sukcesywnie zacieśniali pierścień oblężenia. Natarcie decydujące o wyniku zmagają 5 marca nastąpiło z południowego wschodu. Płk Rop i Mazowszanie przełamali obronę w rejonie dolnych koszar, wdzierając się na dziedziniec zamkowy. Tu jednak, na barykadzie, zostali powstrzymani i zmuszeni do wycofania z dużymi stratami. Na pozostałych kierunkach także zaniechano walki. Zmagania trwały od godz. 17 do zmierzchu<sup>53</sup>. Z operacyjnego punktu widzenia działania konfederatów okazały się sukcesem. Zdobyto koszary, wartownię, stodoły, starą owczarnię, magazyny i fundamenty lewego skrzydła pałacu królewskiego. Zniszczono większość umocnień. Spalono magazyn i oba budynki koszar. Garnizon kargowski był całkowicie otoczony, a oddziały polskie, wzmocnione trzema punktami baterii artylerii, rozlokowały się kilkadziesiąt metrów od saskich linii obronnych. Powodzenie okupiono sporymi stratami. Podczas natarcia zginęło 100 żołnierzy, a 4900 zostało rannych<sup>54</sup>. Poległ mjr „Paluchowski”<sup>55</sup>, a gen. Stenflycht i płk Rop odnieśli rany<sup>56</sup>. obrońcy mieli stracić dwóch żołnierzy. O świcie na nowo podjęto rozmowy. Pertraktacje z majorem Watzdorfem odbywały się w atmosferze wzajemnego respektu. Według relacji barona de Thonnaiboutonne polscy negocjatorzy chcieli uniknąć dalszego rozlewu krwi, sugerując, że konflikt ma charakter krótkotrwałego nieporozumienia<sup>57</sup>. W tych okolicznościach mjr Watzdorf postanowił skapitulować. W trakcie negocjacji doszło do wymiany zdań między baronem de Thonnaiboutonne i wojewodą lubelskim Janem

<sup>50</sup> APZG. Akta miasta Kargowa. Chronik der Stadt Unruhstadt, sygn. 252, k. 14.

<sup>51</sup> Sächsisches Staatsarchiv. Hauptstaatsarchiv Dresden, 11237, Geheimes Kriegsratskollegium, Journal..., k. 23.

<sup>52</sup> Na planie Bibliothèques de Nancy, cote Rés. 406, występuje jako „p. Sugocki”.

<sup>53</sup> AGAD. sygn. 11, Relacya Procederu..., k. 2.

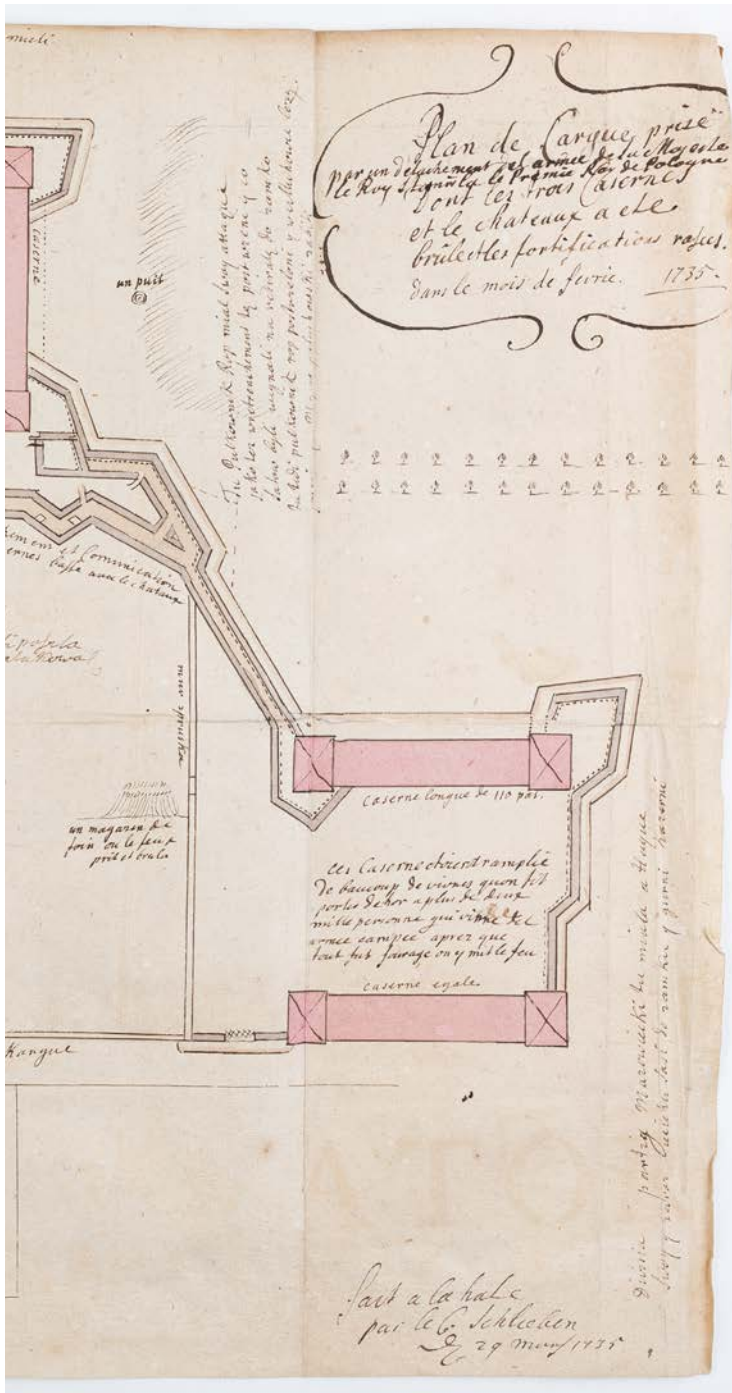
<sup>54</sup> APZG. Akta miasta Kargowa. Chronik der Stadt Unruhstadt, sygn. 252, k. 14; J.G. Mittag, *Leben und Thaten...*, s. 529, podaje liczbę 400 rannych. F.A. Francke, O. Schuster, *op. cit.*, s. 217.

<sup>55</sup> APZG. Akta miasta Kargowa. Chronik der Stadt Unruhstadt, sygn. 252, k. 14, informowała o śmierci majora „Kuligofskiego”.

<sup>56</sup> ADAG. Archiwum Radziwiłłów, dz. V. Cichocki Andrzej, sygn. 2250/1, k. 176, informował, że Stenflycht leczył rany w Sulechowie. S. Truchim, *Konfederacja...*, s. 101, pisze o chorobie Stenflychta i jego wyjeździe do Królewca; *Z dziejów wojny o sukcesję polską...*, s. 26.

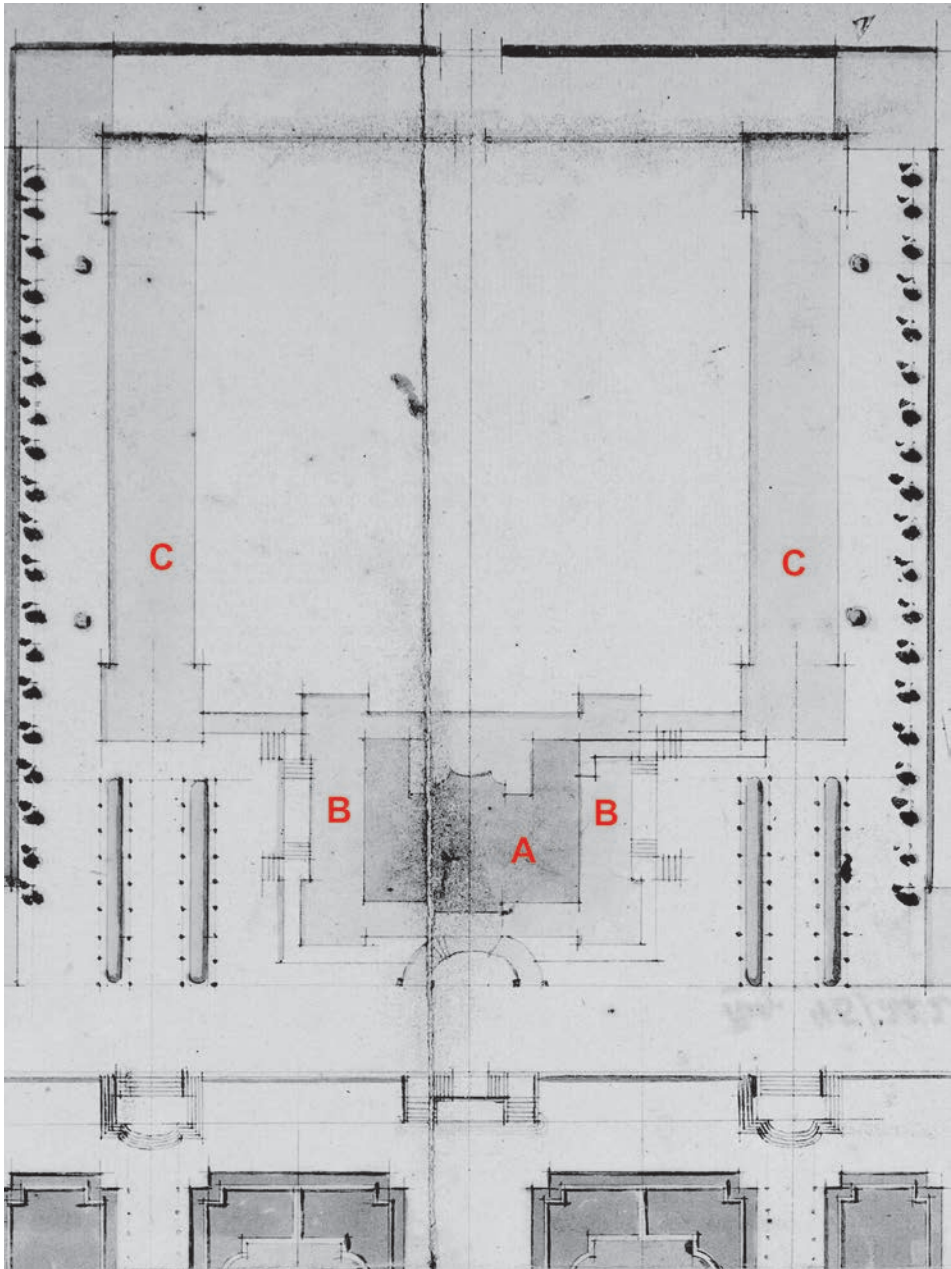
<sup>57</sup> Sächsisches Staatsarchiv. Hauptstaatsarchiv Dresden, 11237, Geheimes Kriegsratskollegium, Journal..., Loc. 10859/19, k. 28.





**Ryc. 1.** Plan bitwy w Kargowej J. Schliebena  
 Źródło: Bibliothèques de Nancy, cote Rés. 406, Plan de Carque.





**Ryc. 2.** Fragment projektu pałacu królewskiego w Kargowej.  
Legenda: A – istniejący zamek Unrugów, B – planowana rozbudowa  
bryły zamku, C – planowane skrzydła zamku.

Źródło: Landesamtes für Denkmalpflege Sachsen. Karge, Schloss, sygn. M 35, III, k. 70.

Tarłą na temat zniszczenia koszar. Thonnaiboutonne, nieco ironicznie, zapytał, czy Polacy po kapitulacji, nie zemszczą się za poniesione straty na budynkach i meblach tak, jak uczynili to z koszarami. Marszałek stwierdził, że nie wydał w tej sprawie rozkazu i w przyszłości będzie starał się chronić przejęte obiekty pałacowe<sup>58</sup>. Ostatecznie, 6 marca 1735 roku, strony zawarły układ o poddaniu garnizonu kargowskiego. Punkt trzeci umowy przewidywał, że pałac z oficyną i miastem nie ulegną dalszemu zniszczeniu. Gwarancji przestrzegania umowy „fide bona et honore” udzielił majorowi Watzdorfowi marszałek generalny Jan Tarło<sup>59</sup>. Tego samego dnia wojska konfederackie wkroczyły do Kargowej. Uzyskawszy honorowe warunki, saski dowódca „broń złożył [...] na dyskreję R.P. spuścił się” i, wraz z podkomendnymi, odszedł do Poznania<sup>60</sup>. Według współczesnych relacji konfederaci zastali w Kargowej dobrze zaopatrzone magazyny. Franciszek Maksymilian Ossoliński pisał, że „samego zboża różnego znajdowało się tam na piętnaście tysięcy korcy”<sup>61</sup>. Wspominano także o przejęciu „16. Fässer mit Zwieback”<sup>62</sup>. Dowództwo i oficerowie zamieszkali w czynnym skrzydle pałacu królewskiego i we dworze. Oddziały wojskowe rozlokowano zapewne pod miastem. Na kilka tygodni Kargowa stała się centrum logistycznym konfederacji dzikowskiej. Prowadzono tam intensywne debaty, naradzając się nad przyszłymi posunięciami politycznymi i militarnymi. Jan i Adam Tarłowie pozostawali w kontakcie z królem Stanisławem. W toku dyskusji postanowiono wrócić do forsowanej przez Leszczyńskiego koncepcji ataku na Saksonię<sup>63</sup>. Przegląd wojska ujawnił stan sił konfederackich (ryc. 3).

Regimentarz koronny i marszałek generalny na początku 1735 roku mogli dysponować w Wielkopolsce niewiele ponad 12 tysiącami żołnierzy<sup>64</sup>. Pałącym problemem była

---

<sup>58</sup> *Ibidem*.

<sup>59</sup> *Ibidem*, Puncta concessa..., k. 14.

<sup>60</sup> AGAD, sygn. 11, Relacya Procederu..., k. 2. APP Poznań. Księgi sądu i urzędu grodzkiego we Wschowie. Wschowa Gr. 207, k. 18; P. Massuet, *op. cit.*, s. 105; J.G. Mittag, *op. cit.*, s. 529; F.A. Francke, O. Schuster, *op. cit.*, s. 217.

<sup>61</sup> *Korespondencja Józefa Andrzeja Załuskiego*, s. 287. Jeśli przejmujemy, że chodzi o korzec warszawski, to przejęto magazyny, w których składowano 1 809 000 litrów zbóż. Zob. także Bibliothèques de Nancy, cote Rés. 406, uwagi Schliebena na planie bitwy.

<sup>62</sup> J.G. Mittag, *op. cit.*, s. 529, suchary miały zostać zniszczone przez konfederatów w obawie przed zatruciem.

<sup>63</sup> We wspomnieniach i literaturze wzmiankuje się o planowanym wkroczeniu na Łużycę lub „irrupcji” na Śląsk. Zob. m.in. *Korespondencja Józefa Andrzeja Załuskiego*, s. 286-287. L. Hubert, *Adam ma Melsztynie i Czekarzewicach Tarło, wojewoda lubelski*, „Biblioteka Warszawska” 1859, t. 5, s. 27; S. Truchim, *Konfederacja...*, s. 101; *Z dziejów wojny o sukcesję polską...*, s. 24.

<sup>64</sup> W kontekście stanu armii koronnej w latach poprzedzających wybuch wojny sukcesyjnej i skutków konfliktów personalnych w wojsku liczba 12 tys. nie była wcale mała. O armii w czasach saskich i w toku wojny zob. m.in. K. Górski, *Historia piechoty polskiej*, Kraków 1893, s. 68-100; *idem*, *Historia jazdy polskiej*, Kraków 1894, s. 117-135; T. Ciesielski, *Armia koronna w czasach Augusta III*, Warszawa 2009, s. 19-47; *idem*, *Potencjał militarny Rzeczypospolitej obojga narodów w okresie polskiej wojny sukcesyjnej 1733-1735. Stan badań*, „Klio” 2013, nr 2, s. 105-106; G. Głabisz, *Konfederacja partykularna...*, s. 83-84.

kwestia opłacenia i aprowizacji wojska. Dlatego, jak sądzę, pierwotny plan wkroczenia do Saksonii uległ modyfikacji. Jako że nie było uzgodnionej koncepcji wspólnych działań polsko-francuskich, wystąpienie skromnej armii konfederatów musiało mieć peryferyjny charakter. Przygotowywana akcja stawała się raczej formą dywersji na terytorium przeciwnika i desperacką próbą rozwiązania problemów aprowizacyjnych. Zadanie postanowiono zrealizować w najprostszym możliwym sposób, przekraczając most w Krośnie, by następnie, przez terytorium Prus, wtargnąć do Saksonii. O dziwo, planów tych nie uzgodniono z administracją pruską, która nie wyraziła zgody na przekroczenie granicy<sup>65</sup>. Po niepowodzeniu w Krośnie Polacy wycofali się w rejon Cigacic i Klenicy. Wówczas podjęto próbę sforsowania rzeki łodziami i barkami. Niestety, ze względu na wysoki stan wód Odry i Bobru, przedsięwzięcie także się nie powiodło. Ostatecznie plany konfederatów storpedował opór wojska<sup>66</sup>. Kulisy niepowodzenia ujawnił Franciszek Maksymilian Ossoliński w liście do Józefa Andrzeja Załuskiego:

Tandem toż wojsko samo, zbuntowane i sfomentowane przez faksje moskiewskie i saskie, osobliwie gdy z naszej strony według danych toties quoties deklaracji ani posiłków, ani pieniędzy przy granicach brandeburskich nie zastawszy, stanąwszy w niewypersadowanym uporze nieiscia za granicę szląską (co był nasz najpierwszy fundament wyżywienia wojska, utrzymania go w należyłym posłuszeństwie i w porządku do wszelkich akcji wojennych, a przy tym ściągnięcia przędzych in succursum jego posiłków), jak wzięło swój marsz od Kargowej...<sup>67</sup>

Niepowodzenia wymusiły na konfederatach zmianę planów. Decyzje co do przyszłości podjęto na podstawie wskazówek płynących z Królewca. W połowie marca w Kargowej zjawiał się rotmistrz Raczyński i „doniósł wołą J.K.M., aby j.w. jm. pan marszałek generalny z ichm. panami senatorami, marszałkami i konsyliarzami jachał do J.K.M. ad formanda w terażniejszych koniunkturach consilia”<sup>68</sup>. Król zrezygnował z wyprawy wojskowej do Prus. 18 marca uzgodniono, że armia pod wodzą Jana Tarły wycofa się w głąb Wielkopolski. Tak też się stało. Dzień później marszałek Tarło, wraz z delegacją senatorów i wojewodów, przez Sulechów, udał się do Królewca, a regimentarz Jan Tarło odszedł z wojskiem do Wschowy<sup>69</sup>. Prawdopodobnie czynnikiem, który przyspieszył decyzję o opuszczeniu Kargowej były wieści o wymarszu z rejonu Międzychodu wojsk sasko-ruskich pod wodzą „dzielnego” księcia Weissenfelsa<sup>70</sup>. Nacisk na wycofujące się oddziały w pierwszej fazie ofensywy sasko-rosyjskiej nie był zbyt intensywny. Co prawda wojska koalicji weszły do Kargowej godzinę po jej

<sup>65</sup> J.G. Mittag, *op. cit.*, s. 527-528; S. Truchim, *Konfederacja...*, s. 101.

<sup>66</sup> M. Gembarzewski, *Jan Tarło pierwszy powstaniec polski*, Kraków 1935, s. 64.

<sup>67</sup> *Korespondencja Józefa Andrzeja Załuskiego...*, s. 338.

<sup>68</sup> AGAD. sygn. 11, *Relacja Procederu...*, k. 3.

<sup>69</sup> *Ibidem*. Archiwum Radziwiłłów, dz. V. Cichocki Andrzej, sygn. 2250/1, k. 176; AGAD. sygn. 11, *Relacja Procederu...*, k. 3-4.

<sup>70</sup> P. Massuet, *op. cit.*, s. 108-109; J.G. Mittag, *op. cit.*, s. 529.

Wyprawy Województw Wielkopolskich	
Jw Smia P. Marszałka Wielkopolskiego	k - 100
Smia Pa Rozszynskiego	ko 100
Smia Pa Turzynskiego	- k 100
Smia Pa Luskińskiego	k 50
Smia P. Malczewskiego	k 100
Smia P. Pułkownika Konecynskiego	ko: 100
Piechoty	- ko 100
Łachotów Wyprawnych	ko - 60
	<u>700</u>

**Ryc. 3.** Spis oddziałów Wyprawy Województw Wielkopolskich

Źródło: Muzeum Narodowe w Krakowie. Archiwum domowe Tarłów. Listy Tarłów 1735-1740.

Komput wyprawy Calej Rzeczypospolitey, nr inw. MNK 17-rkps-1781-III, k. 322.

Archiwum Fotograficzne Muzeum Narodowego w Krakowie.

opuszczeniu przez Polaków, ale później wstrzymały pochód. Weissenfels, po spotkaniu z płk. Sybilskim w Lesznie, dokonał przegrupowania wojsk. Z sił głównych wydzielono dwie grupy w celu zapewnienia komunikacji ze Śląskiem i Saksonią. Pułkownik Unrug został oddelegowany w rejon Międzychodu i Trzciela, a część pułku von Rochow udała się do Kargowej<sup>71</sup>. Nie niepokojeni przez nieprzyjaciela konfederaci wywarli tymczasem zemstę na wielkopolskich stronnikach Augusta III. Pustoszyli i grabili dobra szlacheckie swych adwersarzy<sup>72</sup>. Wydaje się, że destrukcyjną działalność rozpoczęli jeszcze w Kargowej. W niezbyt jasnych okolicznościach 19 marca 1735 roku doszło tam do poważnych incydentów. Przed opuszczeniem miasta żołnierze mieli dopuścić się grabieży. Godzinę po wycofaniu wojsk konfederackich w pałacu i starym „zamku” Unrugów wybuchł pożar. Według relacji zwolenników Augusta III budynki celowo podpalił polscy żołnierze przy użyciu smoły i siana<sup>73</sup>. Konfederaci tej wersji zdarzeń zdecydowanie zaprzeczali. Sprawa nabrała rozgłosu na tyle, że Jan i Adam Tarłowie poczuli się w obowiązku zaprezentować swój punkt widzenia. Stanowisko przedstawili w *Relacji procederu partii wojska koło Kargowy, koło Warty i koło Leszna, w komendzie j.w. marszałka generalnego i regimentarza j.w. wojewody lubelskiego Tarła i ataku generała Berholca etc. etc.* Ostatni akapit dokumentu brzmiał następująco:

<sup>71</sup> P. Massuet, *op. cit.*, s. 110.

<sup>72</sup> *Ibidem*, s. 111.

<sup>73</sup> S. Petriuk, *op. cit.*, s. 222.

Notandum [Co godne odnotowania], gdy wychodził j.w. jm. pan regimentarz generalny wojsk koronnych z Kargowy, zostawił nie tylko odwód dla ugaszenia ogniów na obozowisku, tudzież dla ochronienia pałacu i oficyny nie spalonych w ataku, ale i rezydentów od boku swego, aby mieszczanom pomieniony pałac i oficyny zdali. Jakoż lubo to uczynili i sami odjachali, gdy się pokazywać poczęli Sasi, zajęła się oficyna, od której i pałac gorzeć począł. Oficyna się spaliła, a pałac uratowali Sasi, rzecz niepojęta, od kogo by swawolnego był zapalony. Supponitur [Przypuszcza się] przecie, że z pospólstwa kto, gdyż niewypowiedzenie utyskowali na wielką pracę tak koło fortyfikacji robiąc, jako [3] strzegąc i konserwując te maszyny ustawicznie podejmowało<sup>74</sup> (ryc. 4).

By wzmocnić swoją narrację i zadać kłam oskarżeniom o zniszczenie pałacu królewskiego: „j.w. panu regimentarzowi generalnemu, procedendo omnimode [na wszelki wypadek uprzedzając to co miało nastąpić] zlecił uczynić manifest jm. panu pisarzowi konfederacji generalnej, jakoż w wschowskim grodzie jest uczynion<sup>75</sup>. Manifest w ogólnym zarysie powtarzał wersję znaną z *Relacji procederu...*<sup>76</sup>. Autor wskazywał, że przez cały okres pobytu konfederatów w Kargowej nie było incydentów (ryc. 5):

Szczególnie zaś najznakomitszy regimentarz generalny przyznał, że pałacowi wraz z oficyną i wszystkimi innymi zabudowaniami nie została przez nikogo wyrządzona jakakolwiek szkoda, i dlatego pozostawił tam strażę, inaczej odwód, ponadto 2 ludzi przebywających u jego boku, i tenże pałac wraz z nieuszkodzoną oficyną polecił oddać mieszczanom, co wszystko zostało wykonane zgodnie z brzmieniem wyżej wspomnianej dyspozycji. Wszelako godzinę zaraz – jak opowiadano – po tym, jak wszyscy żołnierze już wyszli, a pozostawieni mieszczanie strzegli pałacu, ogień, zaproszony nie wiadomo gdzie i nie wiadomo przez kogo, wszystko to zniszczył, i inne rzeczy – jak doniesiono – strawił. By więc żadne podejrzenie i żadna kara nie padły na wyżej wspomnianych najznakomitszych zwierzchników i wojsko oraz na samego składającego protestację, który podpisał wyżej wspomnianą kapitulację, raz jeszcze i raz jeszcze składa on protestację, ogłaszając gotowość do tego, że jeśli zostanie mu dowiedziona wina, to najznakomitsi jego zwierzchnicy wymierzą sprawiedliwość i prawo na każde żądania tego, kogo sprawa ta dotyczy<sup>77</sup>.

Zaambarasowanie konfederatów ujawniał także list Andrzeja Cichockiego do księżnej Radziwiłłowej z 3 kwietnia 1735 roku:

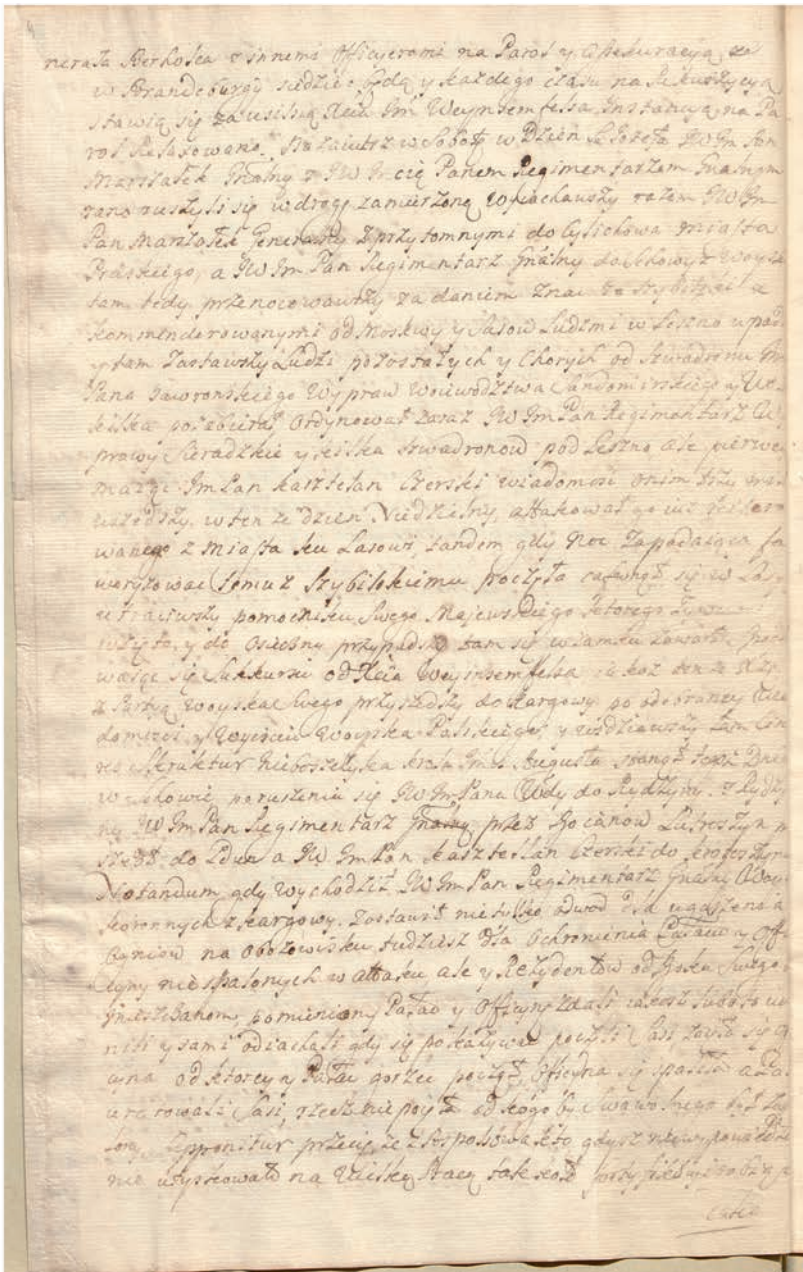
O czym tu confirmuie JMX kanonik Popławski, którego JMP w-da lubelski z Wieruszewa ordynował do JMX biskupa kujawskiego, a JMX biskup kujawski przysłał tu onego z listami de 25 et 27. Marty z Krzepic przez JMP w-dę lubelskiego pisanymi armistitium proponującego, który to JMX Popławski powiada że JMP. w-da lubelski z wojskiem znajdował się już

<sup>74</sup> AGAD. sygn. 11, *Relacya Procederu...*, k. 4-5. Fragment tekstu podaję w brzmieniu: *Z dziejów wojny o sukcesję polską...*, s. 211-212.

<sup>75</sup> *Z dziejów wojny o sukcesję polską...*, s. 212.

<sup>76</sup> APP Poznań. Księgi sądu i urzędu grodzkiego we Wschowie, sygn. 53/23. Wschowa Gr. 207, k. 18-18v.

<sup>77</sup> *Ibidem*.



Ryc. 4. Fragment pisma Relacya Procederu Partyy Woyska koło Kargowy...

Źródło: Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie. Papiery rodziny Tarłów. Relacya Procederu Partyy Woyska koło Kargowy, koło Warty y koło Leszna w komendzie J.W. Marszałka G-nego y Regimentarza J.W. W-dy Lubelskiego Tarła y ataku G-n-ąła Bercholca etc. etc., sygn. 11.

78

Factum in Castro Wschowensi Feria Secunda  
post Dominicam Lillare quadragesimalis  
proxima Anno Domini Millesimo Septin-  
centesimo Trigesimo Quinto.

Manifestatio nra Almorum et Nycorum infracentenarum.  
respectu Conspirationis Palatii Kargovienis abq; occasione doli  
et Loggipolite.

Et officium et alia praeven. Lorenti Wschowen. personaliter Generis. Spem  
Proprius Bonifacii Generali Dydurovienis. Notarius confederationis  
Generalis et Supplex Ducalis de Wschowenq; inscripti Illu. Vasto Pala-  
tini Lublinski Exercituum Regni Generali Regimentarij Romine et ex Speciali  
Commissio Illustrissimorum et Nycorum Chlani Comiti in Allostoye Salsburg  
Drohowcepsu Polineam Polineam Capitanei Marschali Generalis  
Confederationum omnium Republicae Joannis de Cal. Officij et Decreta-  
prensive Palatii Lublinski Generali Terrarum Polstus Exercituum Regni  
Generalis Regimentarij Testora, Sum Totius Exercitus Regni Polnitter form  
officio presentis manifestatus est in loco cum ydem Illustrissimi Spa-  
reschaleus et Generali Regimentarij cum profat. exercitu ad Kargoviam ven-  
derint, ibidem aliquot centena Milites a dionici sub Comanda Nici Dni  
de Walsdorf Majori existentis repererint, et oppugnaverint, qui oppu-  
gnati per capitulationem sese submisserunt, submissi libere Spaniam  
dimissi et assecurati milite Polono pergerunt, Praememorati vero Illustri-  
mi Marschali et Regimentarij Generales cum duobus diebus exercitu per  
duas hebdomadas integros subterierunt, subpotentes exercitu omnimoda  
Arvam praecipue Illustrissimus Generalis Regimentarij adhibuit ut nullum  
latum ibidem Palatio cum officina ac alijs Structuris omnibus a quopi-  
am inferatur et propterea iustodiam alias dnoo praeven. duas a latere  
suo dependentes ibidem reliquit, et oppidanis Palatium praesumptum cum offi-  
cina vedere illafo demandavit, quod omne ad Mealem memoriae di-  
positionis fuerat dissecutum, qst nescitur unde et per quem hora im-  
mediata palat. relatum est postquam Omnes Milites jam exiverunt, oppi-  
dani reliqui praesumptum Palatium iustodierunt, ignis emicans praemissa

Ryc. 5. Manifest w sprawie wydarzeń w Kargowej

Źródło: Archiwum Państwowe w Poznaniu. Księgi sądu i urzędu grodzkiego we Wschowie.  
Wschowa Gr. 207, k. 18-18v.

testavit, alia ut velatum est consumpsit. Ne ergo aliqua Suppositio  
 et fessura cadat super memoratos Illustrissimos Principales ac  
 Excecutum, Ipsius manifestantem qui manifestam lapidationem  
 Subscripsit, Solenniter iterum iterum manifestatur. Offerend  
 Illustrissimos Principales duos si reus demonstrabitur exemplif  
 simam ad omnimodam requisitionem cujus interest iustitiam  
 et rigorem administrationis fore, Salva eisdem manifesta  
 tione agendi minimeq melioraq reservandi facultatem

Actum in castro Wlchawo die 16<sup>to</sup> mensis

Actum in castro Wlchawo die 16<sup>to</sup> mensis  
 Sexta post Dominicam Judica  
 Quadragesimalens die 16<sup>to</sup> D. 1735.

*Gnosi Nichtynkowie contra M Golzowa  
 Re manifestantur*

Ad officium et astra in castro Wlchawo personaliter venisse  
 Petri Augustini Antonianini et Samueli Sappidii utrumque nomine  
 de Pulchrici. Christiani et de Pulchrici Christiani et de Pulchrici  
 et quorum postea obm. Nihil Christiani et de Pulchrici Christiani  
 annis praeteritis de manifestantem Pulchrici Christiani et de Pulchrici  
 Acti, Piles Antonianini et de Pulchrici et aliorum etc. ad 16<sup>to</sup> mensis  
 Caroli Augusti Superiori Wlchawo Antonianini et de Pulchrici  
 Legitimi agere hincum reuogant de manifestantem pulchrici et de  
 Acti per magis Christiani et de Pulchrici Christiani et de Pulchrici  
 Gottholdi Rudigen et de Pulchrici Christiani et de Pulchrici  
 videlicet Antonianini et de Pulchrici Christiani et de Pulchrici  
 Pulchrici, Feria Quarta post Dominicam Quinquagesimalens postea  
 Anno Domini 1735, die 16<sup>to</sup> mensis Antonianini et de Pulchrici  
 sui praesentia et iuri sui legitimi et de Pulchrici Christiani et de Pulchrici  
 et de Pulchrici Christiani et de Pulchrici Christiani et de Pulchrici  
 nem Coram eisdem officio et de Pulchrici Christiani et de Pulchrici  
 Regiam Poloniam et de Pulchrici Christiani et de Pulchrici Christiani

Ryc. 5a.



pod Krzepicami i przechodząc przez Wieluń tak on jako i inni manifestowali się, że nie kazali palić zamku w Kargowej, który po odejściu wojska zapalono i oficyny przez nieboszczyka króla JM postawione spalono a pałac uratowano<sup>78</sup>.

*Relacja procederu* i wschowski manifest stanowiły próbę zdjęcia odpowiedzialności z dowództwa konfederatów. Niestety, wersja wypadków, według której wrogo nastawieni wobec przybyszów kargowianie podpalili pałac królewski Augusta II i dworek ich pana, Karola Unruga, po tym, jak konfederaci je opuścili, wydaje się wątpliwa. Dziś trudno rozstrzygnąć, czy Jan i Adam Tarłowie wydali rozkaz spalenia budynków należących do wrogiego monarchy i wspierającego go szlachcica. W każdym razie pałac i dworek zostały zniszczone w momencie, gdy pojawiła się perspektywa przejęcia ich przez wojska saskie. Kto odpowiadał za zniszczenia? Ariergardą wojsk konfederackich wycofujących się z Kargowej dowodził kasztelan czerski płk Kazimierz Rudziński<sup>79</sup>. To jego żołnierze jako ostatni opuszczali miasto. Zatem, tylko podkomendni Rudzińskiego mogli podpalić pałac królewski i „stary zamek” Unrugów. Niestety, o ile wiem, kasztelan czerski nigdy w kwestii kargowskiej nie zabrał głosu. Pozostają nam zatem oficjalne enuncjacje regimentarza i marszałka.

W propagandowych wystąpieniach konfederatów dotyczących wydarzeń w Kargowej pojawiał się motyw uratowania jakiegoś budynku przed całkowitym spalaniem przez wkraczających do miasta Sasów. Z treści dokumentów nie za bardzo wiadomo, o jaki obiekt chodziło. Biorąc pod uwagę naszą wiedzę o układzie urbanistycznym miasta i przebiegu zdarzeń w 1735 roku, w grę wchodziłby albo „stary zamek” Unrugów, albo pałac królewski. Może w pismach konfederackich tkwiło źdźbło prawdy? Dwór Unrugów, najprawdopodobniej, był jedyną murowaną konstrukcją w tej części w Kargowej. Wiadomo, że drewniany pałac króla Augusta spłonął do fundamentów. Przypuszczam, że ocalała tzw. oficyna rozumiana jako dwór. Tak właśnie określono siedzibę Unrugów w układzie pokojowym z 1735 roku<sup>80</sup>. Szczegółów architektonicznych „starego zamku” nie znamy. Konfederaci podjęli próbę zniszczenia budowli wzniesionej najpewniej przez przodków Karola Unruga<sup>81</sup>. Zofia Ostrowska-Kęmbłowska tak opisała oficynę:

<sup>78</sup> ADAG. Archiwum Radziwiłłów, dz. V. Cichocki Andrzej, sygn. 2250/1, k. 177.

<sup>79</sup> W. Majewski, W. Rudziński, *Rudziński...*, s. 23.

<sup>80</sup> Sächsisches Staatsarchiv. Hauptstaatsarchiv Dresden, 11237, Geheimes Kriegsratskollegium, Journal..., Loc. 10859/19, k. 14.

<sup>81</sup> E. Kręglewska-Foksowicz, *Wielkopolskie rezydencje w I poł. XVIII w.*, [w:] *Sztuka I poł. XVIII wieku. Materiały Sesji Stowarzyszenia Historyków Sztuki. Rzeszów, listopad 1978*, Warszawa 1981, s. 154. Wydaje się, że argument: „Trudno sobie bowiem wyobrazić, aby Krzysztof Unrug, starosta wałecki i gnieźnieński (zm. 1689 r.), człowiek bardzo zamożny i wpływowy, nie miał tu swej rezydencji” przesądzał cokolwiek w kwestii czasu powstania „starego zamku” w Kargowej; E. Liczner, *Kargowa*, [w:] *Zamki, dwory i pałace województwa lubuskiego*, red. B. Bielini-Kopec, Zielona Góra 2008, s. 155.

Zachował się jednak, choć wypalony, pałac, który w swej bryle i układzie wnętrza – po wielu latach zastoju – wnosi na nasz teren nowe rozwiązania. Jako budowla w całości nowa, pałac ten nie był obciążony pozostałościami dawnego układu. Choć nie został może zrealizowany ściśle według pierwotnych projektów lub uległ w trakcie odbudowy po pożarze w roku 1735 jakimś uproszczeniom, tak iż w chwili obecnej przedstawia się dość skromnie, to jednak dla miejscowego budownictwa miał on znaczenie. Jest to bowiem – o ile wiemy – pierwsza realizacja schematu francuskiego<sup>82</sup>.

Rzecz w tym, że nadzorujący prace budowlane Karol Fryderyk Pöppelmann i jego podopieczni nie zdążyli przebudować „starego zamku”. Zamierzenia zmarłego króla w tym względzie wykraczały poza zwykłą adaptację. Przewidywana nowa fasada miała stylem nawiązywać do całości projektu. Gdy u bram Kargowej pojawili się konfederaci, gotowe były fundamenty drugiego skrzydła pałacu i rozpoczęto prace nad podstawą dla fasady „starego zamku” i galerii łączącej go z prawym skrzydłem. Johanna Marianna Unrug, po spustoszeniach z 1735 roku i śmierci męża rok później, nie miała finansowych możliwości, by zatrudnić do odbudowy dworu wybitnych architektów. Przypuszczam, że między 1735 a 1744 rokiem wykonano w „starym zamku” proste, niezbędne prace remontowe, umożliwiające godną egzystencję. „Stary zamek” sprzed i po marcu 1735 roku to najpewniej ta sama konstrukcja. Ubytki tynku na obecnie istniejącej budowli pozwalają na stwierdzenie, że część piwniczna i ściany wzniesione zostały z podobnej cegły i przy użyciu podobnej zaprawy. Do budowy użyto także kamienia polnego. Na ścianach nie widać śladów spalenizny. Całkiem możliwe, że w trakcie tego remontu i później nie było potrzeby dokonywania napraw głęboko ingerujących w pierwotną strukturę „zamku” a tylko „znacznie uproszczono jego formę architektoniczną” (ryc. 6 i 7)<sup>83</sup>.

Zniszczenie pałacu królewskiego w Kargowej można odczytywać w kategoriach symbolicznych: obrócono w popiół marzenia saskich władców o wzniesieniu na terenie Rzeczypospolitej rezydencji stanowiącej pomost łączący oba kraje. Przy okazji ukarano

<sup>82</sup> Z. Ostrowska-Kęłbowska, *Architektura pałacowa drugiej połowy XVIII wieku w Wielkopolsce*, Poznań 1969, s. 39. Nieco odmiennie w sprawie datowania pałacu Unrugów: Wojewódzki Konserwator Zabytków w Zielonej Górze. Ewa Kręglewska-Foksowicz, Kargowa (woj. Zielona Góra). Pałac. Dokumentacja historyczno-architektoniczna opracowana na zlecenie Dyrekcji Państwowego Gospodarstwa Rolnego w Kargowej, Poznań 1976, sygn. 318, s. 14-16. „Piwnice są bardzo monumentalne, w układzie zgeometryzowanym, podbudowanym analogicznie rozplanowanie wyższych kondygnacji [...]. Takie abstrakcyjnie zgeometryzowane układy występowały w Wielkopolsce, na Śląsku (jak i w całej Polsce) w założeniach późnorennesansowych w latach 1600-1640, a utrzymywały – w Wielkopolsce jeszcze w końcu XVII wieku. [...] Albo więc pałac jest budowlą – jak przypuszcza Hentschel z ok. 1710 i wówczas należy stwierdzić, że jest jak na ten czas tworem o elementach bardzo tradycyjnych; albo też zawiera w sobie znaczne partie założenia z XVII wieku, adaptowane do budowy w pocz. XVIII w. Przesłanki historyczne przemawiają raczej za XVII w. – okresem wielkiej prosperity w majątkach Unrugów, a szczególnie Kargowej za Krzysztofa, starosty gnieźnieńskiego i waleckiego [...] pałac kargowski nie wykazuje żadnych związków z Saksonią – raczej jak stwierdziła Kęłbowska – z architekturą śląsko-czeską”.

<sup>83</sup> E. Liczner, *Kargowa...*, s. 156.



**Ryc. 6.** Piwnice zamku w Kargowej

Źródło: Kargowa. Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Zielonej Górze, teczka nr 150.



**Ryc. 7.** Ściana boczna zamku w Kargowej z widocznymi ubytkami tynku (widok obecny)

Źródło: fot. K. Benyskiewicz.

wiernego stronnika Wettynów, szambelana dworu i stolnika wschowskiego Karola Unruga<sup>84</sup>. W wojnie sukcesyjnej 1733-1735 Unrugowie, podobnie jak znaczna część wielkopolskiej szlachty, opowiedzieli się po stronie Augusta III<sup>85</sup>. Wiodącą rolę w rodzinie odgrywał ówczesznie przyszły hrabia, płk Krzysztof Unrug, pan na Międzychodzie. Na drezdeńskim dworze cieszył się sporymi wpływami. Wyrazem prestiżu był udział w popisie wojska na słynnym warszawskim kampaencie. 2 sierpnia 1732 roku płk Unrug, z regimentem grafa Friese, maszerował między regimentem piechoty królowej gen.-mjr. Flemminga a regimentem piechoty królewicza gen.-ltm. Denhoffa<sup>86</sup>. Wettyn powierzał Krzysztofowi Unrugowi poważne zadania dyplomatyczne. W 1733 roku pan na Międzychodzie prowadził misję mającą na celu pozyskanie dla saskiej sukcesji środowisk dysydenckich Wielkopolski i Prus Królewskich<sup>87</sup>. Za jego sprawą w I korpusie saskiej armii zmobilizowanej w 1733 roku znalazł się regiment piechoty „Unruhe”. W maju 1734 roku batalion „Unruhe” pojawił się w Oliwie pod Gdańskiem w składzie 10-tysięcznej formacji księcia Weissefelsa. Następnie uczestniczył w pacyfikacji oddziałów konfederackich na terenie kraju<sup>88</sup>. W 1735 roku żołnierze Unruga wyruszyli z Międzychodu pod wodzą Weissenfelsa przeciwko stacjonującej w Kargowej armii stanisławowskiej. Po przejściu z rąk konfederatów Kargowej, Wschowy i Leszna, jak wspomniałem, płk Unrug wrócił do Międzychodu. Jaką konkretnie rolę w tych wydarzeniach odgrywał Karol Unrug, nie wiadomo. W każdym razie stolnik poniósł koszty

---

<sup>84</sup> Karol Unrug stolnikiem został w 1715 r. Pełnił wówczas godność podkomorzego J.K.M. *Teki Dworzaczka*, [http://teki.bkpan.poznan.pl/index\\_regesty.html](http://teki.bkpan.poznan.pl/index_regesty.html) [data dostępu: 15.06.2023]. Funkcja szambelana nie należała do szczególnie eksponowanych. Na dworze Augusta II główny szambelan zarządzał działaniami 102 szambelanów, zob. S. Truchim, *Na dworze Augusta Mocnego*, Poznań-Lwów-Warszawa-Kraków 1925, s. 47. W 1735 r. Tarlowie nie działali raczej z pobudek osobistych. W głośniejszej sprawie Zygmunta Unruga krewni marszałka i regimentarza, duchowni, biskup poznański Michał Bartłomiej Tarło i sufragan poznański Piotr Tarło wspierali skazanego na śmierć szlachcica. Piotr Tarło obłożył nawet oskarżyciela Unruga, Andrzeja Potockiego, klątwą. A. Kraushar, *Sprawa Zygmunta Unruga. Epizod historyczny z czasów saskich (1715-1740)*, t. 1, Kraków 1890, s. 128-141.

<sup>85</sup> Zob. *Elektorowie królów Władysława IV, Michała Korybuta, Stanisława Leszczyńskiego i spis stronników Augusta III.*, oprac. J. Dunin-Borkowski, M. Dunin-Wąsowicz, „Rocznik Towarzystwa Heraldycznego we Lwowie” 1910, t. 1 (Rok 1908/9), s. 242. Popieranie Wettynów przez Unrugów nie było bezwarunkowe. Podobnie jak reprezentanci innych rodów zmieniali stronnictwa polityczne w zależności od okoliczności. Przykładem choćby starościc walecki Zygmunt Unrug; zob. A. Kraushar, *Sprawa Zygmunta Unruga...*, s. 2-3, 39 i nn. W konflikcie wokół panowania Augusta II Zygmunt Unrug stał w szeregach konfederacji warszawskiej, a jego brat Jerzy przyłączył się do stronników Wettyna. W 1709 r. Zygmunt powrócił do grona zwolenników Augusta II. Wstąpił do regimentu księcia Weissenfelsa. A. Kraushar, *Sprawa Zygmunta Unruga...*, s. 90. O stronnictwie saskim w Wielkopolsce w czasie wojny sukcesyjnej m.in.: G. Głabisz, *Pacyfikacja województw poznańskiego i kaliskiego w latach 1734-1736*, „Wieki Stare i Nowe” 2016, t. 11 (16), s. 67-95.

<sup>86</sup> „Kuryer Polski” 1732, nr 137, s. 173. W Warszawie był też starosta wschowski, *ibidem*, s. 175.

<sup>87</sup> J. Dygdała, *Obóz saski w Prusach Królewskich i jego działalność w latach 1733-1736*, „Rocznik Gdański” 1986, t. 46, z. 1, s. 146-147; *idem*, *Kwestia dysydencka w Rzeczypospolitej doby bezkrólewia 1733 roku*, „Zapiski Historyczne” 1997, t. 62, z. 4, s. 53-54, 59-60.

<sup>88</sup> F.A. Francke, O. Schuster, *op. cit.*, s. 207-208, 215-217.

swego zaangażowania politycznego. Kargowski dwór szlachecka został zdewastowany przez konfederatów w 1735 roku. Spawy „dezolacji” i krzywd dokonanych przez strony konfliktu sukcesyjnego podejmowane były na sejmikach szlacheckich<sup>89</sup>. W uchwale sejmiku z czerwca 1735 roku czytamy:

Miasto Grodzisk zbytńio pogorzałe, iustam meretur compassionem, którego subveniēdo egestati, od czopowego i szelężnego ad normam miasta Międzyrzecza uwalniamy, salva approbatione na przyszłym sejmiku, hoc adiecto, aby niżej wyrażoną dyspozycją obserwowali. Hocce beneficium pozwalamy miastu Kargowie, funditus zrujnowanemu<sup>90</sup>.

Karol Unrug podjął także kroki zmierzające do uzyskania rekompensaty od dworu. Początkowo twierdził, że straty wynikające z działań konfederatów sięgnęły 20 tys. talarów<sup>91</sup>. Następnie w wystąpieniu do króla wycenił na 100 tys. talarów. Satysfakcji się nie doczekał, zmarł w 1736 roku. Wdzięczny król August III postanowił wypłacać wdowie Johannie Mariannie coroczną pensję w wysokości 1000 talarów. Dwadzieścia lat później 600 talarów rocznie przyznano Aleksandrowi, dziedzicowi Kargowej<sup>92</sup>. Jeszcze w 1826 roku wnuk Karola domagał się od skarbu saskiego wypłacenia 10 125 talarów zadośćuczynienia za użytkowanie gruntów i zniszczenia poczynione w Kargowej sto lat wcześniej<sup>93</sup>.

Jakie były skutki dwutygodniowego pobytu konfederatów dla mieszkańców Kargowej i Unruhstadt? Głosy o całkowitym zrujnowaniu miejscowości można chyba uznać za przesadzone<sup>94</sup>. Prawdopodobnie, poza rejonem objętym walkami na początku marca, ani miasto, ani wieś nie ucierpiały. Część mieszkańców opuściła wówczas swoje

---

<sup>89</sup> *Laudum nadzwyczajnego sejmiku województw poznańskiego i kaliskiego nadzwyczajnego za uniwersalem Augusta III w Środzie 6 czerwca 1735 r.*, [w:] *Akta sejmikowe...*, s. 173-175; *Instrukcja dana posłom na sejm z sejmiku przedsejmowego województw poznańskiego i kaliskiego za uniwersalem Augusta III w Środzie 16 sierpnia 1735 r.*, [w:] *Akta sejmikowe...*, s. 193-197.

<sup>90</sup> *Laudum nadzwyczajnego sejmiku...*, s. 175. Podobne deklaracje wobec Międzyrzecza, Międzyzochodu i Babimostu padły wcześniej, zob. *Laudum sejmiku województw poznańskiego i kaliskiego z limity, skonfederowanego przy Augustie III w Środzie 27 września 1734 r.*, [w:] *Akta sejmikowe...*, s. 156: „Miasto Międzyrzecz totaliter zgorzałe na lat 4 od czopowego i szelężnego uwalniamy, nie inkludując drugich czterech lat przez prawo pozwolonych. Także miasto Międzyzochód ex iustis rationibus, bo jest funditus zrujnowane i zrabowane, do roku jednego od czopowego i szelężnego wolne mieć chcemy. Mosty przy tym erygować tenebuntur” i *Laudum sejmiku województw poznańskiego i kaliskiego z limity, skonfederowanego przy Augustie III w Środzie 10 stycznia 1735 r.*, [w:] *Akta sejmikowe...*, s. 166: „Kościół babimojski, na pograniczu brandenburskim inter dissidentes zostający et in favillam obrócony, meretur iustam compassionem, dlatego czopowe i szelężne z tego miasta na lat 4 Babimostu na fabrykę tego kościoła oddajemy”.

<sup>91</sup> APZG. Akta miasta Kargowa. Prośba miasta Kargowa skierowana do Komisji Skarbowej Poznańskiej w sprawie zwolnienia miasta z płacenia podatku czopowego, brudnopis, sygn. 17, k. 1.

<sup>92</sup> Sächsisches Staatsarchiv. Hauptstaatsarchiv Dresden. Loc. 6521 Der Grafen von Unruh zu Karge Ansprüche an den kgl. Fiskus wegen Benutzung des Schlosses Karge als Residenz 1730 betr., 1829, k. 4.

<sup>93</sup> *Ibidem*, k. 5.

<sup>94</sup> Określenie w *Laudum nadzwyczajnego sejmiku...*, s. 175.

domostwa i schroniła się w pobliskim Smolnie. Do poważniejszych ekscesów doszło dopiero 19 marca. Żołnierze wycofujący się z Kargowej skupili swoją agresję na kościele, zabudowaniach dworskich i pałacu króla<sup>95</sup>. Jeśli jakieś krzywdy dotknęły tubylców, nie uznano ich za tak dotkliwe, by zwolnić kargowian z pogłównego. W 1735 roku musieli zapłacić je trzykrotnie, w styczniu, sierpniu i listopadzie. Razem wpłacili pani Unrugowej 30 talarów i 20 groszy<sup>96</sup>. Zniszczenia dokonane przez konfederatów okazały się zwiastunem poważnego kryzysu. W 1744 roku miasto Kargowa wystosowało suplikę do „Prześwietney Skarbowey Komisji Poznańskiej” w sprawie odstąpienia od poboru podatku czopowego z powodu niedawnych strat wojennych, problemów gospodarczych i emigracji rzemieślników<sup>97</sup>. Upadła „cała fabryka Sukiennicza”, znacznie zmniejszyła się produkcja piwa i zbankrutował najbogatszy w mieście kupiec Winkler. Kargowę przestali odwiedzać protestanci. Straty mieszczan i dziedziczki Johanny Marianny w ciągu ośmiu minionych lat oceniano odpowiednio na 30 tys. i 1200 talarów<sup>98</sup>.

Patrząc z perspektywy możliwych i oczekiwanych korzyści, krótkotrwały pobyt konfederatów w Kargowej okazał się dla tamtejszej społeczności epizodem brzemiennym w skutki. Początek lat 30. XVIII stulecia zwiastował dla rodu Unrugów i ich poddanych początek nowych czasów. Pomysł budowy w Kargowej pałacu królewskiego otwierał przed mieszkańcami niezwykle szanse rozwoju. Projekt kompleksu pałacowego powstawał w Głównym Urzędzie Budowlanym w Dreźnie. Król August przywiązywał dużą wagę do przygotowań, osobiście nadzorując prace architektów<sup>99</sup>. Autorem koncepcji był Jan Krzysztof Knöfel<sup>100</sup>. Ocalałe plany ujawniają ambitne założenie budowlane obejmujące czteroskrzydłowy, piętrowy pałac wraz z ogrodami, koszarami, stajniami i budynkami gospodarczymi. Prace rozpoczęte jeszcze w 1731 roku nadzorował architekt ppłk K.F. Pöppelmann<sup>101</sup>. August chętnie wizytował budowę. W marcu „Kuryer Polski” donosił: „Krol IMć P. N. M. w przeszły wtorek około południa przeiechał przez Leszno y nie bawiąc pobiegł do Kargowy, a ztamąd na Zieloną Górę do Drezna”<sup>102</sup>. W listopadzie tego roku „Kuryer” informował: „Listy z Kargowy d.d. 25. Octobris referunt, że Krol JMci d. 24. wieczorem o godzinie 7. tam szczęśliwie zawitał, który po śniadaniu zlustrowawszy fabrykę tuteyszą do ukontentowania swego zaczęta, wyiechał

<sup>95</sup> APZG. Akta miasta Kargowa. Chronik der Stadt Unruhstadt, sygn. 252, k. 15.

<sup>96</sup> *Księga ławnicza wsi Kargowej w powiecie kościańskim 1617-1837*, wyd. A. i A. Walawenderowie, [w:] *Studia z dziejów gospodarstwa wiejskiego*, t. 3, z. 3, nr 244, Warszawa 1960, s. 127.

<sup>97</sup> APZG. Akta miasta Kargowa. Prośba miasta Kargowa skierowana do Komisji Skarbowej Poznańskiej w sprawie zwolnienia miasta z płacenia podatku czopowego, brudnopis, sygn. 17, k. 1-2.

<sup>98</sup> *Ibidem*, k. 1.

<sup>99</sup> Landesamtes für Denkmalpflege Sachsen. Karge, Schloss, sygn. M 29 B, k. 12, M. 29 A, k. 12 M 35, III, k. 9, 69, 70; W. Hentschel, *Nieznany zamek...*, s. 147. Na planach znajdują się odręczne uwagi króla.

<sup>100</sup> W. Hentschel, *Nieznany zamek...*, s. 146-149.

<sup>101</sup> *Ibidem*, s. 148.

<sup>102</sup> „Kuryer Polski” 1731, nr 64, s. 279.

na noc do Leszna”<sup>103</sup>. Kargowa tętniła życiem; przybywali architekci, artyści, rzemieślnicy i robotnicy. Zwożono kamienie, drewno i wapno<sup>104</sup>. Śmierć Augusta II nie przerwała prac. W ciągu czterech lat wzniesiono i w pełni wyposażono skrzydło pałacu i koszary. Jak pisał w swym raporcie baron Thonnaiboutonne, marszałek Adam Tarło z podziwem wyrażał się o pałacu. 19 marca 1735 roku gmach już nie istniał. August III, sukcesor ojca na polskim tronie, zrezygnował z kargowskiej rezydencji i pałacu królewskiego nigdy nie odbudowano<sup>105</sup>. Podróżujący między Dreznem i Warszawą król August III spotykał się z posłami i senatorami we wschowskim ratuszu, a Kargowa wróciła do roli mało znanego, prowincjonalnego miasteczka.

---

<sup>103</sup> *Ibidem*, nr 97, s. 416; zob. W. Hentschel, *Die sächsische Baukunst...*, s. 251-252.

<sup>104</sup> W. Hentschel, *Die sächsische Baukunst...*, s. 252-253.

<sup>105</sup> Nie odbudowano także koszar, zob. *Kargowa*, [w:] *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 3, red. F. Sulimierski, B. Chlebowski, W. Walewski, Warszawa 1882, s. 840: „Sutereny tych koszar jeszcze się w części utrzymały”.

## KARCZMARZE I KARCZMY W KARGOWEJ W XVII-XVIII WIEKU

W XVI wieku Kargowa i sąsiedni Chwalim należały do majątku szlacheckiego rodziny Żychlińskich herbu Szeliga (ryc. 1)<sup>1</sup>. W niezbyt jasnych okolicznościach część Chwalimia przeszła na własność klasztoru cystersów w Obrze<sup>2</sup>. W związku z zatargami sąsiedzkimi Żychliński i opat oberski Jan Byłęcki zawarli umowę szczegółowo regulującą granice obu osad. Podział spowodował, że część obiektów dotąd wspólnie użytkowanych przez mieszkańców obu wsi znalazła się we władaniu klasztoru. Wyłączną własnością opata stała się m.in. karczma<sup>3</sup>. Najprawdopodobniej, stan relacji między Żychlińskim i Byłęckim uniemożliwił kompromis w sprawie dalszego wspólnego użytkowania oberży, kargowski dziedzic postanowił założyć gospodę dla swoich poddanych. Sprawę sfinalizowano bardzo szybko. Jak wynika z rejestru poborowego z 1576 roku we wsi Kargowa odnotowano istnienie 3 gospodarstw kmiecych, 4 zagrodniczych, młyna i karczmy. Według spisu z 1581 roku tamtejszy karczmarz płacił od kwarty roli 7 i pół grosza<sup>4</sup>. Z treści kargowskiej *Księgi ławniczej* wynika, że w chwili, gdy rozpoczęto jej prowadzenie we wsi funkcjonowały dwie karczmy: „Podliesna”<sup>5</sup>, przy drodze i „w wsi”. Zatem, między 1576 a 1619 rokiem, w Kargowej założono drugą oberżę. Czy tą najstarszą była „Podliesna”, czy wiejska, dziś nie rozstrzygniemy. Decyzja o uruchomieniu dwóch karczem we wsi była zapewne oparta na kalkulacjach uwzględniających m.in. usytuowanie wsi na szlakach handlowych, zakres przywilejów targowych oraz możliwości nabywcze mieszkańców wsi<sup>6</sup>.

---

<sup>1</sup> K. Niesiecki, *Żychliński herbu Szeliga*, [w:] *idem, Herbarz Polski*, wyd. J.N. Bobrowicz, t. 10, Lipsk 1845, s. 197-198.

<sup>2</sup> Połowa Chwalimia stała się przedmiotem transakcji już w 1424 r., gdy tenentariusz babimojski Piotr Korzbok z Trzebawia wymienił ją z Henrykiem z Chwalimia za sołectwo w Babimoście, zob. K. Górską-Gołaską, *Babimost*, s. 8, <http://www.slovník.ihpan.edu.pl/search.php?id=15705&q=Babimost&d=0&t=0> [data dostępu: 12.05.2021].

<sup>3</sup> K. Górską-Gołaską, *Chwalim*, s. 233, <http://www.slovník.ihpan.edu.pl/search.php?id=16939&q=Chwalim&d=7&t=0> [data dostępu: 12.05.2021].

<sup>4</sup> *Księga ławnicza wsi Kargowej w powiecie kościańskim 1617-1837*, wyd. A. i A. Walawenderowie, [w:] *Studia z dziejów gospodarstwa wiejskiego*, t. 3, z. 3, Warszawa 1960, s. XII.

<sup>5</sup> Określenie karczmy w *Księdze ławniczej*.

<sup>6</sup> Rozmieszczanie karczem we wsi nie było dziełem przypadku. O planowym działaniu świadczą np. „Dyspozycje” H. Kołłątaja dla dóbr Krzyżanowice, zob. *Instrukcje gospodarcze dla dóbr magnackich i szlacheckich z XVII-XIX wieku*, t. 1, wyd. B. Baranowski, J. Bartyś, A. Keckowa, J. Leskiewicz, Wrocław





**Ryc. 1.** Kargowa i Chwalim na mapie z 1717 r.

Źródło: Staatsbibliothek zu Berlin. Grundriss der Hochländischen Herrschaft von Kargowa samt dessen angrenzenden Starostey Kopanica in Polhen... 1717; sygn. Kart. N 13682.



W pierwszej dekadzie XVII wieku, jak wynika ze źródeł, obie kargowskie karczmy działały na zasadzie współwłasności z prawem użytkowania dziedzicznego<sup>7</sup>. *Księga ławnicza wsi Kargowej* dokumentuje historię karczmy „Podliesnej” w latach 1619-1791 i „w wsi” na przestrzeni 100 lat (1619-1739). Jak wyglądały kargowskie gospody nie wiemy. Dziś nie ma po nich śladu. Najpewniej były to budowle drewniane o typowej konstrukcji<sup>8</sup>. Wyobraźnię czytelnika, w jakiejś mierze, zaspokoić może opis oberży w Szadku w powiecie kaliskim z 1712 roku: „Ta karczma nowozbudowana, sień w strychulce gliną lepioną, izba z drzewa dobra bez komory, poszycie snopkami na tej karczmie dobre, stodołę także z chrustu ma, snopkami poszytą”<sup>9</sup>. Gościniec był nieco większy, z racji przyjmowania przyjezdnych, podróżujących zaprzęgami lub konno. Mógł wyglądać, mniej więcej, tak jak opisany w inwentarzu wsi Głuchów z 1714 roku: „jest karczma pod guntami; ta z stajnią wielką, izbami dla 2 gości, z komorą i stodołą...”<sup>10</sup>. Wnętrze zaopatrzone było w niezbędne urządzenia: „drzwi do sieni, z której sieni do izby drzwi. W niej okien w drewno oprawne 2. Przy nich ława i stół stoi nowy jeden. Kominek z gliny lepiony, przy nim piec biały z cegły stawiony, około niego ław 2. Stamtąd drzwi do komory, z której komory drzwi na biegunie i [z] zasuwem drewnianym...”<sup>11</sup>.

Pierwsza wzmianka na temat karczmy pod lasem pochodzi z 1619 roku i dotyczy jej przejścia przez Walentego Waszkę po ojcu Jędrzeju<sup>12</sup>. Z innej zapiski *Księgi ławniczej* wynika, że Jędrzej nabył niegdyś karczmę od dziedzica wsi Macieja Żychlińskiego za

---

1958, s. 172: „Wystawiwszy zaś karczmę, trzeba by wynaleźć miejsce na browar piwny i gorzałczany. Miejsce to powinno być nad samą rzeką [...] Jeżeli browar wypadnie w *środku* lub ku końcowi wsi, tedy by i w tym browarze powinna być izba do szynkowania trunków. Jeżeli by zaś wypadł blisko dworu, gdzie i karczma będzie, tedy należy na końcu samej wsi, przy drodze kowalskiej, wystawić osobny domek do szynkowania”

<sup>7</sup> O przemianach i ewolucji w rodzimym karczmarstwie zob. J. Burszta, *Wieś i karczma. Rola karczmy w życiu wsi pańszczyźnianej*, Warszawa 1950.

<sup>8</sup> Na temat budownictwa tego rodzaju w Wielkopolsce (w dobrach biskupstwa poznańskiego) zob. np. T. Czwojdrak, Z. Żak, *Przemysł propinacyjny i karczmarstwo w dobrach biskupstwa poznańskiego w XVII i XVIII wieku*, „Studia i Materiały do dziejów Wielkopolski i Pomorza” 1956, t. 2, z. 2, s. 93-95. Na temat architektury karczem m.in.: T. Chrzanowski, *Karczmy i zajazdy polskie*, Warszawa 1958, s. 24-34.

<sup>9</sup> *Inwentarze dóbr szlacheckich powiatu kaliskiego*, t. 1, wyd. W. Rusiński, Wrocław 1955, s. 326-327.

<sup>10</sup> *Ibidem*, s. 344.

<sup>11</sup> *Ibidem*, s. 525-526 (opis z 1731 r. „gościńca zacharzewskiego” z klucza „ostrowskiego, czyli krępskiego”. Zob. także *Materiały do dziejów chłopstwa wielkopolskiego w drugiej połowie XVIII wieku*, t. 1, wyd. J. Deresiewicz, Wrocław 1965, s. 467: „Karczma, gdzie Stelmach zwany kaczmarz mieszka i piwo [f. 83] pańskie szynkuje, ten budynek jest częścią w blochy, częścią w strychulce budowany, z posową pod snopkami, w nim komin w lepionkę, reperacyi potrzebuje, izba z podłogą, piec z ka-chli wół prostych, wół polewanych zły, okien 3 dobrych, 2 do wół się otwierają, stoły 2 i ławy, kuchenka, komora, stajnia, szopa, na górze schowanie i sklep w lepionkę. W tym budynku drzwi 9 o wrzeczadkach i skoblach. Na drugiej stronie stodoła z 2 chlewikami pod jednym dachem, w strychulce, słomą pokryta, dobra. W tym budynku drzwi 4” (opis z 1786 r.) lub *Materiały do dziejów chłopstwa wielkopolskiego...*, s. 469.

<sup>12</sup> *Księga ławnicza...*, nr 11, s. 4.

100 zł<sup>13</sup>. Transakcja obejmowała zabudowania wraz z „rolami” i innymi „przynależnościami”. W chwili zawierania umowy pola były już obsiane, w związku z czym Jędrzej musiał dopłacić 17 grzywien. Żychliński dodatkowo odsprzedał Jędrzejowi za 40 grzywien „kąt za młynem”. Karczma pod lasem pełniła rolę gościńca. Wynika to z brzmienia „nieodmiennego postanowienia” z 1650 roku uwiecznionego w *Księdze ławniczej* przez kargowskiego pisarza o: „przedaży karczmy na Podliesiu, którą to karczmę albo gościniec zaprzedał Walenty Waszko...”<sup>14</sup>. Takiemu charakterowi oberży sprzyjało położenie: gospoda znajdowała się w przy wjeździe do kargowskiej Dolnej Wsi (Niederdorf) przy trakcie z Klenicy do Kopanicy (ryc. 2). Ze względu na jej usytuowanie karczmę „Podliesną” określano niekiedy jako „Nieder-Krug”<sup>15</sup>. Gościniec pod lasem znajdował się w rękach rodziny Waszków przez kilkadziesiąt lat. Jak długo Jędrzej Waszko prowadził wyszynk, nie wiadomo. Zapiska z 1619 roku dokumentująca przejście karczmy przez Walentego jest enigmatyczna. Spostrzeżenie to dotyczy zarówno opisu zajazdu, jak i zobowiązań karczmarza wobec dworu. Pod tym względem jest nietypowa i ma raczej charakter wewnętrznych rozliczeń między członkami rodziny Waszków. Nieco więcej wiadomości o zasobach karczmy dostarcza umowa między Walentym a kolejnym właścicielem, Jurgą Hendrem. Wówczas to stwierdzono, że nowy karczmarz przejął obiekt wraz z wszystkimi „pożytkami, należącymi z rolami, ogrodami, wodami, łąkami i jazami i kątem u stogów pańskich”<sup>16</sup>. Na podstawie kolejnych transakcji możemy zlokalizować większość posiadłości gościnnego w Kargowej. Znane punkty orientacyjne pozwalają na ogólną konstatację, iż pola i łąki karczmarzkie położone były przede wszystkim w południowo-zachodniej części wsi, w okolicach młyna wodnego, mostu, rzeki Obrzycy, w „widłach” między drogami karszyńską i chobienicką<sup>17</sup>.

Funkcja karczmarza wiązała się z profitami i zobowiązaniami wobec dworu i wiejskiej społeczności<sup>18</sup>. Jeśli chodzi o kargowski gościniec „Podliesny”, wspomina o nich kilka zapisek *Księgi ławniczej* z lat 1660, 1671, 1691 i 1726<sup>19</sup>. Najstarsza notacja z 1660 roku dokumentująca zawarcie umowy między Jurgą Hendrem a Andrzejem Kattuchem jest jednocześnie najbardziej ogólnikowa. Gros informacji w niej zawartych dotyczy charakterystyki gospodarstwa karczmarzkiego i realizacji wzajemnych zobowiązań między sprzedającym i kupującym. Dopiero w końcowej partii dokumentu

<sup>13</sup> *Ibidem*, nr 29, s. 12-13.

<sup>14</sup> *Ibidem*, nr 35, s. 15.

<sup>15</sup> *Ibidem*, nr 251.

<sup>16</sup> *Ibidem*, nr 35, s. 15.

<sup>17</sup> W zapiskach nie ma też mowy o prawie do połowu ryb w wodach okalających Kargowę.

<sup>18</sup> O zobowiązaniach zob. M. Szczepaniak, *Przemysł i rzemiosło wiejskie w Wielkopolsce w drugiej połowie XVIII w.*, „Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk. Wydział Historii i Nauk Społecznych” 1971, t. 48, s. 142-147.

<sup>19</sup> *Księga ławnicza...*, nr 165, 201, 213, 251.

pisarz wspomniał o dorocznym obowiązku gościnnego wobec „laskawego państwa”: na dzień św. Marcina winien on przekazać dworowi daninę w postaci 1 talar<sup>20</sup> bez 2 „legnickich”, 5 kapłonów, pół kopy jaj i 2 korców owsa<sup>21</sup>. Wykaz ten, jak sądzę, był dalece niekompletny i dotyczył tylko części osobistych obligacji karczmarza. Z treści kolejnych umów dowiadujemy się, że karczmarz, w zależności od woli dworu, powinien trzymać dwa psy myśliwskie albo dostarczać w zamian corocznie 4 korce owsa miary babimojskiej lub 5 korców owsa miary kargowskiej<sup>22</sup>. Otrzymywał też wyraźne zadania związane z wyszynkiem alkoholu i wybranych towarów. Dotyczyło to piwa, gorzałki i soli<sup>23</sup>. Nie znamy etapów i szczegółów rozwoju przemysłu propinacyjnego w Kargowej. Wiadomo, że w 1581 roku istniała we wsi gorzelnia<sup>24</sup>. Były tam także zapewne mielcuchy i cała infrastruktura służąca do wyrobu piwa. Z okazjonalnych wzmianek *Księgi ławniczej* wynika, że monopol dworski na produkcję alkoholu w XVII wieku realizowany był przez oberżystów i dzierżawców. Nie dotyczyło to jednak karczmy pod lasem. W 1625 roku „pani dziedziczna kargowska” Zofia Żychlińska wydała zgodę Adamowi Mysze na palenie i wyszynk gorzałki<sup>25</sup>. Rok po otrzymaniu „licencji” od Żychlińskiej Adam zawarł z ojcem i matką umowę o przejściu gospodarstwa. Ojciec i syn planowali zakup nowego garnca i mieli odtąd wspólnie palić gorzałkę<sup>26</sup>. W 1666 roku prawo produkcji i swobodnego zbytu wódki uzyskał Michael Gäbhardt<sup>27</sup>. Mycha i Gäbhardt prowadzili wyszynk w karczmie wiejskiej. Trudno rozstrzygnąć, czy z tego przywileju korzystali wszyscy oberżyści „w wsi”. Warzeniem piwa w Kargowej, jak wynika z *Księgi*, zajmowali się dzierżawcy pańskich mielcuchów. W 1619 roku karczmarz Walenty Waszko spłacał piwne długi ojca zaciągnięte u Jurgi „Szękędorfa”<sup>28</sup>. Sto lat później w dokumentach rodziny Drange obok „dolnego” karczmarza Hansa wystąpił jego brat, piwowar Krzysztof Drange<sup>29</sup>. Niestety, poza Jurgą i Krzysztofem inni piwowarzy w zapi-

<sup>20</sup> 1 talar = 3 zł = 30 lednickich (1726 i 1745 r.).

<sup>21</sup> *Księga ławnicza...*, nr 165, s. 77. Podobnie *ibidem*, nr 201, s. 98, nr 213, s. 103.

<sup>22</sup> *Ibidem*, nr 213, s. 103, nr 251, s. 133. W 1726 r. wzrosła kwota zobowiązania finansowego „Podliesnego” karczmarza do 5 talarów rocznie: *ibidem*, nr 251, s. 133.

<sup>23</sup> *Ibidem*, nr 213, s. 103, nr 251, s. 133.

<sup>24</sup> *Ibidem*, s. XII. W XIX w. we wsi działała gorzelnia parowa. W pierwszych latach XX w. funkcjonowały tam trzy gorzelnie i browar. Zob. *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 3, red. F. Sulimierski, B. Chlebowski, W. Walewski, Warszawa 1882, s. 840; L.C. Belzyt, *Kargowa w okresie nowożytnym*, [w:] *Historia Kargowej i zarys dziejów miasta partnerskiego Weissenberg*, red. W. Strzyżewski, Kargowa 2013, s. 110.

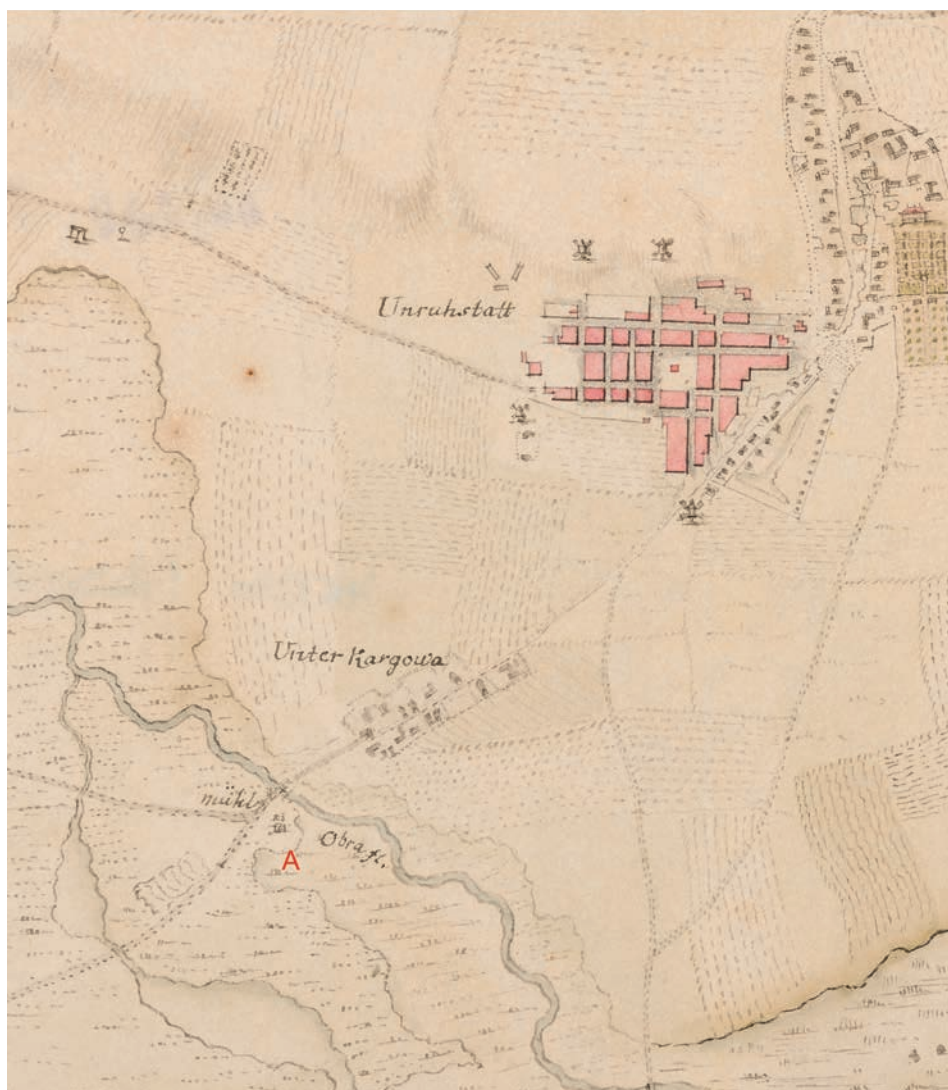
<sup>25</sup> *Księga ławnicza...*, nr 77, s. 35. W zapisce nie ma wyraźnego stwierdzenia, że Adam był kargowskim karczmarzem. Przypuszczam, że jest on tą samą osobą, co karczmarz Adam z 1619 r. Zob. *ibidem*, nr 8, s. 3.

<sup>26</sup> *Ibidem*, nr 93, s. 41-43.

<sup>27</sup> *Ibidem*, nr 187, s. 89.

<sup>28</sup> *Ibidem*, nr 29, s. 12. Kojarzenie Jurgi „Szękędorfa” z piwowarstwem jest przypuszczeniem. Wiadomo z przekazów, że inni mieszkańcy Kargowej byli mu winni pieniądze, zob. *ibidem*, nr 8, s. 3, nr 76, s. 34.

<sup>29</sup> *Ibidem*, nr 238, s. 124.



**Ryc. 2.** Młyn i karczma „Podliesna”. Hipotetyczna lokalizacja zajazdu (A)

Źródło: Landesamt für Denkmalpflege Sachsen. Grund und Abriss der Adelichenherrschaft zu Kargowa sammt dessen angränzenden Starostey von Kopanica in Polen mit Verzeichnis der Schlesischen und Brandenburgischen Gräntze, sygn. Ps M 69 II.

skach się nie pojawili. Źródło nie ujawnia też żadnych informacji na temat organizacji produkcji piwa. W każdym razie, żadne budynki i obiekty służące do warzenia tego trunku nie znajdowały się w zarządzie karczmarzy. Dzięki suplice do Komisji Skarbowej w Poznaniu w sprawie podatku czopowego dysponujemy informacjami na temat

produkcji piwa przed 1735 roku. Wówczas „robiono w tydzień warów piwa kilka”<sup>30</sup>. Kryzys gospodarczy i odpływ mieszkańców z Kargowej spowodował zmniejszenie produkcji i „ledwie z biedą dwa wary piwa wychodzi na tydzień”<sup>31</sup>.

Najprawdopodobniej w kargowskich gospodach serwowano również wino. Jest to jednak konstatacja niewynikająca z bezpośrednich relacji. O tym, że w karczmie pod lasem podawano wino, świadczy wzmianka o „długu winnym”, spłacanym w 1619 roku przez Walentego Waszkę Basi Szewkowej<sup>32</sup>. Na gruntach okalających wieś znajdowały się uprawy winnej latorośli prowadzone m.in. przez Marcina „Wynarza”, Marcina „Woystowa”, Michała Wosztę i Mistrza Eliasza Dörlagesa<sup>33</sup>. Wszyscy byli pracownikami pańskiego folwarku. Bogatą tradycją winiarską mogli także pochwalić się sąsiedzi kargowian, mieszkańcy pobliskiego Chwalimia, Kopanicy i Babimostu<sup>34</sup>. Czy tamtejsze wino także sprzedawano w karczmach kargowskich, nie wiadomo.

Oferta gościńca wykaczała zapewne poza wyszynk napojów alkoholowych. Z racji specyfiki zajazd powinien serwować posiłki dla przybyszów i oferować odpoczynek podróżnym i ich zwierzętom. Jakub Kazimierz Haur pisał: „Gościowi zaś podróżnemu, ma być wszelka wygoda y usługa, na Konie obroki, y na Osoby różne legumina...”<sup>35</sup>. Nie wiemy, czy w kargowskiej gospodzie pod lasem podawano „leguminy”. Z *Księgi ławniczej* wynika, że sprzedawano tam sól dostarczaną z dworu<sup>36</sup>. Pozostałego asortymentu możemy się tylko domyślać. Wiejski konkurent kargowskiego gościniego miał prawo hodowania zwierząt gospodarskich. Za zgodą dziedzica trzymał bydło i owce (30-40 sztuk)<sup>37</sup>. Część zwierząt i wyrobów mlecznych mógł przeznaczyć na potrzeby karczmy. *Księga* nie dostarcza szczególnie bogatego zasobu informacji o gastronomicznej stronie działalności karczmarzy. Z innych, wielkopolskich, mazowieckich czy małopolskich przekazów źródłowych dowiadujemy się o podawaniu gościom w karczmach ryb, warzyw i różnorodnego pieczywa<sup>38</sup>. Warto zauważyć, że zalecenia cytowanego wyżej J.K. Haura dla gościnnych były postulatami dalekimi od rzeczywistości. Na podstawie literatury pamiętnikarskiej XVII-XVIII stulecia wnosimy, że jakość

<sup>30</sup> APZG. Akta miasta Kargowa, Prośba miasta Kargowa skierowana do Komisji Skarbowej Poznańskiej w sprawie zwolnienia miasta z płacenia podatku czopowego, brudnopis, sygn. 17, k. 1.

<sup>31</sup> *Ibidem*.

<sup>32</sup> *Księga ławnicza...*, nr 29, s. 12.

<sup>33</sup> *Ibidem* nr 29, s. 12 oraz nr 50, s. 22, nr 55, s. 24, nr 182, s. 86, nr 251, s. 133.

<sup>34</sup> Chwalim i Kopanica należały do klucza wsi niegdyś pozostających we władaniu Żychlińskich. O uprawie winnej latorośli w tym rejonie zob. O. Beckmann, *Über den einstigen Weinbau in den Gebieten rechts der Oder*, „Deutsche Wissenschaftliche Zeitschrift für Polen” 1937, H. 32, s. 115-116.

<sup>35</sup> J.K. Haur, *Skład abo Skarbiec Znakomitych Sekretów Oekonomii Ziemanskiej*, Kraków 1693, s. 156.

<sup>36</sup> *Księga ławnicza...*, nr 251, s. 133.

<sup>37</sup> *Ibidem*, nr 183, s. 86, nr 187, s. 89.

<sup>38</sup> M. Szczepaniak, *Karczma, wieś, dwór. Rola propinacji na wsi wielkopolskiej od połowy XVII do schyłku XVIII wieku*, Warszawa 1977, s. 102-105.

jadła podawanego w karczmach wiejskich nie była zbyt wysoka<sup>39</sup>. Łukasz Opaliński wielkopolski możnowładca, marszałek i poeta, odpowiadając na krytykę polskiej gospody, pisał: „My zaś często doświadczyliśmy, jak ciężko spożywać potrawy nieczyste, przez innych niedojedzone, czy odgrzewaną kapustę, którą podają przekłęci karczmarze [...] Któż bowiem zaprzeczy, że przeważnie poza miastami są nędzne gospody?”<sup>40</sup>. Dla sporej części konsumentów nie stanowiło to problemu, jako że głównym celem odwiedzin w gospodzie było spożycie alkoholu. O kulturze picia w XVIII-wiecznej Polsce pisał obrazowo Jędrzej Kitowicz: „Popiwszy się, wywracali się i tam zaraz, gdzie który padł, spali: przy stole, pod stołem, pod płótem, na środku ulicy, w rynsztoku, w błocie, gdzie kogo nogi taczające się zanosły i powaliły”<sup>41</sup>. Ani Opaliński, ani Kitowicz nie byli chyba nigdy w Kargowej, w każdym razie w swych opowieściach nie wspominali o obyczajach tamtejszych mieszkańców.

Zagadkę karczmy „wjezdnej” stanowi zakres tradycyjnych ówczasie zobowiązań i danin płaconych przez włościan oraz korzyści wynikających z prowadzenia działalności gospodarczej. Na ten temat w zapiskach kargowskiej *Księgi* znajdziemy niewiele. Wydaje się, że wynika to z przeoczenia pisarza i ławników, uznających kwestię za oczywistą. Braki te rekompensują zapisy dotyczące drugiej kargowskiej gospody. Zawierają one liczne wiadomości, które można odnieść do obu tamtejszych oberży. Według *Księgi ławniczej* Karczma „w wsi”, podobnie jak „Podliesna”, istniała już w pierwszej dekadzie XVII wieku. Najstarsza informacja o działalności drugiego oberżysty kargowskiego pochodzi z 1619 roku. Wzmianka o karczmarzu „Jadamie” pojawiła się przy okazji opisu transakcji między włościanami Lorencem Ciarbą i Kasprem Dhyrem zwanym Bogaczem. Karczmarz Adam to zapewne wspomniany wyżej Adam Mycha. Rozliczenia finansowe między Ciarbą i Dhyrem pozwoliły Adamowi na odebranie długu piwnego Bogacza „trzy wierderki i cieski grosz”<sup>42</sup>. Nie wiadomo, jak długo Adam prowadził karczmę. Przez dwadzieścia lat w *Księdze ławniczej* nie ma o niej wspomnienia. Dopiero w 1641 roku pisarz wiejski sporządził notatkę o transakcji między Marcinem Kozłem a Abramem Brodelem. Abram kupił karczmę od ojczyma Marcina „ze wszystkimi przyległościami, z rolami, z łąkami, z ogrodami za sumę 300 twardych talarów”<sup>43</sup>. Nie dowiemy się, ile lat Kozioł funkcjonował jako oberżysta. Z treści umowy zawartej między Marcinem i Abramem wynika, że sprzedawał majątność z powodu podeszłego wieku. Stary ojczym uznał pasierba za swego następcę w zamian za rekompensatę pieniężną i zobowiązanie dożywotniej opieki. Abram Brodel ożenił się z Katarzyną, córką

<sup>39</sup> J. Burszta, *op. cit.*, s. 125; M. Szczepaniak, *Karczma, wieś, dwór...*, s. 103, p. 33-35.

<sup>40</sup> Ł. Opaliński, *Obrona Polski*, przekł. i oprac. K. Tyszkowski, Lwów-Warszawa 1921, s. 47.

<sup>41</sup> J. Kitowicz, *Opis obyczajów za czasów Augusta III*, oprac. R. Pollak, Wrocław 1970, s. 463. Opis dotyczy co prawda uczestników obrad sejmowych, lecz zapewne odzwierciedlał ogólnonarodowy styl spożycia.

<sup>42</sup> *Księga ławnicza...*, nr 8, s. 3.

<sup>43</sup> *Ibidem*, nr 154, s. 70.



Piotra Roiski karczmarza „głuchyńskiego”<sup>44</sup>. Po 10 latach zmarł, a wdowa wyszła za mąż za Krzysztofa Waszkę z Konotopu<sup>45</sup>. Nowy małżonek Katarzyny należał do rodziny kargowskich karczmarzy, którzy jeszcze niedawno prowadzili gościniec pod lasem. Gdy do Kargowej zawitał Krzysztof, Jędrzej i Walenty już nie żyli. Jak długo Krzysztof Waszko był oberżystą, z treści *Księgi ławniczej* nie wynika<sup>46</sup>. W 1666 roku dysponentem karczmy był dziedzic Krzysztof Unrug. Najprawdopodobniej zatem po śmierci Waszki nie znaleziono kandydata na następcę. Unrug poszukiwał nowego karczmarza, a jego wybór padł na Michaela Gäbhardta. Człowiek ten był dotąd postacią w Kargowej nieznaną. Prawdopodobnie pochodził z Nedoradza. Tam mieszkał jego teść, który wsparł Michaela przy zakupie karczmy pokazną sumą 400 florenów (co stanowiło 2/3 jej wartości)<sup>47</sup>. Gäbhardt zniknął ze wsi po 1682 roku. Nic nie wiadomo o jego sukcesorach. Oberża, jak się zdaje, wróciła do rąk dziedzica. Informacje o dalszych losach karczmy czerpiemy z umowy zawartej w 1693 roku między panią Bogumiłą Unrugową a Bartoszem Bartelem<sup>48</sup>. Okazało się, że w bliżej nieznanych okolicznościach gospoda została „wielce spustoszona” i wymagała remontu. Komisja powołana przez dziedziczkę oszacowała straty na 20 talarów. Wówczas zawarto ugodę, na mocy której, Bartel został karczmarzem, płacąc staroście 180 talarów<sup>49</sup>. Po kilku latach spadkobiercą Bartłomieja został jego syn Paweł, znany we wsi jako Pirtek lub Błosko. W 1733 roku wdowa po Pawle sprzedała karczmę Marcinowi Kwaśnikowi, zapewniając sobie dożywotnią opiekę nowego właściciela<sup>50</sup>. Sześć lat później, gdy zmarł Kwaśnik, jego zobowiązania przejął Jorga Dymek, który spłacił pozostałe długi Marcina Jurdze Pirtkowi<sup>51</sup>. Dymek to ostatni znany z *Księgi ławniczej* karczmarz szynkujący we wsi. Gospoda ta, podobnie jak gościniec, dysponowała zapleczem w gruntach ornych i ogrodach. Szczegółowych wiadomości na ten temat dostarcza umowa z 1693 roku między panią starościaną Unrugową i Bartoszem Bartelem. Czytamy tam, że: „pola som to ty karczmy pod ogrodem pańskim, kąt za karczam, jako to z downa z downości bywał, drugi kąt pod Wrzesznią wielki, jako bywał, trzecia płosa ku Liniu staj 14, jako bywało przedtym, łąka także do tego...”<sup>52</sup>. „Posiadłości” karczmarzkie znajdowały się zatem w okolicach dworu i przy drodze prowadzącej do folwarku w Liniach, czyli w północno-zachodnich rubieżach pańskich dóbr (zob. mapa ryc. 1)<sup>53</sup>. Niestety, podobnie, jak w przypadku gościńca,

<sup>44</sup> *Ibidem*, nr 157, s. 72, nr 159, s. 73.

<sup>45</sup> *Ibidem*, nr 156-157, s. 71-72, nr 159, s. 73.

<sup>46</sup> Ostatnia wzmianka o Krzysztofie Waszce jako ławniku pochodzi z 1660 r.

<sup>47</sup> *Księga ławnicza...*, nr 187, s. 88-90. 3 floreny stanowiły równowartość 1 talara.

<sup>48</sup> *Ibidem*, nr 183, s. 86-87.

<sup>49</sup> *Ibidem*, nr 183, s. 86-87.

<sup>50</sup> *Ibidem*, nr 185, s. 88.

<sup>51</sup> *Ibidem*, nr 186, s. 88.

<sup>52</sup> *Ibidem*, nr 183, s. 86.

<sup>53</sup> Nie wiem, gdzie znajdowała się „Wrzesznia”. Znanie mi źródła o niej nie wspominają. Warto zwrócić uwagę, że w chwili zawierania umowy wszystkie pola należące do karczmy były obsiane.

niewiele możemy powiedzieć o areale gruntów uprawianych przez karczmarza. Wskazówką w tej kwestii, nierozstrzegającą problemu, mogą być wiadomości o jego podatkowych obowiązkach. W Kargowej karczmarz płacił obligacje: „tak jak kmięć daje”<sup>54</sup>. Dysponował zatem ziemią o powierzchni odpowiadającej gospodarstwu kmięcemu. Kłopot polega na ustaleniu arealu ziemi uprawianej przez kmięci nie tylko w Kargowej, ale i na zachodnich rubieżach Wielkopolski<sup>55</sup>.

Zapisy transakcji w sprawie gospody „w wsi” dokumentują znakomicie prawa i obowiązki karczmarza. W 1651 roku pan dziedzic wydał własnoręcznie opieczętowany akt sankcjonujący układ małżeński wdowy Katarzyny z Krzysztofem Waszko, gdzie napisał: „Co żeby wagę swoją miało tę ich zgodę i postanowienie utwierdzam i onego przy dawnych wolnościach i zwyczajach zostawiam, między którymi też jego prawa i wolnościami, że to zawsze antecessorowie jego mieli, iż świętojankę brali, to jest beczkę trzydziestą pierwszą, tedy i ja przy tymże postanowieniu onego zostawując, jemu ją przeznawam i pozwalam...”<sup>56</sup>. Był to tylko jeden z elementów „wolności” karczmarza. Prawa i zobowiązania wobec dworu szerzej ujmują pozostałe umowy. Krzysztof Unrug obiecywał i wymagał w 1666 roku od Michaela Gäbhardta:

Co się zaś tyczy służby dworskiej należnej mi jako miłościwemu Panu, to nie jest on zobowiązany do powożenia końmi, piwo obowiązany jest dostarczać samemu, podobnieź słoń będzie dowoził z i do młynów, tak jak i ziarno do młynów, a mąkę z młynów [...], także zobowiązany jest on zawozić len i konopie do wody, a potem znowu z wody do dworu, nie ma obowiązku utrzymywać psa myśliwskiego, mi jako miłościwemu Panu winien on jest płatność odsetek rocznych w ilości 2 Fl. 6 Gr., 2 korców owsa, 5 kogutów i 1 kopy jaj, które winien on jest dostarczać strażnikowi do gminy, podobnieź jak rolnicy, jak to drzewiej bywało. Wolno mu przy tym posiadać 40 owiec, wyrabiać wódkę i sprzedawać ją w innych miejscowościach, na pierwszy rok miłościwy Pan obiecuje mu również pół kopy drewna. Do przygotowania doycznego kieraszu otrzyma też od miłościwego Pana bez kupowania 1 beczkę piwa, a od każdego uważonego piwa pół drewnianej kanki wysłodzin. Podobnie miłościwy Pan obiecuje mu z nieurodzajnej ziemi kawałek na łąkę, który to sam zobowiązany jest wykarczować. Także samo corocznie ma on pozwolenie utrzymywać w rogu na ugorze łąkę dla swoich koni<sup>57</sup>.

<sup>54</sup> *Księga ławnicza...*, nr 183, s. 86-87.

<sup>55</sup> Na temat problemów związanych z ustaleniem arealu gruntów kmięcych w Polsce zob. m.in.: S. Śreniowski, *Uwagi o łanach w ustroju folwarczno-pańszczyźnianym wsi polskiej*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 1955, t. 3, nr 2, s. 301-337; M. Kamler, *Chłopi w dobrach szlachty wielkopolskiej w końcu XVI i pierwszej połowie XVII wieku*, [w:] *Spółeczeństwo staropolskie. Studia i szkice*, t. 1, red. A. Wyczański, Warszawa 1976, s. 158-159; E. Tutalok, *Wielkość gospodarstw kmięcych w kluczu muzyńskim biskupów krakowskich w XVII-XVIII w.*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Historia” 2014, vol. 69, z. 1-2, s. 119-134.

<sup>56</sup> *Księga ławnicza...*, nr 156, s. 71 (w *Księdze ławniczej* znajduje odpis dokumentu).

<sup>57</sup> *Ibidem*, nr 187, s. 89: „Was aber anlangende mir als der gnädigen Herrschaft Hofedienste, so ist er keine Zühen zu fahren schuldig, das Bier ist er ihm zu zuführen selbst schuldig, item das Malz in und aus der Mühlen zuführen, wie auch das Korn in die Mühlen und das Mehl aus der Mühlen [...], wie auch Flachs und Hanf zum Wasser und wieder vom Wasser nach Hofe zuführen schuldig, keinen

Pani Bogumiła Unrugowa uzupełniała w 1693 roku: „podatki pogłównne, komi-nowe, na żołnierze tak jako i kmieć daje, księżdom meszne jako i kmieć daje...”<sup>58</sup>. Karczmarz miał także utrzymywać muzykantów. To właściwie wszystkie wiadomości o zobowiązaniach oberżysty „w wsi”. Wydaje się, że pełny obraz uprawnień i zobowiązań wynikających z prowadzenia wyszynku w karczmach kargowskich uzyskamy przez zestawienie informacji dotyczących obu tamtejszych gospód. Jeśli chodzi o korzyści wynikające z prowadzenia wyszynku, zapewne obaj oberżyści kargowscy czerpali zyski z tzw. świętojanki, czyli każdej 31 sprzedanej w roku beczki piwa<sup>59</sup>. W rejonie południowo-zachodniej Wielkopolski taki wymiar świętojanki był obowiązujący przez lata. W 1782 roku karczmarzowi okupnemu we wsi Łęgoń w powiecie wschowskim za wyszynk pańskiego piwa i gorzałki należała się „świętojanka trzydziesta pierwsza”<sup>60</sup>. W przypadku Kargowej konkretna wzmianka na ten temat dotyczyła co prawda tylko gospody wiejskiej, ale najprawdopodobniej z przywileju tego korzystał także właściciel zajazdu. W uprawnieniach kargowskiego gościnnego pojawiała się wzmianka o dorocznej darowiźnie dworu na tzw. kiermasz (Kirchmess), czyli jarmark świąteczny w dniu św. Jana<sup>61</sup>. Nie wiadomo, czy chodziło tu o jednorazowe świadczenie dworu, czy nawiązanie do cyklicznej opłaty wyszynku pańskich trunków. Świętojanka, trak-

---

Jagdhund ist er schuldig zu halten, mir als der gnädigen Herrschaft ist er jährlichen Zins abzuführen schuldig 2 Fl. 6 Gr., 2 Scheffel Haber, 5 Kapfhähne und ein Schock Eier, zur Gemeinde dem Wächter und alle andere Gebewerk ist er gleich dem Pauen abzuführen schuldig, wie vor alters gewesen. Dabei soll ihm frei stehen 40 Schafe zu halten, auch soll ihm frei stehen Branntwein zu brennen und in frembde Örter zu verkaufen, ist ihm auch das erste Jahr von der gnädigen Herrschaft ein halb Schock Holtz versprochen. Zum Anrichten jährlichen alte Kirchmess soll er haben nebst dem Kaufe 1 Tonne Bier von der gnädigen Herrschaft, von jedweder Gebräu eine Holtzkanne Treber. Item dabei weiter verspricht die gnädige Herrschaft ihm unter Alt-Karge ein Stücke zur Wiesen, welche er ihm selbst ausroden soll. Desgleichen soll ihm jārlichen frei stehen hinter dem Kratzschmen auf dem Winkel ein Schock Beete Brachfeld zu halten vor seine Pferde”. Podobny tekst: *ibidem*, nr 183, s. 86-87.

<sup>58</sup> *Ibidem*, nr 183, s. 87.

<sup>59</sup> M. Szczepaniak, *Karczma wiejska w powiecie kaliskim w drugiej połowie XVII i w XVIII wieku*, „Rocznik Kaliski” 1972, t. 5, s. 94. Nazwa zdaniem autora pochodziła od zwyczajowej daty rozliczeń rocznych z dworem na św. Jana. Wymiar „świętojanki” był różny. W niektórych wsiach była to 21 beczka piwa; zdarzało się, że umowny zysk szynkarza dotyczył też kwart lub garnców gorzałki. Zob. *ibidem*, s. 108, p. 18; *idem*, *Karczma, wieś, dwór...*, s. 35. O pojemności beczki piwa na ziemiach polskich, zob. m.in.: Z. Gloger, *Encyklopedia staropolska*, t. 1-2, Warszawa 1958, s. 137-138; A. Brückner, *Encyklopedia staropolska*, t. 1, Warszawa 1990, s. 79; J. Kasperek, *Przemysł rolno-spożywczy w Ordynacji Zamojskiej w drugiej połowie XVIII wieku*, „Rocznik Lubelski” 1971, nr 14, s. 100; A. Klonder, *Browarnictwo w Prusach Królewskich (2 połowa XVI-XVII w.)*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1983, s. 53; *idem*, *Napoje fermentacyjne w Prusach Królewskich w XVI-XVII wieku. (Produkcja-import-konsumpcja)*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1989, s. 160; J. Szymański, *Nauki pomocnicze historii*, Warszawa 2005, s. 169-170; P. Wierzbicki, *Przemysł gorzelniczy i wyszynk napojów alkoholowych w „państwie muszyńskim” (1710-1712)*, „Almanach Muszyny” 2005, s. 70, p. 14-16; K. Boroda, *Wpływy z czopowego jako wskaźnik lokalnego zróżnicowania poziomu produkcji piwa pełnego w miastach Królestwa Polskiego w latach 60. XVI w.*, „Studia Geohistorica” 2017, nr 5, s. 68.

<sup>60</sup> *Materiały do dziejów chłopca wielkopolskiego...*, s. 470.

<sup>61</sup> *Księga ławnicza...*, nr 183, s. 86, nr 187, s. 89.

towana jako podstawowe wynagrodzenie karczmarzy, była chyba jedynym identycznym uprawnieniem obu kargowskich szynkarzy związanym ze specyfiką pełnionej funkcji<sup>62</sup>. Obaj oczywiście mogli hodować zwierzęta i dowolnie, zgodnie z potrzebami, kształtować „asortyment” upraw. Oberżysta „w wsi” miał także prawo palenia gorzałki i sprzedawania jej poza wsią. Za ten poważny przywilej musiał wykonywać prace transportowe na rzecz dworu, dotyczące przewozu ziarna i mąki, lnu i konopi. Woził także słody z mielucha do młyna i z powrotem. Obaj karczmarze dorocznie płacili czynsz i składali podobne daniny w postaci zboża i produktów zwierzęcych. W zależności od upodobania dziedzica albo trzymali dwa psy myśliwskie, albo oddawali mu odpowiednią rekompensatę w płodach rolnych. Dodatkowo, opłacali osobiste podatki identyczne, jak pozostałe gospodarstwa kmiecie, czyli pogłównne, kominowe, wojskowe i meszne<sup>63</sup>.

Okazjonalnie wysokie dochody karczmarze kargowscy uzyskiwali w związku z organizacją dni targowych oraz świętami religijnymi. W 1744 roku mieszkańcy narzekali na zachodzące zmiany: „kiedy Śląsko było pod inszym Panem, z całej okolicy śląskiej do kościoła protestanckiej Religii kargowskiego [...] schodzili się z Śląska o kilka mil in circa na Święta Ślązacy protestanci, którzy konsumencyą w szynku znaczną czynili; Teraz zaś kiedy na Granicy w każdej wsi iest postawiony nowy Dom pro Exercito Religionis et Devotionis [...] żaden zagraniczny nie nayrzy dla nabożeństwa”<sup>64</sup>. Obroty oberżystów uległy zmniejszeniu również w związku z wychodźstwem rzemieślników i mieszczan po zniszczeniu pałacu królewskiego w Kargowej i porzuceniu koncepcji przez Augusta III budowy centrum polityczno-logistycznego we włościach Unrugów.

## Kargowscy karczmarze

Skąd rekrutowali się kargowscy karczmarze i jakie czynniki decydowały o wyborze kandydata? Kwestia jest trudna do pełnego naświetlenia. Efektywne wypełnianie funkcji oberżysty wymagało odpowiedniego przygotowania, wiedzy, umiejętności oraz dyspozycyjności wobec pana wsi<sup>65</sup>. Pisał o tym ze znajomością rzeczy w XVII wieku Jakub Kazimierz Haur:

---

<sup>62</sup> M. Szczepaniak, *Karczma, wieś, dwór...*, s. 35, p. 13, wyliczył na podstawie szacunkowych danych wartość „świętojanki” jako 21 beczki u schyłku XVIII wieku na 60 złotych.

<sup>63</sup> W zapiskach dotyczących karczmy „Podliesnej” nie ma wzmianki o tych zobowiązaniach. Nie ma także mowy o innych, szczególnych ulgach dla karczmarzy. Dlatego, na zasadzie analogii, przyjąłem, że w gościńcu także korzystano ze „świętojanki”.

<sup>64</sup> APZG. Akta miasta Kargowa. Prośba miasta Kargowa skierowana do Komisji Skarbowej Poznańskiej w sprawie zwolnienia miasta z płacenia podatku czopowego, brudnopis, sygn. 17, k. 1.

<sup>65</sup> B. Baranowski, *Karczma polska. Restauracja. Kawiarnia*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1979, s. 15.

Karczmarze mają wiedzieć komu borgować, y swoim własnym Chłopom osiadłym, iednak pomiernie Parobkom za obwieszczaniem y pozwoleniem ich Gospodarzow; cudzych zaś nikomu, uchodząc kłotni z Sąsiadami: inaczey, Karczmarze za to odpowiadać, y zanich płacić będą powinni, kiedy Dwor rozkaże, y tak postanowi [...] Karczmarz powinien być zawsze trzeźwy, baczny i ostrożny na wszystkie strony, dla iakiey przygody, bo w takowym na ten czas ludzi zgromadzeniu, różne u różnych w głowie muszą być fantazy y zamieszani: znajduią się tanecznicy, są też napaśnicy, y złodzieie na nieszczęście ludzkie; iedni piią, drudzy się biią. Powinien tedy być Karczmarz na to czułym, y ostrożnym, ma być także ludziom ochotny, ludzki, przychylny, y każdemu wygodny, tak swoyey drużynie, iako też y gościnnym ludziom<sup>66</sup>.

Dla dworu karczma stanowiła istotny czynnik oddziaływania na włościan. Była też źródłem sporych dochodów. Dlatego dziedzice zagwarantowali sobie wpływ na obsadę tej funkcji. Realizowali ją albo bezpośrednio, samemu desygnując karczmarza, lub pośrednio, wymagając akceptacji zmian własnościowych w niej zachodzących. W każdej z umów zawieranych przez karczmarzy z ich sukcesorami występowała formuła: „z rozkazania i wolą jmości Pana”, „za pozwoleniem dziedzica pana” lub *Es verkauft mit Konsens und ganzlicher Bewilligung ihro Gnaden des hoch und wohl edel gebornen hoh und wohlbenambten Herrn*<sup>67</sup>. Obserwując zmiany na stanowisku oberzysty w Kargowej, nie dostrzeżemy obowiązywania jakiejś ogólnej zasady czy klucza klasyfikacyjnego. Decydowała subiektywna wola dziedzica. Jeśli chodzi o karczmę „Podliesną”, to na przestrzeni niespełna dwustu lat pojawiło się tam kilku indywidualnych i „rodziny” właścicieli. Byli to kolejno Jędrzej Waszko i jego syn Walenty, Jurga Hendry, rodzina Kattuchów, Georg Schmidt, rodzina Drange i Nitschke. Waszkowie władali karczmą ponad 30 lat, Kattuchowie niespełna 22, a Drange niemal 100 (tab. 1).

**Tab. 1.** Karczmarze w Kargowej – Karczma „Podliesna”

Data	Pod lasem
przed 1619	Jędrzej Waszko
1619-1650	Walenty Waszko
1650-1660	Jurga Hendry
1660-1682	rodzina Kattuchów
1682-1691	Georg Szmidt
1691-1786	Hans Drange; rodzina Drange
przed 1791	Krzysztof Matysek
1791-?	Jan Nyczka (Nitschke)

Źródło: oprac. własne.

<sup>66</sup> J.K. Haur, *op. cit.*, s. 155-156.

<sup>67</sup> *Księga ławnicza...*, nr 29, s. 12, nr 35, s. 15, nr 165, s. 77.

Większą fluktuację dostrzegamy w drugiej gospodzie (w latach 1619-1793). Po Adamie przejął ją najprawdopodobniej Marcin Kozioł, następnie szynkowali tam Abram Brodel, Krzysztof Waszko, Michael Gäbhardt, rodzina Bartelów, czyli Pirtków, Marcin Kwaśnik i Jorga Dymek. Krzysztof Waszko wspólnie z żoną Katarzyną, tak jak Gäbhardt, pracowali w Kargowej po 20 lat, a rodzina Pirtków niemal 40 (tab. 2).

**Tab. 2.** Karczmarze w Kargowej – Karczma we wsi

Data	Karczmarz
1619	Adam Mycha (?)
przed 1641	Marcin Kozioł
1641-1651	Abram Brodel
1651-?	Katarzyna, wdowa po Abramie i Krzysztof Waszko
1666-po 1678	Michael Gäbhardt
1693-1733	Bartelowie-Pirtkowie
1733-1739 (?)	Marcin Kwaśnik
1739-?	Jorga Dymek

Źródło: oprac. własne.

Przyglądając się nazwiskom kolejnych osób, można wnioskować, że część kargowskich karczmarzy wywodziła się z rodzin obcego pochodzenia<sup>68</sup>. Głębsza analiza wskazuje, że albo byli to przybysze, mniej lub bardziej zasymilowani w nowym środowisku, albo „goście”, którzy pojawili się w Kargowej niedawno. Karczmę we wsi najczęściej prowadzili miejscowi, w gościńcu gospodarowali zazwyczaj reprezentanci ludności napływowej (zob. tab. 1 i 2). Rodzimi właściciele najczęściej zawierali umowy w języku polskim, karczmarze-immigranci tacy jak Kattuchowie, Drange, Schmidt czy Gäbhardt w języku ojczystym. Przyjrzyjmy się kilku rodzinom „kaczmarskim” z Kargowej. Waszkowie należeli do lepiej uposażonych familii zamieszkujących we wsi. O korzeniach rodziny nie wiemy zupełnie nic. W każdym razie wszystkie umowy i finansowe rozliczenia rodzinne prowadzili w języku polskim. Kiedy w 1619 roku Walenty przejął karczmę po ojcu, spłacił braci Marcina i Jakuba oraz siostry Hanusię i Kasię<sup>69</sup>. Marcin, brat Walentego, w 1629 roku kupił od Jana Witkowego gospodarstwo w Kargowej<sup>70</sup>. W 1651 roku

<sup>68</sup> W XVII-XVIII w. nie możemy mówić o wykształconych i przekazywanych z pokolenia na pokolenie nazwiskach. Często spotykamy różnorodne przydomki. Te same osoby i członkowie tej samej rodziny mogły nosić różne miana. Zmieniała się także pisownia nazw, utrudniająca identyfikację narodowościową mieszkańców. Np. Kirzka-Kirschke, Nyczka-Nitschke. O pochodzeniu karczmarzy na różnych obszarach Polski zob. B. Baranowski, *op. cit.*, s. 14.

<sup>69</sup> *Księga ławnicza...*, nr 29-34, s. 12-14.

<sup>70</sup> *Ibidem*, nr 107, s. 48.

do wsi zawiązał Krzysztof Waszko z odległego o 20 km Konotopu<sup>71</sup>. Pojąwszy za żonę Katarzynę, wdowę po karczmarzu Abramie Brodle, stał się współwłaścicielem gospody „w wsi”<sup>72</sup>. Cztery lata później Krzysztof został sołtysem<sup>73</sup>. Funkcję tę pełnił także jeden z następców oberżysty Krzysztofa Waszki, Paweł Pirtek. Przejął on gospodę po rodzicach Bartoszu Bartelu i Mariannie w 1702 roku<sup>74</sup>. Bartosz kupił „spustoszoną” karczmę kilka lat wcześniej od pani starościny Bogumiły Unrugowej za 180 talarów<sup>75</sup>. Paweł Pirtek gospodarował w karczmie przez kilkadziesiąt lat, będąc jednocześnie ławnikiem, a następnie sołtysem<sup>76</sup>. W 1733 roku wdowa po Pawle sprzedała majątność Marcinowi Kwaśnikowi<sup>77</sup>. Paweł miał trzy córki i syna Jorgę. Jedną z córek, Marysia, została żoną Marcina Nowaka. Ojciec wyprawił córkę, dając jej: „50 grzywień białą monetą [...] 3 krowy i jałachę, kocioł, karniec do pieca, kociałek rybny, krosna i wszystko, co do gospodarstwa należy i przy tym dwa pnie pszół”<sup>78</sup>. Najstarsze wzmianki o krewnych Pirtka pochodzą z pierwszej dekady XVII wieku. W 1623 roku Jon Błaszko kupił chałupę od Hadusi, wdowy po Balzerze Dhyr<sup>79</sup>. Jon był, jak przypuszczam, antenatem Bartosza Bartela i Pawła Pirtka-Błoska. Niestety o losach rodziny Bartelów-Pirtków-Błosków (Błasków) po 1733 roku niewiele możemy powiedzieć. Nieco więcej wiemy o najdłuższej szynkującej w Kargowej rodzinie karczmarzkiej Drange. Sądząc po nazwisku, byli oni przybyszami. Kiedy pojawili się we wsi, nie sposób ustalić. Pierwsza informacja o członkach tej rodziny pochodzi z 1691 roku i dotyczy znanego nam już Hansa Drange, który kupił od Georga Schmidta karczmę „Podliesną”<sup>80</sup>. Tradycję kontynuował syn Hansa, Adam. Adam pojął za żonę Elżbietę Carlin i w 1726 roku przejął gościniec po ojcu<sup>81</sup>. Wówczas, zgodnie z obyczajem, spłacił brata, piwowara Krzysztofa oraz siostry Rosinę Bruse i Annę Freudenberger<sup>82</sup>. Przez kilkanaście lat brał udział w pracach kargowskiego sądu ławniczego<sup>83</sup>. Następcą Adama w podleśnym gościńcu został Christian Drange, który z kolei w 1786 roku przekazał ją swemu synowi i imiennikowi<sup>84</sup>. Christian młodszy podzielił się spadkiem z rodzeństwem, a następnie przez kilkadziesiąt

<sup>71</sup> *Ibidem*, nr 156, s. 71.

<sup>72</sup> *Ibidem*, nr 156, s. 71.

<sup>73</sup> *Ibidem*, nr 160-164, s. 73-74.

<sup>74</sup> *Ibidem*, nr 184, s. 87.

<sup>75</sup> *Ibidem*, nr 183, s. 86. Pierwotnie suma sprzedaży wynosiła 200 talarów, ale zgodnie z poleceniem starościny sołtys i ławnicy oszacowali koszty odbudowy domostwa i stodoł na 20 talarów.

<sup>76</sup> Na kartach *Księgi ławniczej* Paweł Pirtek występuje również pod nazwiskiem Błosko.

<sup>77</sup> *Ibidem*, nr 185, s. 88. Karczmę przejął wkrótce od Kwaśnika Jorga Dymek, który spłacał długi poprzednika wdowie i jej synowi Jordze Pirtkowi, zob. *ibidem*, nr 186, s. 88.

<sup>78</sup> *Ibidem*, nr 84, s. 38.

<sup>79</sup> *Ibidem*, nr 67-68, s. 30-31.

<sup>80</sup> *Ibidem*, nr 213, s. 102-103.

<sup>81</sup> *Ibidem*, nr 238, s. 124-125, nr 251, s. 132-134.

<sup>82</sup> *Ibidem*, nr 252, s. 134.

<sup>83</sup> *Ibidem*, nr 228, s. 114, nr 239, s. 125. W latach 1730-1738.

<sup>84</sup> *Ibidem*, nr 304, s. 158-159. Nie wiadomo, kiedy Adama Drange zastąpił Christian.

lat prowadził gospodę. Zmiana właściciela nastąpiła w niejasnych okolicznościach, prawdopodobnie w wyniku rodzinnych układów. Wiadomo tylko tyle, że przeszła ona w ręce Krzysztofa Matyska, a następnie Jana Nyczki, czyli Johanna Nitschke<sup>85</sup>. Rodzina Drange zniknęła z pola obserwacji *Księgi ławniczej*. Żaden z 4 braci Christiana nie zaznaczył swej obecności w życiu Kargowej, a członkowie rodziny nie angażowali się w życie społeczności wiejskiej<sup>86</sup>. Podobnie potoczyły się losy innej rodziny kargowskiej Kattuchów (Kaduchów). Pierwszym znanym Kattuchem zamieszkującym Kargowę był Andreas. Jak już wspomniałem, w 1660 roku kupił on od Jurgi Hendera karczmę pod lasem<sup>87</sup>. W 1668 roku stary Andreas prowadził gospodę wspólnie z synem Hansem<sup>88</sup>. W 1682 roku obaj już nie żyli. Wdowa po Hansie wyszła za mąż za Georga Schmidta, który wykupił od pasierbów prawa do karczmy<sup>89</sup>. Czym zajęli się synowie Hansa, nie wiemy. W każdym razie rodzina pozostała we wsi. W 1729 roku gospodarował tu Andreas<sup>90</sup>. Jego krewni, podobnie jak potomkowie Adama Drange, mieszkali w lokowanym przy Kargowej Unruhstadt. W 1686 roku żył tu sukiennik i członek sądu ławniczego Christian Kaduch<sup>91</sup>. *Księga ławnicza* wspomina także o Mistrzu Samuelu Kadachu<sup>92</sup>. W miasteczku Kaduchowie stali się jedną z liczniejszych i bogatszych rodzin. Spis mieszkańców z 20 stycznia 1714 roku wymienia obok dwóch Christianów, Samuela, Andreeasa, Caspara i panią Kaduchową<sup>93</sup>. Na liście najzamożniejszych mieszczan Unruhstadt z września 1891 roku znaleźli się: Kadachowie-rzeźnicy: Wilhelm Gustaw l. 30, Heinrich l. 34 i Robert l. 32 oraz Wilhelm Kadach l. 65 „u rodziny na dożywociu”, piekarz Gustaw Kadach l. 32, handlarz Carl Kadach l. 71 i właściciel domu, Heinrich Kadach l. 58<sup>94</sup>. Rodzina dotrwała w Kargowej i Unruhstadt do ostatnich lat II wojny światowej.

Oberżyci należeli do ludzi majątnych. Najczęściej materialną podstawę działalności gospodarczej zawdzięczali rodzinie. Przy przejmowaniu lub dziedziczeniu karczmem obowiązywały te same zasady, jakie dotyczyły gospodarstw rolnych. Należało wpłacić określoną sumę panu wsi, karczmarzowi-sprzedawcy lub, w przypadku dziedziczenia, przeprowadzić ustalone obyczajem rozliczenia finansowe w kręgu rodzinnym. Zawierane transakcje odzwierciedlały ustaloną, szacunkową wartość nabywanych obiektów, jako że następowały pod nadzorem pana albo jego plenipotentów. W kargowskich warunkach w XVII wieku cena karczmy wraz z infrastrukturą rolną przewyższała

<sup>85</sup> *Ibidem*, nr 312, 313, s. 162. Matysek był ojczymem Jana Nyczki. Trudno za to uchwycić relacje rodzinne między Christianem Drange a Krzysztofem Matyskiem.

<sup>86</sup> Członkowie rodziny Drange mieszkali później w Unruhstadt.

<sup>87</sup> *Księga ławnicza...*, nr 165, s. 76-77.

<sup>88</sup> *Ibidem*, nr 167, s. 78.

<sup>89</sup> *Ibidem*, nr 201, s. 97-98.

<sup>90</sup> *Ibidem*, nr 27, s. 11.

<sup>91</sup> *Ibidem*, nr 219, s. 106, nr 230, s. 116.

<sup>92</sup> *Ibidem*, nr 230, s. 118.

<sup>93</sup> L.C. Belzyt, *op. cit.*, s. 145-147 (aneks).

<sup>94</sup> *Ibidem*, s. 148-155 (aneks).



koszt najlepiej wyposażonych gospodarstw kmiecych. Droższe gospodarstwa zbywano za 60 złotych polskich, 50-80 grzywien czy 50 talarów<sup>95</sup>. Wszystkie zapiski dokumentujące kargowskie transakcje kupna-sprzedaży karczem zawierały jej wycenę. Na przestrzeni ponad 170 lat obserwujemy tendencję wskazującą na wzrost wartości gospody „Podliesnej”. Składało się na to kilka czynników. Jednym z nich był kryzys monetarny i spadek wartości pieniądza<sup>96</sup>. W 1619 roku Jędrzej Waszko zapłacił dziedzicowi Żychlińskiemu za gospodę 100 zł. Gdy sprzedawał ją Walenty Waszko, 30 lat później warta była trzykrotnie więcej (100 talarów, czyli 300 zł)<sup>97</sup>. W następnych latach cena zajazdu wahała się między 240 a 300 talarów, by u schyłku XVIII wieku osiągnąć cenę 600 talarów<sup>98</sup>. Wzrost wartości gościńca spowodowała zapewne sprzyjająca lokalizacja i korzystanie z możliwości wynikających z praw Kargowej do organizowania targów i jarmarków. Każda środa miesiąca była we wsi dniem targowym, a cztery razy w roku odbywały się tam jarmarki<sup>99</sup>. Przybyszów chętnych do odpoczynku i zabawy nie brakowało. Oberża we wsi także miała swoje zalety wynikające z położenia: było do niej po prostu blisko. W niedzielę, po mszy, droga prowadziła prosto do karczmy, a do tańców i zabaw przygrywali muzykanci<sup>100</sup>. Wartość oberży wiejskiej jednak nie wzrastała. Gdy w 1641 roku Abram Brodel kupował ją od Marcina Kozioła, zapłacił 300 talarów<sup>101</sup>. Sto lat później szacowano karczmę na 180 talarów<sup>102</sup>. Może na jej wartości ciążyły zniszczenia dokonane w czasach Michaela Gäbhardta?

Karczmarze kargowscy cieszyli się zaufaniem dziedziców i, jak sądzę, prestiżem w gronie włościan<sup>103</sup>. Nie dziwi zatem, że wielu z nich pełniło funkcję sołtysów lub było członkami sądu wiejskiego. W okresie objętym obserwacją *Księgi ławniczej* sołtysami kargowskimi byli: Krzysztof Waszko, Michael Gäbhardt, Paweł Pirtek-Błosko, Jorga

<sup>95</sup> *Księga ławnicza...*, nr 20, s. 8, nr 56, s. 25, nr 113, s. 51.

<sup>96</sup> A. Szelański, *Pieniądz i przewrót cen w XVI i XVII wieku w Polsce*, Lwów 1902, s. 93-100, s. 154-160, 181-190; R. Rybarski, *Skarb i pieniądz za Jana Kazimierza, Michała Korybuta i Jana III*, Warszawa 1939 (po 1648 r.); J. Rutkowski, *Historia gospodarcza Polski*, Poznań 1947, s. 257-258; Z. Sadowski, *Pieniądz a początki upadku Rzeczypospolitej w XVII w.*, Warszawa 1964; M. Bogucka, *Kryzys monetarny XVII w. Konsekwencje społeczne i psychologiczne w Polsce*, „Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych” 1976, R. 37, s. 87-102.

<sup>97</sup> *Księga ławnicza...*, nr 35, s. 15. Zapis mówi, że Jurga Hendry zapłacił 100 talarów, czyli 300 złotych polskich.

<sup>98</sup> *Ibidem*, nr 165 (1660 r. – 240 tal.), nr 231 (1691 r. – 300 tal.), nr 251 (1726 r. – 300 tal.), nr 304 (1786 r. – 500 tal.), nr 312 (1791 r. – 600 tal.).

<sup>99</sup> L. Plater, *Opisanie historyczno-statystyczne Wielkiego Księstwa Poznańskiego*, wyd. J.N. Bobrowicz, Lipsk 1846, s. 140; L.C. Belzyt, *op. cit.*, s. 75.

<sup>100</sup> Karczmy wiejskie sytuowano najczęściej w środku wsi lub w okolicy kościoła, zob. m.in. T. Chrzanowski, *op. cit.*, s. 19; M. Szczepaniak, *Przemysł i rzemiosło wiejskie...*, s. 113-114.

<sup>101</sup> *Księga ławnicza...*, nr 154, s. 70.

<sup>102</sup> *Ibidem*, nr 185, 186, s. 88.

<sup>103</sup> M. Szczepaniak, *Karczma, wieś, dwór...*, s. 114-115, wspomina o dystansowaniu się karczmarzy od udziału w pracach sądu ławniczego (powołuje się na kargowską *Księgę ławniczą*). Wydaje się jednak, że w Kargowej większość karczmarzy angażowała się w działalność „lawy”.

Dymek i Marcin Kwaśnik, w gronie ławników zasiadali Adam Drange i Georg Schmidt. Niektórzy oberżyści rezygnowali lub stronili od aktywności społecznej, koncentrując się na prowadzeniu działalności gospodarczej. Adam Drange odszedł z kargowskiej „ławy”, gdy został karczmarzem. Jego sukcesorzy zajmowali się sprawami zawodowymi. Podobnie czynili Kattuchowie i kilku innych szynkarzy kargowskich. Bliższa obserwacja zaangażowania tych ludzi w życie wsi sugeruje, że zasada dystansu dotyczyła także większości członków ich rodzin. Jakże były przyczyny takiego stanu rzeczy, dziś już nie wyświetlimy.

W pierwszej dekadzie XVII wieku we wsi Kargowa w powiecie kościańskim istniały dwie karczmy. Jedna, „Podliesna”, usytuowana przy rychliwym szlaku z południa na północ, pełniła rolę gościńca. Druga, położona „w wsi”, była typową gospodą nastawioną, przede wszystkim, na zaspokojenie potrzeb gastronomiczno-kulturalnych tubylców. Obie karczmy były wyposażone w odpowiedni areal gruntów w postaci ziemi pod uprawę zbóż, warzyw i owoców. Oberżyści mieli prawo hodowania zwierząt przeznaczonych na swoje potrzeby i przygotowywania potraw dla gości. Oprócz przychodów wynikających z uprawy i hodowli, uzyskiwali dochody z wyszynku alkoholu. Przywileje propinacyjne dworu często przenoszone były na poddanych. W przypadku Kargowej realizowano je różnorodnie. Wiadomo, że piwo warzyli dzierżawcy słodowni. Gorzałkę palili okupni oberżyści. Informacje *Księgi ławniczej* na ten temat dotyczą tylko karczmy wiejskiej. Potwierdzają one praktykę tzw. świętojanki, czyli czerpania zysku przez oberżystów ze sprzedaży kolejnej beczki piwa i garnca gorzałki. W Kargowej karczmarz „w wsi” uzyskiwał dochód z każdej 31 beczki piwa i dzbana gorzałki. Z „darowanej” beczki korzystał także gospodarz gościńca. Niestety, *Księga ławnicza* nie dostarcza satysfakcjonujących informacji na temat organizacji produkcji alkoholu we wsi. Nie wiemy zatem niemal nic o wyposażeniu gorzelni i browarów oraz technologii wytwarzania piwa i gorzałki.

Kargowscy karczmarze, podobnie jak inni włościanie-okupni, swobodnie dysponowali karczemnym majątkiem. Mieli prawo inicjatywy gospodarczej i budowlanej. Mogli według własnej woli karczmę sprzedawać lub przekazywać sukcesorom. Istniały jednak ograniczenia: dziedzic wsi gwarantował sobie prawo do akceptacji zmian własnościowych. Korzystał ze swych uprawnień kontrolnych, lecz nie odnotowujemy przypadków dezaprobaty dla zawieranych umów kupna-sprzedaży. Poza podobnymi, powszechnymi przywilejami, obaj oberżyści otrzymywali indywidualne nadania w postaci prawa do wypasu koni, koszenia trawy czy przydziału drzewa. Karczmarz w Kargowej posiadał określone obligacje, wynikające z prowadzenia specyficznej działalności gospodarczej oraz faktu pozostawania członkiem społeczności wiejskiej. Sprowadzały się one do płaconego dorocznie na dzień św. Marcina czynszu pieniężnego, daniny w płodach rolnych, utrzymania psów myśliwskich oraz powszechnie obowiązujących podatków: pogłównego, kominowego, mesznego i wojskowego. Czynsz wynosił 2 złote i 6 groszy

(odpowiednio też: 1 talar bez 2 groszy lub 2 floreny 6 groszy), a w naturze składano 2 ćwiertnie owsa, 5 kapłonów i kopę (lub pół) jaj.

Karczmarze kargowscy w XVII-XVIII wieku rekrutowali się, w znacznej mierze, spośród lepiej uposażonych finansowo reprezentantów ludności miejscowej oraz rzadziej z przybyszów-imigrantów zza Odry. Decyzje o obsadzie oberży spoczywały w kompetencjach dworu, który, jak sądzę, kierował się oceną kwalifikacji kandydata. Dochody z propinacji należały do najwyższych w wielu gospodarstwach szlacheckich. Organizacja i prowadzenie zbytu należało do zadań odpowiedzialnych. Przejmowanie gospód dokonywało się dwoma drogami: wolą pana dziedzicznego lub poprzez dziedziczenie. W obu wypadkach czynnikiem decydującym była, jak sądzę, pańska ocena przygotowania do wykonywania zadań karczmarzkich.

Na podstawie zapisów *Księgi ławniczej* możemy stwierdzić, że karczmy w Kargowej funkcjonowały na zasadzie własności ograniczonej, respektowanej z dużą kulturą przez kolejnych właścicieli wsi. Karczmarze-okupni działali w granicach wyznaczonych przez dwór, powiększając lub utrzymując dochodowość gospodarstwa. Karczmy kargowskie były typowym elementem krajobrazu gromadzkiej wsi wielkopolskiej w XVII-XVIII wieku. Niewielkie odstępstwa były wynikiem specyfiki tamtejszej, różnorodnej kulturowo społeczności i lokalnych obyczajów. Wraz z upływem czasu obraz znany z *Księgi* ulegał przeobrażeniom. Wiejski świat Kargowej zniknął. W szybko rozwijającym się sąsiednim sukienniczym Unruhstadt przybywało mieszkańców. Miasteczko „na wielkim trakcie ze Wschowy do Międzyrzecza i Skwierzyny położone”<sup>104</sup> odwiedzali kupcy i rzemieślnicy. Miejscowi i przybysze, po pracy, po zawarciu umów i kontraktów, spragnieni odpoczynku, szukali relaksu przy piwie i gorzałce. W efekcie powstawały nowe szynki, gospody i hotele. U schyłku XVIII stulecia funkcjonował „miejski” gościniec Jana Adama w Unruhstadt<sup>105</sup>. Wkrótce koloryt wiejskich kargowskich karczem należał do przeszłości. O karczmie „Podliesnej” i „w wsi” źródła milczały. Prym wiedli miejscy „potentaci”. W 1836 roku karczmarz z Unruhstadt, Johann Adam, był jednym z bogatszych mieszkańców z 3 tysiącami talarów rocznego dochodu. Kilka lat później w gronie obywateli o najwyższym statusie majątkowym znajdowało się dwóch karczmarzy: Heinrich Gralow i Wilhelm Günther. W połowie XIX wieku pracowało w Unruhstadt 27 hotelarzy i szynkarzy<sup>106</sup>.

<sup>104</sup> L. Plater, *op. cit.*, s. 140.

<sup>105</sup> *Księga ławnicza...*, nr 281, s. 151.

<sup>106</sup> L.C. Belzyt, *op. cit.*, s. 105-106.

## PORTRETY EPITAFIJNE ZYGmunTA I ANNY MARIANNY VON KOTTWITZ Z KONOTOPU

U schyłku lat 70. XVI wieku majątek ziemski w Konotopie przeszedł z rąk rodziny von Dyherrn we władanie Kottwitzów (ryc. 1). Pan na Konotopie, Bojadłach i Pyrniku, Wolfgang von Dyherrn i jego małżonka Magdalena von Glaubitz nie doczekali się męskiego potomstwa. W związku z tym schedę po nich dziedziczyły córki. Jedną z nich Anna została żoną Zygmunta von Kottwitz i otrzymała wiano w postaci dóbr konotopskich. Zygmunt i Anna przejęli Konotop na własność w 1579 roku<sup>1</sup>. Sukcesorami Zygmunta zostali jego bracia i synowie. Wkrótce w skład majątku weszły Bojadła<sup>2</sup>. Dobra stanowiły chyba współwłasność rodziny, jako że w latach 60., 70. i 80. XVII wieku spotykamy tu Dawida, Adama, Abrahama, Joachima Henryka, Ernesta Henryka i Adama Waclawa (Wenzela). Ponad trzydzieści lat współzarządzał dobrami Adam Waclaw von Kottwitz. Adam ożenił się z Heleną von Stosch z Czerny. Ze związku tego na świat przyszło ośmioro dzieci: Magdalena Maria, Zygmunt Władysław, Adam, Waclaw Aleksander, Helena Katarzyna, Dawid Henryk, Baltazar i Marianna Elżbieta<sup>3</sup>. W latach 1693-1696 przeprowadzono przebudowę pałacu w Konotopie<sup>4</sup>. W 1697 roku zmarł Adam Waclaw<sup>5</sup>. W pałacu zamieszkał Zygmunt. Pierworodny, oprócz Konotopu, otrzymał Bełcze, folwarki Połomie, Schafhorst i Strumiany oraz część Bojadł. Młodszy, Adam, osiadł na Bojadłach, Kartnie, Pólku (Głuszycy), Sosnowce,

---

<sup>1</sup> J. Sinapius, *Schlesischer Curiositäten Erste Vorstellung darinnen die ansehnlichen Geschlechter des Schlesischen Adels...*, Leipzig 1720, s. 188; A. Förster, *Geschichtliches von der Dörfern des Grünberger Kreises*, Grünberg 1905, s. 243.

<sup>2</sup> W 1653 r. jako panowie Bojadł występują Dawid, Adam i Abraham von Kottwitz, *Kronika Bojadł*, t. 1, oprac. G. Bosy, E. Kostka, M. Mamet, Zielona Góra 2014, s. 112. Na temat przejścia przez rodzinę Bojadł zob. M. Konopnicka, *Hans Ernst von Kottwitz. Czołowy przedstawiciel ruchu przebudzeniowego, propagator pracy na rzecz ubogich*, [w:] *Zapisałi się w dziejach Środkowego Nadodrza. Szkice biograficzne*, red. P. Bartkowiak, J. Kuczer, D. Kotlarek, Zielona Góra 2009, s. 50.

<sup>3</sup> *Kronika Bojadł*, s. 118-119.

<sup>4</sup> A. Förster, *op. cit.*, s. 244; R. Kąsinowska, *Architektura rezydencjalna powiatu nowosolskiego*, Nowa Sól 2003, s. 96-97.

<sup>5</sup> *Kronika Bojadł*, s. 118-119.



**Ryc. 1.** Pałac w Konotopie. Tarcza herbowa Kottwitzów z balkonu w ryzalicie fasady, widok z 1959 r. (fot. I. Springer)

Źródło: Pałac w Konotopie pow. Zielona Góra, wojew. zielonogórskie, oprac. W. Niemierowski, Szczecin 1959. Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Zielonej Górze, sygn. 36.

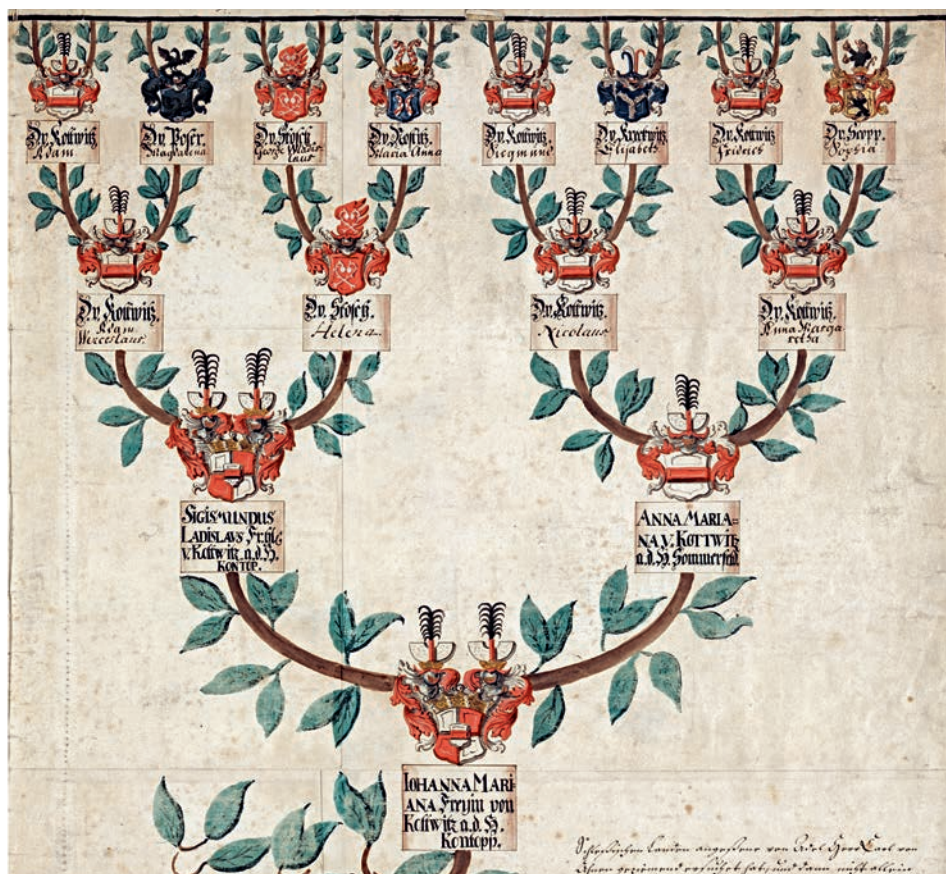
Susłowie, Meszy oraz Świętym<sup>6</sup>. W 1699 roku Zygmunt ożenił się ze swą krewną Anną Marianną von Kottwitz z Lubaska (ryc. 2). Jako deputowany kontynuował rodzinne tradycje zaangażowania w pracach sejmiku ziemskiego okręgu zielonogórskiego. Poza tym na temat jego aktywności politycznej i wojskowej trudno powiedzieć coś konkretnego. Niemal nic nie wiemy o małżonce Zygmunta, Annie Mariannie. Jej epitafium ujawnia interesującą okoliczność: Anna w linii ojczystej i matczynej pochodziła z rodu Kottwitzów. Co więcej, z tego rodu wywodziła się także jej babka<sup>7</sup>. 12 maja 1713 roku Zygmunt Władysław von Kottwitz zmarł, pozostawiając wdowę, trzy córki i dwóch synów<sup>8</sup>. Wówczas zapewne powstał jego portret, który przez lata ozdobił epitafium Kottwiza w kaplicy kościoła św. Anny w Konotopie (ryc. 3). Portret namalowano farbami olejnymi na owalnej, ręcznie kutej miedzianej blasze o wymiarach 45 × 37 cm. Był on wkomponowany w płytę nagrobną wykonaną z piaskowca, składającą się z wodu heraldycznego i inskrypcji. Wywód przedstawiał herby przodków Zygmunta

<sup>6</sup> *Ibidem*, s. 133. *Ibidem*, s. 134: „1702. 25 listopada zostało ponownie [...] wykupione lenno ponad połowy konotopskich dóbr braci Ernesta Heinricha i Adama Wenzela von Kottwitz, panów Konotopu za 12000 florenów, a to z powodu śmierci w roku 1701 19-letniego Balthasara Abrahama v(on) K(ottwitz)”.

<sup>7</sup> *Powiat nowosolski*, wyd. A. Górski, [w:] *Inskrypcje województwa lubuskiego*, red. J. Zdrenka, t. 10, Toruń 2013, s. 133-136.

<sup>8</sup> *Ibidem*, s. 124-125.

Władysława w linii męskiej (von Kottwitz, von Grabisch, von Lucke, von Zedlitz, von Kittlitz, von Unrug, von Dyherrn, von Lobau) i żeńskiej (von Stosch, von Nostitz, von Stosch, von Loos, von Nostitz, von Abschatz, von Kreckwitz, von Sack). Wizerunek Zygmunta to typowe heroizujące przedstawienie portretowe. Prezentuje mężczyznę w półpostaci w stalowym napierśniku szmelcowanym na czarno ze złoceniami oraz folgowanym obojczykiem i opachami. Rycerz spoziera na widza na wprost jasnymi, niebieskimi oczami. Twarz pełna, rumiana. Wąskie usta pod wydatnym nosem. Broda i lekko zarysowany podbródek gładko wygolone. Głowę Kottwiza ozdobi jasna, lokowana peruka. Pod szyją biała apaszka. Na prawym ramieniu spoczywa czerwona derka obramowana futrem.



Ryc. 2. Fragment tablicy genealogicznej Karola Unruga przedstawiający genealogię jego małżonki

Źródło: Sächsisches Staatsarchiv, 10006 Oberhofmarschallamt, Genealogica und Heraldik. Stammtafeln zur Erlangung der Hof- und Hofrangfähigkeit, sygn. Nr. I 03, Nr. U02.

Nasza wiedza na temat malarstwa portretowego na Śląsku i w Wielkopolsce nie pozwala na identyfikację autora wizerunku lub warsztatu rzemieślniczego. Mamy jednak do czynienia z artystą sprawnie poruszającym się w tego typu malarstwie. Peruka i blacha kirysu namalowane są nieco schematycznie. Znakomicie udało się za to autorowi oddać folgi opachy i obojczyka. Obserwator nie ma wątpliwości, że ma do czynienia z wojownikiem.

Z upływem czasu obraz uległ zabrudzeniu i niewielkim uszkodzeniom. Wymagał prac konserwatorskich. W związku z tym specjaliści z Pracowni Konserwacji Malarstwa Pracowni Konserwacji Zabytków Oddział w Warszawie pod kierunkiem Jadwigi Wardzińskiej przeprowadzili w 1974 roku na zlecenie Urzędu Wojewódzkiego w Zielonej Górze renowację obrazu<sup>9</sup>. W ramach wstępnych oględzin stwierdzono:

Lico obrazu zabrudzone, pokryte warstwą pociemniałego werniksu. Widoczny naciek idący od góry poprzez twarz ku dołowi obrazu. Pewne ubytki farby wraz z zaprawą na całej powierzchni. Farba ma tendencję do łuszczenia się. W czterech miejscach równomiernie rozmieszczonych dziury po gwoździach, na które wmontowany był portret do epitafium (gwoździe żelazne ręcznie kute skorodowane). Odwrocie blachy ręcznie klepanej b. zabrudzone, skorodowane<sup>10</sup>.

Następnie wykonano czynności konserwatorskie, dokumentując ich etapy opisowo i fotograficznie. Po konserwacji obraz wrócił do dawnej kapicy w kościele św. Anny w Konotopie.

Obok portretu i epitafium Zygmunta Władysława w konotopskiej kaplicy Kottwitzów znajdowała się także płyta nagrobna jego małżonki Anny Marianny. Prezentowała ona identyczne założenie ideowe jak w wypadku nagrobka Zygmunta. Płyte z piaskowca zdobił portret epitafijny, okolony wizerunkami herbów antenatów Anny Marianny. W linii męskiej były to rody: von Kottwitz, von Krekwitz, von Schönfeld, von Lobau, von Schlentz, von Pannewitz, von Maschwitz i von Widebach. W linii matczynej: von Kottwitz, von Kottwitz, von Seuppe, von Bracksch, von Schaffgotsch, von Kanitz, von Nostitz i von Rothkirch<sup>11</sup>. Płyta nagrobna Anny Marianny powstała za jej życia. Z tekstu epitafium dowiadujemy się, że zleciła ona wykonanie nagrobka męża i swojego w jakiś czas po śmierci Zygmunta. Wynika z tego, że najpierw powstały portrety małżonków, a następnie ich nagrobki. W epitafium Anny rzeźbiarz pozostawił wolne miejsce na wpisanie daty jej zgonu. Zapis inskrypcji uzupełniono także wzmiankami o śmierci jej dzieci, które zeszyły z tego świata po 1713, a przed 1745 rokiem<sup>12</sup>. Portret epitafijny Anny Marianny powstał na wiele lat przed jej śmiercią (ryc. 4). Wykonano go

<sup>9</sup> Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Zielonej Górze. Dokumentacja konserwatorska. Konotop, kościół filialny pod wezw. Św. Anny. Woj. zielonogórskie, sygn. 489 R/1-2.

<sup>10</sup> *Ibidem*, sygn. 489/1.

<sup>11</sup> *Powiat nowosolski...*, s. 134.

<sup>12</sup> *Ibidem*, s. 135-136.



Ryc. 3. Kopia portretu epitafijnego Zygmunta Władysława Kottwiza, olej na blasze miedzianej  
Źródło: fot. K. Benyskiewicz.



Ryc. 4. Kopia portretu epitafijnego Anny Marianny Kottwitz, olej na blasze miedzianej  
Źródło: fot. K. Benyskiewicz.



na ręcznie kutej, owalnej blasze miedzianej o wymiarach 39 × 33 cm. Prawdopodobnie wdowa zamówiła oba wizerunki jednocześnie. Atmosfera obu portretów jest zupełnie odmienna. Wizerunek Anny Marianny jest niemal monochromatyczny. Przedstawia matronę w szatach w odcieniach bieli, szarości i czerni. Suknię z dużym owalnym dekoltem zdobi biała koronka. Na ramionach widnieje ciemnoszary żakiet z miękkiego materiału z zakładkami. Wdowę, jak przypuszczam, sportretowano w stroju oddającym jej stan ducha. Anna Marianna miała na głowie koronkowy, wdowi czepek ze wstążkami opadającymi na ramiona. Nie nosiła żadnej biżuterii i ozdób. Patrzy na widza dużymi, smutnymi, nieco wypukłymi, szarymi oczami. Artyście udało się uchwycić cielesność portretowanej. Anna Marianna miała mięsistą twarz z fałdami na podbródku i szyi. Stonowane światło nadało ciału odcień różu, pastelowej szarości i niebieskawego brązu.

Portret epitafijny Anny Marianny także poddany został zabiegom konserwatorskim w 1974 roku. W dokumentacji opisano przebieg prac konserwatorskich:

Lico i odwrocie oczyszczono z brudu, usunięto chemicznie alkoholem etylowym pociemniały werniks. Całość przepasowano dla lepszego związania warstwy malarskiej z podłożem na wosk. Nierówności blachy wystukano młotkiem zaklejone uprzednio kilkakrotnie bibułą japońską na pastę woskową. W miejscach ubytków zaprawy położono kity klejowo-kredowe z domieszką terpentyny weneckiej i pokostu, które następnie przepasowano na wosk i oczyszczono. Obraz zawerniksowano werniksem damarowym i zapunktowano żywicznymi farbami f-my Winsor i Newton. Blachę skorodowaną oczyszczono mechanicznie i zabezpieczono cienką warstwą wosku mikrokrystalicznego Cosmolloid 80H. Po wyschnięciu lico obrazu przecignięto pastą woskową<sup>13</sup>.

Po renowacji obraz powrócił do kościoła św. Anny w Konotopie.

W dawnej kaplicy Kottwitzów oba wizerunki przetrwały do późnego lata 2010 roku. W nocy z 9 na 10 września 2010 roku do kościoła św. Anny dokonano włamania, w wyniku którego skradziono oba portrety trumienne i pozłacaną paterę. Sprawca wszedł do kościoła przez okno przybudówki, usuwając uprzednio część kraty zabezpieczającej. Kradzież stwierdził kościelny i jeden z parafian. Organy ścigania poinformował o przestępstwie proboszcz parafii w Kolsku 13 września. Nie było to pierwsze włamanie do kościoła w Konotopie. W kwietniu 2003 roku skradziono żen 8 portretów epitafijnych. Były to konterfekty Heleny Bojanowskiej, Heleny, Ewy, Eleonory i Aleksandra Kalkreuthów oraz Abrahama, Heleny i Adama Kottwitzów<sup>14</sup>.

Śledztwo w sprawie kradzieży z 2010 roku prowadziła Komenda Powiatowa Policji w Nowej Soli. 29 września dochodzenie umorzono. Sprawa odżyła nieco przypadkowo

<sup>13</sup> *Ibidem*.

<sup>14</sup> K. Domagalska, *Konotop – portrety epitafijne. Przestępstwa przeciwko zabytkom. Zabytki skradzione i zaginione*, <https://www.lwkz.pl/item/show/id/560> [data dostępu: 25.05.2023]. Zob. *Krajowy wykaz zabytków skradzionych lub wywiezionych za granicę*, <https://skradzonezabytki.pl/i/#/search/list> [data dostępu: 25.05.2023].

w związku z postępowaniami w sprawie kradzieży z włamaniem prowadzonymi przez Komendę Powiatową Policji w Żaganiu. Tamtejsi funkcjonariusze przejęli przedmioty pochodzące z przestępstw dokonanych w okolicach Żagania, które pozwoliły na skarżenie ich z czynem popełnionym w Konotopie. Wielokierunkowe działania policji doprowadziły do zatrzymania podejrzanego. Okazało się, że włamania do kościoła mógł dokonać mieszkaniec jednej z podżagańskich wsi, który utrzymywał się z przestępczego procederu. Niepracujący recydywista (20 lat w zakładach karnych) specjalizował się w okradaniu obiektów sakralnych. W miarę potrzeb kradł radia, telefony, rowery, pieniądze, ubrania, płyty CD itp.<sup>15</sup> Okradał mieszkańców sąsiednich miejscowości i kościoły. Obwinianemu postawiono zarzuty i go aresztowano. Nie przyznał się do ich popełnienia. W toku postępowania udało się powiązać go z przestępstwem w Konotopie. Ustalono, że w jego mieszkaniu, w bliżej nieokreślonym czasie, znajdowały się portrety epitafijne Kottwitzów. Nieopacznie sfotografował je na tle płyty styropianowej znajdującej się w jednym z pokoi. Chcąc zmienić cechy identyfikacyjne obu dzieł, poważnie uszkodził wizerunek Zygmunta Kottwiza, przycinając blachę do kształtu prostokąta<sup>16</sup>. Przyciął także portret jego żony, zachowując jednak kształt owalu. Niestety, w trakcie przeszukań przeprowadzonych w pomieszczeniach i obiektach należących do podejrzanego nie odnaleziono obrazów pochodzących z Konotopu. W toku śledztwa odmawiał on konsekwentnie współpracy z organami ścigania, obarczając odpowiedzialnością za inkryminowane przestępstwa osoby trzecie. 2 grudnia 2011 roku podejrzanego zaznajomiono z materiałami śledztwa<sup>17</sup>. Akt oskarżenia o czyny z art. 279 par 1 kk, 279 par 1 kk i 276 kk w zw. z art. 11 par 2 kk, art. 279 par 1 kk i art. 108 ust. 1 ustawy z dnia 23.07.2003 roku o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami w zw. z art. 11 par 2 kk, i art. 278 par 1 kk trafił do Sądu Rejonowego w Żaganiu 21 grudnia 2011 roku<sup>18</sup>. Wyrok zapadł dopiero 30 czerwca 2014 roku. Sąd umorzył postępowanie karne z powodu śmierci oskarżonego<sup>19</sup>. W ten sposób zakończył się proces w sprawie kradzieży portretów epitafijnych Kottwitzów. Artefaktów nie odnaleziono. Istnieje prawdopodobieństwo, iż oskarżony zdążył przekazać je paserom sprzedającym obiekty zabytkowe za granicą. Tropy prowadziły do Wrocławia i Gdańska. Analizy billingów telefonów i podróży oskarżonego sugerowały, że kontaktował się z nimi kilka dni po 10 września 2010 roku<sup>20</sup>.

<sup>15</sup> Wcześniej podejrzany o udział w zorganizowanej grupie przestępczej dokonującej włamań do obiektów sakralnych na terenie woj. lubuskiego, wielkopolskiego i dolnośląskiego. Zob. Archiwum Sądu Rejonowego w Żaganiu. Akta w sprawie karnej, sygn. akt II K 1349/11, t. 5, s. 816 i nn. Przypuszczano także, iż mógł być sprawca włamań do kościołów w rejonie Polkowic, zob. *ibidem*, t. 8, s. 1527.

<sup>16</sup> *Ibidem*, t. 4, s. 616-620; t. 6, s. 1105-1112a.

<sup>17</sup> *Ibidem*, t. 7, s. 1253-1255.

<sup>18</sup> *Ibidem*, s. 1294-1301.

<sup>19</sup> *Ibidem*, t. 12, s. 3265-3266.

<sup>20</sup> *Ibidem*, t. 6, s. 1080-1085.

Informacje o kradzieży portretów epitafijnych Kottwitzów trafiły do krajowego wykazu zabytków skradzionych lub wywiezionych za granicę niezgodnie z prawem<sup>21</sup>. Informacje na ich temat znajdują się także na stronie Lubuskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków<sup>22</sup>. Obie listy wskazują, że przestępstwa przeciwko zabytkom nadal stanowią w Polsce problem. Straty z nich wynikające mają niepowetowany charakter, rzadkością bowiem jest odzyskanie skradzionych dzieł<sup>23</sup>.

Przestępstwa są wszechobecnym elementem życia każdego społeczeństwa. Do skutecznych metod przeciwdziałania należą profilaktyka oraz konsekwentne ściganie i egzekucja. W przypadku kradzieży z 2010 roku wiele czynników zawiodło. Mimo dotkliwych strat wywołanych włamaniem z 2003 roku dodatkowe zabezpieczenia na niewiele się zdały<sup>24</sup>. Sprawcy włamania do osiągnięcia celu posłużyła piłka do metalu. Miejsce przestępstwa opuścił, otwierając zamykane od wewnątrz zasuwę drzwi zakrystii (czyli kaplicy, w której znajdowały się epitafia). W świątyni, co prawda, zamontowano kratę wewnętrzną, lecz nie była ona zamykana. Można odnieść wrażenie, że proboszcz i parafianie nie zdawali sobie sprawy z kulturowej, zabytkowej i materialnej wartości artefaktów przechowywanych w kościele. Proboszcz wiedział o kradzieży z 2003 roku, „ale szczegółów nie znał”<sup>25</sup>. Zdecydowanie zabrakło wyobraźni. Optymistyczne jest to, że w miarę bezpieczne są pozostałe w dawnej kaplicy epitafia Kottwitzów. By je ukraść, nie wystarczy podręczny sprzęt włamywacza i plecak.

Jeśli chodzi o szybkie procedowanie i nieuchronność kary, to sprawa kradzieży w Konotopie nie napawa optymizmem. Między aresztowaniem podejrzanego (12 lutego

<sup>21</sup> *Portret epitafijny Anny Marii von Kottwitz*, <https://skradzionezabytki.pl/i/#/card/9742> [data dostępu: 25.05.2023]; *Portret epitafijny Zygmunta Władysława von Kottwitz*, <https://skradzionezabytki.pl/i/#/card/9743> [data dostępu: 25.05.2023].

<sup>22</sup> *Przestępstwa przeciwko zabytkom. Zabytki skradzione i zaginione*, <https://www.lwzk.pl/web/item/show/id/662> [data dostępu: 25.05.2023].

<sup>23</sup> Lubuska policja i prokuratura może jednak pochwalić się sukcesami w zwalczaniu tego typu przestępczości, zob. *ibidem. Odzyskane*, <https://www.lwzk.pl/web/item/show/id/662> [data dostępu: 25.05.2023]. Ostatnio zob. <https://policja.pl/pol/aktualnosci/234544>, Policjanci-odzyskali-zabytkowy-portret-epitafijny-z-1720-roku.html [data dostępu: 20.09.2023]: „Nowosolscy policjanci w śledztwie prowadzonym pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Nowej Soli, odzyskali portret epitafijny skradziony w 2003 roku z kościoła w Konotopie, wpisany do rejestru zabytków. Obraz odnaleziono w pomieszczeniu gospodarczym 33-latka. Mężczyzna usłyszał zarzuty paserstwa – grozi mu do pięciu lat pozbawienia wolności”. Na ten temat także: K. Domagalska, *Odzyskano barokowy portret epitafijny Heleny Bojanowskiej zm. 1720 r.*, <https://www.lwzk.pl/web/item/show/id/2213> [data dostępu: 20.09.2023]: „Należy w tym miejscu dodać, że portret Heleny Bojanowskiej, już po kradzieży w 2003 r. został poddany pracom «konserwatorskim» i «restauratorskim», które objęły zarówno warstwę malarską, jak i podłoże z ręcznie kutej blachy miedzianej (m.in. usunięto otwory do mocowania). Prace te spowodowały zmiany, które w żaden sposób nie zostały naukowo udokumentowane i były niezgodne ze standardami prowadzenia prac konserwatorskich przy zabytkach (np. sposób dokonania ingerencji w blachę, który spowodował m.in. zafalszowanie wyglądu obiektu)”.

<sup>24</sup> W tej sprawie otrzymałem informację od K. Domagalskiej, Zastępcy Lubuskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, następującej treści: „po kradzieży dokonanej w 2003 r. zostały wydane Parafii zalecenia pokontrolne dotyczące m.in. krat i zamków. Zalecenia te w większości zostały zrealizowane”.

<sup>25</sup> Archiwum Sądu Rejonowego w Żaganiu. Akta w sprawie karnej, sygn. akt II K 1349/11, t. 4, s. 687.



Ryc. 5. Pałac w Konotopie, widok z 1958 r.

Źródło: Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Zielonej Górze, teczka nr 213 (fot. Ceglarek).

2011 r.) i skierowaniem do sądu aktu oskarżenia (21 grudnia 2011 r.) a wyrokiem sądu (30 czerwca 2014 r.) minęły odpowiednio 3 lata i 4 miesiące oraz 2,5 roku. Czerwcowy wyrok wydano w obliczu zgonu oskarżonego.

Dziedzictwo kulturowe Kottwitzów nie uzyskało po wojnie należytej opieki. Pałac w Konotopie, gdzie przez lata zamieszkiwali Anna Marianna i Zygmunt, szybko popadał w ruinę (ryc. 5 i 6). Zniknął z powierzchni ziemi piętnaście lat po wojnie. W 1959 roku autor opracowania na temat pałacu w Konotopie miał niewielką nadzieję na uratowanie zabytku. Pisał:

Pałac w Konotopie jest w 80% zagrożony. Szczególnie mury kapitalne korpusu głównego wykazują szereg pionowych pęknięć od korony aż po stopę fundamentową. Wnętrza stanowią żałosny obraz dewastacji. Sklepienia i stropy odpadają, tynki są prawie zniszczone, przez dziury pokrycia dachowego dostaje się do wnętrza wilgoć i woda. Po stolarce okiennej i drzwiowej pozostały przeważnie szczątki. Z oryginalnego wyposażenia wnętrza, poza siedemnastowiecznymi tablicami erekcyjnymi – nie ma śladu. Park przypałacowy jest zupełnie zaniedbany<sup>26</sup>.

<sup>26</sup> Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Zielonej Górze. Pałac w Konotopie pow. Zielona Góra, wojew. zielonogórskie, oprac. mgr Władysław Niemierowski, Szczecin 1959, sygn. 36, s. 13.



**Ryc. 6.** Pałac w Konotopie, tympanon nad ryzalitem fasady, widok z 1959 r.

Źródło: Pałac w Konotopie pow. Zielona Góra, wojew. zielonogórskie, oprac. W. Niemierowski, Szczecin 1959. Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Zielonej Górze, sygn. 36 (fot. I. Springer).

We wnioskach konserwatorskich stwierdził: „Pełna odbudowa pałacu byłaby możliwa tylko w wypadku znalezienia konkretnego użytkownika, a zarazem inwestora. Ponieważ o takiego trudno ze strony zarówno Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Zielonej Górze jak i opiekuna pałacu jakim jest PGR w Konotopie – zarysowała się koncepcja rozbiórki obiektu, gdyż brak odpowiednich środków finansowych”<sup>27</sup>.

Dalsze losy pałacu podsumowano lakonicznie w karcie ewidencyjnej zabytku z 1991 roku:

Na obiektach zespołu podjęto po 1945 r. działania które spowodowały zmiany w jego układzie przestrzennym, należały do nich:

- rozbiórka domu ogrodnika w nowym parku krajobrazowym, 1945-1950
- rozbiórka altany w nowym parku krajobrazowym, 1955-1960
- dewastacja i rozbiórka murów pałacu, 1950-1960 [...].

Pałac-ruina stracił swoją funkcję dominantu architektonicznego w zespole<sup>28</sup>.

Pałac przestał istnieć.

<sup>27</sup> *Ibidem*, s. 14.

<sup>28</sup> Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Zielonej Górze. Karta ewidencyjna zabytków architektury i budownictwa. Zespół pałacowo-parkowo-folwarczny Konotop, oprac. P. Kościelski, G. Matysik, 1991, 04.20-05.20.

## MAPA KARGOWEJ I OKOLIC Z POŁOWY XVIII WIEKU

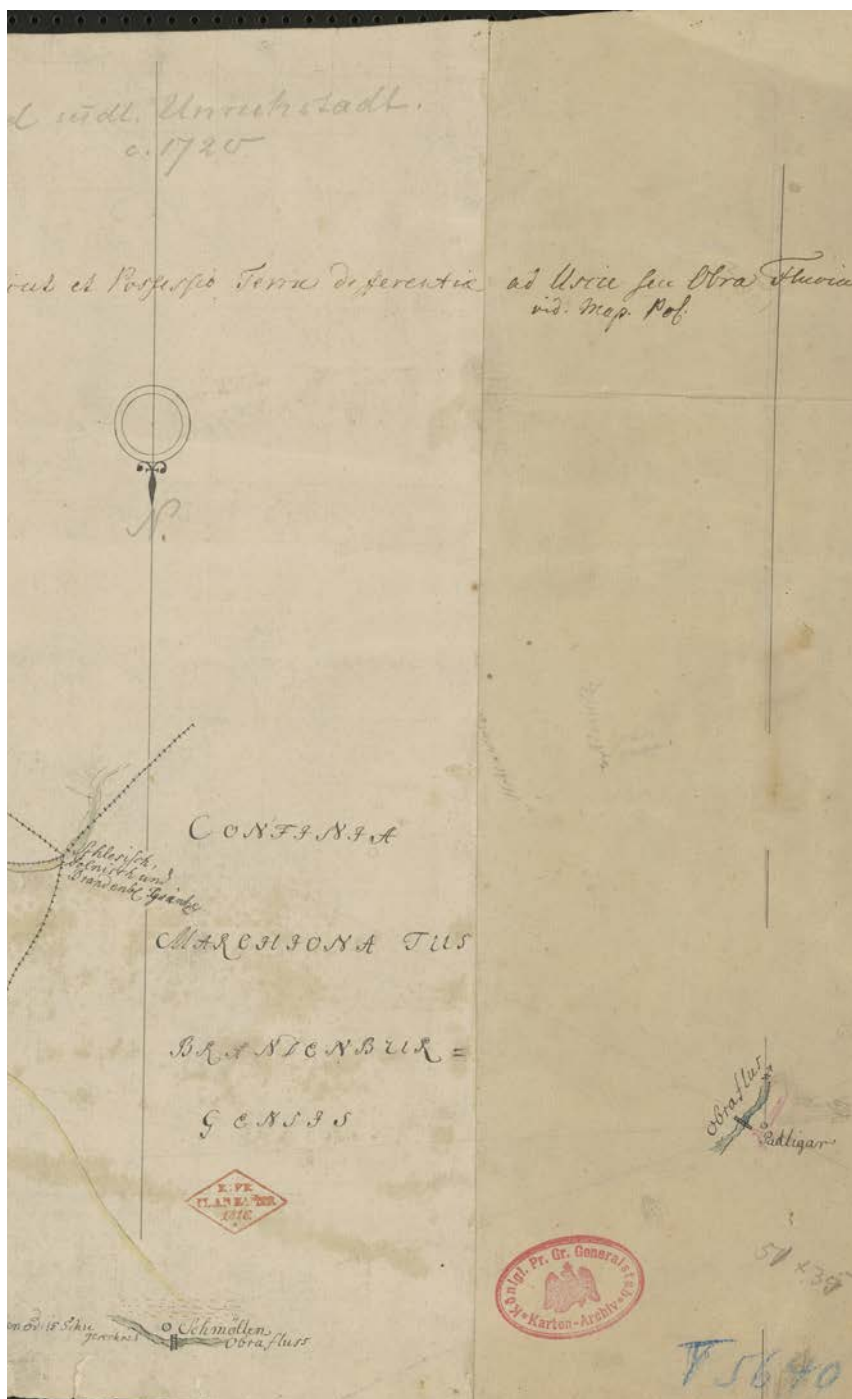
W zbiorach berlińskiej Staatsbibliothek znajduje się mapa pod łacińskim tytułem *Ducatus Silesiae confinia cum Polonia sicut et possessio terrae differentiae ad Uscie seu Obra fluvium* (ryc. 1)<sup>1</sup>. Jest to odręczny, kolorowany rysunek wykonany na arkuszu papieru o wymiarach 36 × 52 cm. Opis mapy wykonano w języku niemieckim. Mapa w orientacji południowej obejmuje obszar pogranicza polsko-brandenbursko-śląskiego wzdłuż rzeczki Uscie (Uście) i Obra między wsiami Chwallin (Chwalim) i Tepperbudy (Uście). Terytoria Śląska opisano jako „Ducatus Silesiae Confinia”, a Brandenburgii „Confinia Marchionatus Brandenburgensis”. Tereny należące do królestwa polskiego określono jako „Regni Poloniae Pars”. Granice państwowe autor mapy wytyczył linią ciągłą poprzecznie kreskowaną: ++++++. Granica polsko-śląska biegła wzdłuż rzeki Uście do folwarku Dzwina i dalej wzdłuż trzęsawisk ku granicy polsko-brandenburskiej, pozostawiając po śląskiej stronie wieś Karschin (Karszyn) (zob. ryc. 2). Zwraca uwagę obszar leżący między rzekami Uście i starorzeczem, czyli Mościskami, który kartograf nazwał „Terra differentiae”<sup>2</sup>. Wynika z tego, że strona polska zgłaszała pretensje do terenu sięgającego Mościsk. Ziemie sporne sąsiadowały od północy z kargowskimi mokradłami („Kargische Bruch”), rozciągającymi się na południowo-wschodnich rubieżach wsi<sup>3</sup>. Sieć hydrograficzną, czyli rzeki, ciek wodne i strumyki przepływające nieopodal miasta, przez wsie i bagna, autor mapy zaznaczył niebieskim kolorem. W przypadkach rzek szerszych brzegi obramował czarną kreską. W dolnej Kargowej, przy młynie, naszkicował staw. Na ciekach wodnych narysował mosty i groble. Przeprawy umieścił w „Kirch Stiege”, w Karszynie, na strudze na ziemiach spornych, nieopodal Dzwiny,

<sup>1</sup> Staatsbibliothek zu Berlin [dalej: SBB]. Kartenabteilung, *Ducatus Silesiae confinia cum Polonia sicut et possessio terrae differentiae ad Uscie seu Obra fluvium*, sygn. Kart. N 14480.

<sup>2</sup> Nazwa strumyka, a później rzeki Uście dziś już nieużywana. Na mapie *Ducatus Silesiae tabula Geographica prima...* Haasa z 1745 r. rzeka graniczna to „Uschik fl.” (Biblioteka Uniwersytetu Zielonogórskiego [dalej: BUZ]. Dział Zbiorów Specjalnych, sygn. ZS/8152. Na mapie *Ductus Silesiae Glogani Scultetusa* wydanej przez Hondiusa ok. 1640 rzeka płynąca na zachód od Kargowej nazywa się „Kargisch Wasser”. Na nieco późniejszej wersji Janssoniusa ta sama rzeka to „Obra flu. oder Kargisch Wasser” (BUZ, sygn. MA/81, MA/141).

<sup>3</sup> L. Plater, *Opisanie jeograficzno-historyczno-statystyczne Województwa Poznańskiego*, Paryż 1841, s. 13, powierzchnia bagien kargowskich wynosiła 2 tys. morgów.





Ryc. 1. Ducatus Silesiae confinia cum Polonia sicut et possessio terrae differentiae ad Uscie seu Obra fluvium

Źródło: Staatsbibliothek zu Berlin. Kartenabteilung, sygn. Kart. N 14480.





Ryc. 2. Fragment mapy Haasa *Ducatus Silesiae tabula Geographica prima...* z 1745 r.

Źródło: Biblioteka Uniwersyteku Zielonogórskiego. Dział Zbiorów Specjalnych, sygn. ZS/8152.

w Schmöllén (Smolno), Podlegar (Podlegórz) i na drodze ku Jaromierzowi („Königliche Damm”). Barwą zieloną kartograf wyodrębnił tereny zalesione. Z jego obserwacji wynika, że w rejonie Kargowej występowały lasy liściaste porastające tereny podmokłe. Autor wytyczył także łąki i pola uprawne, o dziwo rozciągające się tylko na północ od Kargowej. Nie omieszkiał też zaznaczyć innych przedmiotów terenowych o znaczeniu gospodarczym: 12 wiatraków, młyna wodnego oraz dwóch folwarków (Dzwina, Neue Vorwerck). Pozostałe elementy sieci osadniczej potraktował pobieżnie. Obszar zabudowany wyznaczył kolorem czerwonym, zazwyczaj markując tylko domostwa wzniesione wzdłuż dróg. Ulice narysował podwójną równoległą linią, a trakty łączące miasta i wsie linią pojedynczą. W obu wypadkach dodatkowo wyróżnił je kolorem zielonym. Najwięcej uwagi poświęcił zabudowaniom dworskim.

Na wysokości 3/4 arkusza kartograf umieścił różę kompasową. Nie narysował siatki kartograficznej, ograniczając się do wskazania północy geograficznej. Opatrzył także mapę dwiema podziałkami liniowymi, pierwszą liczoną w prętach reńskich (Rheinländische Ruthen) i drugą w prętach śląskich (Schlesische Ruthen). Podziałka opisana w prętach reńskich pozwala na skojarzenie mapy z Prusami<sup>4</sup>. Przypuszczenia te potwierdzają pieczęcie odcisnięte na arkuszu w prawym dolnym narożniku, mniejsza, w kształcie rombu z napisem: „K : PR : PLANKAMER 1816”<sup>5</sup> i większa, owalna z koronowanym orłem, z tekstem: „Königl. Pr. G. Generalstab \* Karten-Archiv \*”. Stempel „Plankammer” wskazuje, że w 1816 roku mapa znalazła się w zasobach gabinetu. Opatrzono ją tam sygnaturą V 5640 zapisaną odręcznie w lewym i prawym dolnym narożniku.

Można odnieść wrażenie, że mapa była częścią większego założenia kartograficznego. Sugeruje to litera „A” umieszczona w lewym dolnym rogu arkusza. Wydaje się też, że prace nad mapą zostały przerwane i, z jakiegoś powodu, ich nie kontynuowano. Na prawym marginesie karty widać naniesione ołówkiem nazwy śląskich miejscowości: Kleinitz (Klenica), Hohenwels (Bełcze) i nieco na lewo – Ostritz (Ostrzyce). W okolicach Podlegórza dostrzeżemy zarys linii prostych oraz szkice dalszego biegu rzeki „Obry” oraz wsi Glauchow (Głuchów).

Zdjęcie kartograficzne Kargowej jest najprawdopodobniej efektem pomiarów dokonywanych osobiście przez inżyniera przy użyciu dostępnych środków (okopomiar, kroki, cienie itp.) i busoli. Zadanie zapewne realizował samodzielnie, skutkiem czego na mapie wystąpiły niedokładności i zniekształcenia. Badania porównawcze wskazują na błędy w odległościach i kątach. Zachowano układ ulic, ale niedokładnie wyznaczono przestrzenie między budynkami, zwłaszcza w odniesieniu do Unruhstadt. Miasto i wieś obrócone są na osi wschód-zachód o kilka stopni. Kartograf zrezygnował z opracowania rzeźby terenu.

Na mapie kilkakrotnie dokonywano uzupełnień. W ten sposób powstał obecny tytuł mapy. Do napisu „Ducatus Silesiae confinia” pierwotnie oznaczającego pogranicze Śląska dopisano „cum Polonia sicut et possessio terrae differentiae ad Uscie seu Obra fluvium”. W późniejszym okresie ołówkiem uzupełniono: „Gegend seidl. Unruhstadt c. 1720” oraz „c. 1 : 30. 000”. Wydaje się, że dopisek dotyczący ziem spornych przesunął nieco akcenty towarzyszące powstaniu mapy. W ten sposób przedstawienie

<sup>4</sup> Regulamin wydany za czasów Fryderyka Wilhelma nakazywał stosowanie prętów reńskich jako podstawowej w pomiarach dokonywanych przez mierniczych, zob. R. Skrycki, *Prace kartograficzne w dolinach Odry, Warty i Noteci w okresie fryderycjańskim. Goswien Othmar Schultze i jego wkład w rozwój kartografii pruskiej*, Szczecin 2013, s. 124-125 (Aneks).

<sup>5</sup> O Plankammer zob. uwagi M. Hanke, *Geschichte der Amtlichen Kartographie Brandenburg-Preussens bis zum Ausgang der Friderizianischen Zeit*, Bearb. H. Degner, Stuttgart 1935, s. 42-49; K. Buczek, *Prace kartografów pruskich w Polsce za czasów Stanisława Augusta na tle współczesnej kartografii polskiej*, „Prace Komisji Atlasu Historycznego Polski”, z. 3, Kraków 1935, s. 123; A. Konias, *Kartografia topograficzna państwa i zaboru pruskiego od połowy XVIII do połowy XX wieku*, Słupsk 2010, s. 23-25.

terytoriów, do których zgłaszała pretensje strona polska, stawało się jej głównym założeniem. Granica między Polską i Śląskiem została wytyczona z inicjatywy króla Zygmunta Augusta w latach 1528-1531<sup>6</sup>. Dokument recesu granicznego zawiera akapit poświęcony odcinkowi położonemu nieopodal Kargowej. Granica biegła wzdłuż rzeki Mościska wypływającej z Wielkiego Lasu. Zapis recesu brzmiał następująco: „Tam gdzie rzeka Mościska rozdziela się na kilka strumieni, to wszystko cokolwiek leży między strumieniami, czy to wody, czy gęstwiny, czy lasy należy podzielić na pół, tak, by jedna połowa należała do dziedziny wsi Kargowa położonej w królestwie, a druga do wsi Klinice w księstwie...<sup>7</sup>”. W rzeczywistości zatem podział dokonany nad rzeką Mościska był niejednoznaczny i zawierał w sobie możliwe źródła nieporozumień. Jak utrzymać podział „na pół” w podmokłym, lesistym rejonie, gdzie rzeka dzieliła się na kilka nurtów, a liczne strumienie zmieniały bieg? Sądząc po komentarzach umieszczonych na naszej mapie, strony inaczej interpretowały zapisy recesu. Właścicielami dóbr położonych po obu stronach granicy były osoby prywatne – panowie Klenicy i Kargowej. Według posiadaczy Kargowej granicę polsko-śląską wytyczał w tym miejscu bieg rzeki Mościska, zdaniem rycerzy śląskich biegła ona na północ od linii brzegowej Mościsk. Prawdopodobnie, z czasem nastąpiły istotne zmiany ukształtowania terenu i z sieci strumieni wyodrębnił się główny nurt rzeki, pozostawiając na prawym brzegu terytoria przyłączone niegdyś do Śląska. Zainteresowanie recesu pograniczem w okolicach Kargowej i Klenicy wynikało najprawdopodobniej z długiej tradycji sporów międzysąsiedzkich. Najstarszy znany konflikt graniczny nad rzeczką Mościska datuje się na XVI wiek<sup>8</sup>. Klenica i okolice należały wtedy do rodu

<sup>6</sup> *Reces graniczny między Polską a Księstwem Głogowskim z roku 1528-1531 (z mapą pasa granicznego)*, wyd. Z. Celichowski, Poznań 1900.

<sup>7</sup> *Ibidem*, s. 17: „Ab eodem scopulo eundo sub eadem silva dicta Wielki las usque ad fluvium, qui defluit ex praefata silva, in cuius fluvii medietate limes erit, qui dividit limitat villam Kargowa in regno et Clyncze in ducatu, qui fluvius praedictus vocatur Moszczyska. Ubi vero praedictus fluvius Moszczyska divideretur in unum aut plures torrentes sive decursus aquarum, ex tunc totum, quidquid intermediat inter torrentes ipsos sive decursus aquarum, sive borra sit sive silva, per medium dividi debet, cuius medietas una pertinet ad hereditatem Kargowa, in regno sita, altera vero ad villam Clyncze in ducatu; ubi vero praedictus fluvius Moszczyska incidit in torrentem sive fluvium Glogownik dividere debet et dividit ac limitat regnum et villam Chwalim in regno sitam et villam Clyncze ex ducatu, qui torrentis Glogownik ducatus limes erit perpetuus usque ad scopulum angularem seu quercum, qui est in loco dicto Rythi ostrow, qui limes est inter regnum Poloniae et villam Chwalim, ex ducatu vero Clyncze et villam Ostrowsko ex Marchia, qui limites per commissariois mittendos determinari debebunt sabbatho die ante festum Bartholomaei, ubi nunc terminari non potuerunt ob inundationem aquarum”.

<sup>8</sup> APZG. Wielka własność ziemiska w Otyniu. Vertrag zwischen Johann Georg Rechenberg auf Wartenberg und Mathias Zichlinski zu Karge wegen aus der Nachbarschaft ihrer Güter sich ergebender Verhältnisse [umowa między Johannem Georgem Rechenberg a Mathiasem Zichlinskim z Kargowej], sygn. 1706, k. 1-11. Tereny pograniczne były areną nieporozumień jeszcze w średniowieczu, za czasów, gdy dobra otyńskie wraz z Klenicą należały do rodu Zabelitzów. Wyrok z 1599 roku nie zamknął ostatecznie sprawy, zob. APZG. Wielka własność ziemiska w Otyniu, sygn. 1008, k. 7-40.

Rechenbergów<sup>9</sup>. Ówczesny właściciel wsi, Hans Rechenberg, popadł w spór z sąsiadem z „zagranicznej” między, Maciejem Żychlińskim. Chodziło o wyrąb lasu na spornych terytoriach. Nieporozumienia na podobnym tle nie były niczym nadzwyczajnym. Jan Żychliński w latach 60. XVI wieku wycinał w Chwalimiu bór należący do opata z Obry<sup>10</sup>. Długoletni konflikt między Rechenbergami i Żychlińskimi zakończył w 1599 roku kompromis polegający na nowym wytyczeniu granic. Jej przebieg, jak sądzę, odpowiada linii wyznaczonej na naszym zdjęciu<sup>11</sup>. Stan taki oddaje m.in. mapa posiadłości Kargowej z ok. 1717 roku, na której biegnie ona wzdłuż rzeki Obry (Uście na mapie *Ducatus Silesiae*) do miejsca w pobliżu folwarku Dzwina, tu przy drzewie granicznym zakręca w lewo i prowadzi do rzeki Głogownik (ryc. 3)<sup>12</sup>. W tym miejscu stykają się granice Wielkopolski, Śląska i Brandenburgii. Rubież polsko-brandenburską wytycza rzeka Głogownik wpadająca do Obry<sup>13</sup>. Dalej granica prowadzi wzdłuż Obry. Wspomniana mapa nawiązuje do toczącego się w pierwszej dekadzie XVIII wieku sporu między Unrugami i jezuitami, do których należała ówczesnie Klenica i Karszyn. W 1718 roku Karol Unrug stwierdził, że wieś Karszyn znajduje się w granicach jego posiadłości. W tej sprawie toczyła się sądowa batalia. Niezadowolony z przewlekającego się postępowania starosta wałecki przystąpił do wyrębu drzew w pogranicznych lasach należących do jezuitów. Inicjator konfliktu nie doczekał się rozstrzygnięcia. Sprawa zakończyła się dopiero w 1745 roku. Jego następca „dessen Genius wunderbar mit seinem Namen übereinstimmt” nie znalazł satysfakcji, a pretensje Unrugów zostały oddalone<sup>14</sup>. Zamieszanie wokół granicy w tym rejonie odzwierciedlają XVII-XVIII-wieczne zdjęcia kartograficzne dość swobodnie traktujące pogranicze. Jedna z wersji *Silesia inferior* Scultetusa wytyczała wąski pas terytorium łączący księstwo głogowskie z kasztelanią świebodzińską. Biegł on wzdłuż rzeki Obry, likwidując

<sup>9</sup> T. Andrzejewski, *Rechenbergowie w życiu społeczno-gospodarczym księstwa głogowskiego w XVI-XVII wieku*, Zielona Góra 2007, s. 128; *idem*, *Otyń w latach 1516-1648*, [w:] *Otyń. Zarys dziejów*, red. *idem*, Otyń 2010, s. 59-87.

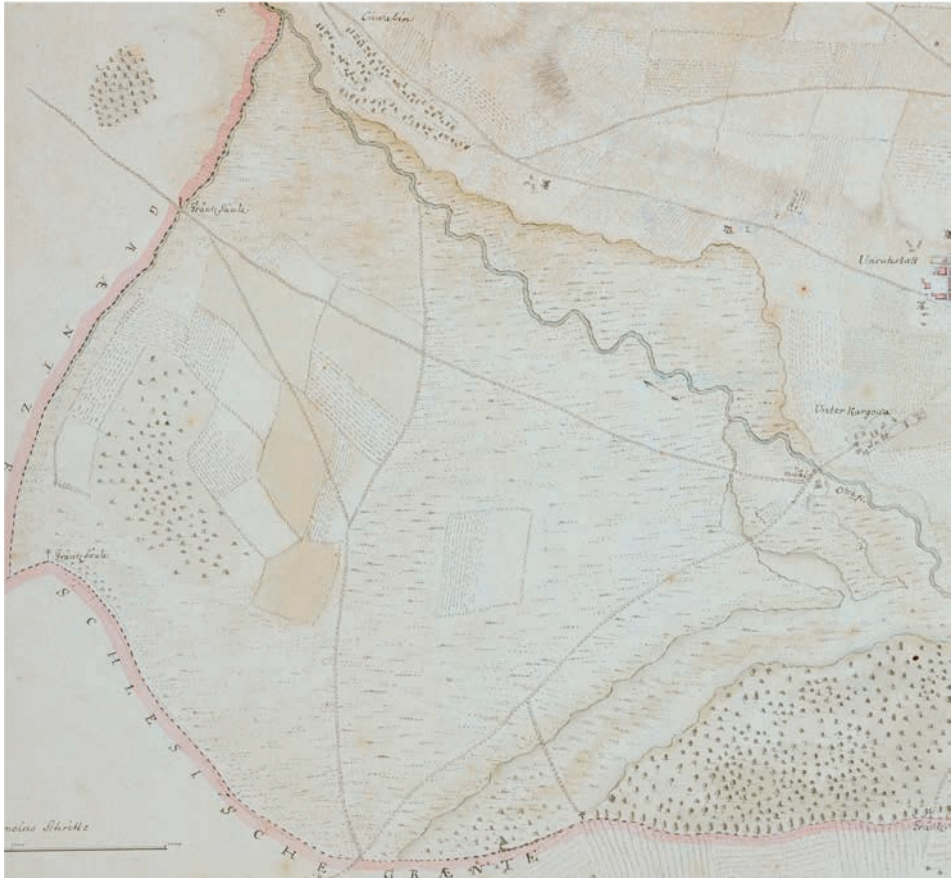
<sup>10</sup> K. Górka-Gołaska, *Chwalim*, <http://www.slovník.ihpan.edu.pl/search.php?id=16939&q=Chwalim&d=7&t=0> [data dostępu: 10.08.2022].

<sup>11</sup> Warto zauważyć, że zakres polskich roszczeń obejmował obszar sięgający poza wieś Karszyn, dotykając rejonu Tepperbudów. W recesie nie ma wzmianki o Karszynie. Prawdopodobnie wówczas jeszcze wieś nie istniała. W pobliżu miejsca, gdzie później powstała wieś Karszyn znajdował się w XVI w. Draszkowy Ostrów zwany także Śląskim Kopcem, zob. K. Górka-Gołaska, *Draszkowy Ostrów*, <http://www.slovník.ihpan.edu.pl/search.php?id=17816&q=Draszkowy%20Ostr%C3%B3w&d=7&t=0> [data dostępu: 11.08.2022]. A. Förster, *Geschichtliches von der Dörf fern des Grünberger Kreises*, Grünberg i. Schl. 1905, s. 256-257; T. Andrzejewski, *Rechenbergowie...*, s. 85. W latach 70. XVI w. w Karszynie rezydował Sebastian v. Unruh; zob. T. Dzwonkowski, *Emancypacja szlachty weichbildu sulechowskiego w XVI wieku*, „Rocznik Lubuski” 2001, t. 27, cz. 1, s. 63, 66.

<sup>12</sup> Landesamt für Denkmalpflege Sachsen. Grund und Abriss der Adelichenherrschaft zu Kargowa sammt dessen angränzenden Starostey von Kopanica in Polen mit Verzeichnis der Schlesischen und Brandenburgischen Gränzte, sygn. Ps M 69 II, bieg granicy wytyczają słupy (przy drogach) i dęby.

<sup>13</sup> Zob. uwagę w *Reces graniczny...*, s. 17.

<sup>14</sup> H. Hoffmann, *Die Jesuiten in Deutsch-Wartenberg*, Schweidnitz 1931, s. 191.



**Ryc. 3.** Fragment mapy Grund und Abriss der Adelichenherrschaft zu Kargowa sammt dessen angrenzenden Starostey von Kopanica in Polen mit Verzeichnis der Schlesischen und Brandenburgischen Gräntze  
 Źródło: Landesamt für Denkmalpflege Sachsen. sygn. Ps M 69 II.

faktycznie granicę wielkopolsko-brandenburską w rejonie Sulechowa<sup>15</sup>. Mapa *Palatinatus Posnaniensis* P. Schenka i G. Valcka z ok. 1690 roku, miejscowości „Kargowo” i „Charsin” umiejscawiała w granicach Rzeczypospolitej<sup>16</sup>. Z kolei zdjęcie Brandenburgii Sansona (ryc. 4) oraz późniejsze *Nieuwe Kaart van't Koninkryk Bohemen* Isaaka Tiriona z 1736 roku lokowały Konotop i Karszyn w Polsce<sup>17</sup>. Te kontrowersyjne odwzorowania

<sup>15</sup> BUZ. *Silesia inferior noviter et accurate delineata a Jona Sculteto Sprota Silesio...*, sygn. MA/147.

<sup>16</sup> BUZ. *Palatinatus Posnaniensis in Maiori Polonia primarii nova delinaeatio...*, sygn. MA/182.

<sup>17</sup> BUZ. *Le Marquisat et Eslectorat de Brandebourg qui fait partie du Cercle de la Haute Saxe...*, sygn. MA/135; *ibidem*, *Nieuwe Kaart van't Koninkryk Bohemen t Hertogdom Silesien Markgraafschap Moravien en Lusatien*, MA/133.



Ryc. 4. Pogranicze polsko-śląskie w XVIII w. na mapie Sansona Le Marquisat et Eslectorat de Brandebourg...

Źródło: Biblioteka Uniwersytetu Zielonogórskiego, sygn. Ma/135.

korygowały inne wersje zdjęć Scultetusa oraz bardziej wiarygodne mapy w rodzaju *Ducatus Silesiae tabula Geographica prima...* Haasa z 1745 roku<sup>18</sup>.

<sup>18</sup> Zob. BUZ. *Ducatus Silesiae Glogani vera delineatio auth. Iona Sculteto...*, sygn. MA/141; *ibidem*, *Ducatus Silesiae tabula Geographica prima inferiorem eius partem, seu novem principatus...*, sygn. ZS/8152.

Spory graniczne Rzeczypospolitej z sąsiadami rozwiązywać miały powoływane przez sejm komisje. Po raz pierwszy pojawiły się one na sejmie w 1591 roku. W „konstytucjach” sejmu warszawskiego czytamy:

Naznaczenie Kommissarzow od Państw naszych, z Woiewodztw niżej opisanych, którym, iako z powinności naszey obronę, tak w krzywdach y dolegliwościach ich, które od pogranicznych Państw Koronie przyległych odnoszą, podporę y poratowanie sąśmy powinni: starać się przez Posły nasze będziemy, y obiecuiemy u Cesarza Imci y Xiążąt Ichmciów kraiom naszym przyległych: aby Kommissarze tak od Nas z Korony, iako y od Cesarza Imci Krolestwa Węgierskiego, od Śląska, Margrabstwa, y Xięstw Pomorskich, na każdy rok byli wysyłani: którzy *ab utrinque* sprawiedliwość czynić mają ukrzywdzonym: przed ktoremi powinien będzie każdy z poddanych naszych obwinionym będąc, za ich oznaymieniem stanąć y usprawiedliwić się zaraz bez odwołki, według ich dowodu [...] A ci Kommissarze dla wiadomości ukrzywdzonym, uniwersały swe o czasie publikować w Grodziech y w miasteczkach mają<sup>19</sup>.

Na kolejnych sejmach w XVIII wieku zazwyczaj powoływano nowe zespoły, choć często w tych samych składach<sup>20</sup>. Oczekiwano od nich m.in.: „granice y dyfferencye wszystkie między Państwa naszymi, y Prowincyom pomienionymi, uspokoić powinni będą”<sup>21</sup>. Niestety, mimo kilkakrotnych zapowiedzi, komisje nie składały sprawozdań ze swych prac podczas obrad sejmowych. Nie wiemy zatem, jakie problemy rozstrzygano na pograniczu wielkopolsko-śląskim w okolicach Kargowej, Klenicy i Karszyna<sup>22</sup>.

Wykonane na naszej mapie ołówkiem dopiski „Gegend seidl. Unruhstadt c. 1720” oraz „c. 1 : 30. 000” w odniesieniu do jej treści można uznać za słuszne. Kontrowersyjne wydaje się datowanie: „c(*irca*). 1720”. Najistotniejszą wskazówką umożliwiającą ustalenie w przybliżeniu czasu jej narysowania jest fragment obejmujący koszary, zamek i ogród (zob. mapę – ryc. 2 w rozdziale pt. *Karczmarze i karczmy w Kargowej...*). Chodzi tu o pozostałości pałacu królewskiego Augusta II Mocnego, koszar wojskowych i dworku, czyli „starego zamku” Unrugów. Ze względu na pograniczne położenie miasteczka i relacje z rodziną Unrugów monarcha wymarzył sobie w Kargowej królewską rezydencję. Powstawała ona od 1731 roku na ziemi użyczonej Wettynowi

<sup>19</sup> *Volumina legum. Przedruk zbioru praw staraniem XX. Pijarów*, t. 2, wyd. J. Ohryzko, Petersburg 1859, s. 331-332.

<sup>20</sup> Po 1591 r. kolejną komisję dla Śląska i Wielkopolski powołano dopiero w 1616 r.

<sup>21</sup> *Volumina legum. Przedruk zbioru praw staraniem XX. Pijarów*, t. 4, wyd. J. Ohryzko, Petersburg 1860, s. 135.

<sup>22</sup> Wyjątkowo wspomniano o sporach między powiatem międzyrzeckim, waleckim a „Margrabstwem i Pomorstwem” oraz między kasztelanią międzyrzecką, klasztorem przemęckim i Śląskiem. Zob. *Volumina legum...*, t. 5, wyd. J. Ohryzko, Petersburg 1860, s. 38, 198. Kwestię rzadko też poruszano na sejmikach. W instrukcjach z 1659 r. czytamy: „Do komisji z przeszłego sejmu do rozgr. granic z Śląskiem i margr. ma być przydany podkomorzy pozn.”. Zob. Teki Dworzaczka, Grodzkie i ziemskie > Poznań > Relacje XVII wiek 2822, nr 184, 1569, [http://teki.bkpan.poznan.pl/index\\_regesty.html](http://teki.bkpan.poznan.pl/index_regesty.html) [data dostępu: 12.08.2022]; zob. także 1441, nr 166, 1641, [http://teki.bkpan.poznan.pl/index\\_regesty.html](http://teki.bkpan.poznan.pl/index_regesty.html) [data dostępu: 12.08.2022].

przez Karola Unruga<sup>23</sup>. Pierwotnie, w miejscu „starego zamku” miał powstać piętrowy, czteroskrzydłowy pałac z dziedzińcem<sup>24</sup>. Projekt kompleksu pałacowego przewidywał także wzniesienie koszar dla gwardzistów, mających sprawować pieczę nad monarchą. Zrealizowano tylko część inwestycji<sup>25</sup>. Pałac królewski i koszary zostały zniszczone w marcu 1735 roku. Katastrofa miała związek z wojną sukcesyjną w Polsce po śmierci Augusta II. Oddziały konfederatów skupionych wokół króla-elektora Stanisława Leszczyńskiego 5 marca 1735 roku zaatakowały Kargowę. Polscy żołnierze spalili wówczas nowe koszary i magazyny. Dzieła zniszczenia dopełnili 19 marca, wycofując się z miasta. Wówczas podłożyli ogień pod pałac królewski i „stary zamek” Unrugów. Pałacu i koszar nigdy nie odbudowano. Taki stan rzeczy odzwierciedlił na swej mapie nasz anonimowy kartograf. Kargowskie zdjęcie wykonano zatem po 19 marca 1735 roku, a przed 1816. Czy istnieje możliwość bardziej precyzyjnego określenia górnej granicy czasowej jego powstania? Karol Buczek, przeglądając zasoby kartograficzne berlińskiej Staatsbibliothek, natknął się na mapę „Gegend südlich Kargowa 1 : 30.000”. W artykule poświęconym pruskiej kartografii stwierdził:

Sądząc po zawartości zbiorów Sztabu pruskiego, którym dała początek wzmiankowana już poprzednio Plankammer Fryderyka II, odziedziczył on po ojcu [tj. Fryderyku Wilhelmie I – przyp. K.B.] nader skąpe materiały kartograficzne, dotyczące ziem ówczesnej Polski. Wszystko, co w tym zakresie odnieść można do czasów przed r. 1740, ogranicza się do niewielkiej liczby map rzecznych, drogowych [...], majątkowych, granicznych oraz paru mapek okolic Gdańska i Elbląga, nie mówiąc już o generalnych i partykularnych mapach drukowanych<sup>26</sup>.

Wskazana przez K. Buczka data 1740 nie dotyczyła bezpośrednio *Ducatus Silesiae...*, czyli *Gegend südlich Kargowa*, czyli *Gegend südl. Unruhstadt*, lecz odnosiła się do czasu przejścia rządów w Prusach przez Fryderyka Wielkiego. Podstawą zaliczenia naszej

<sup>23</sup> Sächsisches Staatsarchiv. Hauptstaatsarchiv Dresden. 10025 Geheimes Konsilium, Loc. 06521/04. Der Grafen von Unruh zu Karge Ansprüche an den kgl. Fiskus wegen Benutzung des Schlosses Karge als Residenz 1730 betr., 1829. S. Petriuk, *Unruhstadt und Karge. Eine im Zeitalter der Toleranz entstandene Stadt im Spannungsfeld zwischen Polen und Deutschen – Unrugowa i Kargowa. Miasto powstałe w czasach tolerancji, podczas istniejących napięć między Polakami i Niemcami*, Uście-Kargowa-Langballigholz 2005, s. 217-220.

<sup>24</sup> Na temat inwestycji królewskiej w Kargowej zob. W. Hentschel, *Nieznany zamek Augusta Mocnego w Kargowej*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki. Teoria i Historia” 1958, t. 3, z. 2, s. 127-153; *idem*, *Die sächsische Baukunst des 18. Jahrhunderts in Polen*, Berlin 1967, s. 243-258. Zob. także *Dyskusja nad książką Waltera Hentschla „Saskie budownictwo XVIII w. w Polsce”*, „Biuletyn Historii Sztuki” 1970, nr 3/4, s. 349-390. J.K. Ostrowski, *Pałac Augusta Mocnego w Kargowej. Nowe materiały do dziejów budowy i zniszczenia oraz problem rezydencji centralnej w I połowie XVIII wieku*, „Biuletyn Historii Sztuki” 1981, nr 3, s. 295-302; S. Petriuk, *op. cit.*, s. 217-220.

<sup>25</sup> W. Hentschel, *Nieznany...*, s. 134; *idem*, *Die sächsische Baukunst...*, s. 253.

<sup>26</sup> K. Buczek, *op. cit.*, s. 125. Co ciekawe, na mapę nie zwrócił uwagi M. Hanke, *op. cit.* Wśród zdjęć wykonanych przed 1740 r. wskazał tylko mapę *Grundriß der Hoch-Adelichen Herrschaft von Kargowa samt dessen angraetzenden Starostey Kopanica in Pohlen mir verzeichnüß der Kayserlichen...*; M. Hanke, *op. cit.*, s. 128.



mapy do zbioru „przed 1740” były zapewne, wcześniej naniesione na arkuszu, odręczne dopiski: „c(*irca*) 1720”. Jak ustaliliśmy, takie datowanie nie jest możliwe. Kiedy zatem powstało zdjęcie kartograficzne Kargowej? Wskazówek w tej materii jest niewiele. Przyjrzyjmy się topografii i innym cechom mapy. Jak wspomniałem, wszystkie granice wytyczono na niej identycznie za pomocą linii ciągłej poprzecznie kreskowanej. W rejonie nadobrzezańskim od wieków stykały się granice Wielkopolski, Śląska i Brandenburgii. Było to dziedzictwo konfliktów wewnętrznych na Śląsku. Za sprawą pochopnych decyzji książąt śląskich kasztelania krośnieńska stała się w XV wieku częścią Brandenburgii. Powstało wówczas terytorialne kuriozum, w którym brandenburski Sulechów i Krosno oddzielały kasztelaniami międzyrzecką od reszty Śląska<sup>27</sup>. Sytuacja geopolityczna w tym rejonie uległa zmianie po I wojnie śląskiej w 1740-1742 roku. Na mocy pokoju wrocławskiego Śląsk przeszedł pod panowanie pruskie<sup>28</sup>. W ten kontrowersyjny sposób kasztelania krośnieńska połączyła się z resztą Śląska. Kolejne dziesięciolecia przyniosły jeszcze poważniejsze zmiany graniczne. W ramach II rozbioru Rzeczypospolitej ziemie wielkopolskie stały się częścią Prus. Zarządzeniem króla pruskiego z kwietnia 1793 roku utworzono Departament Poznański jako jednostkę administracyjną Prus Południowych<sup>29</sup>. Nową sytuację ilustrował atlas Daniela Friedricha Sotzmana z 1798 roku<sup>30</sup>. Wydaje się, że nasze *Ducatus Silesiae* nie ma wiele wspólnego z wydarzeniami schyłku wieku i nie sięga chronologią II rozbioru. Narysowana przez kartografa granica nad Obrą rozdziela Śląsk i Brandenburgię od Królestwa Polskiego, a nie Departamentu Poznańskiego. To jednak nie jest argument przesądający. Czy potraktowanie przez niego Śląska i Brandenburgii jako odrębnych jednostek polityczno-administracyjnych oznacza, że zdjęcie zostało wykonane przed I wojną śląską? Na mapach powstałych w drugiej połowie XVIII wieku granicę śląsko-pruską traktowano różnorodnie. Daniel F. Sotzman, Johann Christoph Weigel i Adam Gottlieb Schneider na mapach Wielkopolski z 1791 i 1793 roku granice w tym rejonie wytyczali identycznie: -.-.-.-.-<sup>31</sup>. Inaczej rzecz miała się na mapie Śląska Johanna Wolfganga Wielanda z 1748 roku oraz

<sup>27</sup> H. Szczegóła, *Koniec panowania piastowskiego nad środkową Odrą*, Poznań 1968, s. 97-112; B. Techmańska, *Niespokojny książę Jan II Żagański*, Kraków 2001, s. 41-47.

<sup>28</sup> S. Salmonowicz, *Fryderyk II*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1981; *idem*, *Prusy: dzieje państwa i społeczeństwa*, Warszawa 1998, s. 186-187; J. Maroń, *Dolny Śląsk w czasach habsburskich i pruskich*, [w:] *Dolny Śląsk. Monografia historyczna*, red. W. Wrzesiński, Wrocław 2006, s. 240-260.

<sup>29</sup> J. Wąsicki, *Ziemie polskie pod zaborem pruskim. Prusy Południowe 1793-1806*, Wrocław 1957, s. 38-66, 110-147; *idem*, *Wielkopolska w latach 1793-1806*, [w:] *Dzieje Wielkopolski*, red. W. Jakóbczyk, Poznań 1973, s. 13-15; J. Topolski, *Wielkopolska poprzez wieki*, Poznań 1999, s. 151.

<sup>30</sup> D.F. Sotzman, *Der Bomster Kreis*, [w:] *Atlas von dem zu Südproussen gehörigen Posener Kammer-Departement in XVIII Blättern...*, Berlin, 1798, <https://sammlungen.ulb.uni-muenster.de/hd/content/titleinfo/2626124> [data dostępu: 14.08.2022].

<sup>31</sup> D.F. Sotzman, *Karte von Gross-Polen zwischen der Netze, Oder, Pilitz und Weichsel enthaltend A. die Woiwodschafthen Posen, B. Gnesen, C. Kalisch, D. Sieradien, E. Land Wielun, F. Woiwodschafth Lentschitz, G. Brzescie, H. Inowrotzlaw, I. Rawa, Plotzk, Land Dobrzhyn und K. Woiwodschafth Massuren [...]*, <https://rcin.org.pl/igipz/dlibra/publication/2815/edition/399?language=pl> [data

zdjęciach Prus południowych Davida Gilly'ego i Franza Ludwika Güssefeldta z 1794 i 1802-1803 roku<sup>32</sup>. Granice śląsko-wielkopolską i prusko-wielkopolską oddano tam za pomocą ciągów kropka-kreska, a śląsko-pruską wytyczono kropkowaniem<sup>33</sup>. W tym wypadku rozróżniano granice krajów i prowincji. Jak widać, sposób przedstawienia granicy przez kartografów nie będzie istotną wskazówką dla bliższego określenia chronologii mapy. Podobnie rzecz ma się w kwestii zastosowania podziałki liniowej, czyli prowadzenia obliczeń w prętach reńskich i śląskich. W Prusach często posługiwano się miarą reńską. Podziałkę taką widzimy m.in. na rycinach publikowanych w ramach „Theatrum Europaeum” oraz mapach F.L. Güssefeldta, D.F. Sotzmana i G.O. Schultze<sup>34</sup>. Jeśli chodzi o pręty śląskie, spotykamy je rzadko. W XVIII i XIX wieku na zdjęciach tej krainy Johanna Wolfganga Wielanda, Matthäusa Schubarta, Johanna Matthiasa Haasa, Johanna Ignatza Felbigera czy Franza Johanna Reilly'ego wytyczano odległości w milach śląskich i niemieckich<sup>35</sup>.

---

dostęp: 14.08.2022]; J.Ch. Weigel, A.G. Schneider, *Karte von Gross-Polen...*, <https://www.raremaps.com/gallery/detail/24452/karte-von-gross-polen-1793-weigel-schneider> [data dostępu: 14.08.2022].

<sup>32</sup> Pierwsza wersja mapy Gilly'ego powstała w 1794 r., zob. B. Medyńska-Gulij, D. Lorek, *Pruskie mapy topograficzne dla Wielkopolski do 1803 roku*, „Badania Fizjograficzne nad Polską Zachodnią. Seria A. Geografia Fizyczna” 2008, t. 59, s. 35-38.

<sup>33</sup> J.W. Wieland, M. Schubarth, J.Ch. Müller, *Novissimum Silesiae Theatrum id est Exactissimus Superioris et Inferioris Silesia Comitatus Glacensis...*, <https://www.bibliotekacyfrowa.pl/dlibra/publication/33351/edition/41449/content> [data dostępu: 14.08.2022]; D. Gilly, A2. *Special Karte von Südproussen: mit Allergrösster Erlaubniss aus der Königlichen grossen topographischen Vermessungs-Karte, unter Mitwirkung des Directors Langner*, <https://bcu.lib.uni.lodz.pl/dlibra/publication/1591/edition/1237> [data dostępu: 14.08.2022]; F.L. Güssefeld, *Charte von Süd Preussen*, <https://rcin.org.pl/igipz/dlibra/publication/26172/edition/12227/content> [data dostępu: 14.08.2022].

<sup>34</sup> Np. Biblioteka Uniwersytetu Zielonogórskiego. Dział Zbiorów Specjalnych [dalej: BUZ], *Geometrische Grundriß deß Hauses Bremerförhden*, (Merian wg rysunku C. Mardefelda), sygn. ZS/4261 F.L. Güssefeld, *Der südliche Theil Ober-Sachsischen Kreises...*, sygn. 3572; *idem*, *Charte über die Laender des Herzoglich Sachsen-Ernestischen Hauses...*, sygn. ZS/383 (wyd. Weimar 1804. Wcześniejsza wersja mapy pochodzi z 1796 r.); *Das Herzogthum Magdeburg nach seiner jezigen Abtheilung nebst der Grafschaft Mansfeld, Magdeburgischer Hoheit; Abschnitt Helmstedt-Brandenburg-Leipzig-Havelberg*, <https://www.deutsche-digitale-bibliothek.de/item/LPUH3D4HLG6HBCJ2S3ZACA-BLF7HCDWWG> [data dostępu: 14.08.2022]; D.F. Sotzman, *Der Bomster Kreis*, [w:] *Atlas von dem zu Südproussen gehörigen Posener Kammer-Departement in XVIII Blättern...*, Berlin 1798, <https://sammlungen.ulb.uni-muenster.de/hd/content/titleinfo/2626124> [data dostępu: 14.08.2022]; *idem*, *Special Karte von der Neumark und dem angrenzenden Laendern in VI Sectionen: welche von Norden nach Sueden gerechnet, folgende 11 Kreise enhaelt...*, <https://rcin.org.pl/dlibra/publication/44197/edition/44984?language=en> [data dostępu: 14.08.2022]; G.O. Schultze, *Carte von dem Crossenschen Creis in der Neumark Angefertigt im Jahr 1780*, [w:] R. Skrycki, *Prace kartograficzne...*, nr 19, s. 187; *idem*, *Carte von der Grenzte und Gegen Zwischen der Provintz Neumarck und dem Königreich Pohlen und Zwar dem Königl. Amt...*, nr 22, s. 190.

<sup>35</sup> *Atlas Silesiae id est Ducatus, Norimbergae 1750*, [https://www.bibliotekacyfrowa.pl/dlibra/publication/35400/edition/41678/content?format\\_id=10](https://www.bibliotekacyfrowa.pl/dlibra/publication/35400/edition/41678/content?format_id=10) [data dostępu: 14.08.2022]; F.J. Reilly, *Das Herzogthum Schlesien Schauptatz der funf Theile der Welt: mit bestaendiger rucksicht auf die besten Originalwerke in drei Theile zusammengetragen von einer Gesellschaft...*, Wien 1791, <https://zbc.uz.zgora.pl/dlibra/publication/22301/edition/21468/content> [data dostępu: 14.08.2022].

Czy na podstawie innych atrybutów lub elementów umieszczonych na mapie można wyciągnąć istotne wnioski? Kargowa-Unruhstadt na kolejnych etapach rozwoju była miejscowością znaną m.in. z przemysłu tkackiego i produkcji rolnej<sup>36</sup>. Na przełomie XVIII-XIX wieku istotnym źródłem dochodu mieszkańców stał się przemysł młynarski<sup>37</sup>. Młynarze kargowscy założyli organizację cechową, której statut zatwierdziła w 1744 roku Johanna Marianna, wdowa po Karolu Unrugu<sup>38</sup>. Wówczas miało tam egzystować 44 mistrzów młynarskich<sup>39</sup>. Nie wiemy jednak, ile było wówczas w Kargowej wiatraków. Na mapie *Ducatus Silesiae...* widzimy 10 wiatraków i 1 przy drodze do Chwalimia. Czy liczba ta odzwierciedla ówczesny stan rzeczy? Tej kwestii nie zweryfikujemy, jako że informacje na temat etapów rozwojowych kargowskiego młynarstwa są fragmentaryczne. Rekonstrukcja oparta na materiałach kartograficznych pozwala tylko, jak sądzę, na odzwierciedlenie ogólnych tendencji rozwojowych. Poza tym kłopotliwa okazuje się konfrontacja liczby młynów wynikająca z danych kartograficznych z liczbą mistrzów młynarskich z 1744 roku<sup>40</sup>. Autor najstarszego znanego planu Kargowej z około 1717 roku narysował tam 5 wiatraków i jeden przy drodze do Chwalimia<sup>41</sup>. Na wspomnianej wyżej mapie okręgu babimojskiego z 1798 roku widać 8 wiatraków w Kargowej i 2 przy drodze do Chwalimia, ale na bliskim jej chronologicznie zdjęciu Gilly'ego, odpowiednio: 23 i 2. Na sto późniejszych lat (1893, 1898, 1902) na mapach Wolsztyna i okolic zaznaczono w Unruhstadt-Kargowej odpowiednio 31, 19 i 12 młynów wiatrowych<sup>42</sup>. Na *Special Karte von dem Bomster Kreise* z 1921 roku widać 21 wiatraków, a wydanej w tym samym roku mapie Wolsztyna 16. Z kolei, na zdjęciach kartograficznych z lat 30. poprzedniego stulecia (1933-1935) ostały się

<sup>36</sup> S. Petriuk, *op. cit.*, s. 257; L.C. Belzyt, *Kargowa w okresie nowożytnym*, [w:] *Historia Kargowej i zarys dziejów miasta partnerskiego Weissenberg. Die Geschichte der Stadt Kargowa mit Historischer Beschreibung der Partnerstadt Weissenberg*, red. W. Strzyżewski, Kargowa 2013, s. 88.

<sup>37</sup> O młynach w regionie zob.: E. Dąbska, *Młyny wietrzne na Ziemi Lubuskiej*, [w:] R. Śmiałowski, E. Dąbska, *Budownictwo drewniane i młyny wietrzne na Ziemi lubuskiej*, Poznań 1968, s. 123-167. Praca nie zawiera zarysu historycznego.

<sup>38</sup> Archiwum Państwowe w Zielonej Górze [dalej: APZG]. Cech młynarzy miasta Kargowa. Privilegium der Wind- und Wassermüher in Unruhstadt und Dorf Karge, sygn. 89/611/1.

<sup>39</sup> S. Petriuk, *op. cit.*, s. 257; L. Belzyt, *Historia Kargowej...*, s. 88.

<sup>40</sup> Na temat niepełnych danych liczbowych w dokumentacji związanej z przemysłem młynarskim Unruhstadt zob. L.C. Belzyt, *op. cit.*, s. 88. Najprawdopodobniej dysproporcje należy tłumaczyć tym, że niektóre młyny stanowiły współwłasność i nie wszyscy mistrzowie pracowali w Kargowej.

<sup>41</sup> SBB. Grundriss der Hochadlichen Herrschaft von Kargowa..., sygn. Kart. N 13682; Landesamt für Denkmalpflege Sachsen. Ps M 69 II. Grund und Abriss der Adelichenherrschaft zu Kargowa sammt dessen angränzenden Starostey von Kopanica in Polen mit Verzeichnis der Schlesischen und Brandenburgischen Gräntze (na mapie drezdeńskiej, niemal identycznej jak pochodząca ze zbiorów Staatsbibliothek są 4 wiatraki we wsi).

<sup>42</sup> Na wykazie osób mogących kandydować na urząd ławnika lub przysięgłego z 1891 r. znalazło się 15 młynarzy (bez rozróżnienia na wodnych i wiatrowych), zob. L.C. Belzyt, *op. cit.*, s. 149-155. Na podstawie: *Kargowa*, [w:] *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 3, red. F. Sulimierski, B. Chlebowski, W. Walewski, Warszawa 1882, s. 839, w ostatniej dekadzie XIX w. we wsi funkcjonowało 36-38 młynów. Zob. też: S. Petriuk, *op. cit.*, s. 257.

tylko 3 młyny wiatrowe. Jeśli przyjmiemy, że *Karte von Südproussen* Gilly'ego została zaktualizowana przed wydaniem w 1803 roku, to dojdziemy do wniosku, że *Ducatus Silesiae...* odzwierciedla raczej wstępny okres rozwojowy młynarstwa kargowskiego, nawiązując liczbowo do zdjęcia *Der Bomster Kreis*.

Ostatnią, jak sądzę, interesującą wskazówką mogłyby być wnioski wynikające z wiedzy na temat inwestycji budowlanych w mieście i we dworze. W 1729 roku w Unruhstadt rozpoczęto budowę ratusza. Prace trwały niespełna 20 lat i w 1748 roku ratusz był gotowy do użytku<sup>43</sup>. Na naszej mapie plac, gdzie wzniesiono ratusz, wydaje się zagospodarowany (czerwony prostokąt na rynku). Siedziba władz miejskich zatem już funkcjonowała. Nieco wcześniej odbudowano kargowską siedzibę Unrugów. Dworek, czy też „stary zamek”, jak wspominałem, został podpalony w marcu 1735 roku. Ówczesny właściciel Kargowej Karol Unrug nie podjął remontu, gdyż zmarł w 1736 roku. Naprawy prawdopodobnie dokonano, gdy majątkiem zarządzała wdowa Johanna Marianna<sup>44</sup>. Według kargowskiej *Księgi ławniczej* jeszcze w połowie wieku starościna odgrywała tam pierwszoplanową rolę<sup>45</sup>. Jeśli wierzyć zapisom statutu młynarzy, w kwietniu 1744 roku rodzina rezydowała w zamku, jako że pani „von Unruhin” podpisywała dokument, stwierdzając, że „so geschehen auf meinem Schloss Karge...”<sup>46</sup>. Zestawienie najstarszych planów Kargowej z mapą *Ducatus Silesiae...* wskazuje, że „stary zamek” pozostał na dawnym miejscu<sup>47</sup>. Szczęśliwie, budowla przetrwała do dziś<sup>48</sup>. Sądząc po dawnych fotografiach i obecnym wyglądzie, po przebudowie nie była to konstrukcja szczególnie imponująca pod względem architektonicznym.

Naczelnym zamierzeniem autora mapy było przedstawienie Kargowej, Unruhstadt i pogranicza polsko-śląskiego w tym rejonie. Mając na uwadze rzadkość tego typu

<sup>43</sup> L.C. Belzyt, *op. cit.*, s. 88-89.

<sup>44</sup> Zob. w tej sprawie: S. Petriuk, *op. cit.*, s. 222; L.C. Belzyt, *op. cit.*, s. 79, 83-84.

<sup>45</sup> *Księga ławnicza wsi Kargowej w powiecie kościańskim 1617-1837*, wyd. A. i A. Walawenderowie, [w:] *Studia z dziejów gospodarstwa wiejskiego*, t. 3, z. 3, Warszawa 1960, s. 127, 131. Od 1735 do 1754 r. Johanna Marianna potwierdzała odbiór pogłównego. Od 1755 r. czynił to komornik dworski Michael Woytowski. Starościna mieszkała w Kargowej jeszcze w 1773 r.: *ibidem*, s. 144. Aleksander lata sprawnie uzyskał kilka lat po śmierci ojca. W majątku rodzinnym bywał chyba rzadko. Na kartach *Księgi ławniczej...*, nr 278, s. 146, Aleksander pojawił się dopiero w 1777 r.

<sup>46</sup> APZG, Cech młynarzy miasta Kargowa. Privilegium der Wind- und Wassermüller in Unruhstadt und Dorf Karge, sygn. 89/611/1. Aleksander Unrug „rycerz rosyjskiego, cesarskiego orderu św. Anny”, wydając później przywilej dla sukienników, stwierdził podobnie, zob. E. Meyer, *Die Innung der Tuchmacher in Unruhstadt*, „Historische Monatsblätter für die Provinz Posen” 1916, Jahrg. 17, Nr 7/8, s. 106.

<sup>47</sup> Zob. Landesamt für Denkmalpflege Sachsen, sygn. M 35, III, k. 69, M 69 II, k. 1.

<sup>48</sup> Na temat kargowskiej budowli Unrugów zob. m.in.: Z. Ostrowska-Kęmbłowska, *Architektura pałacowa drugiej połowy XVIII wieku w Wielkopolsce*, Poznań 1969, s. 38-39; E. Kręglewska-Fokso-wicz, *Wielkopolskie rezydencje w 1 poł. XVIII w.*, [w:] *Sztuka 1. poł. XVIII wieku. Materiały Sesji SHS Rzeszów XI.1978*, red. H. Lisińska, Warszawa 1981, s. 154-156; J. K. Ostrowski, *Pałac Augusta Mocnego w Kargowej...*, s. 295; E. Liczner, *Kargowa*, [w:] *Zamki, dwory i pałace województwa lubuskiego*, red. B. Bieliniś-Kopeć, Zielona Góra 2008, s. 155-157.

przedsięwzięć, odczuwamy spory zawód. Nie chodziło bowiem o pokazanie układu przestrzennego miasta. Autor uczynił to pobieżnie, schematycznie i niedokładnie. Istnienia wiejskiej zabudowy domyślamy się tylko na podstawie czerwonego koloru pociągniętego wzdłuż ulic i dróg. Jedynym obiektem godnym opisu okazał się młyn wodny w Dolnej Kargowej. Nie dowiemy się, gdzie były usytuowane karczmy, kuźnie, browary, folusze czy palarnie gorzałki. Charakterystyczny układ ulic niedawno lokowanego miasta, obramowany czerwoną barwą, sugeruje tylko istnienie siedzib mieszczańskich, kościoła, kaplicy, kramów i warsztatów. Można odnieść wrażenie, że południowy zachód część Unruhstadt, znany z wcześniejszych i późniejszych planów, jeszcze nie powstała. Ten fragment miasta znika nagle, wchodząc w przestrzeń wzgórz, na których stały wiatraki. Istniał chyba, choć nie wiemy, w jakim kształcie, gmach ratusza. Kartograf nie uznał za stosowne opatrzyć komentarzem czerwonego prostokąta w centrum rynku. Najwięcej uwagi poświęcił zabudowaniom dworskim. Wytyczył i opisał teren ogrodu (*Garten*). Na skraju ogrodu, od strony północnej, umieścił budynek w kształcie litery „U”, ramiona którego sąsiadowały z dwoma podłużnymi budynkami. Na wschód od ogrodu, równoległe do drogi na Kopanicę, narysował dwa stojące obok siebie prostokątne domostwa. Ten rejon opisał: „Casarmen und Ruine Schloss”. Chodziło o koszary (fr. *caserne*) saskich gwardzistów oraz pałac królewski Augusta II. Całość zabudowań uzupełniały trzy wolno stojące obiekty usytuowane w północno-zachodniej części kompleksu dworskiego. Budowla w kształcie litery „U” to zamek Unrugów. Jeśli schemat utrwalony na zdjęciu *Ducatus Silesiae* odzwierciedla ówczesną rzeczywistość, to możemy uznać go za niezwykle cenną dokumentację układu przestrzennego pałacu i koszar w Kargowej. Mapa, wraz z planami kompleksu pałacowego z muzeum drezdeńskiego i rycinami z biblioteki w Nicei, współtworzyłaby skromny zasób źródeł dających świadectwo przedsięwzięć budowlanych podejmowanych w Kargowej z inicjatywy Augusta Mocnego. Drezdeńskie, niekompletne plany pałacu królewskiego i koszar mają charakter projektów. Rysunek bitwy w Kargowej z 1735 roku dostarcza informacji o układzie umocnień wokół kompleksu pałacowego<sup>49</sup>. Jedną z koncepcji zakładała budowę czteroskrzydłowego gmachu, w którym „stary zamek” Unrugów miał stanowić centralną część siedziby monarchy<sup>50</sup>. Prawdopodobnie ten właśnie pomysł realizowano. Prace prowadzono dwutorowo. Rozpoczęto budowę dwóch skrzydeł pałacu, które miały zostać połączone galeriami ze „starym zamkiem”. Ten z kolei miała ozdobić nowa fasada i dziedziniec<sup>51</sup>. Ukończono budowę jednego skrzydła pałacu. Drugie znajdowało się w fazie fundamentu. Ani galeria, ani fasada nie powstały. Pałacowe skrzydła to na naszej mapie dwa podłużne czerwone prostokąty

<sup>49</sup> Bibliothèques de Nancy, cote Rés. 406, Plan de Carque.

<sup>50</sup> Każde skrzydło składało się z dwóch prostokątnych budynków.

<sup>51</sup> W. Hentschel, *Nieznany...*, s. 129-133; *idem, Die sächsische Baukunst...*, *passim*.

na północ od „starego zamku”. Jednocześnie wznoszono koszary. To dwa czerwone prostokąty widoczne na wschód od starego zamku. Autor mapy opisał te obiekty jako ruiny, gdyż po spaleniu drewnianych piętér z pałacu i koszar pozostały tylko mury piwnice. Zniszczonych obiektów, poza „starym zamkiem” Unrugów, nigdy nie odbudowano. Na pozostałościach pałacu wzniesiono później budynki gospodarcze. Resztki przyziemi koszar popadły w całkowitą ruinę. Wiadomo, że ich bryły były jeszcze rozpoznawalne w XIX wieku<sup>52</sup>.

Poszukiwania informacji dostarczających argumentów umożliwiających ustalenie górnej granicy datowania naszej mapy okazują się niezbyt satysfakcjonujące. Przesłanki wynikające z powyższych rozważań pozwalają na ogólną konstatację lokującą jej powstanie około połowy XVIII stulecia. Mapa *Ducatus Silesiae...* najprawdopodobniej stanowiła element studiów nad Brandenburgią, Śląskiem lub Wielkopolską czy też pograniczem prusko-polskim lub polsko-śląskim, prowadzonych w pruskich pracowniach kartograficznych. Całkiem możliwe, że powstała w ramach prac podjętych na rozkaz Fryderyka II w związku z przewidywaną koniecznością obrony Śląska lub ewentualną ekspansją na wschodzie. Spektakularny wyraz znalazły one, przede wszystkim, w opracowaniach Goswiena Othmara Schultze, Christiana Friedricha von Wrede, Theodora Pfaua, Friedricha Schmettaua i Friedricha Wilhelma Schulenburg-Kehnerta<sup>53</sup>. Niektóre cechy naszej mapy (skala, rozmiary arkusza, podziałka) lokują ją najbliżej zdjęcia Wredego<sup>54</sup>. To jednak, biorąc pod uwagę wstępny charakter studium, konstatacja nierozstrzygająca.

<sup>52</sup> Kargowa, [w:] *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego...*, s. 840.

<sup>53</sup> K. Buczek, *op. cit.*, s. 115-305 (np. s. 140-142); W. Scharfe, *Die Schulenburg-Schmettauschen Kartenwerke*, [w:] *idem, Abriss der Kartographie Brandenburgs 1771-1821*, Berlin 1972, s. 48-88; M. Wulff, J. Gross, *Die Schmettau-Schuleburgische Karte – eine Legende für das Land Brandenburg (Ostdeutschland) mit kritischen Anmerkungen*, „Allgemeine Forst- und Jagdzeitung” 2004, H. 10-11, s. 189-198; B. Medyńska-Gulij, D. Lorek, *op. cit.*, s. 29-42; J. Janczak, *Mapy Fryderyka Chrystiana von Wredego jako źródło do dziejów Śląska*, „Śląski Kwartalnik Historyczny. Sobótka” 1982, nr 3-4, s. 535-540; G. Skrycki, *Prace kartograficzne...*, s. 55-109; A. Konias, *op. cit.*, s. 73-121; G. Bosy, *Atlas Krieges-Karte von Schlesien Christiana Friedricha von Wrede jako źródło do rekonstrukcji krajobrazu kulturowego Dolnego Śląska w połowie XVIII w.*, „Prace Komisji Krajobrazu Kulturowego” 2015, nr 29, s. 39-52; *idem*, *Krajobraz kulturowy wsi północnego Śląska w świetle map Christiana Friedricha von Wredego z połowy XVIII wieku*, „Studia Zachodnie” 2015, t. 17, s. 79-96.

<sup>54</sup> Wszystkie arkusze mapy Wredego wykonane zostały w orientacji północnej.



## JAN BENYSKIEWICZ, ORGANISTA Z NOWEGO KRAMSKA<sup>1</sup>

Jan Benyskiewicz był organistą w Nowym Kramsku, człowiekiem zaangażowanym w życie kulturalne i religijne polskiej mniejszości narodowej na pograniczu polsko-niemieckim. Nie należał do aktywnych polityków i pierwszoplanowych postaci polskiego ruchu mniejszościowego. Miał niewielkie szanse zostać bohaterem zmagania powstania wielkopolskiego. Realizował się w kulturze, a swego miejsca poszukiwał w pozytywistycznym nurcie, u podstaw którego stało dążenie do podniesienia poziomu edukacji i polepszenia sytuacji ekonomicznej członków mniejszości, jako oręża w walce z germanizacją. Jan Benyskiewicz znajduje swe miejsce w gronie autochtonów kultywujących polskie tradycje narodowe na pograniczu. Podobnie jak wielu tubylców, podzielił on tragiczny los Polaków wcielonych do Wehrmachtu, którzy nigdy nie wrócili z wojny<sup>2</sup>.

---

<sup>1</sup> Jan Benyskiewicz to mój dziadek. Biografia nowokramskiego organisty to, jak sądzę, cegiełka w murze losów polskich autochtonów.

<sup>2</sup> Wg W. Sautera, *Powrót na ziemię piastowskie*, Poznań 1961, s. 123 do Nowego Kramska nie powróciło z wojny ok. 80 mężczyzn. O autochtonach Babimojszczyzny na wojnie zob. J. Benyskiewicz, *Babimojszczyzna w latach 1919-1945*, Zielona Góra 1994, s. 217-236. Temat udziału Polaków z rejonu pogranicza w II wojnie światowej oczekuje na szerszą analizę. Jeśli chodzi o publikacje dotyczące innych regionów: E. Serwański, *Przymusowa służba Polaków w Wehrmachcie*, „Przegląd Zachodni” 1954, nr 3-4; *idem*, *Hitlerowska polityka narodowościowa na Górnym Śląsku*, Warszawa 1963; K. Ciechanowski, *Pobór Polaków z Pomorza Gdańskiego do armii niemieckiej i zmilitaryzowanych oddziałów roboczych w latach II wojny światowej*, „Stutthof. Zeszyty Muzeum” 1985, z. 6, s. 44-65; S. Rosenbaum, *Wstęp*, [w:] *Listy z Wehrmachtu*, oprac. S. Rosenbaum, Katowice 2009, s. 3-17; J. Sziling, *Przymusowa służba Polaków III Grupy Niemieckiej Listy Narodowościowej w Wehrmachcie na przykładzie Pomorza Gdańskiego*, „Biuletyn GKBZHwP” 1991, t. 33; I. Sroka, *Górnoślązacy w Wehrmachcie*, [w:] *Górny Śląsk i Ślązacy w II wojnie światowej*, red. W. Wrzesiński, Bytom 1997, s. 116-130; W. Jastrzębski, *Przymus germanizacyjny w Okręgu Rzeszy Gdańsk-Prusy Zachodnie w latach 1939-1945*, [w:] *Przymus germanizacyjny na ziemiach polskich wcielonych do Rzeszy Niemieckiej w latach 1939-1945. Materiały z konferencji*, red. W. Jastrzębski, Bydgoszcz 1993, s. 7-32; P. Semków, *Pobór Polaków z Pomorza do Wehrmachtu*, „Biuletyn IPN” 2006, nr 8-9, s. 63-67; R. Kaczmarek, *Polacy w Wehrmachcie*, Warszawa 2010; J. Sziling, *Pomorzanie w Wehrmachcie*, „Biuletyn Fundacji Generał Elżbiety Zawadzkiej” 2012, R. 24, nr 62; T.E. Bielecki, *Służba Polaków – mieszkańców zachodnich województw II Rzeczypospolitej – w oddziałach wojskowych III Rzeszy w świetle dokumentów wytworzonych przez agendy emigracyjnych władz londyńskich. Przyczynek do badań*, „Argumenta Historica” 2017, t. 4.



Kwestia zaangażowania Jana Benyskiewicza w działania powstańcze przedstawia się niezbyt przejrzyście<sup>3</sup>. Warto zauważyć, że w lutym 1919 roku, czyli w chwili, gdy rozgrywały się zmagania o Nowe Kramsko, był czternastolatkiem. Nie ma zatem mowy, by uczestniczył w walkach z bronią w rękę. Możliwe, że współpracował w jakiejś formie z powstańcami-sąsiadami, podkomendnymi chor. Józefa Kudlińskiego przy okazji szturmie na Nowe Kramsko. W każdym razie nie odegrał wówczas żadnej roli, a we wspomnieniach nowokramskich powstańców nie ma o nim wzmianki.

Wysiłki powstańców walczących o Nowe Kramsko, mimo sukcesu militarnego, nie przyniosły oczekiwanego skutku i wieś pozostała w granicach Niemiec<sup>4</sup>. Jan Benyskiewicz jako obywatel Rzeszy dorastał w rodzinnej wsi, ożenił się i objął funkcję organisty. Żoną Jana została Jadwiga Janeczek, podobnie jak mąż zaangażowana w życie polskiej mniejszości. Maria Zientara-Malewska, nauczycielka w Nowym Kramsku, wspominała o niej jako jednej z kobiet „szczególnie zasłużonych dla sprawy polskiej”<sup>5</sup>.

Nie najlepiej układały się relacje organisty Benyskiewicza z kolejnymi nowokramskimi proboszczami. Przyczyna tkwiła w niechęci niemieckich księży do autochtonów oraz braku zrozumienia dla przywiązania tutejszych katolików do polskości. Po doświadczeniach z księdzem Stanisławem Dudzińskim do Kramaska trafiali duchowni nietolerancyjni i nierozumiejący specyfiki pogranicza<sup>6</sup>. Jeden z nich, ksiądz Joseph Papack na kartach *Kroniki parafii Nowe Kramsko* prowadzonej od XVII wieku przez kolejnych proboszczów w 1939 roku, ogłosił nawet koniec Polski (*finis Poloniae*)<sup>7</sup>. Pierwszy polski powojenny proboszcz ks. Ignacy Karolewski w tej samej kronice pozwolił sobie na uwagę: „Ks. Papack stawszy się SS-manem niesławnie się wyniósł z Kramaska”<sup>8</sup>. Nie przypadkiem zatem między Papackiem i kramskim organistą doszło do konfliktu. Różnice poglądów między nimi ujawniły się już na początku misji księdza Papacka. Ostatecznie ksiądz zabronił Janowi Benyskiewiczowi i jego żonie Jadwidze

<sup>3</sup> Na ten temat zob. m.in. J. Benyskiewicz, *Babimojszczyzna...*, s. 52, p. 39; P. Stachowiak, *Nowe spojrzenie na „wypad na Nowe Kramsko”*, [w:] *Pomiędzy Obrą i Odrą. Autochtoni, tubylcy, przychodnie. Źródła i szkice z dziejów pogranicza*, Zielona Góra 2021, s. 115.

<sup>4</sup> J. Benyskiewicz, H. Szczegóło, *Powstanie wielkopolskie nad środkową Obrą*, Zielona Góra 1998, s. 65-70.

<sup>5</sup> M. Zientara-Malewska, *Płonące krzaki nad Odrą*, Warszawa 1961, s. 96.

<sup>6</sup> Stanisław Dudziński, *Wielkopolski słownik biograficzny*, red. A. Gąsiorowski, J. Topolski, Warszawa-Poznań 1981, s. 162-163; J. Benyskiewicz, J. Pietrowski, *Rola Kościoła w życiu narodu (refleksje historyczne)*, „Studia Zachodnie” 1992, s. 88-89; J. Benyskiewicz, *Babimojszczyzna...*, s. 143-154; D. Poszwiński, *Naprzód Wiara! Rola duchowieństwa powiatu babimojskiego w Powstaniu Wielkopolskim 1918-1919*, <https://www.powiatwolsztyn.pl/powstanie/rola%20duch%20pow%20bomst%20w%20powst.html> [data dostępu: 10.01.2023].

<sup>7</sup> *Pro memoria. Kronika parafii Nowe Kramsko*, s. 99 (kronika zaginęła). Pozytywne opinie o ks. Papacku wyrazili nauczyciele polskiej szkoły W. Sroka, *Wspomnienia z pracy w szkole polskiej w Nowym kramsku (1930-1937)*, „Rocznik Lubuski” 1963, t. 3, s. 248 oraz M. Zientara-Malewska, *op. cit.*, s. 79-80. M. Zientara pojawiła się w Nowym Kramsku w 1935 r.

<sup>8</sup> *Pro memoria...*, k. 101.

wstępu do Kościoła<sup>9</sup>. Nie chodziło tylko o udział w obrzędach religijnych. Kłopot polegał na tym, że zakaz praktycznie uniemożliwiał organiście wykonywanie zawodu. Gdy jego dochody zostały uszczuplone, Benyskiewicz postanowił szukać innych źródeł zarobkowania. Najpierw otworzył sklepik z książkami, obrazami i dewocjonaliami. W kwietniu 1933 roku kupił działkę we wsi, aby założyć sklep spożywczy i sprzedawać m.in. butelkowane piwo i wyroby tytoniowe<sup>10</sup>. Zarejestrował przedsięwzięcie w odpowiednich urzędach. Jako człowiek aktywny szukał dróg poprawy sytuacji ekonomicznej rodziny. I tu natrafił na opór władz niemieckich. Z powodu braku funduszy adaptacja lokalu przeznaczanego do prowadzenia działalności gospodarczej trwała dwa lata. Jan Benyskiewicz postanowił odnowić rejestrację swego przedsiębiorstwa w Komisariacie Okręgowym w Kargowej, aby rozszerzoną działalność gospodarczą otworzyć na początku 1935 roku. W pierwszych dniach stycznia wysłał list do komisarza okręgowego w Kargowej z prośbą o zezwolenie. 8 stycznia 1935 roku w mieszkaniu Benyskiewicza w Nowym Kramsku zjawił się funkcjonariusz policji Reck i poinformował, że nie wolno mu otwierać nowego interesu. Zakaz uzasadnił krótko: „Odbylem konsultacje w tej sprawie z komisarzem”. Reckowi chodziło o komisarza Georga Erbta z Kargowej, człowieka znanego z nieprzejednanego stosunku do autochtonów<sup>11</sup>. Działacze polonijni, nauczyciele czy dziennikarze związani z polskim ruchem narodowym wyrażali się jednoznacznie o komisarzu. Władysław Sroka, nauczyciel polskiej szkoły w Nowym Kramsku, pisał:

Renegaci i nieprzejednani Polacy byli członkami tych samych rodzin. W takiej strukturze rodzinnej wszyscy wiedzieli wszystko o wszystkich. Zdarzało się często, że jedni członkowie rodziny posyłali dzieci do szkoły polskiej, inni do niemieckiej. Przez stykanie się w życiu rodzinnym renegaci znali każde słowo, które na terenie szkoły zostało wypowiedziane, byli poinformowani o każdym szkolnym wydarzeniu. Wiadomości takie – aby się przypodobać – przekazywali skrzętnie żandarmom, a ci z kolei kierowali je do słynnego polakożercy, komisarza Erbta z Kargowej. Toteż z wielką chętnością pochwalili się on przede mną: „Ich weiss alles” [...]. Żandarmi bardzo chętnie korzystali z usług renegatów...<sup>12</sup>

W podobnym tonie wspominał Erbta Stanisław Knak nauczyciel z Podmokli Wielkich: „A kim był Erbt, to wówczas każdy Polak patriota babimojski dobrze wiedział”<sup>13</sup>.

<sup>9</sup> J. Benyskiewicz, *Babimojszczyzna...*, s. 148. Spór udało się załagodzić prawdopodobnie dzięki wstawiennictwu ks. Karola Meissnera, proboszcza w Babimoście.

<sup>10</sup> Jan Benyskiewicz był synem nowokramskiego rolnika. Ziemię po przodkach odziedziczył jego straszny brat Paweł, który spłacił Jana. W czasie wojny Pawłowi odebrano gospodarstwo, a jego wysiedlono do Niemiec.

<sup>11</sup> Georg Erbt, komisarz obwodowy w Kargowej w l. 1925-1945. Zob. W. Sauter, *Archiwum Erbta*, „Rocznik Lubuski” 1960, t. 2, s. 273-280; *idem*, *Życie Polaków na Babimojszczyźnie w latach 1860-1945 w świetle archiwum Erbta*, „Rocznik Lubuski” 1966, t. 4, s. 86-126.

<sup>12</sup> W. Sroka, *Wspomnienia...*, s. 247.

<sup>13</sup> *Pamiętnik Stanisława Knaka nauczyciela polskiej szkoły mniejszościowej w Podmoklach Wielkich w latach 1929-1935*, wyd. K. Benyskiewicz, [w:] *Pomiędzy Obrą i Odrą*, s. 224.

Przebieg konfliktu między Janem Benyskiewiczem i administracją niemiecką znamy dzięki korespondencji dra Jana Kaczmarka, sekretarza generalnego Związku Polaków w Niemczech z władzami prowincji Grenzmark Posen-Westpreußen w Pile (Schneidemühl)<sup>14</sup>. Jan Benyskiewicz, czując się bezradny w obliczu oporu niemieckiej machiny policyjno-urzędniczej, poprosił o pomoc przedstawicieli Związku. W dniu 23 lutego 1935 roku dr Jan Kaczmarek wystosował do ministra spraw wewnętrznych Rzeszy pismo w sprawie J. Benyskiewicza. Przedstawił w nim historię kontaktów polskiego organisty z administracją niemiecką, cytując fragmenty listów kierowanych do Jana Benyskiewicza przez kargowskich urzędników. Szczególnie interesująco brzmiało pismo komisarza Erbta:

Nie jestem w stanie przychylić się do Pana wniosku ze stycznia tego roku o przyjęcie zgłoszenia działalności gospodarczej w zakresie obrotu spirytusem denaturowanym, wyrobami tytoniowymi i piwem butelkowanym oraz o wydanie zaświadczenia o wpisie do rejestru. Zgodnie z § 2 ust. 1 ustawy o ochronie handlu detalicznego z dnia 12.5.1933 r. i uzupełnieniami do niej punkty sprzedaży, w których oferowane są towary do sprzedaży, nie mogą być zakładane ani rozbudowywane do odwołania<sup>15</sup>.

Jan Kaczmarek, uzasadniając swój wniosek, powoływał się na przykłady osób zamieszkałych w powiecie babimojskim, które ubiegały się lub uzyskały zgodę na rozszerzenie działalności gospodarczej. Wskazywał na potrzebę rozwoju sieci placówek spożywczych i społeczną wartość podobnych inicjatyw w kontekście wzrostu liczby mieszkańców wsi i ich rosnących potrzeb. Jan Kaczmarek zakończył pismo mocnym akcentem:

W zaistniałych okolicznościach należy przyjąć, że przynależność Benyskiewicza do mniejszości polskiej jest rzeczywistą przyczyną odmowy przyjęcia wpisu do ewidencji działalności gospodarczej przez komisarza okręgowego Erbta oraz że odwołanie do ustawy o ochronie handlu detalicznego z dnia 12 maja 1933 roku było tylko formalnością, aby nadać odrzuceniu pewną podstawę prawną dla świata zewnętrznego. Fakt, że komisarz okręgowy Erbt w Kargowej jest zdeklarowanym przeciwnikiem mniejszości polskiej i wykorzystuje każdą okazję do wyrażania swoich antymniejszościowych poglądów, był już krytykowany we wcześniejszych skargach środowisk mniejszości polskiej w Nowym Kramsku i okolicach [...]. Wiejski policjant Reck jest również znany w całym regionie z nękania członków mniejszości polskiej przy każdej okazji, niepokojenia ich i sprawiania im wszelkiego rodzaju trudności<sup>16</sup>. Tym bardziej, że Benyskiewicz posłał córkę do polskiego przedszkola, i jak wynika z relacji, policjant Reck nie dawał mu spokoju, bo często z byle powodu odwiedzał

<sup>14</sup> Listy: 7. *Versagung der Genehmigung zur Eröffnung eines Geschelshäfftriebes. Fall: Johann Benyskiewicz in Neukramzig, Kreis Bomst, Zum Fall Nr. 7.*, „Kulturwehr” 1936, Jg. 12, H. 4-12, Th. 2, s. 1316-1318, 1516-1517. Za udostępnienie materiałów bardzo dziękuję prof. Tomaszowi Nodzyńskiemu z Instytutu Historii Uniwersytetu Zielonogórskiego.

<sup>15</sup> 7. *Versagung der Genehmigung zur Eröffnung eines Geschelshäfftriebes. Fall: Johann Benyskiewicz in Neukramzig, Kreis Bomst, Zum Fall Nr. 7.*, „Kulturwehr” 1936, Jg. 12, H. 4-12, Th. 2, s. 1317.

<sup>16</sup> O działaniach Recka i drugiego policjanta Schulza wspominał W. Sroka, *Wspomnienia...*, s. 254.

go w mieszkaniu i zawsze miał do niego pretensje<sup>17</sup>. [...] zwracamy się do Pana Ministra, by uczynił wszystko, co konieczne, aby zaradzić tej sytuacji. Zwracamy się z uprzejmą prośbą o udzielenie zezwolenia na otwarcie rozszerzonej działalności gospodarczej przez Benyskiewicza, z uwzględnieniem okoliczności opisanych powyżej. Jednocześnie prosimy również o podjęcie wystarczających środków na rzecz ochrony mniejszości polskiej w Nowym Kramsku i okolicach przed zachowaniem policji; złożono skargi, że nie tylko policjant Reck z Nowego Kramaska, ale także inni policjanci w tym rejonie przejawiają wrogie zachowania wobec mniejszości polskiej<sup>18</sup>.

Niestety, prósy i apele dr. Jana Kaczmarka nie odniosły najmniejszego skutku. W dniu 4 maja 1935 roku urzędnik rejencji w Pile p. Rothe udzielił odpowiedzi berlińskiemu oddziałowi Związku Polaków w Niemczech. Powołując się na przeprowadzone postępowanie wyjaśniające, stwierdził:

Benyskiewicz, organista kościoła katolickiego w Nowym Kramsku, prowadził od 1.4.1935 r. handel książkami, obrazami, różańcami i dewocjonaliami. Nie posiadał żadnych przystosowanych punktów sprzedaży. W dniu 30.4.1933 r. B. zarejestrował przedsiębiorstwo handlowe z towarami kolonialnymi, piwem butelkowanym, wyrobami tytoniowymi i spirytusem denaturowanym. Jednak z powodu braku odpowiedniego lokalu sprzedażowego B. rozpoczął handel tymi artykułami dopiero 1.1.1935 r., po uprzednim zagospodarowaniu wymaganego lokalu. Ponieważ otwarcie tej działalności naruszało ustawę o handlu detalicznym, B. został poinformowany, że nie może otworzyć swojej działalności bez specjalnego zezwolenia. Pomimo tego zawiadomienia od miejscowego organu policji, B. nie wystąpił o pozwolenie na sprzedaż detaliczną drogą urzędową, lecz złożył skargę do Związku Polaków. Benyskiewicz nie ma najmniejszych powodów do składania zażalenia. Został potraktowany jak każdy inny obywatel. Jego wyjątkowa sytuacja polega jedynie na tym, że próbuje zdobyć dla siebie nieuzasadnione specjalne przywileje ze względu na przynależność do mniejszości polskiej.

Zarzut, że B. był pokrzywdzony z powodu przyznawania się do polskości nie jest poparty żadnymi faktami, a tym samym stanowi rażące oczernianie lokalnego organu policji. Nie podjęto też próby uzasadnienia faktami skarg na komisarza okręgowego i policjantów na wsi. Muszę zatem odmówić ustosunkowania się do tych skarg<sup>19</sup>.

Dalszego ciągu sprawy nie znamy. Nie ulega wątpliwości, że J. Benyskiewicz nie uzyskał nigdy zgody na rejestrację poszerzonej działalności gospodarczej. § 2 ust. 1 ustawy o ograniczeniu działalności gospodarczej, na którą powoływał się Erbt, brzmiał lakonicznie: „Punkty sprzedaży, w których towary są oferowane do sprzedaży, nie mogą być zakładane ani przejmowane”<sup>20</sup>. Ustawodawstwo zakazuje zakładania nowych

<sup>17</sup> O stosunku władz niemieckich do polskich przedszkoli zob. W. Lemiesz, *Dąbrówka pod okiem hitlerowskiego żandarma (1933-1939)*, Poznań 1959, s. 62-67.

<sup>18</sup> 7. *Versagung der Genehmigung zur Eröffnung eines Geschäfftribes...*, s. 1317-1318.

<sup>19</sup> *Ibidem*, s. 1516-1517.

<sup>20</sup> *Gesetzes zum Schutze des Einzelhandels vom 12.5. 1933*, [w:] A. Dalcke, *Strafrecht und Strafverfahren Eine Sammlung der wichtigsten Gesetze des Strafrechts und des Strafverfahrens mit Erläuterungen. Für den Praktiker zum Handgebrauche*, München-Berlin 1938, s. 625-626.

sklepów stosujących ceny jednolite w ówczesnej Europie nie było niczym nadzwyczajnym. Takie formy interwencjonizmu państwowego stosowano m.in. w Austrii, Czechosłowacji i we Francji. Niemcy wprowadziły je jako pierwsze<sup>21</sup>. U źródeł zakazów spoczywały obawy średnich i drobnych kupców przed konkurencją dużych sieci. Zdaniem Leona Koźmińskiego:

W Niemczech walka ze sklepami o cenach jednolitych nie była walką z pewną metodą dystrybucji. Chodziło raczej o zniszczenie wielkich kapitałów anonimowych, znajdujących się w znacznej mierze w rękach nie aryjskich i uprzywilejowanie średniego i drobnego kupiectwa. Zamiarem rządu narodowosocjalistycznego było uregulowanie całego zagadnienia udziału kapitału w życiu, a nie zwalczanie sprzedaży po cenach jednolitych<sup>22</sup>.

Jak widać, prowincjonalna administracja niemiecka postanowiła wykorzystać ustawę przeciwko nowokramskiemu organiście marzącemu o poszerzeniu działalności gospodarczej. Działania te były niespójne, ale skuteczne. Pilski urzędnik Rothe, odmawiając pozytywnego rozstrzygnięcia sprawy J. Benyskiewicza, nie kłopotał się sprzecznością swej argumentacji z decyzjami władz w Kargowej. Wbrew bowiem twierdzeniom Rothego, organista wystąpił drogą urzędową o pozwolenie na sprzedaż detaliczną, lecz jej nie uzyskał. Na skutek tej odmowy, zwrócił się o pomoc do Związku Polaków w Niemczech.

Incydent związany z próbą rozszerzenia zakresu dotychczasowej działalności przez nowokramskiego organistę jest, jak przypuszczam, jednym z przejawów antymniejszościowej polityki rządu Rzeszy mającej na celu osłabienie pozycji ekonomicznej Polaków na pograniczu. W działaniach tych udział brali urzędnicy i funkcjonariusze aparatu represji. Obserwowali oni i analizowali przejawy wzmożonej aktywności gospodarczej przedstawicieli mniejszości, starając się torpedować niepożądane zjawiska. Zainteresowanie władz obejmowało m.in. kwestie obrotu ziemią, rozwoju placówek przemysłowych, rzemieślniczych i handlowych oraz wyjazdów sezonowych do pracy w Niemczech<sup>23</sup>.

Jan Benyskiewicz pozostał wiejskim organistą. Nadal angażował się w życie kulturalne i religijne wsi. W tajnym memoriale niemieckim opracowanym w rejencji frankfurckiej na podstawie raportów nadesłanych z powiatów z jesieni 1938 roku pojawia się postać Jana Benyskiewicza<sup>24</sup>. Raport zawiera informacje na temat życia autochtonów w poszczególnych powiatach. Jeśli chodzi o Nowe Kramsko, wymieniono tam funk-

<sup>21</sup> L. Koźmiński, *Ceny jednolite w handlu detalicznym*, Warszawa 1946, s. 48-64.

<sup>22</sup> *Ibidem*, s. 49.

<sup>23</sup> Na ten temat m.in.: W. Lemiesz, *Przyczynek do antypolskiej akcji bojkotowej*, „Rocznik Lubuski” 1959, t. 1, s. 188-201; *idem*, *Dąbrówka pod okiem...*, s. 15-61; J. Benyskiewicz, *Położenie Polaków w Marchii Granicznej w latach 1919-1943*, Zielona Góra 1968, s. 107-133.

<sup>24</sup> *Polacy na Ziemi Lubuskiej i na Łużycach przed rokiem 1939. Tajny memoriał niemiecki*, oprac. K. Kolańczyk, W. Rusiński, Poznań 1946, s. 8.

cjonujące we wsi polskie związki wraz z nazwiskami kierowników i liczbą członków. W Kramsku działały: Związek Polaków w Niemczech (110 czł.) – kierownik Jan Cichy, Polski Związek Szkolny (90 czł.) – kierownik Stanisław Obst, Polsko-Katolicki Związek Młodzieży (40 czł.) – Jan Cichy, Związek Młodych Polek (30 czł.) – Pelagia Odważna, Związek Polek (22 czł.) – Agnieszka Wachowiak, Polski Związek Harcerski (31 czł.) – Bogdan Kowalski, Polski Klub Sportowy Niebiesko-Białych (43 czł.) – Edmund Jan-kowiak, Związek Przygotowawczy na Polski Kurs Rolniczy (20 czł.) – Waclaw Fabiś, Polsko-Katolicki Związek Rolników (46 czł.) – Waclaw Fabiś, Związek Robotników Polskich (85 czł.) – Jan Cichy, Bank Ludowy (135 czł.) – Jan Cichy, Kazimierz Tomiak, Polsko-Katolicki Związek Kościelny (40 czł.) – Jan Benyskiewicz<sup>25</sup>. Po wybuchu II wojny światowej wszystkie organizacje polskie zostały zlikwidowane, a ich majątek skonfiskowano. Działacze uznanych za szczególnie niebezpiecznych aresztowano lub prześladowano<sup>26</sup>. Administracja Rzeszy stwierdziła, że nowokramski organista nie zagrażał niemieckiemu państwu. Po kilku latach władze uznały, że Jan Benyskiewicz niezbędny jest Rzeszy Niemieckiej do obrony przed nawałą „bolszewicką”<sup>27</sup>. W październiku 1944 roku otrzymał on powołanie do Luftwaffe. Była to jedna z niewielu rekrutacji we wsi. Gertruda Piwecka, mieszkanka Nowego Kramaska, w toku postępowania o uznanie J. Benyskiewicza za zmarłego, wspomniała: „Jana Benyskiewicza znam, gdyż był on organistą w kościele w Kramsku Nowym. Wiem z opowiadania ludzi i sama widziałam, jesienią 1944 r. jak zaginiony szedł na dworzec kolejowy, wyjeżdżając wówczas do wojska niemieckiego. Od tego czasu wszelki ślad po Janie Benyskiewiczu zaginął”<sup>28</sup>. Jan Benyskiewicz szedł na stację w Kolesinie odległej od Kramaska o kilka kilometrów. W domu pozostawił żonę z trójką małych dzieci.

Jan Benyskiewicz nie został wysłany bezpośrednio na front. Oddział, do którego trafił, włączono w skład garnizonu poznańskiego i rozlokowano na lotnisku Ławica (Luftagaukommando Posen). W meldunku z 11 października 1944 roku wymieniono go jako żołnierza Fliegerhorst-Kommandantur E (verlegbar) 272/III<sup>29</sup>. Kramski organista nie miał oczywiście zostać nowym asem lotnictwa. Wysłano go na kurs na prawo jazdy, jako że miał pełnić funkcję kierowcy wojskowego na lotnisku<sup>30</sup>. Mieszkając w Poznaniu przez kilka miesięcy, utrzymywał korespondencję z żoną Jadwigą. Ostatni list otrzymała ona od męża 16 stycznia 1945 roku<sup>31</sup>. Wiadomo, że w mieście spotkał kilku znajomych z Nowego Kramaska i innych miejscowości pogranicznych.

<sup>25</sup> *Ibidem*, s. 25-27.

<sup>26</sup> J. Benyskiewicz, *Babimojszczyzna...*, s. 155-209.

<sup>27</sup> Na temat poboru zob. R. Kaczmarek, *Polacy w Wehrmachcie*, s. 111-121, 153-177.

<sup>28</sup> Archiwum Państwowe w Zielonej Górze [dalej: APZG]. Akta w sprawie zaginionego Jana Benyskiewicza o uznanie za zmarłego, sygn. 225/505, k. 11.

<sup>29</sup> Informacja pochodzi z listu Volksbund Deutsche Kriegsgräberfürsorge e.V. z 22 maja 2023 r.

<sup>30</sup> J. Benyskiewicz, *Babimojszczyzna...*, s. 234.

<sup>31</sup> APZG. Akta w sprawie zaginionego Jana Benyskiewicza..., k. 9v.

Wszyscy oczekiwali szybkiej klęski Rzeszy. Nie spodziewali się ciężkich walk wokół Poznania<sup>32</sup>. Jeśli zatem uznamy, że J. Benyskiewicz stacjonował na lotnisku w Poznaniu jeszcze w styczniu 1945 roku, to najprawdopodobniej zastała go tam radziecka ofensywa. Pojawienie się wojsk radzieckich pod miastem nie było dobrą wiadomością ani dla mieszkańców, ani dla żołnierzy Wehrmachtu. Według niemieckich planów Poznań miał zostać twierdzą. Tu zetknęły się dwie skrajne koncepcje, gdyż dowództwo Armii Czerwonej podjęło decyzję zdobycia miasta z marszu<sup>33</sup>. 22 stycznia rozpoczęły się walki o Poznań. Radziecki atak z marszu nie powiódł się, ale kilka dni później miasto zostało otoczone<sup>34</sup>. Nie znając pierwotnego przydziału służbowego J. Benyskiewicza, trudno z pewnością określić jego miejsce w systemie obrony Poznania<sup>35</sup>. Możliwe, że uczestniczył w walkach na Odcinku „Zachód”, w skład którego wchodziły m.in. kompanie obrony terytorialnej, Volkssturmu i Luftwaffe<sup>36</sup>. Te ostatnie składały się z żołnierzy obsługi technicznej lotniska<sup>37</sup>. Świeżo zmobilizowani żołnierze mieli niewielkie szanse w konfrontacji zaprawionym w boju przeciwnikiem. Kramski organista powołany do wojska kilka miesięcy wcześniej, podobnie jak inni rekruci, nie posiadał przeszkolenia i doświadczenia bojowego. Już 26 stycznia dowództwo radzieckie zorientowało się o słabości Odcinka „Zachód” i tu też nastąpiło natarcie 27. dywizji strzeleckiej gwardii. Michał Krzyżaniak, autor monografii poświęconej obronie Poznania, skutki tych działań przedstawił następująco:

Postępy rosyjskie w głąb miasta po przełamaniu obrony w rejonie Dębca sprawiły, że załoga odcinka „Zachód”, została odcięta od centrum Poznania. Niedoświadczeni żołnierze Luftwaffe i Volkssturmu dowodzeni przez Majora Reicharda (dowódcę zachodniego rejonu obrony twierdzy) zostali otoczeni na pozycjach wzdłuż fortów VIIa (Rohr), VIII (Grolman), VIIa (Strotha) i VII (Colomb). Mimo rozkazu przebijania się do Cytadeli dowódca tego pododcinka zignorował go i wydał swoim żołnierzom polecenie ucieczki na zachód, w kierunku Odry. Nocą z 30 na 31 stycznia ponad 1000 żołnierzy opuściło swoje pozycje, zostawiając niemal bez walki całą zachodnią część miasta, uwalniając tym samym atakujące oddziały radzieckie od potrzeby walk o nią<sup>38</sup>.

<sup>32</sup> Informacje na temat spotkań pochodzą z relacji Jadwigi Benyskiewicz.

<sup>33</sup> O rozkazie Hitlera nr 11 z 8 marca 1944 r. i planach Armii Czerwonej zob. Z. Szumowski, *Boje o Poznań 1945*, Poznań 1985, s. 33-35, 62 i n.; Rozkaz dowódcy 8 armii gwardii gen W. Czujkowa i ogólny opis działań w pierwszych dniach zob. S. Okęcki, *Wyzwolenie Poznania 1945*, Warszawa 1975, s. 54-65.

<sup>34</sup> M. Krzyżaniak, *Obraz bitwy o Poznań (1945) w świetle dokumentów i materiałów niemieckich*, Poznań 2014, s. 100-104.

<sup>35</sup> W toku działań oddziały pierwszej linii i rezerwowe uległy pomieszaniu, stąd trudno zlokalizować ich miejsce w poszczególnych dniach walk, zob. *ibidem*, s. 86.

<sup>36</sup> *Ibidem*, s. 83-84.

<sup>37</sup> Z. Szumowski, *op. cit.*, s. 262.

<sup>38</sup> M. Krzyżaniak, *op. cit.*, s. 104-105; zob. także Z. Szumowski, *op. cit.*, s. 262. O wydarzeniach między 26 a 31 stycznia zob. także: Z. Grot, *Wyzwolenie Poznania w roku 1945*, „Przegląd Zachodni” 1953, nr 6-8, s. 435; T. Światała, *Poznań 1945. Kronika wydarzeń*, Poznań 1986, s. 22-34.

O kryzys na południowo-zachodnim odcinku obrony miasta oskarżano m.in. oddziały zapasowego pułku lotniczego. Oficerowie i żołnierze Luftwaffe mieli porzucić powierzone do obrony pozycje<sup>39</sup>. Dowództwo twierdzy przeprowadziło w tej sprawie postępowanie wyjaśniające. W efekcie część oficerów i żołnierzy stanęła przed sądami polowymi i została skazana<sup>40</sup>. Czy wśród nich znalazł się również Jan Benyskiewicz, nie wiadomo. W każdym razie po klęsce Niemców i zdobyciu Poznania organista kramski nie wrócił do domu. Sądzę, że na zawsze pozostał w mieście. W trakcie walk w oblężeniu Niemcy stracili kilka tysięcy żołnierzy. Większość z nich pochowana została na cmentarzu w Miłostowie<sup>41</sup>. Wśród zabitych i zmarłych nie figuruje nazwisko kramskiego organisty. Nie wyłącza to jednak hipotezy o jego śmierci w trakcie walk w Poznaniu, gdyż nie wszystkich poległych zidentyfikowano.

W 1948 roku Jadwiga Benyskiewicz złożyła w Sądzie Grodzkim w Zbąszyniu wniosek o uznanie swego męża za zmarłego. W grudniu tego roku sąd „postanowił: uznać za zmarłego Jana Benyskiewicza [...] i ustalić jako chwilę śmierci dzień 31. grudnia 1946 r. godz. 24.”<sup>42</sup>. W uzasadnieniu stwierdził: „wniosek [...] dopuszczalny jest na zasadzie art. 14 § 1 prawa osobowego, skoro zaginiony przebywał jako żołnierz na froncie, groziło mu szczególnie niebezpieczeństwo życia”<sup>43</sup>.

Przebieg postępowania był dla rodziny Benyskiewicza podwójnie traumatyczny. Z jednej strony przesądano, choć symbolicznie, o śmierci męża i ojca, z drugiej, by zadośćuczynić formalnościom, ogłaszano publicznie w „Dzienniku Urzędowym” wezwania do zaginionych o ujawnienie swego miejsca pobytu. Ukazały się one w Dzienniku nr 41 z dnia 29 lipca 1948 roku. Dramatyzm sytuacji polegał na tym, że w numerze zamieszczono obwieszczenia dotyczące żołnierzy pochodzących z Nądni, Zakrzewka, Godziszewa i Nowego Kramaska. Wszyscy w tym gronie byli Polakami. Wszyscy, poza Janem Benyskiewiczem, byli bohaterami, żołnierzami wojska polskiego i obrońcami ojczyzny. Tylko nowokramski organista, mimo że także stracił życie, nie miał i nie ma szans na miano bohatera. Jan Benyskiewicz zginął w obronie obcego, opresyjnego, wrogiego sobie kraju, w którym traktowano go jako człowieka niższej kategorii.

<sup>39</sup> *Tagebuch des Abschnitt Warthe*, wyd. Z. Grot, „Przegląd Zachodni” 1953, nr 6-8, s. 442: „Infolge mangelnder Initiative und noch mehr m angelnder Kampfes- und Einsatzbereitschaft der Offiziere der Luftwaffe sind mehr als hintereinander Nachteile für die Verteidigung der Festung Posen entstanden”. W świetle zapisów odcinka „Warta” wydaje się, że problemy z sąsiednimi oddziałami Luftwaffe pojawiły się już 26 i 28 stycznia.

<sup>40</sup> Z. Szumowski, *op. cit.*, s. 272-273.

<sup>41</sup> Na temat pochówków i ekshumacji zob. C. Łuczak, *Dzień po dniu w okupowanym Poznaniu*, Poznań 1989, s. 603-609; M. Krzyżaniak, *op. cit.*, s. 93-99. Jeśli chodzi o straty wojsk radzieckich (ok. 6 tys.), zob. A. Pleskaczyński, *Armia Czerwona w walkach o Poznań w styczniu i lutym 1945 roku. Analiza bezpowrotnych strat osobowych*, Warszawa 2016, s. 264.

<sup>42</sup> APZG. Akta w sprawie zaginionego Jana Benyskiewicza..., k. 27.

<sup>43</sup> *Ibidem*.



Zadziwia, że w Polsce, po niespełna osiemdziesięciu latach od zakończenia wojny, wielu Polaków nie rozumie tragedii autochtonów. Dla wielu przymusowa służba w niemieckich formacjach wojskowych pozostaje synonimem zdrady. Mniemanie takie jest przejawem powierzchowności sądów, braku wiedzy i empatii.

Część II

## **ŹRÓDŁA**



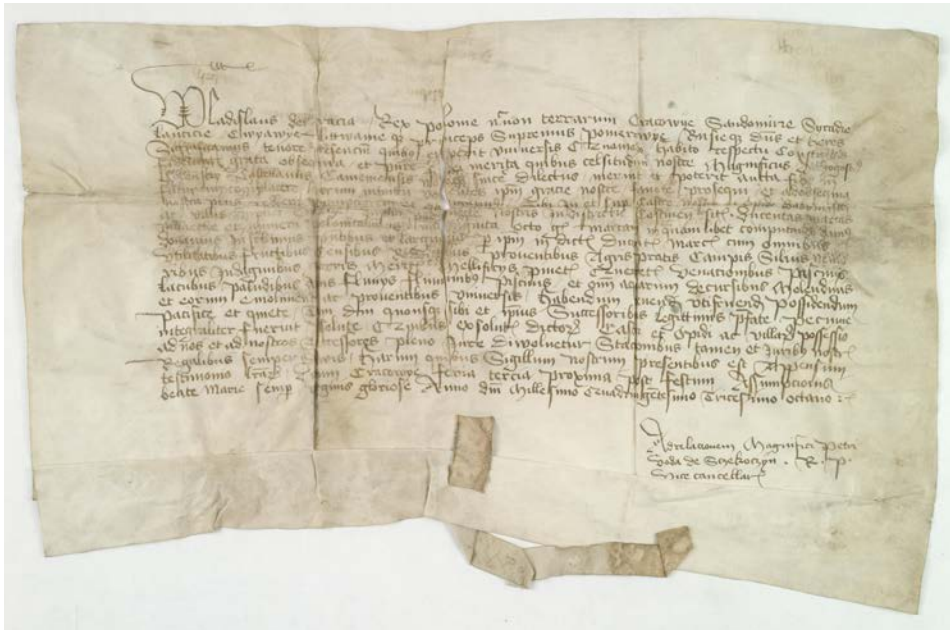
## **KRÓL WŁADYSŁAW JAGIELLOŃCZYK NADAJE DOBROGOSTOWI Z KOLNA STAROSTWO W BABIMOŚCIE. 1438 R.**

**W**ładysław, z Bożej łaski król Polski a także ziem krakowskiej, sandomierskiej, sieradzkiej, łęczyckiej, kujawskiej, litewskiej zwierzchni książę oraz Rusi i Pomorza pan i dziedzic, oznajmiamy brzmieniem niniejszego pisma wszystkim, których ta rzecz dotyczy, że mając wzgląd na miłe służby, pełne stałej wierności, i zasługi o czystej wierze, które naszej wysokości wyświadczył wielmożny Dobrogost Koleński, kasztelan kamieński szczerze nam umiłowany, i którymi będzie mógł w przyszłości, pomnożywszy swą wierność, odwdzięczyć się, i chcąc dlatego otoczyć go faworem naszej łaski, i uczynić go bardziej skłonny i chętnym do dalszego świadczenia nam służb, zamek nasz i miasto Babimost, oraz nasze wsie, podwójną Grójec i podwójną Podmokle, znajdujące się w naszym powiecie kościańskim, za dwieście grzywien w monecie i walucie polskiej, licząc po 48 groszy na każdą grzywnę, niniejszym pismem mu dajemy, darujemy, zapisujemy i przyznajmy, by je wraz ze wszystkimi korzyściami, pożytkami, czynszami, przychodami, zyskami, polami rolnymi, łąkami, błoniami, lasami, gajami, zagajnikami, borami, dąbrowami, pasiekami, sośninami, dąbrowami, prawami do polowania, pastwiskami, jeziorami, bagnami, wodami, rzekami, strumieniami, stawami rybnymi i wszystkimi odpływami wód, młynami i opłatami z nich, oraz ze wszystkimi należnościami za wyżej wspomniane 200 grzywien miał, dzierżył, użytkował, posiadał w sposób bezpieczny i trwały, aż wspomniana wyżej suma pieniężna zostanie w całości uiszczona jemu lub jego prawowitym spadkobiercom; zaś po jej uiszczeniu posiadanie wspomnianych wyżej zamku, miasta i wsi wróci, z pełnym prawem, do nas lub do naszych następców. Na poświadczenie niniejszego pisma nasza pieczęć została przywieszona. Z zachowaniem jednak na zawsze dla nas prawa stancji i praw naszych królewskich. Dan w Krakowie we wtorek najbliższy po święcie Wniebowzięcia Świętej Maryi zawsze wstawionej Dziewicy, roku Pańskiego tysiąc czterysta trzydziestego ósmego.

Według relacji wielmożnego Piotra Wody ze Szczekocin podkanclerzego Królestwa Polskiego<sup>1</sup>.

---

<sup>1</sup> AGAD. Zbiór dokumentów pergaminowych, sygn. 366; KDW, t. 10, wyd. A. Gąsiorowski, T. Jasiński, Poznań 1993, nr 1464, <https://www.wbc.poznan.pl/dlibra/publication/12517/edition/20117/content> [data dostępu: 22.04.2023].



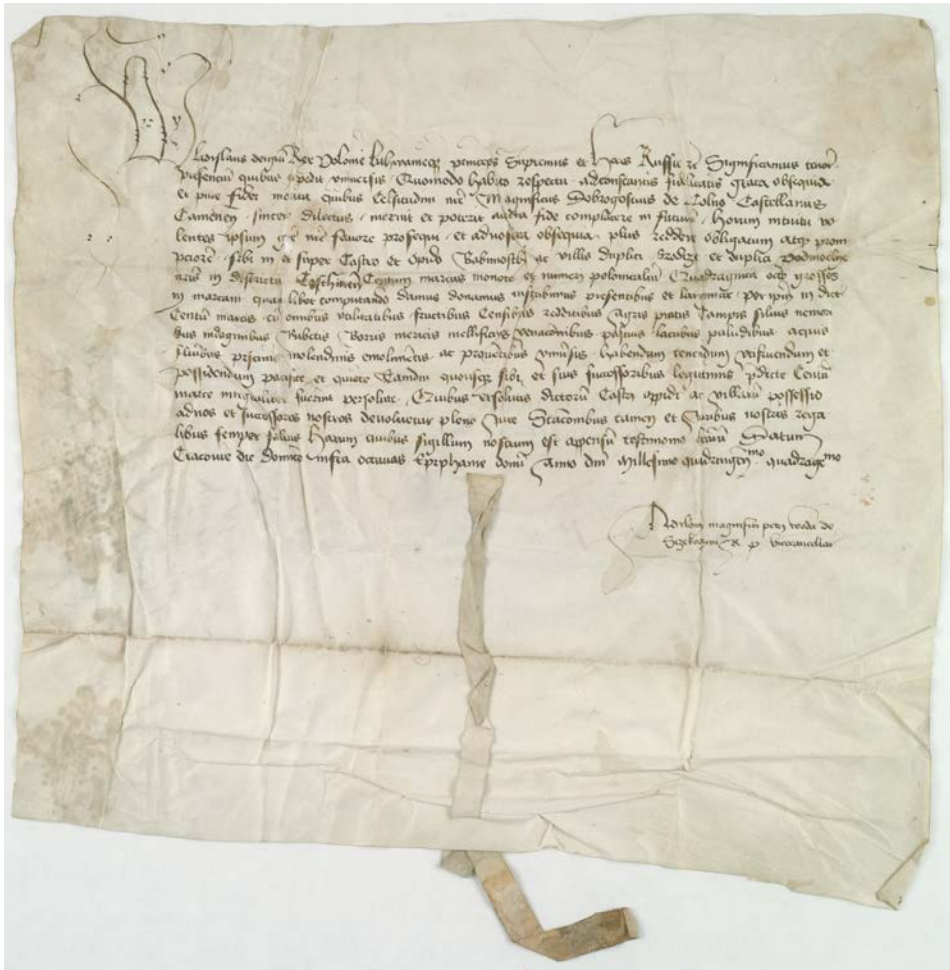
Ryc. 1. Dokument Władysława III dla Dobrogosta z Kolna z 1438 r.

Źródło: Archiwum Główne Akt Dawnych. Zbiór dokumentów pergaminowych, sygn. 366.



Król Władysław III Jagiellończyk 19 sierpnia 1438 roku nadał Dobrogostowi z Kolna starostwo babimojskie wraz z zamkiem, miastem oraz wsiami Stary i Nowy Grójec, Małe i Wielkie Podmokle<sup>2</sup>. Powodem alienacji, jak należy przypuszczać, było pragnienie rekompensaty wydatków poniesionych przez rycerza w kampaniach wojennych prowadzonych przez monarchę. Na kartach dokumentu Władysław Warneńczyk nazywał Dobrogosta „szczerze nam umiłowanym”, wyrażał też nadzieję, że nadanie „uczyni go bardziej skłonnym i chętnym do dalszego świadczenia służb”. Nie oznaczało to, rzecz jasna, że obdarowany stronił od współpracy z władcą. Zwrot ten stanowił tradycyjną formułę dokumentów królewskich. Po tych grzecznościowych i zwyczajowych zapisach określono zakres i warunki donacji. Pożytki wynikające z darowizny, w świetle dokumentu, brzmiały zachęcająco. Do Koleńskiego miały należeć: wszystkie czynsze, przychody, zyski, pola rolne, łąki, lasy, pasieki, młyny, pastwiska, jeziora, rzeki i stawy.

<sup>2</sup> AGAD. Zbiór dokumentów pergaminowych, sygn. 366; KDW, t. 10, wyd. A. Gąsiorowski, T. Jaśński, Poznań 1993, nr 1464, <https://www.wbc.poznan.pl/dlibra/publication/12517/edition/20117/content> [data dostępu: 22.04.2023].



Ryc. 1a. Dokument Władysława III dla Dobrogosta z Kolna z 1440 r.

Źródło: Archiwum Główne Akt Dawnych. Zbiór dokumentów pergaminowych, sygn. 379.

Uzyskiwał także prawo do urządzania polowań. Donacja miała charakter czasowy: Dobrogost zobowiązywał się do zwrotu majątności monarsze po uzyskaniu dochodu 200 grzywien. Wykaz dóbr starostwa babimojskiego, z których rycerz miał czerpać korzyści, ma charakter schematyczny. Nie chodziło o wyliczenie konkretnych zasobów, lecz symboliczne zarysowanie zakresu darowizny. Dokument zatem nie jest odzwierciedleniem realnych posiadłości Babimostu i okolic.

Wydaje się, że transakcja z 1438 roku zadowalała obie strony, jako że 10 stycznia 1440 roku w Krakowie Władysław III zapisał rycerzowi dodatkowe 100 grzywien na

Babimoście<sup>3</sup>. Akt przedłużający czas dzierżawy starostwa w treści nie różni się od poprzedniego. Ponownie mamy do czynienia z typowym formularzem stosownym przy tego rodzaju transakcjach. Król spłacał w ten sposób dług wobec Dobrogosta, który poniósł koszty kolejnej wyprawy. Prawdopodobnie, z racji wieku, starosta osobiście już nie uczestniczył w wojnach i misjach dyplomatycznych. Gdy zmarł, tenetę odziedziczył jego syn, Mikołaj. U schyłku lat pięćdziesiątych XIV stulecia Babimost trafił w ręce panów na Zbąszyniu.

---

<sup>3</sup> AGAD. Zbiór dokumentów pergaminowych, sygn. 379; *Inventarium omnium et singulorum privilegiorum, litterarum, diplomatum, scripturarum et munimentorum quaecunque in Archivo Regni in Arce Cracoviensi continentur*, wyd. E. Rykaczewski, Lutetiae Parisiorum 1862, s. 283; KDW, t. 10, nr 1489, <https://www.wbc.poznan.pl/dlibra/publication/12517/edition/20117/content> [data dostępu: 22.04.2023].

## **DOKONANE W GRODZIE POZNAŃSKIM W DNIU [...]¹ (PRZED) ŚWIĘTEM OCZYSZCZENIA NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY ROKU PAŃSKIEGO 1658²**

**D**o urzędu i akt niniejszych grodzkich starościńskich poznańskich osobiście przybywając Krzysztof Żegocki, chorąży poznański, starosta babimojski, pułkownik Świętego Królewskiego Majestatu, przed tym urzędem poskarżył się urzędowo i złożył protestację przeciw szlachetnie urodzonym Krzysztofowi i Aleksandrowi Unrugom, jako głównym pozwanym, oraz innym jako współpозwanym i jako pozwanym, którzy tymże głównym pozwanym lepiej są znani z imion i nazwisk, jako sprawcom i wykonawcom niżej opisanych gwałtów, o to, że oni, to jest szlachetnie urodzone Unrugowie, wbrew przysiędze, na mocy której byli zobowiązani niewzruszenie zachować należną wierność, posłuszeństwo i podległości wobec Świętego Królewskiego Majestatu, oraz niepomni dobrodziejstw otrzymanych od tegoż Świętego majestatu Królewskiego, dzięki którym w obfitości korzystali z wolności i immunitetów stanu rycerskiego, i nie bojąc się ustaw królestwa, surowo karzących zbrodnię zdrady stanu, w czasie terażniejszej szwedzkiej wojny w województwach Małej, a zwłaszcza [tekst urwany, ale można domyślić się: Wielkiej] Polski, przyłączyli się do grasującego wojska szwedzkiego i w nim w sposób rzeczywisty służyli, mianowicie w sobotę po minionym święcie świętego Bartłomieja Apostoła minionego roku Pańskiego tysiąc sześćset pięćdziesiątego (szóstego)³ wazyli się wprowadzić wojsko wrogów do miasta Babi(most) i wsie tegoż starostwa na różne sposoby ciemiężyc, zdobywać zamek babimojski, który wtedy trzymał, z pewną ilością pieszych żołnierzy, Wojciech Gębarczyk, załogę całkowicie znieść, i wraz z tym wojskiem [wazyli się] zabić różne osoby, zarówno stanu duchownego, jak i mieszczan wyżej wspomnianego miasta, poddanych starostwa babimojskiego, to jest Macieja [...]⁴ Błażeja⁵ Zibura, Macieja Kuleia, Wojciecha

---

¹ Brak daty dziennej – ubytek karty.

² Na podstawie Archiwum Państwowe w Poznaniu. Księgi sądu i urzędu grodzkiego w Poznaniu, sygn. Gr. 734, k. 10v-11v.

³ Brak części ostatniego słowa w dacie. Zapewne chodzi o (sex)to (1656 r.).

⁴ Ubytek karty – jeden wyraz.

⁵ W tekście: „...sium”, czyli prawdopodobnie „Blasium”.



Pio [...] <sup>6</sup> Grzegorza <sup>7</sup> Diktę, Błażeja Białego, Macieja Tragaw [...] <sup>8</sup> Baroche, Marcina Boszkę, Piotra organistę [...] <sup>9</sup>, Grzegorza kuśnierza, Mateusza [...] <sup>10</sup> Popiołka, Jakuba Browarza, Jana Jachnie [...] <sup>11</sup>, Jana Włoszczyne, Jana Ptokarczyka, Pawła [...] <sup>12</sup>, Mateusza Sważniczkę, Michała Owczarczyka, Stanisława Stanisława Szydelka, Andrzeja Łyszkę, Adama karczmarza <sup>13</sup>, Walentego Nowaka, Jana Flasza, Jana Suchego Jana [...] kowskiego, Krzysztofa Szczodronka, Andrzeja Strzem... [tekst urwany] Krzysztofa <sup>14</sup> Konopkę, Adama Konopkę, Bartosza Padryka [albo: Podryka] [tekst urwany] Farbarza, Jakuba Owieśnego, Jana Młynar... [tekst urwany], Piotra Pilarza, Wojciecha Muczanka, Szymona Kruka, Krzysztofa Pezdre, Łukasza Musza, Stanisława Sierka, Jana Badura, Jakuba Wielocha, Hieronima Budzewskiego, Wawrzyńca Kauze, Tomasza skrzypka, Marcina dzwonnika, Jana Usarza, Andrzeja Dynka, Andrzeja Szukałkę inaczej Szuka(l)skiego, Grzegorza Jędrzygrosza, Szymona Nawrotnego, Jana Depczyka, Jana Ciężki, Jakuba Pipka, oraz zgładzić wielu innych, oprócz wyżej wymienionych, oraz ośmielili się, razem z wojskiem szwedzkimi, zabrać całe wyposażenie domowe, zarówno tegoż wspomnianego starostwa babimojskiego, jak i poddanych, do tego starostwa należących, i wywieźć te rzeczy, które wywieźć się dało, i całe to starostwo babimojskie do szczytu spustoszyć, jak to, ze wskazaniem bardzo poważnych szkód, szerzej zostanie przedstawione w czasie sprawy sądowej.

Ponadto oni [czyli Unrugowie – przy. K.B.] nie uczestniczyli w wyprawie wojennej i obronie przeciw szwedzkim wrogom, do czego z mocy prawa zobowiązany jest cały stan rycerski, ani nikogo nie wysłali [na tę wyprawę] w swoim zastępstwie. Co więcej, nie wahali się jawnie działać na wiele sposobów wbrew ustawom królestwa, nie powstrzymali się od tego, by okazać się otwartymi wrogami Świętego Królewskiego Majestatu i Rzeczypospolitej. Pod szwedzkimi sztandarami, wraz ze swoimi ludźmi, ze specjalnym zamiarem [tekst urwany] kamienne kopce, znakujące granice między Kopanicą i Kargową zburzyli i rozrzucili, i majątek ziemski składającego niniejszą protestację przyłączyli do swojego majątku, i dokonali innych [tekst urwany], przez co ściągęli na siebie kary ustanowione przez publiczne ustawy przeciw tym, którzy dopuścili się zdrady stanu, przeciw naruszcicielom pokoju [tekst urwany], wraz z wojskiem szwedzkim tylu niewinnych ludzi zabili, tak wielkie szkody [tekst urwany] tak wielkiego wyrządzili. Dlatego tenże protestujący, zastrzegając dla siebie i innych, tak

<sup>6</sup> Ubytek karty.

<sup>7</sup> W tekście „...gorium”, czyli prawdopodobnie Gregorium.

<sup>8</sup> Ubytek karty – brak końcówki nazwiska i wyrazu.

<sup>9</sup> Tekst nieczytelny – dwa wyrazy.

<sup>10</sup> Tekst nieczytelny – dwa wyrazy.

<sup>11</sup> Test nieczytelny – kilka wyrazów.

<sup>12</sup> Brak jednego wyrazu.

<sup>13</sup> W tekście „Tabern...”.

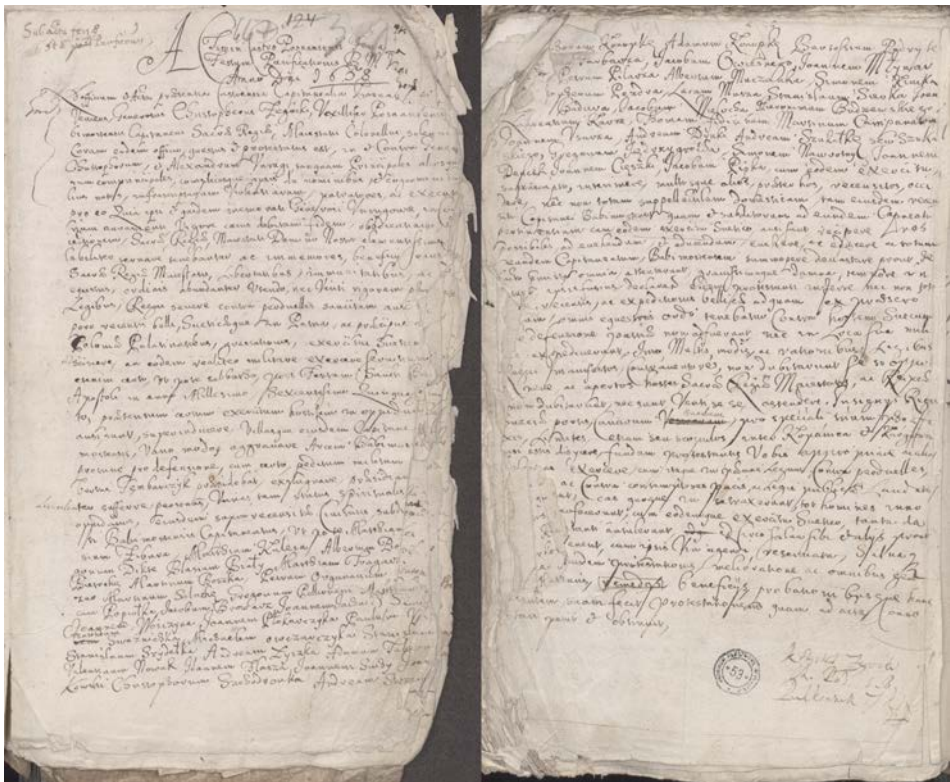
<sup>14</sup> W tekście „...chorum”, czyli prawdopodobnie Christophorum.

jak [tekst urwany], składa też protestację, zastrzegając sobie możliwość jej zmiany we wszystkich artykułach, oraz dobrodziejstwa prawa, środki pomocy prawa i środki dowodowe, i prosi, by ta protestacja została wpisana do niniejszych akt.

Krzysztof Żegocki,  
chor. Poz., S. B.,  
Pułkownik J. K. M.

✧

Pozew płk. Krzysztofa Żegockiego przeciwko Krzysztofowi i Aleksandrowi Unrugom, dotychczas niepublikowany, jest unikalnym źródłem do dziejów potopu szwedzkiego i dziejów Babimostu. Ujawnia tragiczne oblicze podziałów wewnętrznych w Rzeczypospolitej będących m.in. pokłosiem rosnącej nietolerancji religijnej. Atak na Babimost stanowił swoisty rodzaj zemsty przedstawicieli ugrupowania proszwedzkiego na Żegockim



Ryc. 2. Protestacja Krzysztofa Żegockiego przeciwko Unrugom z 1658 r.

Źródło: Archiwum Państwowe w Poznaniu. Księgi sądu i urzędu grodzkiego w Poznaniu, sygn. Gr. 734, k. 10v-11v.

za jego zaangażowanie po stronie prawowitego monarchy oraz udział w pogromach innowierców na terenie Wielkopolski. Starosta babimojski, kierując pozew przeciwko Unrugom, miał nadzieję na ukaranie swoich politycznych przeciwników i oczekiwał rekompensaty za straty poniesione w wyniku ich agresji. Unrugowie nie ponieśli kary za odstąpienie króla i zdradę Rzeczypospolitej, ale jak się zadaje, zmuszono ich do zadośćuczynienia za krzywdy wyrządzone Żegoickiemu i mieszkańcom Babimostu<sup>15</sup>.

Szczególne znaczenie tego dokumentu dla historii Babimostu polega na tym, że upamiętnia ofiary wojny domowej i uwiecznia „przezwiska” mieszkańców Babimostu w połowie XVII wieku. Niestety, akt „protestacji” na przestrzeni lat uległ poważnym uszkodzeniom, z tej racji nie ma możliwości ustalenia nazwisk wszystkich osób poszkodowanych w wyniku najazdu na Babimost.

---

<sup>15</sup> Szerzej na ten temat artykuł w niniejszym tomie: *Trzy wizerunki „Achillesa niezłomnego” Krzysztofa Unruga pana na Międzychodzie, Trzcielu i Kargowej*.

## **PUNKTY KAPITULACJI WIELMOŻNEGO PANA MAJORA VON WAZDORFF PRZED PEŁNOMOCNIKAMI WOJSKA KONFEDERACJI RZECZYPOSPOLITEJ I WOJSKA KORONNEGO, DNIA 6 MARCA ROKU 1735<sup>1</sup>**

1. Wielmożnemu Panu Majorowi von Wazdorff wraz kapitanami, porucznikami, wszystkimi oficerami i żołnierzami przyznane jest swobodne przejście i wyjście w stronę Poznania, i przez 4 dni żadne wrogie działanie przeciw niemu i przez niego nie będzie podejmowane.
2. Wszystkie rzeczy ruchome zarówno Pana Majora, jak i oficerów i żołnierzy zostaną swobodnie odesłane, i wszyscy tu je dzięki wszelkiej podwodzie otrzymają.
3. Pałac wraz z oficyną i miastem nie będzie więcej doznawał żadnego zniszczenia.
4. Uzgodniono wprawdzie, że w czasie wyjścia z zamku broń ma być oddana, przez wzgląd jednak na odpowiednią ich obronę i przez poważanie dla najjaśniejszego Księcia von Weisenfels, najwyższego wodza ich wojska, oświadczono, że broń zostaje im zwrócona.

Punkty te, mając pełnomocnictwo w imieniu najznakomitszego Pana Adama hrabiego Tarło, marszałka generalnego konfederatów stanu rycerskiego, i Najznakomitszego Jana [Tarły], wojewody lubelskiego, regimentarza generalnego wojsk koronnych, dobrą wiarą i czcią zaryczamy i naszymi własnymi rękami podpisujemy.

w Kargowie

MP<sup>2</sup>. Jan hrabia von Schlieben.

Tow. (...) Dębiński, starosta woliński, konsyliarz krakowski. MP<sup>3</sup>.

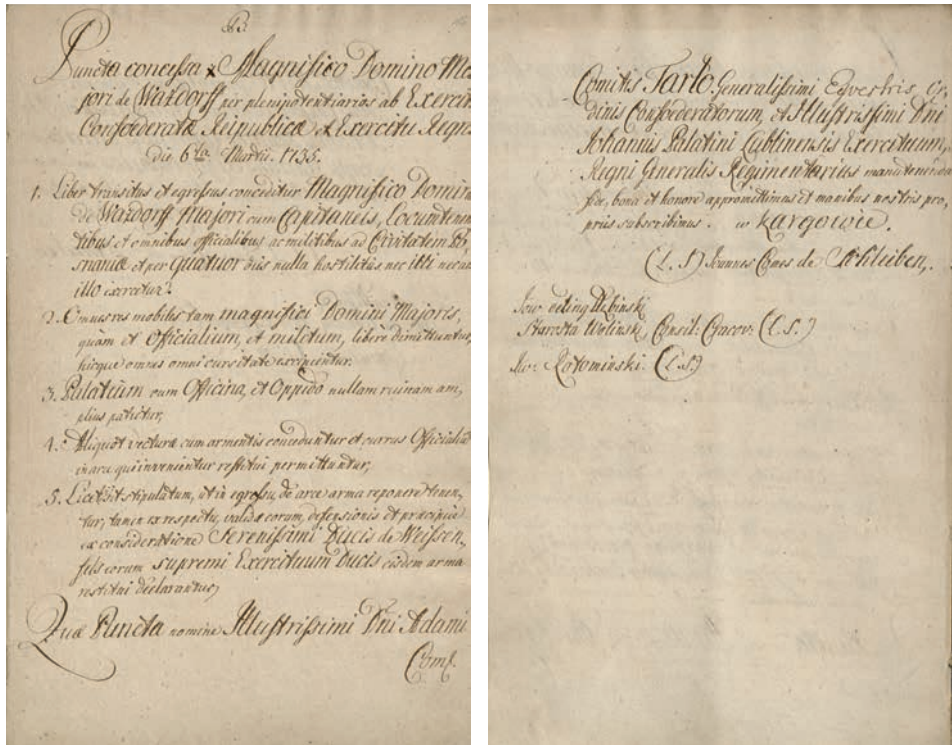
T[o]w. Rotomiński MP.

---

<sup>1</sup> Na podstawie Sächsisches Staatsarchiv. Hauptstaatsarchiv Dresden, 11237, Geheimes Kriegsratskollegium, Loc. 10859/19. Journal, was seit dem 17. Februar 1735 mit der königl. Pohnischen und kurfürstlich sächsischen auch der widrig gesinnten Conföderations-Armee vor Mouvemens in Gross Pohlen vorgefallen, k. 14-14a.

<sup>2</sup> W oryginale LS.=loco sigillum.

<sup>3</sup> Arnolf Dembiński, konsyliarz powiatu krakowskiego, zob. *Urządnicy województwa krakowskiego XVI-XVIII wieku. Spisy*, oprac. S. Cynarski, A. Falniowska-Gradowska, Kórnik 1990, s. 220.



Ryc. 3. Układ kapitulacji garnizonu w Kargowej z 1735 r.

Zródło: Sächsisches Staatsarchiv. Hauptstaatsarchiv Dresden, 11237, Geheimes Kriegsratskollegium, Loc. 10859/19, k. 14-14a.



Dokument rozejmu między saskimi obrońcami Kargowej i konfederatami był dotychczas nieznanym w naszej historiografii. Akt podpisano w drugim dniu walk o Kargowę, czyli 6 marca 1735 roku, gdy okazało się, że umocniony wokół pałacu królewskiego oddział Sasów nie jest w stanie sprostać wojskom konfederatów. Mimo odparcia polskich ataków dowódca kargowski garnizonu, mjr Watzdorf, doszedł do wniosku, iż dalszy opór nie ma sensu. W ramach honorowego układu Watzdorf, wraz ze swymi podkomendnymi, opuścił Kargowę. Zwycięstwo konfederatów, zwolenników Leszczyńskiego, miało symboliczną wymowę, jako że zdobyto pałac króla Augusta II. W ramach umowy Polacy zobowiązali się do zachowania w nienaruszonym stanie pałacu i miasta. Niestety umowy nie dotrzymani. Wycofujące się oddziały konfederatów podpaliły pałac królewski i oficynę. W wyniku tego aktu wandalizmu zniszczony został jedyny istniejący fragment założenia pałacowego Augusta II. W ten sposób zamknęła się krótkka

historia niezwyklej koncepcji stworzenia monarszego centrum polityczno-kulturalnego w Kargowej. Z drewnianych zabudowań pałacu i koszar wojsk królewskich nie zostało nic. Stoi jeszcze dawny pałac Unrugów zwany w XVIII wieku oficyną. Biorąc pod uwagę jego stan obecny, niechybnie czeka go los pałacu Kottwitzów w Konotopie.



## 29 STYCZNIA RAPPORT POWINNY<sup>1</sup>

Melduję J.W. Panu że Prusaków stanęło piechoty 600 z Garnizonie Wolsztyna<sup>2</sup>, którym w początkach opisałem się jak można było, lecz gdym wyrżał na wszystkie strony że mnie naokoło obstąpili, i gwałtownością Haubelwach odebrali, a siły moje nie były sposobne do dania im odporu przeto musiałem dobrymi sposobami traktować z nimi, aby Komora i Magazyn, który pozostał przy mnie nie miał szkody, gdyż tylko miałem ludzi 21, którzy pod bronią stanęli bo reszta jest kantonistów i chorążych – wojsko wszystkie nie chciało abym się z nimi mieścił z swoją komendą, musiałem więc do wioski blisko pod miasteczkiem sytuowanej wymaszerować. Major i oficyerowie pruscy upewnili mnie, że żadnej szkody nie będę miał tak w magazynie jako i w komo-  
rze, które chciałem mymi żołnierzami obwarować, lecz i tego mi nie dozwolili – stać w Wolsztynie nie będą tylko przez jutrzejszy dzień. Rasztakować<sup>3</sup> mają, lecz w którą stronę udadzą się, nie można pewno wiedzieć. Gemajni tylko powiadają, że pod Poznań i tam całe wojsko Pruskie ma się ściągnąć do obozu.

Com donosił pierwszym Repportem JW. Panu, że z komendy stojącej w miasteczku Kargowie zginęło jeden kapitan Więckowski i pięciu gemajnow. Jeden porucznik (który nie wiem jak się zowie) i dziesięciu gemajnow plejzerowanych, resztę powiązali i do Sulechowa<sup>4</sup>, za granicę odesłali.

**Excerpt z Rapportu JM Pana Lenkiewicza Podporucznika K[awalerii]. N[arodowej].  
Brygady Drugiej Wielkopolskiej dnia 29 stycznia 1793 roku z Wolsztyna. –**

29 stycznia com donosił pierwszym Rapportem JW. Panu, że komendy kargowskiej z regimentu 6-go zginęło 5 ludzi i kapitan Więckowski a porucznik, którego nie wiem

---

<sup>1</sup> ANK. Archiwum Narodowe w Krakowie, Archiwum Podhoreckie hr. Andrzeja Potockiego. List ppor. kaw. nar. Lenkiewicza do gen. A. Byszewskiego 29.01.1793 r., sygn. Podh VIII 5/12.

<sup>2</sup> W oryginale za każdym razem: Olsztyna.

<sup>3</sup> Czyli odpoczywać.

<sup>4</sup> W oryginale za każdym razem: Celichowa.



przewiska [z] 10-ma żołnierzami śmiertelnie raniono. Resztę powiązali i do Sulechowa za granicą odesłali. Dan w Wolsztynie dnia 29 stycznia 1793 roku.

Nepomucen Lenkiewicz podporucznik K.M.  
zgadza się z oryginałem  
Byszewski G[en]le[j]tnant Komendant



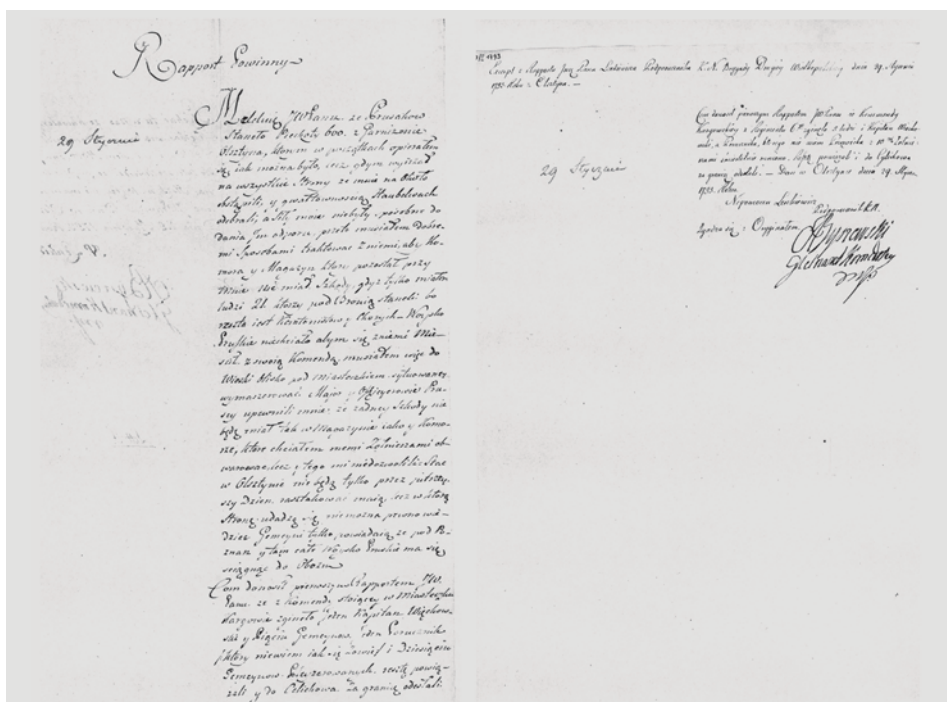
Wyjątkowo komentarz do przedstawionego źródła będzie nieco obszerniejszy. Raport ppor. Lenkiewicza, stacjonującego w Wolsztynie wraz z niewielkim oddziałem kawalerii, powstał 29 stycznia 1793 roku<sup>5</sup>. Poprzedzał go wcześniejszy meldunek dotyczący wydarzeń w Kargowej w dniu 27 stycznia. W informacji z 29 stycznia Lenkiewicz powtórzył wiadomości przekazane już wcześniej. Wynikało z niej, że w potyczce z Prusakami zginął kpt. Więckowski i 5 gemajnow, a porucznik i 10 żołnierzy 6. regimentu piechoty łanowej<sup>6</sup> zostało „plejzerowanych”<sup>7</sup>. Co ciekawe, w „excerpcie” z raportu Lenkiewicza podpisanym przez gen. A. Byszewskiego pojawiło się stwierdzenie, z którego wynikało, że porucznika i 10 żołnierzy śmiertelnie raniono<sup>8</sup>. Wydaje się, że generał wyszedł poza pierwotne brzmienie meldunku swego podkomendnego. „Plejzerowanie”

<sup>5</sup> Ppor. Jan Nepomucen Lenkiewicz był doświadczonym żołnierzem kawalerii. Karierę wojskową rozpoczynał od towarzysza w chorągwi podkomorzego chełmińskiego w 1760 r., zob. Archiwum Narodowe w Krakowie. Archiwum Młynowskie Chodkiewiczów (dalej: ANK). Dywizja Wielkopolska, Brygada Kawalerii Narodowej. Raporty, korespondencja, role i rang-listy. Regestr Starszeństwa [Sztabs-Oficerów, Poruczników, Chorążych y Namiesników Brygady Kawalerii] Narodowej Dywizji Wielko Polskiej z Konduityą ich w roku 1784..., sygn. 1143, k. 73. Dymisja: Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich PAN we Wrocławiu (dalej: B. Ossol.). Księga awansów i dymisji żołnierzy wojska koronnego i litewskiego z lat 1788-1794, sygn. 5464/II, k. 16. Wynika z tego, że po dymisji Lenkiewicz wrócił do armii. Był uczestnikiem bitwy pod Kapielą, gdzie został ranny. J. Kitowicz, *Pamiętniki, czyli historia polska*, oprac. P. Matuszewska, Z. Lewinówna, Warszawa 1971, s. 329-330; A. Stroynowski, *Bitwa pod Kapielą. Z królewskich poszukiwań tradycji wojennej*, [w:] *Między barokiem a oświeceniem. Wielkie bitwy*, red. S. Achremczyk, Olsztyn 2010, s. 103-116. Informacje o przebiegu kariery zob.: B. Ossol. Listy starszeństwa i zasług oficerów wojska koronnego i litewskiego z lat 1793-1794. Listy Starszeństwa y Zasług Sztabs y Ober=Oficerów od Brygady Drugiej Kawalerii Narod. Dywizji Wielko Polskiej Komendy Biernackiego Brygadiera podług Prawa Seymu teraźniejszego za Ordynansem JW. Ożarowskiego Regimentarza Gnalnego Wojska koron. Spisana Dnia 15 Miesiąca Listopada 1793 Roku, sygn. 1812/III, t. 1, k. 65.

<sup>6</sup> O 6. regimencie łanowym piechoty m.in.: B. Gembarzewski, *Rodowody pułków polskich i oddziałów równorzędnych od r. 1717 do r. 1831*, Warszawa 1925, s. 28; K. Bauer, *Wojsko koronne powstania kościuszkowskiego*, Warszawa 1981, s. 135-136; M. Machynia, C. Szrednicki, *Oficerowie wojska koronnego 1777-1794. Spisy*, cz. 3, *Piechota*, Kraków 1998, s. 175-199.

<sup>7</sup> ANK. Archiwum Narodowe w Krakowie, Archiwum Podhoreckie hr. Andrzeja Potockiego. List ppor. kaw. nar. Lenkiewicza do gen. A. Byszewskiego 29.01.1793 r., sygn. Podh VIII 5/12. Zdaniem M. Machynia, C. Szrednicki, *op. cit.*, s. 192, rannym porucznikiem był Karol Pięłowski.

<sup>8</sup> ANK, sygn. Podh. VIII 5/12, k. 2.



Ryc. 4. „Rapport powinny” Jana Nepomucena Lenkiewicza do gen. A. Byszewskiego z 1793 r.  
Zródło: Archiwum Narodowe w Krakowie, Archiwum Podhoreckie hr. Andrzeja Potockiego,  
sygn. Podh VIII 5/12.

polegało na zranieniu, lecz niekoniecznie śmiertelnym<sup>9</sup>. Należy przypuszczać, że plejzerowani żołnierze zostali wzięci do niewoli. Ppor. Jan Nepomucen Lenkiewicz donosił zatem swemu zwierzchnikowi o śmierci kapitana i 5 żołnierzy.

Raport ppor. Lenkiewicza do gen. Arnolda Byszewskiego stał się przyczyną niezwykłego zamieszania<sup>10</sup>. Generał Byszewski jego treść przekazał królowi i Gene-

<sup>9</sup> M. Arcta *słownik ilustrowany języka polskiego*, Warszawa 1916, s. 93: plejzerwać – ranić, kałeczyc bronią białą, plejzerowany – raniony, skaleczony pałaszem. W meldunkach i zestawieniach wojskowych cytowanych w niniejszym artykule często występuje określenie „plejzerowany”. Zawsze dotyczy rannego żołnierza leczącego rany lub niegdyś kontuzjowanego w bitwie.

<sup>10</sup> Opinie historyków o gen. A. Byszewskim: K. Górski, *Historia piechoty polskiej*, Kraków 1893, s. 162: „Dnia 27 kwietnia 1790 roku usunął się generałlejtant, dywizją wielkopolską komenderujący, Malczewski, z powodu podszedłego wieku, a miejsce jego zajął niedołężny faworyt królewski, wówczas już generałlejtant Arnold Byszewski...”; *ibidem*, s. 336: „Dywizja II pod generałem-lejtantem Arnoldem Anastazym z Drozdowa Byszewskim, człowiekiem dziwnie tępego umysłu”; A.M. Skałkowski, *Byszewski Arnold Anastazy*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 3, Kraków 1937, s. 179-180: „bez wykształcenia, ochoczy tylko do konia, flinty i korda, z pokojowca Józefa Puchały Cywińskiego, podczaszego poznańskiego, postąpił na dworzanina stolnika Poniatowskiego i został faworytem króla.

ralności<sup>11</sup>. Na tej podstawie w kraju rozeszły się wieści o krwawej konfrontacji wojsk polskich z wkraczającymi Prusakami. Drugiego lutego 1793 roku król Stanisław August Poniatowski pisał do Franciszka Bukatego przedstawiciela polskiego w Londynie: „W ten moment dochodzi tu raport jenerała Byszewskiego i poszedł do Grodna, że Prusacy we dwóch miejscach, nie otrąbiwszy nawet, wpadli na naszych strzelbą i żelazem, pozabijali i poranili wielu, i gwałtem, siłą dziesięć razy od naszych mocniejszą, z armatami których nasi nie mieli, zostałych prze życie wygnali”<sup>12</sup>. Na łamach „Korrespondenta Kraiowego y Zagranicznego” z 9 lutego 1793 roku ukazała się nota kanclerza Jacka Małachowskiego do pruskiego posła w Warszawie Ludwiga Buccholza:

Z nadeszłych *succesivè* Rapportów, Nayiaśniejsza Konfederacja Generalna uwiadomiona została, nie tylko o wejściu różnemi miejscami wojsk Pruskich, w kray Rzplitej, i gwałtownym przez nie opanowaniu Miasta Torunia, lecz że też wojska wyparły z stanowisk swoich otwartą mocą różne komendy Polskie w Wielkiej Polsce, dla utrzymania wewnętrznej spokojności rozlokowane; że Garnizony Polskie, mianowicie w Kargowy i Sierakowie, lubo nie więcej nad ściśle obowiązków wojskowych dopełnienie nie uczyniły, w utrzymaniu się na miejscu swej Konsystencyi, były od silniejszych nie równie komend Pruskich gwałtownie atkowane, tak, iż w pierwszym z powyższych miejsc, ieden oficyer, i pięciu żołnierzy Polskich zostało zabitych, wielu poranionych, a reszta Garnizonu w niewolę wzięta; w drugim zaś miejscu, wiele żołnierzy i Unterofficerów zranionych, Szwadron cały Kawaleryi Narodowej podobnież w niewolę wzięty, i kassa celna tamecna zabrana<sup>13</sup>.

W tym samym numerze „Korrespondenta” cytowano fragment listu datowanego na 1 lutego w Pyzdrach: „Major Kawaleryi Narodowej Mafler<sup>14</sup> we Wschowie Konsystuujący, za zbliżaniem się kilku batalionów i szwadronów Pruskich ustąpić musiał. W Kargowie od wchodzących wojsk Pruskich kapitan ieden i kilku żołnierzy z Regimentu JW. Brodowskiego zbitych zostało, a ieden Porucznik z kilku gemeynami są ranieni”<sup>15</sup>. Sto lat później historię kpt. Więckowskiego i żołnierzy poległych w Kargowej przypomniał historyk i publicysta Kazimierz Jarochoński w swych *Opowiadaniach i studyach*

---

Zaraz u wstępu nowego panowania otrzymał patent pułkownikowski [...] cieszył się rosnącą łaską Stanisława Augusta jako zaufany i wierny sługa”; A. Wolański, *Wojna polsko-rosyjska 1792 r.*, Warszawa 1996, s. 618: „Obóz spod Pragi ruszył 15 lipca. Oddany przez króla pod zwierzchnią komendę ulubionego generała, Arnolda Byszewskiego, na szczęście czasowo, dopóki nie zdąży do celu, inaczej wódz, tak niezmiernie ograniczony pod każdym względem, nie rokowałby na wojnie żadnych powodzeń”.

<sup>11</sup> Gen. Byszewski był adiutantem króla Stanisława Augusta (do lutego 1794 r.).

<sup>12</sup> *Ostatnie lata panowania Stanisława Augusta. Dokumenta do historii drugiego i trzeciego podziału*, wyd. W. Kalinka, Poznań 1868, s. 241.

<sup>13</sup> *Kopia powtórney Noty podaney przez JP. Małachowskiego Kancl. W. Kor. Kmci Panu de Bucholz Posłowi Nadzwyczajnemu, i Ministrowi Pełnomocnemu Króla Jmci Pruskiego*, „Korrespondent Kraiowy y Zagraniczny” 1793, nr 12, s. 221. O relacjach polsko-pruskich w przeddzień interwencji zob. J. Dutkiewicz, *Prusy a Polska w dobie Sejmu Czteroletniego w świetle korespondencji dyplomatycznej pruskiej*, „Przegląd Historyczny” 1936, t. 33, z. 1, s. 59-88.

<sup>14</sup> Mjr Kasper Mafler był oficerem 6. regimentu piechoty.

<sup>15</sup> „Korrespondent Kraiowy y Zagraniczny” 1793, nr 12, s. 223.

*historycznych*<sup>16</sup>. Autor opierał się na urzędowym raporcie publikowanym w „Gazecie Korrespondenta Warszawskiego”, wspomnieniach anonimowego Niemca, podkomendnego polskiego kapitana oraz tradycji utrwalonej w społeczności Kargowej. Źródła wiadomości badacza nie tyle budzą wątpliwości, ile zastanawiają. Raport urzędowy to zapewne cytowane wyżej wzmianki na łamach „Korrespondenta Kraiowego y Zagranicznego”<sup>17</sup>. W prasie nie pojawiło się nazwisko polskiego kapitana, dowódcy kompanii 6. regimentu. Jarochowski poznał je z „niepodejrzanej miejscowej tradycji”<sup>18</sup>. Kargowianie pamiętali zatem o Więckowskim. Czytając artykuł K. Jarochowskiego, trudno rozstrzygnąć, kiedy cytuje on relacje świadka, a kiedy miejscową tradycję. Jarochowski powoływał się na pamięć zbiorową i na relacje dawnych żołnierzy 6. regimentu. Przypomnił sobie także „z lat naszych dziecięcych [...] opowiadanie starego, poczciwego Niemca cieśli, niegdyś żołnierza z Brodowskiego pułku, klnącego najazd, który mu ubił jego «kapitana»”<sup>19</sup>. W konsekwencji, zajście w Kargowej badacz zrekonstruował następująco: 4. batalion pułku Frankenberga z mjr von Milkau na czele wkroczył do Kargowej od strony granicy brandenburskiej rano ok. godz. 9. Wysłano parlamentarzystów, lecz kpt. Więckowski odmówił oddania miasta. Nakazał swym żołnierzom obsadzenie ratusza. Przed ratuszem dowódca polskiej kompanii rozmawiał z mjr. Milkauem:

Na wezwanie ustąpienia i złożenia broni, zawrzał, jak powiadają świadkowie naoczni, Więckowski oburzeniem, szarpnął konia pruskiego dowódcy w tył za uzdę i zawołał: „Niech się kto chce, poddaje. Pokażmy im, że się bronić umiemy. Dzieci jesteście gotowi? Ognia!” Na ten rozkaz posypały się strzały czterdziestu żołnierzy z okien ratuszowych. Prusacy odpowiedzieli naturalnie, a pierwszym, co legł bezbronny, ze skrzyżowanymi na piersiach rękoma, był Więckowski<sup>20</sup>.

Na początku XX stulecia Aleksander Kraushar w tomie 27 „Roczników Towarzystwa Przyjaciół Nauk Poznańskiego” przedstawił nowe źródło do wydarzeń w Kargowej. Był to list Augusta Krumhama bezpośredniego obserwatora styczniowej konfrontacji polsko-pruskiej w 1793 roku<sup>21</sup>. 31 stycznia, kilka dni po potyczce, Krumham opisał

<sup>16</sup> K. Jarochowski, *Potyczka kargowska i kapitan Więckowski*, [w:] *idem, Opowiadania i studia historyczne. Serya nowa*, Poznań 1884, s. 407-413; zob. także A. Chocieszyński, *Bohaterski czyn ponurego roku*, „Kurjer Poznański” 1933, nr 177, s. IV-V.

<sup>17</sup> Ostatni numer „Korrespondenta Warszawskiego Donoszącego Wiadomości Kraiowe y Zagraniczne” ukazał się 29 grudnia 1792, (nr 104). Następnie gazeta ukazywała się jako „Korrespondent Kraiowy y Zagraniczny”. Od 1795 r. czasopismo publikowano pod nazwą „Gazeta Korrespondenta Warszawskiego y Zagranicznego”, zob. <https://crispa.uw.edu.pl/object/files/361990/display/Default> [data dostępu: 22.01.2023].

<sup>18</sup> K. Jarochowski, *Potyczka kargowska...*, s. 411.

<sup>19</sup> *Ibidem*.

<sup>20</sup> *Ibidem*, s. 412.

<sup>21</sup> A. Kraushar, *Katastrofa kargowska. Epizod z historii drugiego rozbioru Polski (1793)*, „Roczniki Towarzystwa Przyjaciół Nauk Poznańskiego” 1901, t. 27, z. 1-2, s. 221-229; zob. także W. Korcz, *W sprawie bitwy kargowskiej*, „Rocznik Lubuski” 1959, t. 1, s. 277-279.

zajścia w korespondencji z bratem. Za jego pośrednictwem list otrzymał poseł francuski w Berlinie Piotr Paradier, który przekazał go swemu szefowi. Ostatecznie trafił on do paryskiego archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Tam, po latach, zbutwiały już list odnalazł Aleksander Kraushar. Pismo Augusta Krumhama przypomina treści zawarte w artykule Kazimierza Jarochowskiego. W ogólnym zarysie jest to ta sama opowieść. Obie różnią się w mniej istotnych szczegółach. Krumham twierdził, że wybuch konfliktu spowodował gest polskiego dowódcy, który chwycił za wodze konia pruskiego majora. Walka rozpoczęła się po jego zabiciu. Krumham widział nie tylko śmierć polskiego oficera, ale i masakrę jego podkomendnych. Obrazowo przedstawiał okoliczności śmierci kilku polskich żołnierzy oraz wspominał o wzięciu do niewoli trzech oficerów<sup>22</sup>. Miał kupić nawet, sprzedawane na miejscu, części wyposażenia polskich jeńców. Relacja Krumhama brzmi wiarygodnie, podobnie jak znana nam opowieść niemieckiego „wiarusa” pomieszana z kargowską tradycją<sup>23</sup>. Omawiając powyższe przekazy, chciałbym zwrócić uwagę na intrygujący jej aspekt. Nazwisko poległego w potyczce kargowskiej przechowały dwa źródła: raport wojskowy i tradycja miejska. Nie znali go naoczni świadkowie wydarzeń.

Raport ppor. Lenkiewicza i relacje „starego poczciwego Niemca”, jego kolegów, Krumhama oraz kargowską tradycję uzupełnia wzmianka z XVIII-wiecznej kroniki Zielonej Góry. Czytamy tu: „Dnia dwudziestego ósmego stycznia także i do Polski wkroczyły oddziały pruskie i w Kargowej stoczyły małą bitwę. Ośmiu Polaków padło na polu bitwy, oficer został śmiertelnie ranny, a także zabito jednego Prusaka”<sup>24</sup>. Zapiska powstała zapewne na podstawie wieści, jakie dotarły do mieszkańców Zielonej Góry wkrótce po wydarzeniach. Nieznany dziś kronikarz uznał wiadomość za ważną i umieścił w swym dziele. Ów śmiertelnie ranny oficer, który, logicznie rzecz biorąc, zmarł pod wpływem odniesionych ran, odpowiada zapewne poległemu kpt. Więckowskiemu z meldunku wojskowego oraz zabitemu dowódcy z niemieckich opowiadań.

Trzy, jak można przypuszczać, powstałe zupełnie niezależnie źródła, relacjonują fakty i okoliczności ich zaistnienia, tworząc obraz konfrontacji polsko-pruskiej w Kargowej w styczniu 1793 roku. Kłopot polega na tym, że przekaz od którego, przede wszystkim, oczekivalibyśmy rzetelności, nie odpowiada prawdzie. Chodzi oczywiście o „rapport

<sup>22</sup> A. Kraushar, *op. cit.*, s. 223-224.

<sup>23</sup> Oczywiście niektóre elementy obu relacji są niejasne i prowokują pytania (różnice czasu, liczebność polskiej załogi, dialogi itp.). Trudno np. zidentyfikować miasteczko Branno u Krumhama.

<sup>24</sup> *Dawna Zielona Góra. Kronika od 1623 do 1795 roku. Das alte Grünberg. Chronik von 1623 bis 1795*, oprac. J. Dąbrowska-Burkhardt, Zielona Góra 2004, s. 248. O historii kroniki i jej odnalezieniu zob. *ibidem*, s. 7-11. Druga z kronik zielonogórskich zanotowała pod 1793 r.: J.G. John, H.A. Pilz, *Kronika lub krótkie opisanie dziejów Zielonej Góry z lat 1222-1881*, przekł. i oprac. J. Kuczer, Zielona Góra 2005, s. 97: „Przez Zieloną Górę przemaszerowało 40 000 pruskich żołnierzy udających się na ziemię Polski. Zająwszy tzw. Prusy Południowe, Korona Pruska rozpostarła nad nimi swe rządy. Wojska wysłano w celu zajęcia Prus Wschodnich. Gdańsk został opanowany 2 kwietnia”.

powinny” ppor. Lenkiewicza. Okazuje się bowiem, że kpt. Więckowski nie zginął w kargowskiej potyczce. Dowiedzieliśmy się o tym dzięki publikacji Mariusza Machyni i Czesława Szrednickiego, prezentującej spisy oficerów piechoty wojska koronnego z lat 1777-1794<sup>25</sup>. Na podstawie materiałów archiwalnych badacze ci stworzyli krótki biogram kpt. Kazimierza Więckowskiego, z którego wynika, że służył w swoim regimencie w latach 1793-1794 i uczestniczył w powstaniu kościuszkowskim. W „Explicacji Rapportu” miesięcznego dywizji wielkopolskiej gen. lejtn. Kajetana Adama Jana Miączyńskiego, za miesiąc listopad 1793 roku kapitan 6 regimentu Więckowski występował jako chory przebywający w domu<sup>26</sup>. Nazwisko sztabskapitana Kazimierza Więckowskiego figurowało na „rang-liście” 6. regimentu pieszego łanowego szefostwa Stanisława Ożarowskiego spisanej w końcu lutego 1794 roku w Zawichoście<sup>27</sup>. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że kpt. Więckowski z 6. regimentu pieszego łanowego, wzmiankowany jako poległy przez ppor. Lenkiewicza, to ta sama osoba co kpt. 6. regimentu pieszego łanowego z raportów z 1793 i 1794 roku. Jak zatem interpretować doniesienia ppor. Lenkiewicza? Sytuacja, w której relacje potwierdzają lub zaprzeczają śmierci uczestnika wydarzeń, nie są w historii odosobnione. W niniejszym zbiorze artykułów kpt. Więckowski jest trzecim tego typu bohaterem. Pojawiają się oni w materiale poświęconym staroście babimojskiemu Dobrogostowi z Kolna. W relacjach i legendach król Władysław Warneńczyk żył jeszcze długo po swej śmierci na południu Europy. Z kolei wojewoda poznański i starosta generalny wielkopolski Sędziwoj z Ostroroga, który rzekomo poległ w bitwie nad Worskłą, zmarł ok. 1403 roku, czyli kilka lat później<sup>28</sup>. W przypadku Więckowskiego nie chodzi o pogłoski, legendy i hipotezy, lecz relacje bezpośrednich uczestników zdarzeń i meldunki wojskowe. Biorąc pod uwagę istotne zbieżności między raportem ppor. Lenkiewicza, doniesieniami Krumhama, „starego Niemca” i kargowskiej tradycji ustnej w sprawie śmierci polskiego dowódcy, wydaje się, że mamy do czynienia z błędem dotyczącym zabitego. Kim był oficer, który nie chciał poddać się wkraczającym Prusakom? Okazuje się, że żaden z kapitanów 6. regimentu nie zginął w wydarzeniach z 27 stycznia 1793 roku. Na listach oficerów tej jednostki

<sup>25</sup> M. Machynia, C. Szrednicki, *op. cit.*, s. 196-197.

<sup>26</sup> Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie. Militaria z Jabłonny [dalej: AGAD. Milit. z Jabł.]. Rapport Miesięczny Od Dywizji Wielkopolskiej komendy JW. Miączyńskiego Pisarza Polnego koronnego Generała Lietenanta z dwóch Brygad Kawalerii Narodowej i Czterech Regimentów Pieszycy Wojska koronnego złożonej za miesiąc Listopad 1793 Roku przez kommandarującego ad praesens Biernackiego Brygadiera podany, sygn. 54, k. 1.

<sup>27</sup> ANK. Archiwum Młynowskie Chodkiewiczów. Regiment Pieszycy Łanowy szef. gen. inspektora Franciszka Sułkowskiego (od 1789 r. Fryderyka Brodowskiego, potem Stanisława Ożarowskiego). Raporty, korespondencja, rang i kondukt-listy. Rang-Lista Sztabu i Ober Officerów Regimentu Pieszycy Łanowego szefostwa JW-ci Stanisława Ożarowskiego podana na końcu Miesiąca Lutego 1794 Roku w Mieście Zawichoście, sygn. 1162, k. 582-583.

<sup>28</sup> L. Kielanowski, *Odyseja Władysława Warneńczyka*, Londyn 1991; A. Gąsiorowski, *Ostroróg Sędziwoj*, [w:] PSB, t. 24/3, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1979, s. 519-523.

z lat 1791-1794 napotykały kapitanów: Benedykta Brzozowskiego (kwatremistrz), Ignacego Kozarskiego, Józefa Lisiatyckiego, Ignacego Podczaskiego, Antoniego Węgierskiego, Kazimierza Więckowskiego i Samuela Zandera (kwatremistrz)<sup>29</sup>. Wszyscy żyli jeszcze w 1794 roku, a poza Brzozowskim i Zanderem wszyscy uczestniczyli w powstaniu kościuszkowskim<sup>30</sup>. Może zatem nieporozumienie dotyczyło imienia i rangi poległego oficera? W wielkopolskim regimencie służył ówczesnie ppor. Piotr Więckowski. Nie o niego jednak chodziło, bo „weteran” wojny polsko-rosyjskiej 1792 roku uczestniczył także w powstaniu kościuszkowskim<sup>31</sup>.

Do wyjaśnienia zagadki wydarzeń kargowskich z lutego 1793 roku dysponujemy szczęśliwie archiwaliai wojskowymi powstałymi po ostudzeniu emocji związanych z konfrontacją zbrojną. Pozwalają one na częściowe zweryfikowanie prawdziwości cytowanych relacji. Chodzi o listy starszeństwa i zasług oficerów wojska koronnego i litewskiego z lat 1793-1794<sup>32</sup>. Wynika z nich, że w Kargowej obecnych było co najmniej trzech oficerów: kpt. Kazimierz Więckowski, por. Tomasz Raczyński oraz ppor. Karol Pigłowski<sup>33</sup>. Wszyscy zostali ranni. W dokumentacji odnotowano na ich temat odpowiednio:

- Kpt. Kazimierz Więckowski: „Od zabrania kraju przez wojsko Pruskie pleyzerowany pozostał się w mieście Kargowie i do Regimentu nie zgłasza się”;
- Por. Tomasz Raczyński: „Dawniey mieldował się o abszyt w Wschowie, a teraz zaś nieprzytomny znajduje się pod Wschową za urlopem jako chory” oraz „Dnia 27 Lutego 1793 R-u od Komiedy Regimentu [...] dla poratowania zdrowia dostał urlop...”;
- Ppor. Karol Pigłowski: „W Kargowie przy wniyściu Wojska Pruskiego w kray Rzplitej pleyzerowany został w Kampanii z drugim batalionem był” oraz „Dawniey mieldował się do abszytu albowiem dla kalectwa niezdatnym do służby przez medyków uznany y teraz ponowieniem noty”<sup>34</sup>.

Więckowskiemu i Raczyńskiemu udało się wrócić do zdrowia, Pigłowski opuścił armię jako niezdolny do służby wojskowej.

---

<sup>29</sup> ANK. Archiwum Młynowskie Chodkiewiczów. Regiment Pieszony Łanowy szef. gen. inspektora Franciszka Sułkowskiego (od 1789 r. Fryderyka Brodowskiego, potem Stanisława Ożarowskiego). Raporty, korespondencja, rang i kondukt-listy. Rang-Lista Sztabs i Ober Officerów Regimentu Pieszego Łanowego szefostwa JW-ci Stanisława Ożarowskiego podana na końcu Miesiąca Lutego 1794 Roku w Mieście Zawichoście, sygn. 1162, k. 567, 570-571, 580-581.

<sup>30</sup> M. Machynia, C. Szrednicki, *op. cit.*, s. 186, 189, 191, 193, 196-198.

<sup>31</sup> *Ibidem*, s. 197. O jego udziale w wojnie 1792 r. zob. A. Wolański, *op. cit.*, s. 66.

<sup>32</sup> B. Ossol. Listy starszeństwa i zasług oficerów wojska koronnego i litewskiego z lat 1793-1794. Lista Starszeństwa i zasług Sztabs y Ober Officerów od Regimentu Pieszego Łanowego Szóstego Szefostwa JW. Stanisława Ożarowskiego, podług Prawa Seymu terazniejszego, za ordynansem JW. Ożarowskiego Regimentarza Głnego Wojska Kor. Spisana dnia 6 Mca listopada 1793 w Pilicy, sygn. 1812/III, t. 2, k. 1103-1157 oraz następne listy, *ibidem*, k. 1159 i nn.

<sup>33</sup> Z tej trójki tylko por. T. Raczyński znał jęz. niemiecki. To może on prowadził negocjacje z Prusakami? W 6. regimencie rzeczywiście służyły osoby o niemiecko brzmiących nazwiskach, prawdopodobnie zatem nie było problemu porozumienia.

<sup>34</sup> *Ibidem*, k. 117, 1121, 1127, 1195, 1199.

Meldunki i listy sporządzone przez dowódcę 6. regimentu pozwoliły na potwierdzenie opowiadania Krumhama o wzięciu do niewoli trzech oficerów. Nadal brakuje nam jednak poległego oficera. Analizując historię znanych oficerów 6. regimentu, dochodzimy do wniosku, że jedynym, hipotetycznym rzecz jasna, kandydatem na zabitego „dowódcę” w Kargowej w styczniu 1793 roku jest por. Andrzej Bronikowski. Jako jedyny oficer zniknął z rejestrów 6. regimentu. Występował jako trzeci porucznik na „kondukt-liście” z sierpnia i jako czwarty porucznik na wykazie z września 1791 roku<sup>35</sup>. Spis wrześniowy uwzględnia informacje o wysłaniu regimentu na Wołyń. Audytor mjr Maffler i por. A. Bronikowski pozostali wówczas w Wielkopolsce. Mjr Maffler we Wschowie był zapewne odpowiedzialny za „dokompletowanie regimentu nowozaciecznymi i zabezpieczenie komory skarbowej w Lesznie”<sup>36</sup>. Bronikowskiego delegowano do Kościana do pracy w Komisji cywilno-wojskowej. Komisje te miały na celu regulowanie spraw na styku wojska i społeczeństwa, w tym m.in. kwestii kwatermistrzowskich, rekrutacji i aprowizacji<sup>37</sup>. Wybór por. A. Bronikowskiego wiązał się, jak przypuszczam, z jego orientacją w kwestiach prawnych. Tymczasem latem 1792 roku część 6. regimentu walczyła na wojnie polsko-rosyjskiej<sup>38</sup>. Początkowo w walkach na wschodzie brał udział tylko 1. batalion pod dowództwem płk. Macieja Szyrera<sup>39</sup>. W czerwcu trafił tam

<sup>35</sup> ANK. Archiwum Młynowskie Chodkiewiczów. Regiment Pieszzy Łanowy szef. gen. inspektora Franciszka Sułkowskiego (od 1789 r. Fryderyka Brodowskiego, potem Stanisława Ożarówskiego). Raporty, korespondencja, rang i kondukt-listy. Kondukt-Lista Od Regimentu Pieszego Łanowego JEKM i RzPlitey Szeffostwa W-Im Pana Brodowskiego Podana Ultimis Augusti 1791 Roku w Sztabskwaterze w Wschowie, sygn. 1162, k. 572.

<sup>36</sup> K. Górski, *Historia piechoty...*, s. 172.

<sup>37</sup> ANK. Archiwum Młynowskie Chodkiewiczów. [Spis oficerów] Regimentu Pieszego Łanowego JeKMści y Rzczpoltey Sze[ffostwa] Jana Brodowskiego podany Dnia 1 Mca Września 1791 Roku w Sztabskwaterze w Wschowie z dwóch batalionów o Ośmiu Kompanii złożony. *Ibidem*, k. nienumerowana. Na innej liście por. Bronikowski wymieniony jest jako komenderowany do Kościana wraz z ppor. Piotrowskim, zob. *ibidem*, Dywizja wielkopolska. Raporty i rang-listy, sygn. 1142, k. 232, 234. O zadaniach komisji porządkowych cywilno-woskowych zob. T. Korzon, *Wewnętrzne dzieje Polski za Stanisława Augusta (1764-1794)*, t. 5, Kraków-Warszawa 1897, s. 196-232; T. Mizia, *Komisje porządkowe cywilno-wojskowe a szkolnictwo parafialne w okresie Sejmu Czteroletniego*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty” 1963, t. 6; L. Ratajczyk, *Wojsko i obronność Rzeczypospolitej 1788-1792*, Warszawa 1975, s. 373-377.

<sup>38</sup> A. Wolański, *op. cit.*: Tablica: Stan armii Józefa Poniatowskiego od podziału na trzy dwyzje do ogólnej koncentracji w pobliżu Pikowa (14-30 maja 1792 r.): Z regimentu VI Brodowskiego (łanowy) bat. 1, głów 618; Tablica: Stan armii księcia Józefa Poniatowskiego w dniu bitwy pod Dubienką 18 lipca 1792 r. Z regimentu VI Brodowskiego: batalion 1 głów 556, batalion 2 głów 316, zob. *ibidem*, s. 94-95, 119, p. 19, 150, p. 78, 163, 172, 174, p. 22, 182-183, p. 42 i 44, 199, 228, 242, 245-246, 252, p. 30, 260, 266, 335, 662.

<sup>39</sup> K. Górski, *Historia piechoty...*, s. 171; A. Wolański, *op. cit.*, s. 62; zob. Tablica Stan armii ukraińskiej księcia Józefa Poniatowskiego (dywizji braclawskiej i kijowskiej) z początkiem maja 1792 r.: Batalion 1. Regimentu VI szef Brodowski (łanowy) razem głów 618; J. Wielhorski, *Wysilek zbrojny Polski w okresie wojny 1792 roku. Wycena stanów liczbowych wojsk obojga narodów w polu i w rezerwie maj-10.VIII.1792 r.*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1983, t. 11, s. 160, 171, 202.



także 2. batalion ppłk. Dembowskiego w mocno okrojonym składzie<sup>40</sup>. Braki dotyczyły głównie szeregowych żołnierzy<sup>41</sup>. Czy por. A. Bronikowski dołączył do oddziału, nie wiadomo. W czasie działań zbrojnych, ciągłej dyslokacji i konieczności uzupełniania stanów wojsk, komisje cywilno-wojskowe powinny funkcjonować. Niestety, nie dysponujemy protokołami posiedzeń komisji kościańskiej. Należy jednak brać pod uwagę ewentualność, że por. Bronikowski dotarł na Wołyń. W tej sprawie nie mamy żadnych wiadomości. Nie słyhać też o poległych w 1792 roku oficerach. W bitwie pod Zieleńcami 1. batalion 6. regimentu stracił 7 rannych i 16 zabitych<sup>42</sup>. O stratach 2. batalionu źródła nie wspominają. „Specyfikacja zabitych i rannych” w 1. batalionie z 19 lipca 1792 r. sporządzona przez płk. Szyrera wymienia 3 „unteroficerów”, 1 dobosza i 19 gemajnow zabitych lub zaginionych. Rannych zostało 9 żołnierzy, w tym 1 bombardier i 8 gemajnow<sup>43</sup>. Meldunek z lazaretu w Zasławiu z 9 sierpnia 1792 roku informował, że przebywało w nim 10 żołnierzy z 6. regimentu: 1 felczer, 1 dobosz i 8 żołnierzy. 5 z nich zdezerterowało. Żaden nie umarł<sup>44</sup>. Bronikowski nie zginął zatem w walce z Rosjanami.

Z raportu za listopad 1793 roku o stanie dywizji wielkopolskiej wynika, że w 6. regimencie pod dowództwem Stanisława Ożarowskiego (zastąpił awansowanego Brodowskiego) służyło 5 oficerów wyższego sztabu, 6 średniego i 13 niższego<sup>45</sup>. Na urloпах przebywało 2 członków wyższego sztabu, 1 średniego i 4 niższego. Chodziło o szefa Ożarowskiego i ppłk. Dembowskiego, kpt. Brzozowskiego oraz por. Kurcewskiego, ppor. Kisielnickiego, chor. Kurnatowskiego i regimentsfelczera Szteinwenga. Chorych było 4 oficerów: kpt. Więckowski, por. Raczyński, por. Kierski i ppor. Grabski. W rubryce „zostaje do służby” wpisano: odpowiednio: 3, 5, 13. Brakowało dwóch oficerów niższego sztabu. Na wykazie oficerów zamykającej listę starszeństwa i zasług z 1793 roku pojawili się: Szyrer płk, Maffler mjr, Podczaski kpt., Lisiatycki kpt., Węgierski kpt., Kozarski kpt., Czarnowski por., Krzyszkowski kpt., Barankiewicz por., Kurcewski por., Kierski por., Różański por., Pigłowski por., Wierzbiniński por., Cichociński por., Więckowski ppor., Lipski ppor., A. Kurnatowski ppor., J. Kurnatowski ppor., Grabski ppor., Okęcki ppor., Piniński ppor.<sup>46</sup>

<sup>40</sup> K. Górski, *Wojna 1792 roku*, Kraków 1917, s. 39-40; *idem*, *Historia piechoty...*, s. 163; J. Wielhorski, *Wysilek zbrojny...*, s. 162, 176.

<sup>41</sup> J. Wielhorski, *Wysilek zbrojny...*, s. 168.

<sup>42</sup> K. Górski, *Wojna...*, s. 60; A. Wolański, *op. cit.*, s. 174, p. 22. O kampanii 1792 r. zob. także P. Derdej, *Zieleńce – Mir – Dubienka 1792*, Warszawa 2000.

<sup>43</sup> AGAD. Milit. z Jabł., sygn. 82, k. 2.

<sup>44</sup> *Ibidem*, sygn. 83, k. 2.

<sup>45</sup> *Ibidem*, Rapport Miesięczny Od Dywizji Wielkopolskiej komendy JW. Miączyńskiego..., sygn. 54, k. 3.

<sup>46</sup> B. Ossol. Listy starszeństwa i zasług oficerów wojska koronnego i litewskiego z lat 1793-1794. Lista Starszeństwa i zasług Sztabu y Ober Officerów od Regimentu Pieszego Łanowego Szóstego Szefostwa J.W. Stanisława Ożarowskiego, podług Prawa Seymu terażniejszego, za ordynansem JW. Ożarowskiego Regimentarza Głnego Wojska Kor. Spisana dnia 6 Mca listopada 1793 w Pilicy, sygn. 1812/III, t. 2, k. 1156. Kpt. Więckowski i por. Raczyński nie wrócili jeszcze z urlopów.

Por. A. Bronikowskiego nie było na „rang-liście” z lutego 1794 roku<sup>47</sup>. Wymieniono tam poruczników: Tomasza Czarnowskiego, Tomasza Raczyńskiego, Franciszka Krzyszkowskiego, Jana Barankiewicza, Konstantego Kurcewskiego, Rafała Kierskiego oraz adiutantów-poruczników: Andrzeja Różańskiego, Macieja Wierzińskiego, Karola Pigłowskiego i Michała Cichocińskiego<sup>48</sup>. Por. A. Bronikowskiego nie znajdziemy także wśród uczestników powstania kościuszkowskiego. W gronie awansujących między kwietniem a lipcem 1794 roku poruczników 6. regimentu spotykamy Tomasza Czarnowskiego, Franciszka Krzyszkowskiego, Jana Barankiewicza i Andrzeja Różańskiego. W miejsce poruczników Tomasza Raczyńskiego, Rafała Kierskiego i Karola Pigłowskiego awansowali odpowiednio dotychczasowi podporucznicy: Piotr Węckowski, Marcin Lipski i Józef Kurnatowski<sup>49</sup>.

Właściwie wszystko, co wiemy o Bronikowskim, pochodzi z dokumentacji wojskowej oraz zapisek ksiąg grodzkich i ziemskich poznańskich i wschowskich. Andrzej de Opiel Bronikowski urodził się 10 grudnia 1766 roku<sup>50</sup>. Był synem Bonawentury i Apolonii Objezierskiej, córki komornika kaliskiego Antoniego Imbier i Zofii Koszutskiej<sup>51</sup>. Przed 1790 rokiem ożenił się z Justyną Prusimską, córką Melchiora starosty obornickiego i Marianny Biernackiej<sup>52</sup>. Karierę wojskową rozpoczął jako kadet, następnie kolejno awansował na kaprała i podchorążego. Chorążym został 27 maja 1788 roku, zastępując Bogusława Bronikowskiego<sup>53</sup>. Patent na szarżę porucznikowską uzyskał 13 lutego 1790<sup>54</sup>. Źródłem interesujących wiadomości o oficerach i chorążych wojsk koronnych były wspomniane wyżej „konduit-listy”. Zawierały one ankiety dotyczące wojskowych. W 1791 roku listę taką dla 6. regimentu opracował ppłk Stanisław Dembowski. W przypadku por. Andrzeja Bronikowskiego charakterystyka przedstawiała się następująco:

---

<sup>47</sup> Według M. Machynia, C. Szrednicki, *op. cit.*, s. 186. A. Bronikowski otrzymał dymisję 5 sierpnia 1793 r. Informacji takiej nie znalazłem w żadnym ze źródeł, na które powołują się autorzy. W Księdze awansów i dymisji żołnierzy B. Ossol. 5464/11, s. 85, nie ma w ogóle wykazów dotyczących 6. regimentu pieszego. Na stronie 85 Księgi wskazanej przez autorów nie napotkałem nazwiska Bronikowskiego.

<sup>48</sup> ANK. Archiwum Młynowskie Chodkiewiczów. Rang-lista, sygn. 1162, k. 582-585.

<sup>49</sup> *Akty powstania Kościuski*, t. 3, wyd. W. Dzwonkowski, E. Kipa, R. Morcinek, Kraków-Wrocław 1955, s. 129-130.

<sup>50</sup> ANK. Archiwum Młynowskie Chodkiewiczów. Regiment Pieszzy Łanowy szef. gen. inspektora Franciszka Sułkowskiego (od 1789 r. Fryderyka Brodowskiego, potem Stanisława Ożarowskiego). Raporty, korespondencja, rang i konduit-listy. Konduit-Lista, sygn. 1162, k. 572.

<sup>51</sup> Teki Dworzaczka. Grodzkie i ziemskie. Poznań. Inskrypcje. XVII/XVIII wiek, 16397, nr 1346, 1769, Grodzkie i ziemskie. Wschowa. Część 1, 6187, nr 104, 1787, [http://teki.bkpan.poznan.pl/index\\_regesty.html](http://teki.bkpan.poznan.pl/index_regesty.html) [data dostępu: 6.02.2023].

<sup>52</sup> *Ibidem*, Grodzkie i ziemskie. Poznań. Inskrypcje. XVII/XVIII wiek, 6256, n. 106, 1790, [http://teki.bkpan.poznan.pl/index\\_regesty.html](http://teki.bkpan.poznan.pl/index_regesty.html) [data dostępu: 6.02.2023].

<sup>53</sup> AGAD. Księgi Spraw Publicznych (Kancelarskie) Metryki Koronnej, sygn. 88, k. 48.

<sup>54</sup> *Ibidem*, sygn. 94, k. 105.

3 porucznik	Szarże	
Andrzej Bronikowski	Imiona nazwiska	
Dnia 10 mca Grudnia 1766 Roku	Data urodzenia	
Kadetem mcy 29 Kapralem ... 24 Podchor ... 14 Chorążym ...20 Porucznikiem 18 Suma 105	Jak dawno służy w Regimentie niniejszym w jakiej Randze wiele miesięcy	
	Czyli służył w innych Regimentach Woyska Rzpplitey wiele miesięcy w jakiej randze	
	Czyli służył w woyskach innych gdzie? Jak długo w jakiej randze	
Za Poruczeńską 4-letnią Gażę Chorążka darmo	Za którą szarżę zapłacił i wiele	
Chorążym przed dostąpieniem Poruczeństwa	Czym był przed zakupieniem kupionej szarży	
Posag żony	Czy ma prócz Gaży swej inne dochody	
Stateczny obyczajny pojęcia bardzo ograniczonego	Talenta przyrodzone	
Żadnego	Języki	
Dosyć znaczna	Gorliwość w służbie	
Z Rutyny	w mustrze	Umiejętności
Stanowczy	w Azuszerunku	
mierna bardzo	w usposobieniu podkomendnych	
nie umie	w Rysunku fortyfikacyi	
z praktyki trochę	w prawie	
Instrukcyi za młodu zaniedbał	w Naukach innych to iest	
Pilny	w Służbie swoiey	Kompportuie się <sup>55</sup>
Dobrze	w Regimentie	
Dobrze	z innemi Niewoyskowemi	
Dobry	Dobry Gospodarz	
W turze dla obyczajności i dobrej konduity	Wart awansu	
Nigdy	Wiele razy w awansie upośledzony	
Spokoynny	Niespokoynnego umysłu	
Nie	Do gry	Przywiązany
Nie	Do trunków	
Nie	Dłużny	
bez nauki	Jak ięździ na koniu	
Nie	Czy zna się na koniach	

<sup>55</sup> Kompportować się, czyli porozumiewać się.

Opinię zwierzchnika na temat por. Bronikowskiego można uznać za pozytywną. Mieliśmy do czynienia z człowiekiem statecznym, stanowczym i spokojnym. Brak ogólnego wykształcenia nie stanowił ówczesnie przeszkody w karierze wojskowej. Na podstawie dostępnej dokumentacji wojskowej trudno zweryfikować doświadczenie bojowe por. A. Bronikowskiego. W ciągu niespełna dziewięciu lat służby w regimencie nie miał zbyt wielu okazji do bezpośredniego udziału w bitwie. Większość czasu spędził zapewne we wschowskim garnizonie. Chrzest bojowy żołnierze 6. regimentu piechoty przeszli w wojnie z Rosjanami w 1792 roku. Do konfrontacji z Prusakami w Kargowej przystępowali zatem z niezbyt bogatym doświadczeniem. Konstatacje te dotyczą zarówno oficerów, jak i żołnierzy niższych szarż.

Próba utożsamienia oficera poległego w Kargowej 27 stycznia 1793 roku z por. Andrzejem Bronikowskim jest, jak wspominałem, hipotezą. Opiera się ona na przesłankach i wnioskach pośrednich. Istotą rolę, niestety, odgrywają w niej konkluzje wynikające z milczenia źródeł. Jeśli przyjmiemy, że raport ppor. Lenkiewicza i relacja Krumhama są odzwierciedleniem faktu historycznego, polegającego na śmierci oficera kompanii 6. regimentu pieszego w potyczce kargowskiej, to elementem najbardziej wiarygodnej konstrukcji historiograficznej identyfikującej zmarłego będzie postać A. Bronikowskiego. Nadal będzie to tylko jedna z możliwych wersji wydarzeń.

Inny problem stanowi znalezienie odpowiedzi na pytanie, dlaczego w ogóle doszło do konfrontacji żołnierzy kompanii 6. regimentu z wojskiem pruskim. Zdaje się, że stało za tym pragnienie wypełnienia przez dowódcę wydanych przez zwierzchników rozkazów<sup>56</sup>. Na przełomie 1792-1793 roku dowództwo nad wojskiem koronnym sprawował marszałek Szczęsny Potocki. Charakterystykę jego poczynań w obliczu zagrożenia pruskiego scharakteryzował Wacław Tokarz:

Politykę Szczęsnego w wojsku cechuje absolutny brak decyzji, zwlekanie z odpowiedziami na raporty dywizjonerów, beztraska, lenistwo prawie, wywołujące gorzkie skargi tak oddanych mu przeciw dywizjonerów [...]. Kryzysem konfederacji stało się wkroczenie Prusaków do Wielkopolski 24 I 1793. Szczęsny Potocki, który zlekceważył całkowicie początkowe doniesienia Byszewskiego o grożącym niebezpieczeństwie, oparte na bardzo dobrym wywiadzie, a pierwsze zarządzenia wojskowe wydał dopiero 4 dni po nocie Buchholza w rzeczywistości nie myślał o żadnym oporze i chciał jedynie zważyć całkowitą odpowiedzialność na Byszewskiego, któremu wydał rozkazy niewykonalne...<sup>57</sup>

Jak wynika z korespondencji króla Stanisława Augusta Poniatowskiego, marszałek Potocki nie potrafił skoordynować działań armii na wypadek kontaktu z wrogiem. W gruncie rzeczy nie wierzył, by Fryderyk Wilhelm zdecydował się na antypolskie

<sup>56</sup> Sądząc na podstawie relacji Krumhama, gest polskiego oficera sięgającego po wodze konia pruskiego dowódcy nie musiał mieć cech agresji, ale mógł zostać błędnie zinterpretowany przez przeciwników.

<sup>57</sup> W. Tokarz, *Polityka wojskowa konfederacji targowickiej*, [w:] *Rozprawy i szkice. Militaria*, oprac. S. Herbst, Warszawa 1959, t. 2, s. 48-53.

wystąpienie<sup>58</sup>. Jego rozkazy obowiązujące w styczniu 1793 roku były niejasne. Cytowany przez króla ordynans dla „jenerała” Byszewskiego brzmiał co najmniej dziwnie:

Żadne zagraniczne wojsko, bez wiedzy i zezwolenia Rzeczypospolitej skonfederowanej, wkroczyć prawa nie ma a przeto ich pochodów powinno wojsko Rzeczypospolitej wstrzymać **i nie dopuszczać szerzenia się bajek, które tylko niespokojności obywatelów są przyczyną, upewniając onych, że Rzeczpospolita jest stale w nierozzerwalnej przyjaźni i związkach z sąsiednimi potencjami, i że nie tylko naruszenia pokoju pożądanego, niema żadnego podobieństwa, ale wszelkie kroki roztropności zkonfederowanej Rzeczypospolitej wzmacniają te trwające związki** [podkreśl. – K.B.]<sup>59</sup>.

Wbrew twierdzeniom króla rozkaz nie był wcale „équivoque”<sup>60</sup>. Problem polegał na sprzeczności deklaracji z działaniami. Listy Stanisława Augusta wskazują na dysonans między zarządzeniami wojskowymi a przygotowaniem armii. W ramach „roztropności” Generalności wojska koronne w Wielkopolsce pozbawiono artylerii, a żołnierze poszczególnych regimentów nie otrzymali odpowiedniej ilości amunicji. 19 stycznia król Stanisław pisał do Bukatego: „garstka wojska którą on [czyli Byszewski – przyp. K.B.] komenderuje w Wielkiej Polsce, jest na wiele miejsc rozdzielona; nabojów tylko mają szęść, magazynów żadnych, ani armaty nawet batalionowej, ponieważ wszystkie przed trzema miesiącami tu do cekauzu oddać kazała Generalność”<sup>61</sup>. Dziś nie wiadomo, kto wydał rozkaz dyslokacji kompanii po pogranicznych miejscowościach. Jak wyobrażano sobie ich obronę w kontekście rozkazów Generalności? Czy niepełna kompania 6. regimentu łanowego w Kargowej-Unuhstadt miała powstrzymać wkroczenie wojsk pruskich?<sup>62</sup> Nie było tu żadnych punktów umocnionych. Dziś trudno stwierdzić, gdzie konkretnie stacjonowali polscy żołnierze. Dawne koszary z czasów Augusta II pozostawały w ruinie. Kompanię zapewne rozkwaterowano po domach mieszkańców. Z opisu Augusta Krumhama wynika, że w mieście spodziewano się obcych wojsk. Prusacy nadeszli, jak sądzę, traktem z Chwalimia<sup>63</sup>. Prawdopodobnie w ratuszu usytuowano „kordygarde”, czyli wartownię. Żądanie parlamentarzysty pruskich wysłanych do Polaków było jednoznaczne – oddanie miasta i odwachu. Reakcja

<sup>58</sup> O reakcji Szczęsnego Potockiego na wieść o wkroczeniu Prusaków do Wielkopolski zob. J. Łojek, *Dzieje zdrajcy. Szczęsny Potocki*, Warszawa 1995, s. 252-259.

<sup>59</sup> *Ostatnie lata panowania Stanisława Augusta. Dokumenta do historii drugiego i trzeciego podziału*, [w:] *Pamiętniki z ośmnastego wieku*, t. 10, cz. 2, wyd. W. Kalinka, Poznań 1868, s. 238; zob. także *ibidem*, s. 234-235: „Pytał się potem Buchholz Ożarowskiego kasztelana jak się w tej okazyi sprawi jenerał Byszewski [wkroczenia Prusaków – przyp. K.B.]? odpowiedział Ożarowski: dawne i świeże rozkazy od Generalności jemu dane, są takie, żeby nie pozwalał żadnemu obcemu żołnierzowi wchodzić do Polski tam, gdzie on ma komendę”.

<sup>60</sup> Określenie króla: *Ostatnie lata panowania Stanisława Augusta...*, s. 240.

<sup>61</sup> *Ibidem*, s. 235.

<sup>62</sup> Kompania regimentu pieszego winna liczyć 176 głów. Żołnierzy polskich w Kargowej było 66.

<sup>63</sup> Wojska pruskie gen. Moellendorfa przekroczyły granicę polską w rejonie Międzyrzecza i Międzyzochodu: A. Kraushar, *op. cit.*, s. 223. Biogram W. Moellendorfa: S. Hartmann, *Wichard Moellendorf*, [w:] *Neue Deutsche Biografie*, Bd. 17, Berlin 1994, s. 629.

polskiego dowódcy także była wyraźna i zgodna z rozkazami dowództwa Targowicy. Paradoksalnie, deklaracja dowódcy batalionu pruskiego Milkaua, twierdzącego, że przybywa jako przyjaciel, nawiązywała do poleceń wydanych gen. Byszewskiemu, gdyż z racji: „nierozzerwalnej przyjaźni i związków z sąsiednimi potencjami [...] naruszenie pokoju [...] niema żadnego podobieństwa”<sup>64</sup>. Niestety, dowódca kompanii 6. regimentu łanowego nie pojmował dyplomatycznych niuansów zarządzeń Generalności i „wedle rozkazu” postanowił wydać bitwę dziesięciokrotnie silniejszemu, wyposażonemu w armaty, przeciwnikowi. Obrona ratusza stojącego na placu miejskim nie dawała większych szans manewru i bez większego trudu Prusacy otoczyli polskich piechurów. Potyczka zakończyła się klęską i poza manifestacją odwagi i posłuszeństwa rozkazom nie przyniosła żadnych korzyści militarnych. Zginęło za to kilkunastu żołnierzy. W Kargowej zmaterializowało się ostrzeżenie pruskiego posła Ludwiga Buchholtza, który na wieść o rozkazach „nie pozwalających żadnemu obcemu żołnierzowi wchodzić do Polski tam, gdzie on ma komendę”, odpowiedział: „Cela pourrait avoir de mauvaises suites”<sup>65</sup>. W efekcie jedna kompania<sup>66</sup> 6. regimentu piechoty przestała istnieć, a oddziały z grupy płk. Köhlera dwa dni później stanęły pod Wolsztynem. Tu napotkały kawalerię ppor. Lenkiewicza (21 żołnierzy wraz z kantonistami i chorążymi). Ten, oceniwszy sytuację: „musiał dobremi sposobami traktować z niemi”<sup>67</sup>. Negocjacje zakończyły się bezkrwawym rozejmem i opuszczeniem Wolsztyna przez polskich kawalerzystów. Wkrótce też mjr Kasper Maffler oddał bez walki Wschowę wraz z siedzibą garnizonu 6. regimentu piechoty<sup>68</sup>. Tu także obyło się bez incydentów.

<sup>64</sup> *Ostatnie lata panowania Stanisława Augusta...*, s. 238.

<sup>65</sup> *Ibidem*, s. 235: „Może to mieć złe konsekwencje”.

<sup>66</sup> Według reform Sejmu Czteroletniego kompania powinna liczyć 176 głów. W późniejszym okresie, w związku z trudnościami w skompletowaniu oddziałów, Komisja Wojskowa zmniejszyła liczebność batalionów do 600 żołnierzy, co skutkowało limitem 150 głów w kompanii; zob. K. Górski, *Historia piechoty polskiej*, s. 154, 160. W rzeczywistości stany te były niższe. W czasie wojny polsko-rosyjskiej 1792 r. 2. batalion 6. regimentu liczył tylko 316 żołnierzy, czyli na kompanię wypadało 79 głów.

<sup>67</sup> ANK, sygn. Podh VIII 5/12.

<sup>68</sup> Ostatecznie oddziały pod dowództwem gen. Byszewskiego wycofały się do woj. sandomierskiego.



**BETWEEN THE OBRA AND ODRĄ RIVERS.  
PEOPLE AND EVENTS  
ABSTRACT**

The book entitled *Pomiędzy Obrą i Odrą. Ludzie i zdarzenia* is the second volume of a series of publications devoted to the history of the region. It is divided into historiographic and source parts. The first one includes seven articles about the fate of interesting characters or local but spectacular events. The objects of research interest included the governor of district of Babimost Dobrogost from Kolno, the governor of district of Gniezno Krzysztof Unrug, the owners of Międzychód, Kargowa and Trzciel, Zygmunt and Anna Marianna Kottwitz from Konotop, and the organist from Nowe Kramsko Jan Benyskiewicz. Dobrogost was one of the heroes of the battles against the Teutonic Knights. He received as a reward the lease of Babimost and the surrounding area from the king. The pretext for showing the characters of the governor of district of Gniezno and the Kottwitz family were their portraits. Three images of Krzysztof Unrug have survived to this day – a coffin portrait, a marble tombstone and a wooden bas-relief. Unfortunately, we lost the opportunity to admire the portraits of Zygmunt and Marianna Kottwitz, it is not known whether it is irretrievable. Epitaph portraits of both of them, kept for centuries in the St. Anna church in Konotop, were stolen. The biography of Jan Benyskiewicz is a typical story of an indigenous person during World War II. He was drafted into the German army and never returned home. Three articles in this collection concern Kargowa. The first material tells an interesting story related to the construction of a royal palace and military barracks in Kargowa by Augustus the Strong. The objects were burned by supporters of Stanisław Leszczyński in 1735. The second one, prepared on the basis of the Kargowa benchbook, presents the existence of local innkeepers. In Kargowa, in the 17th and 18th centuries, there were two inns – “Podliesna” and “w wsi”. The next article includes comments on a previously unpublished map of Kargowa from the second half of the 18th century. The map showing the Polish-Silesian-Brandenburg border is in the cartographic collection of the Staatsbibliothek in Berlin.



The second part of the publication includes sources and commentary. Translations and photographs of four documents: the granting of Babimost by Władysław Jagiełłończyk to Dobrogost from Kolno, Krzysztof Żegocki's complaint against Krzysztof and Aleksander Unrug regarding the invasion of Babimost during the Deluge, the agreement on the capitulation of the garrison in Kargowa in 1735, and the report of Second Lieutenant Jan Nepomucen Lenkiewicz on the fighting in Kargowa in 1793, were published.

## BIBLIOGRAFIA

### Źródła archiwalne

- Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie. Archiwum Radziwiłłów, dz. V. Cichocki Andrzej, sygn. 2250/1.
- Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie. Militaria z Jabłonny, sygn. 54.
- Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie. Papiery rodziny Tarłów, sygn. 11.
- Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie. Zbiór dokumentów pergaminowych. sygn. 366, 379, 824.
- Archiwum Narodowe w Krakowie. Archiwum Młynowskie Chodkiewiczów, sygn. 1142, 1143, 1162.
- Archiwum Narodowe w Krakowie. Archiwum Podhoreckie hr. Andrzeja Potockiego, sygn. Podh VIII 5/12.
- Archiwum Państwowe w Poznaniu. Księgi sądu i urzędu grodzkiego w Poznaniu, Poznań Gr., sygn. 693, 732, 733, 734, 738.
- Archiwum Państwowe w Poznaniu. Księgi sądu i urzędu grodzkiego we Wschowie. Wschowa Gr., sygn. 207.
- Archiwum Państwowe w Poznaniu. Komisja Skarbowa Poznańska, sygn. 53/4945/1.
- Archiwum Państwowe w Zielonej Górze. Akta miasta Kargowa. Chronik der Stadt Unruhstadt, sygn. 17, 252.
- Archiwum Państwowe w Zielonej Górze. Akta w sprawie zaginionego Jana Benyskiewicza o uznanie za zmarłego, sygn. 225/505.
- Archiwum Państwowe w Zielonej Górze. Cech młynarzy miasta Kargowa, sygn. 1.
- Archiwum Państwowe w Zielonej Górze. Wielka własność ziemska w Otyniu, sygn. 1706.
- Archiwum Sądu Rejonowego w Żaganiu. Akta w sprawie karnej, sygn. akt II K 1349/11, t. 4-5.
- Biblioteka Uniwersytetu Wrocławskiego. Diariusz Convocatiey Generalney Warszawskiej, zaczętey die 16 July, skończoney die 1 Aug. 1684, rkps 1949/440.
- Biblioteka Uniwersytetu Zielonogórskiego. Dział Zbiorów Specjalnych, Geometrische Grundriß deß Hauses Bremerförden, sygn. ZS/4261.
- Biblioteka Uniwersytetu Zielonogórskiego. Dział Zbiorów Specjalnych, F.L. Güssefeld, Der südliche Theil Ober-Sachsischen Kreises..., sygn. 3572.
- Biblioteka Uniwersytetu Zielonogórskiego. Dział Zbiorów Specjalnych, *Charte über die Laender des Herzoglich Sachsen-Ernestischen Hauses...*, sygn. ZS/383.

- Biblioteka Uniwersytetu Zielonogórskiego. Dział Zbiorów Specjalnych, *Ductus Silesiae Glogani*, sygn. MA/81, MA/141.
- Biblioteka Uniwersytetu Zielonogórskiego. Dział Zbiorów Specjalnych, *Silesia inferior noviter et accurate delineata a Jona Sculteto Sprotta Silesio...*, sygn. MA/147.
- Biblioteka Uniwersytetu Zielonogórskiego. Dział Zbiorów Specjalnych, *Palatinatus Posnaniensis in Maiori Polonia primarii nova delinaeatio...*, sygn. MA/182.
- Biblioteka Uniwersytetu Zielonogórskiego. Dział Zbiorów Specjalnych, *Le Marquisat et Eslectorat de Brandebourg qui fait partie du Cercle de la Haute Saxe...*, sygn. MA/135.
- Biblioteka Uniwersytetu Zielonogórskiego. Dział Zbiorów Specjalnych, *Nieuwe Kaart van't Koninkryk Bohemen t Hertogdom Silesien Markgraafschap Moravien en Lusatien*, MA/133.
- Biblioteka Uniwersytetu Zielonogórskiego. Dział Zbiorów Specjalnych, *Ducatus Silesiae Glogani vera delineatio auth. Iona Sculteto...*, sygn. MA/141.
- Biblioteka Uniwersytetu Zielonogórskiego. Dział Zbiorów Specjalnych, *Ducatus Silesiae tabula Geographica prima inferiorem eius partem, seu novem pricipatus...*, sygn. ZS/8152.
- Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich PAN we Wrocławiu. Księga awansów i dymisji żołnierzy wojska koronnego i litewskiego z lat 1788-1794, sygn. 5464/II.
- Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich PAN we Wrocławiu. Listy starszeństwa i zasług oficerów wojska koronnego i litewskiego z lat 1793-1794, sygn. 1812/III, t. 1-2.
- Bibliothèques de Nancy, cote Rés. 406, Plan de Carque.
- Landesamtes für Denkmalpflege Sachsen. Grund und Abriss der Adelichenherrschaft zu Kargowa sammt dessen angränzenden Starostey von Kopanica in Polen mit Verzeichnis der Schlesischen und Brandenburgischen Gränzte, sygn. Ps M 69 II.
- Landesamtes für Denkmalpflege Sachsen. Karge, Schloss, sygn. M 29 B, k. 12, M 29 A, k. 12, M 35, III, k. 69, 70.
- Muzeum Narodowe w Krakowie. Archiwum domowe Tarłów. Listy Tarłów 1735-1740, nr inw. MNK 17-rkps-1781-III.
- Pro memoria. Kronika parafii Nowe Kramsko (źródło zaginione).
- Sächsisches Staatsarchiv. Hauptstaatsarchiv Dresden, 11237, Geheimes Kriegsratskollegium, Loc. 10859/19.
- Sächsisches Staatsarchiv. Hauptstaatsarchiv Dresden. 10025 Geheimes Konsilium, Loc. 06521/04.
- Staatsbibliothek zu Berlin. Kartenabteilung, *Ducatus Silesiae confinia cum Polonia sicut et possessio terrae differentiae ad Uscie seu Obra fluvium*, sygn. Kart. N 14480.
- Staatsbibliothek zu Berlin. Kartenabteilung. Grundriss oder Hoch Adlichen von Kargowa..., N 13682.
- Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Zielonej Górze. Dokumentacja konserwatorska. Konotop, kościół filialny pod wezw. Św. Anny. Woj. zielonogórskie, sygn. 489 R/1-2.
- Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Zielonej Górze. Karta ewidencyjna zabytków architektury i budownictwa. Zespół pałacowo-parkowo-folwarczny Konotop, oprac. P. Kościelski, G. Matysik, 1991.
- Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Zielonej Górze. Pałac w Konotopie pow. Zielona Góra, wojew. zielonogórskie, oprac. mgr Władysław Niemierowski, Szczecin 1959, sygn. 36.

**Źródła drukowane**

7. *Versagung der Genehmigung zur Eröffnung eines Geschelschäftriebes. Fall: Johann Beny-skiewicz in Neukramzig, Kreis Bomst, Zum Fall Nr. 7.*, „Kulturwehr” 1936, Jg. 12, H. 4-12, Th. 2.
- Aeneae Sylvii Historia Bohemica a principio gentis, usque ad Georgium Boiebracium*, Ambergae 1592.
- Akty powstania Kościuszki*, t. 3, wyd. W. Dzwonkowski, E. Kipa, R. Morcinek, Kraków-Wrocław 1955.
- Atlas Silesiae id est Ducatus*, Norimbergae 1750, [https://www.bibliotekacyfrowa.pl/dlibra/publication/35400/edition/41678/content?format\\_id=10](https://www.bibliotekacyfrowa.pl/dlibra/publication/35400/edition/41678/content?format_id=10) [data dostępu: 14.08.2022].
- Banderia Prutenorum*, <https://polona.pl/item/banderia-prutenorum,NDA5ODI2MTU/26/#info:metadata> [data dostępu: 1.04.2023].
- Chronica abbatum Beatae Mariae Virginis in Arena*, [w:] *Scriptores rerum Silesiacarum*, t. 2, hrsg. G.A. Stenzel, Breslau 1839.
- Codex diplomaticus Regni Poloniae et Magni Ducatus Lithuaniae*, ed. M. Dogiel, t. 4, Vilnae 1764.
- Coronatio Adalberti regis Romanorum, Ungariae et Bohemiae*, [w:] *Scriptores rerum Silesiacarum*, Bd. 12, *Gesichtsschreiber Schlesiens des XV. Jahrhunderts*, hrsg. F. Wachter, Breslau 1883.
- Das Herzogthum Magdeburg nach seiner jezigen Abtheilung nebst der Grafschaft Mansfeld, Magdeburgischer Hoheit; Abschnitt Helmstedt-Brandenburg-Leipzig-Havelberg*, <https://www.deutsche-digitale-bibliothek.de/item/LPUH3D4HLG6HBCJ2S3ZACABLF7HC-DWWG> [data dostępu: 14.08.2022].
- Dawna Zielona Góra. Kronika od 1623 do 1795 roku. Das alte Grünberg. Chronik von 1623 bis 1795*, oprac. J. Dąbrowska-Burkhardt, Zielona Góra 2004.
- Della Bella S., *Wjazd wspaniały posłów polskich do Paryża A. D. 1645*, oprac. M. Paszkiewicz, S. Trylski, Londyn 1965.
- Elektorowie królów Władysława IV., Michała Korybuta, Stanisława Leszczyńskiego i spis stronników Augusta III.*, oprac. J. Dunin-Borkowski, M. Dunin-Wąsowicz, „Rocznik Towarzystwa Heraldycznego we Lwowie” 1910, t. 1 (Rok 1908/9).
- Gesichtsschreiber Schlesiens des XV. Jahrhunderts*, [w:] *Scriptores rerum Silesiacarum*, Bd. 12, hrsg. F. Wachter, Breslau 1883.
- Gilly D., A2. *Special Karte von Südproussen: mit Allergrösster Erlaubniss aus der Königlich grossen topographischen Vermessungs-Karte, unter Mitwirkung des Directors Langner*, <https://bcul.lib.uni.lodz.pl/dlibra/publication/1591/edition/1237> [data dostępu: 14.08.2022].
- Güssefeld F.L., *Charte von Süd Preussen*, <https://rcin.org.pl/igipz/dlibra/publication/26172/edition/12227/content> [data dostępu: 14.08.2022].
- Haur J.K., *Skład abo Skarbiec Znakomitych Sekretów Oekonomiemy Ziemanskiey*, Kraków 1693.
- Index corporis historico-diplomatici Livoniae, Esthoniae, Curoniae oder Kurzer Auszug aus derjenigen Urkunden-Sammlung [...] Vom Jahre 1198 bis zum Jahre 1449 incl.* Th. 1, ed. C.E. Napiersky, Riga-Dorpat 1883.

- Inskrypcje województwa lubuskiego*, red. J. Zdrenka, t. 10, Toruń 2013.
- Instrukcje gospodarce dla dóbr magnackich i szlacheckich z XVII-XIX wieku*, t. 1, wyd. B. Baranowski, J. Bartyś, A. Keckowa, J. Leskiewicz, Wrocław 1958.
- Inventarium omnium et singulorum privilegiorum, litterarum, diplomatum, scripturarum et munimentorum quaecunque in Archivo Regni in Arce Cracoviensi continentur*, wyd. E. Rykaczewski, Lutetiae Parisiorum 1862.
- Inwentarze dóbr szlacheckich powiatu kaliskiego*, t. 1, wyd. W. Rusiński, Wrocław 1955.
- Jakuba Michałowskiego wojskiego lubelskiego a później kasztelana bieckiego Księga Pamiętnicza*, wyd. A.Z. Helcel, Kraków 1864.
- Jana Długosza Banderia Prutenorum*, wyd. K. Górski, Warszawa 1958.
- Jana Długosza Roczniki, czyli Kroniki Sławnego Królestwa Polskiego*, ks. 11-12, przekł. J. Mrukówna, Warszawa 2009.
- Jana Długosza Roczniki, czyli Kroniki Sławnego Królestwa Polskiego*, ks. 11, przekł. J. Mrukówna, Warszawa 1985.
- Jana Zamoyskiego notaty heraldyczno-sfragistyczne*, „Studia, rozprawy i materiały z dziedziny historii polskiej i prawa polskiego” t. 7, wyd. F. Piekosiński, Kraków 1907.
- John J.G., Pilz H.A., *Kronika lub krótkie opisanie dziejów Zielonej Góry z lat 1222-1881*, przekł. i oprac. J. Kuczer, Zielona Góra 2005.
- Katalog zabytków sztuki w Polsce*, t. 5, *Województwo poznańskie, Powiat międzychodzki*, z. 13, red. T. Ruszczyńska, A. Sławska, Warszawa 1968.
- Kitowicz J., *Opis obyczajów za czasów Augusta III*, oprac. R. Pollak, Wrocław 1970.
- Kitowicz J., *Pamiętniki, czyli historia polska*, oprac. P. Matuszewska, Z. Lewinówna, Warszawa 1971.
- Kochowski W., *Historya panowania Jana Kazimierza z klimakterów Wespazyana Kochowskiego*, t. 1, wyd. E. Raczyński, Poznań 1859.
- Kochowski W., *Roczników polskich od śmierci Władysława IV klimaktery*, Kraków 2006.
- Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski*, t. 10, wyd. A. Gąsiorowski, T. Jasiński, Poznań 1993, <https://www.wbc.poznan.pl/dlibra/publication/12517/edition/20117/content> [data dostępu: 22.04.2023].
- Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski*, t. 7, wyd. A. Gąsiorowski, R. Walczak, Poznań-Warszawa 1985, <https://www.wbc.poznan.pl/dlibra/publication/12514/edition/20111/content> [data dostępu: 3.04.2023].
- Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski*, t. 8, wyd. A. Gąsiorowski, T. Jasiński, Warszawa-Poznań 1989, <https://www.wbc.poznan.pl/dlibra/publication/12515/edition/20113/content> [data dostępu: 16.04.2023].
- Kohte J., *Verzeichnis der Kunstdenkmäler der Provinz Posen*, Bd. 2, *Der Stadtkreis Posen*, Berlin 1896.
- Kohte J., *Verzeichnis der Kunstdenkmäler der Provinz Posen*, Bd. 3, *Die Landkreise des Regierungsbezirks Posen*, Berlin 1895.
- Konfederacja warszawska 1573 roku wielka karta polskiej tolerancji*, oprac. M. Korolko, J. Tazbir, Warszawa 1980.

- Korespondencja Józefa Andrzeja Załuskiego 1724-1736*, oprac. B.S. Kupść, K. Muszyńska, Wrocław-Warszawa-Kraków 1967.
- „Korrespondent Kraiowy y Zagraniczny” 1793, nr 12.
- Kronika Bojadel*, t. 1, oprac. G. Bosy, E. Kostka, M. Mamet, Zielona Góra 2014.
- Księga ławnicza wsi Kargowej w powiecie kościańskim 1617-1837*, wyd. A. Walawenderowie, [w:] *Studia z dziejów gospodarstwa wiejskiego*, t. 3, z. 3, Warszawa 1960.
- „Kuryer Polski” 1731, nr 64, 1732, nr 137.
- Latopisiec albo kroniczka Joachima Jerlicza*, t. 1, wyd. K.W. Wójcicki, Warszawa 1853.
- Listy Krzysztofa Opalińskiego do brata Łukasza 1641-1653*, oprac. R. Pollak, M. Pełczyński, A. Sajkowski, Wrocław 1957.
- Listy z Wehrmachtu*, oprac. S. Rosenbaum, Katowice 2009.
- Liv-, Est- und Curländisches Urkundenbuch*, Bd. 8, ed. F.G. Bunge, Riga-Moskau 1884.
- Materiały do dziejów chłopca wielkopolskiego w drugiej połowie XVIII wieku*, t. 1. wyd. J. Deresiewicz, Wrocław 1965.
- Materiały do historii prawa i heraldyki polskiej*, wyd. B. Ulanowski, „Archiwum Komisji Historycznej” 1886, t. 3.
- Matricularum Regni Poloniae summaria*, t. 1, wyd. T. Wierzbowski, Warszawa 1905.
- Mit einer umständigen Vorrede. Von dem Ursprung und Gebrauch der Wappen vermehrt. Das erneuerte und vermehrte Teutsche Wappenbuch*, Koblenz 1666, [https://dfg-viewer.de/show?tx\\_dlf%5Bdouble%5D=0&tx\\_dlf%5Bid%5D=https%3A%2F%2Fwww.dilibri.de%2Foi%2F%3Fverb%3DGetRecord%26metadataPrefix%3Dmets%26identifier%3D365395&tx\\_](https://dfg-viewer.de/show?tx_dlf%5Bdouble%5D=0&tx_dlf%5Bid%5D=https%3A%2F%2Fwww.dilibri.de%2Foi%2F%3Fverb%3DGetRecord%26metadataPrefix%3Dmets%26identifier%3D365395&tx_), tab. 59 [data dostępu: 16.05.2023].
- Opaliński Ł., *Obrona Polski*, przekł. i oprac. K. Tyszkowski, Lwów-Warszawa 1921.
- Ostatnie lata panowania Stanisława Augusta. Dokumenta do historii drugiego i trzeciego podziału*, [w:] *Pamiętniki z ośmnastego wieku*, t. 10, cz. 2, wyd. W. Kalinka, Poznań 1868.
- Pamiętnik Stanisława Knaka nauczyciela polskiej szkoły mniejszościowej w Podmoklach Wielkich w latach 1929-1935*, wyd. K. Benyskiewicz, [w:] *Pomiędzy Obrą i Odrą. Autochtoni, tubylcy, przychodnie. Źródła i szkice z dziejów pogranicza*, red. K. Benyskiewicz, Zielona Góra 2021.
- Pamiętniki Samuela i Bogusława Kazimierza Maskiewiczów (wiek XVII)*, oprac. A. Sajkowski red. W. Czapliński, Wrocław 1961.
- Piotr z Dusburga, *Kronika Ziemi Pruskiej*, przekł. S. Wyszomirski, oprac. J. Wenta, Toruń 2004.
- Placa pocztom panięcym w r. 1650*, wyd. A. Sawczyński, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 1936, t. 9, z. 1.
- Polacy na Ziemi Lubuskiej i na Łużycach przed rokiem 1939. Tajny memoriał niemiecki*, oprac. K. Kolańczyk, W. Rusiński, Poznań 1946.
- Portrety trumienne, tablice inskrypcyjne i herbowe. Katalog zbiorów*, red. J. Patorska, Międzyrzecz 1996.
- Prawa Konstytucje y Przywileie Królestwa Polskiego y Wielkiego Xięstwa Litewskiego y Wszystkich Prowincyi należących na Walnych Seymiech Koronnych uchwalone*, t. 4, Warszawa 1737.

- Przybycie posłów polskich do Paryża w r. 1645 (Mémoires de Mme Motteville)*, przekł. A. Przyboś, [w:] *Dyplomaci w dawnych czasach. Relacje staropolskie*, oprac. A. Przyboś, R. Żelewski, Kraków 1959.
- Pufendorf S., *Siedem ksiąg o czynach Karola Gustawa króla Szwecji*, przekł. i oprac. W. Krawczuk, Warszawa 2013.
- Rachunki dworu króla Władysława Jagiełły i królowej Jadwigi z lat 1388-1420*, wyd. F. Piekoskiński, Kraków 1896.
- Radziwiłł A.S., *Pamiętnik o dziejach w Polsce*, t. 2-3, przekł. i oprac. A. Przyboś, R. Żelewski, Warszawa 1980.
- Reces graniczny między Polską a Księstwem Głogowskim z roku 1528-1531 (z mapą pasa granicznego)*, wyd. Z. Celichowski, Poznań 1900.
- Reilly F.J., *Das Herzogthum Schlesien Schauplatz der funf Theile der Welt: mit bestaendiger rucksicht auf die besten Originalwerke in drei Theile zusammengetragen von einer Gesellschaft...*, Wien 1791, <https://zbc.uz.zgora.pl/dlibra/publication/22301/edition/21468/content> [data dostępu: 14.08.2022].
- Rejestr pocztów pod ekspedycją zborowską 1649 r.*, [w:] *Relacje wojenne z pierwszych walk polsko-kozackich powstania Bohdana Chmielnickiego okresu „Ogniem i Mieczem” (1648-1651)*, oprac. M. Nagielski, Warszawa 1999.
- Roty kościańskie*, [w:] *Wielkopolskie rotę sądowe*, t. 3, wyd. H. Kowalewicz, W. Kuraszkiewicz, Wrocław-Warszawa-Kraków 1967.
- Roty poznańskie*, [w:] *Wielkopolskie rotę sądowe XIV-XV wieku*, t. 1, wyd. H. Kowalewicz, W. Kuraszkiewicz, Poznań-Wrocław 1959.
- Sigismundi Rosiczii chronica et numerus episcoporum Wratislaviensium itemque gesta diversa transactis temporibus facta in Silesia et alibi*, [w:] *Scriptores rerum Silesiacarum*, Bd. 12, *Gesichtsschreiber Schlesiens des XV. Jahrhunderts*, hrsg. F. Wachter, Breslau 1883.
- Sinapius Johann, *Schlesischer Curiositäten Erste Vorstellung darinnen die ansehnlichen Geschlechter des Schlesischen Adels...*, Leipzig 1720.
- Skarbiec dyplomatów papieżkich, cesarskich, królewskich, książęcych; uchwał narodowych, postanowień różnych władz i urzędów posługujących do krytycznego wyjaśnienia dziejów Litwy, Rusi Litewskiej i ościennych im krajów*, t. 2, oprac. I. Daniłowicz, Wilno 1862.
- Sotzman D.F., *Der Bomster Kreis*, [w:] *Atlas von dem zu Südproussen gehörigen Posener Kammer-Departement in XVIII Blättern...*, Berlin 1798, <https://sammlungen.ulb.uni-muenster.de/hd/content/titleinfo/2626124> [data dostępu: 14.08.2022].
- Sotzman D.F., *Karte von Gross-Polen zwischen der Netze, Oder, Pilitz und Weichsel enthaltend A. die Woiwodschaften Posen, B. Gnesen, C. Kalisch, D. Sieradien, E. Land Wielun, F. Woiwodschaft Lentschitz, G. Brzescie, H. Inowrotzlaw, I. Rawa, Plotzk, Land Dobrzhyn und K. Woiwodschaft Massuren [...]*, <https://rcin.org.pl/igipz/dlibra/publication/2815/edition/399?language=pl> [data dostępu: 14.08.2022].
- Sotzman D.F., *Special Karte von der Neumark und dem angrenzenden Laendern in VI Sectionen: welche von Norden nach Sueden gerechnet, folgende 11 Kreise enhaelt...*, <https://rcin.org.pl/dlibra/publication/44197/edition/44984?language=en> [data dostępu: 14.08.2022].

- Stanisława Oświęcima Dyaryusz 1643-1651*, wyd. W. Czermak, Kraków 1907.
- Staręgowski Bartosz, *Rejestry chorągwi arkebuzerskich braci Jarosza (Hieronima) i Krzysztofa Pięłowski z 1651 r. Edycja źródłowa*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska Lublin – Polonia” 2015, vol. 70.
- Tagebuch des Abschnitt Warthe*, wyd. Z. Grot, „Przegląd Zachodni” 1953, nr 6-8.
- Tecki Dworzaczka, Grodzkie i ziemskie, Poznań, Relacje, XVII w., [http://teki.bkpan.poznan.pl/index\\_regesty.html](http://teki.bkpan.poznan.pl/index_regesty.html) [data dostępu: 7.01.2023].
- Tecki Dworzaczka, Grodzkie i ziemskie, Poznań, Inskrypcje, XVII/XVIII wiek, [http://teki.bkpan.poznan.pl/index\\_regesty.html](http://teki.bkpan.poznan.pl/index_regesty.html) [data dostępu: 6.02.2023].
- Tecki Dworzaczka, Grodzkie i ziemskie, Wschowa, Część 1, [http://teki.bkpan.poznan.pl/index\\_regesty.html](http://teki.bkpan.poznan.pl/index_regesty.html) [data dostępu: 6.02.2023].
- Testament Jeremiego Wiśniowieckiego*, wyd. W. Tomkiewicz, „Miesięcznik Heraldyczny” 1930, R. 9, nr 4.
- Uniwersał Stanisława I do województw i ziem wersja druga – 15 lipca 1734 r.*, [w:] *Akta sejmikowe województw poznańskiego i kaliskiego. Lata 1733-1763*, wyd. M. Zwierzykowski, Warszawa 2015.
- Urkunden und Actenstücke zur Geschichte des Kurfürsten Friedrich Wilhelm von Brandenburg. Politische Verhandlungen*, Bd. 5, Hrsg. B. Erdmannsdörfer, Berlin 1884, <https://archive.org/details/urkundenundacte07kommgoog/page/270/mode/2up> [data dostępu: 12.07.2023].
- Urzednicy późnośredniowiecznej Wielkopolski (1314-1500)*, oprac. A. Gąsiorowski, J. Łojko, cz. 2, [w:] *Urzednicy wielkopolscy XII-XV wieku. Spisy*, oprac. M. Bielińska, A. Gąsiorowski, J. Łojko, cz. 2, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1985.
- Volumina legum. Przedruk zbioru praw staraniem XX. Pijarów t. 1*, ed. J. Ohryzko, Petersburg 1859.
- Volumina legum. Przedruk zbioru praw staraniem XX. Pijarów*, t. 2, wyd. J. Ohryzko, Petersburg 1859.
- Volumina legum. Przedruk zbioru praw staraniem XX. Pijarów*, t. 4, wyd. J. Ohryzko, Petersburg 1860.
- Volumina legum. Przedruk zbioru praw staraniem XX. Pijarów*, t. 5, wyd. J. Ohryzko, Petersburg 1860.
- Volumina legum. Przedruk zbioru praw staraniem XX. Pijarów*, t. 6, wyd. J. Ohryzko, Petersburg 1860.
- Weigel J.Ch., Schneider A.G., *Karte von Gross-Polen...*, <https://www.raremaps.com/gallery/detail/24452/karte-von-gross-polen-1793-weigel-schneider> [data dostępu: 14.08.2022].
- Wiazd spaniały posłów polskich do Paryża*, [b.d. i m.w.].
- Wieland J.W., Schubarth M., Müller J.Ch., *Novissimum Silesiae Theatrum id est Exactissimus Superioris et Inferioris Silesia Comitatus Glacensis...*, <https://www.bibliotekacyfrowa.pl/dlibra/publication/33351/edition/41449/content> [data dostępu: 14.08.2022].
- Wspaniały wjazd posłów polskich do Paryża*, [w:] *Dyplomaci w dawnych czasach. Relacje staropolskie z XVI-XVIII stulecia*, oprac. A. Przyboś, R. Żelewski, Kraków 1959.



**Literatura**

- Andrzejewski T., *Rechenbergowie w życiu społeczno-gospodarczym księstwa głogowskiego w XVI-XVII wieku*, Zielona Góra 2007.
- Askenazy S., *Fryderyk II i August III*, [w:] *Dwa stulecia XVIII i XIX. Badania i przyczynki*, t. 1, Warszawa 1901.
- Askenazy S., *Komedia berlińska*, [w:] *Dwa stulecia XVIII i XIX. Badania i przyczynki*, t. 2, Warszawa 1910.
- Askenazy S., *Przedostatnie bezkrólewie*, [w:] *Dwa stulecia XVIII i XIX. Badania i przyczynki*, t. 1, Warszawa 1901.
- Augusiewicz S., *Zdobycie Grudziądza w 1656 roku w relacji Jerzego Lubomirskiego*, „Echa Przeszłości” 2004, nr 5.
- Baranowski B., *Karczma polska. Restauracja. Kawiarnia*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1979.
- Bartkiewicz K., *Podróżowanie między Dreznem i Warszawą w czasach saskich*, [w:] *Polska – Saksonia w czasach Unii (1697-1763). Próba nowego spojrzenia*, red. K. Bartkiewicz, Zielona Góra 1998.
- Bauer K., *Wojsko koronne powstania kościuszkowskiego*, Warszawa 1981.
- Beckmann O., *Über den einstigen Weinbau in den Gebieten rechts der Oder*, „Deutsche Wissenschaftliche Zeitschrift für Polen” 1937, H. 32.
- Belzyt L.C., *Kargowa w okresie nowożytnym*, [w:] *Historia Kargowej i zarys dziejów miasta partnerskiego Weissenberg. Die Geschichte der Stadt Kargowa mit Historischer Beschreibung der Partnerstadt Weissenberg*, red. W. Strzyżewski, Kargowa 2013.
- Benyskiewicz K., *Wojciech Suczka starosta babimojski [1410 (?)-1413]*, [w:] *Pomiędzy Obrą i Odrą. Autochtoni, tubylcy, przychodnie. Źródła i szkice z dziejów pogranicza*, red. K. Benyskiewicz, Zielona Góra 2021.
- Benyskiewicz J., *Babimojszczyzna w latach 1919-1945*, Zielona Góra 1994.
- Benyskiewicz J., *Położenie Polaków w Marchii Granicznej w latach 1919-1943*, Zielona Góra 1968.
- Benyskiewicz J., Kuc M., *Dzieje Babimostu*, Babimost 1997.
- Benyskiewicz J., Pietrowski J., *Rola Kościoła w życiu narodu (refleksje historyczne)*, „Studia Zachodnie” 1992.
- Benyskiewicz J., Szczegóła H., *Powstanie wielkopolskie nad środkową Obrą*, Zielona Góra 1998.
- Benyskiewicz K., *Tycz Bär starosta babimojski (1404-1407?)*, „Studia Zachodnie” 2017, t. 19.
- Bielecki T.E., *Służba Polaków – mieszkańców zachodnich województw II Rzeczypospolitej – w oddziałach wojskowych III Rzeszy w świetle dokumentów wytworzonych przez agendy emigracyjnych władz londyńskich. Przyczynek do badań*, „Argumenta Historica” 2017, t. 4.
- Biskup M., *Najazd krzyżacki na Polskę i bitwa pod Dąbkami 1431 r.*, [w:] *Studia historyczne Stanisławowi Herbstowi na 60-lecie urodzin*, „Zeszyty Naukowe Wojskowej Akademii Politycznej. Seria Historia” 1967, nr 15.
- Biskup M., *Wojny Polski z zakonem krzyżackim 1308-1521*, Gdańsk 1993.

- Biskup M., Labuda G., *Dzieje Zakonu Krzyżackiego w Prusach. Gospodarka – Społeczeństwo – Państwo – Ideologia*, Gdańsk 1986.
- Błaszczyk G., *Dzieje stosunków polsko-litewskich*, t. 2: *Od Krewa do Lublina*, cz. 1, Poznań 2007.
- Bogucka M., *Kazimierz Jagiellończyk*, Warszawa 1970.
- Bogucka M., *Kryzys monetarny XVII w. Konsekwencje społeczne i psychologiczne w Polsce*, „Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych” 1976, R. 37.
- Boroda K., *Wpływy z czopowego jako wskaźnik lokalnego zróżnicowania poziomu produkcji piwa pełnego w miastach Królestwa Polskiego w latach 60. XVI w.*, „Studia Geohistorica” 2017, nr 5.
- Bosy G., *Atlas Krieges-Karte von Schlesien Christiana Friedricha von Wrede jako źródło do rekonstrukcji krajobrazu kulturowego Dolnego Śląska w połowie XVIII w.*, „Prace Komisji Krajobrazu Kulturowego” 2015, nr 29.
- Bosy G., *Krajobraz kulturowy wsi północnego Śląska w świetle map Christiana Friedricha von Wredego z połowy XVIII wieku*, „Studia Zachodnie” 2015, t. 17.
- Brückner A., *Encyklopedia staropolska*, t. 1, Warszawa 1990.
- Buczek K., *Prace kartografów pruskich w Polsce za czasów Stanisława Augusta na tle współczesnej kartografii polskiej*, „Prace Komisji Atlasu Historycznego Polski”, z. 3, Kraków 1935.
- Burszta J., *Wieś i karczma. Rola karczmy w życiu wsi pańszczyźnianej*, Warszawa 1950.
- Buturlin D.P., *Voennaâ istoriâ pohodov” Rossiân” v” XVIII stoletii*, Sanktpeterburg 1823, č. 3.
- Callier E., *Ostroróg. Monografia w głównych zarysach*, Poznań 1891.
- Chmielewski S., *Brylewo*, cz. 1, <http://www.slownik.ihpan.edu.pl/search.php?id=16359&q=Brylewo&d=7&t=0> [data dostępu: 14.04.2023].
- Chocieszyński A., *Bohaterski czyn ponurego roku*, „Kurjer Poznański” 1933, nr 177.
- Chrzanowski T., *Karczmy i zajazdy polskie*, Warszawa 1958.
- Ciechanowski K., *Pobór Polaków z Pomorza Gdańskiego do armii niemieckiej i zmilitaryzowanych oddziałów roboczych w latach II wojny światowej*, „Stutthof. Zeszyty Muzeum” 1985, z. 6.
- Ciesielski T., *Agresja rosyjska na Polskę 1733-1735. Walki na Ukrainie, Podolu i Wołyniu*, [w:] *Trudne sąsiedztwo. Studia z dziejów stosunków polsko-rosyjsko-ukraińskich w XVI-XX wieku*, red. A. Szczepaniak, Toruń 2007.
- Ciesielski T., *Armia koronna w czasach Augusta III*, Warszawa 2009.
- Ciesielski T., *Działalność wojskowa hetmana wielkiego koronnego Józefa Potockiego i jego kręgu klientalno-rodzinnego*, [w:] *Magnateria Rzeczypospolitej w XVII-XVIII wieku*, red. J. Urwanowicz, Białystok 2003.
- Ciesielski T., *Działania zbrojne w rejonie Krakowa w trakcie polskiej wojny sukcesyjnej 1733-1735*, „Studia Historyczne” 2009, t. 52, z. 3-4.
- Ciesielski T., *Potencjał militarny Rzeczypospolitej obojga narodów w okresie polskiej wojny sukcesyjnej 1733-1735. Stan badań*, „Klio” 2013, nr 2.
- Ciesielski T., *W obronie Gdańska – działania wojsk polskich na Pomorzu i Kujawach 1733-1734*, „Studia Historyczno-Wojskowe” 2008, t. 2.
- Ciesielski T., Nagielski M., *Komput wojska koronnego w latach 1651-1653*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości” 2003, t. 40.

- Cieślak E., *Dyplomatyczne i militarne zaangażowanie Francji w drugą elekcję Stanisława Leszczyńskiego*, „Rocznik Gdański” 1986, z. 1.
- Cieślak E., *Stanisław Leszczyński*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1994.
- Cieślak E., *W obronie tronu króla Stanisława Leszczyńskiego*, Gdańsk 1986.
- Czapliński W., *Leszczyński Andrzej*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 24, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1979.
- Czapliński W., *O Polsce siedemnastowiecznej*, Warszawa 1966.
- Czapliński W., *Opozycja wielkopolska po krwawym potopie (1660-1668)*, Kraków 1930.
- Czermak W., *Ostatnie lata Jana Kazimierza*, oprac. A. Kersten, Warszawa 1972.
- Czermak W., *Studia historyczne*, Kraków 1901.
- Czwojdrak B., *Zofia Holszańska. Studium o dworze i roli królowej w późnośredniowiecznej Polsce*, Warszawa 2012.
- Czwojdrak T., Żak Z., *Przemysł propinacyjny i karczmarstwo w dobrach biskupstwa poznańskiego w XVII i XVIII wieku*, „Studia i Materiały do Dziejów Wielkopolski i Pomorza” 1956, t. 2, z. 2.
- Dalcke A., *Strafrecht und Strafverfahren Eine Sammlung der wichtigsten Gesetze des Strafrechts und des Strafverfahrens mit Erläuterungen. Für den Praktiker zum Handgebrauche*, München-Berlin 1938.
- Dąbmska E., *Młyny wietrzne na Ziemi Lubuskiej*, [w:] R. Śmiałowski, E. Dąbmska, *Budownictwo drewniane i młyny wietrzne na Ziemi lubuskiej*, Poznań 1968.
- Derdej P., *Zieleńce – Mir – Dubienka 1792*, Warszawa 2000.
- Des Grossen Feld-herrns Eugenii Herzogs von Savoyen und Käyserlichen General-lieutenants Helden-thaten*, Th. 6, Nürnberg 1739.
- Die Unrughen (eine zeit- und kulturgeschichtliche Studie)*, [b.m.w.] 1906.
- Długolecki J.W., *Batoh 1652*, Warszawa 1995.
- Domagalska K., *Konotop – portrety epitafilejne. Przestępstwa przeciwko zabytkom. Zabytki skradzione i zaginione*, <https://www.lwz.pl/item/show/id/560> [data dostępu: 25.05.2023].
- Duczmał M., *Kazimierz Jagiellończyk*, [w:] M. Duczmał, *Jagiellonowie. Leksykon biograficzny*, Kraków 1996.
- Dutkiewicz J., *Prusy a Polska w dobie Sejmu Czteroletniego w świetle korespondencji dyplomatycznej pruskiej*, „Przegląd Historyczny” 1936, t. 33, z. 1.
- Dworzaczek W., *Leliwici Tarnowscy. Z dziejów możnowładztwa małopolskiego wiek XIV-XV*, Warszawa 1971.
- Dworzaczek W., *Piłowski Wojciech*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 26, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1981.
- Dworzaczek J., *W sprawie sytuacji prawnej protestantów w Polsce*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1976, t. 28, z. 1.
- Dybaś B.S., *Sejm pacyfikacyjny w 1699 r.*, Toruń 1991.
- Dybizbański J., *Rys historyczny Nowogomiasta*, [w:] *Dzieje Nowogomiasta n. Wartą i jego Kurkowego bractwa Strzeleckiego z okazji trzechsetlecia Bractwa 1637-1937*, Poznań 1937.
- Dygdala J., *Bydgoski epizod w życiu Stanisława Leszczyńskiego – wokół ucieczki króla do Gdańska we wrześniu 1733 roku*, „Zapiski Historyczne” 2014, t. 79, z. 2.

- Dygdała J., *Kwestia dysydencka w Rzeczypospolitej doby bezkrólewia 1733 roku*, „Zapiski Historyczne” 1997, t. 62, z. 4.
- Dygdała J., *Obóz saski w Prusach Królewskich i jego działalność w latach 1733-1736*, „Rocznik Gdański” 1986, t. 46, z. 1.
- Dyskusja nad książką Waltera Hentschla „Saskie budownictwo XVIII w. w Polsce”*, „Biuletyn Historii Sztuki” 1970, nr 3/4.
- Dzieduszycki M., *Zbigniew Oleśnicki*, t. 2, Kraków 1854.
- Dzieje Korony Polskiej i Wielkiego księstwa Litewskiego od roku 1380 do 1535 przez Bernarda z Rachtamowic Wapowskiego*, t. 2, wyd. M. Malinowski, Wilno 1847.
- Dziembowski P.M., *Krzysztof na Międzychodzie Unrug i jego rodzina – materiały do biografii*, „Genealogia. Studia i Materiały Historyczne” 2005, t. 17.
- Dzięgielewski J., *O tolerancję dla zdominowanych. Polityka wyznaniowa Rzeczypospolitej w latach panowania Władysława IV*, Warszawa 1986.
- Dziubkowska J., *Vanitas. Portret trumienny na tle sarmackich obyczajów pogrzebowych*, Poznań 1996-1997.
- Dziubkowska J., Węcka A., *Malarstwo i rzeźba doby baroku w zbiorach Muzeum Narodowego w Poznaniu. Katalog wystawy*, Poznań 1983.
- Dzwonkowski T., *Emancypacja szlachty weichbildu sulechowskiego w XVI wieku*, „Rocznik Lubuski” 2001, t. 27, cz. 1.
- Fabiani B., *Warszawski dwór Ludwika Marii*, Warszawa 1976.
- Fałkowski W., *Gest i polityka. Król Władysław Jagiełło w ostrym konflikcie z biskupem Zbigniewem Oleśnickim*, [w:] W. Fałkowski, *Pierwsze stulecie Jagiellonów*, Kraków 2017.
- Feldman J., *Stanisław Leszczyński*, oprac. J. Staszewski, Warszawa 1984.
- Förster A., *Geschichtliches von der Dörfern des Grünberger Kreises*, Grünberg i. Schl. 1905.
- Francke F.A., Schuster O., *Geschichte der Sächsische Armee*, Th. 1, Leipzig 1885.
- Frąś L., *Obrona Zbaraża*, Kraków 1932.
- Gawęda M., *Połonka-Basia 1660*, (wersja elektr.).
- Gąsiorowski A., *Dobrogost z Kolna*, [w:] *Wielkopolski słownik biograficzny*, red. A. Gąsiorowski, J. Topolski, Warszawa-Poznań 1981.
- Gąsiorowski A., *Itinerarium króla Władysława Jagiełły 1386-1434*, Warszawa 1972.
- Gąsiorowski A., *Koligacje panów z Ostroroga w XV wieku*, „Studia i Materiały do Dziejów Wielkopolski i Pomorza” 1980, t. 13, z. 2.
- Gąsiorowski A., *Ostroróg Sędziwoj*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 24/3, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1979.
- Gąsiorowski A., *Piotr Korzbok*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 14, Wrocław-Warszawa-Kraków 1968-1969.
- Gąsiorowski A., *Pobór pospolitego ruszenia w 1433 roku w Wielkopolsce*, „Kwartalnik Historyczny” 1969, nr 76, z. 1.
- Gąsiorowski A., *Starostowie wielkopolskich miast królewskich w dobie jagiellońskiej*, Warszawa-Poznań 1981.
- Gembarzewski B., *Rodowody pułków polskich i oddziałów równorzędnych od r. 1717 do r. 1831*, Warszawa 1925.
- Gembarzewski M., *Jan Tarło pierwszy powstaniec polski*, Kraków 1935.

- Glabisz G., *Konfederacja partykularna województw poznańskiego i kaliskiego przy majestacie Stanisława Leszczyńskiego w latach 1733-1735*, „Klio” 2016, t. 17, nr 2.
- Glabisz G., *Pacyfikacja województw poznańskiego i kaliskiego w latach 1734-1736*, „Wieki Stare i Nowe” 2016, t. 11 (16).
- Gloger Z., *Encyklopedia staropolska*, t. 1-2, Warszawa 1958.
- Górska-Gołaska K., *Babimost*, [w:] *Słownik...*, t. 1, <http://www.slownik.ihpan.edu.pl/search.php?id=15705&q=Babimost&d=7&t=0> [data dostępu: 22.04.2023].
- Górska-Gołaska K., *Draszkowy Ostrów*, <http://www.slownik.ihpan.edu.pl/search.php?id=17816&q=Draszkowy%20Ostr%C3%B3w&d=7&t=0> [data dostępu: 11.08.2022].
- Górska-Gołaska K., *Drobnin*, s. 402, <http://www.slownik.ihpan.edu.pl/search.php?id=17854&q=Drobnin&d=7&t=0> [data dostępu: 3.04.2023].
- Górska-Gołaska K., *Kolno*, s. 258, <http://www.slownik.ihpan.edu.pl/search.php?id=19671&q=Kolno&d=7&t=0> [data dostępu: 22.04.2023].
- Górska-Gołaska K., *Prusim*, s. 821, p. 4, <http://www.slownik.ihpan.edu.pl/search.php?id=21948>, [data dostępu: 22.04.2023].
- Górska-Gołaska K., *Chwalim*, <http://www.slownik.ihpan.edu.pl/search.php?id=16939&q=Chwalim&d=7&t=0> [data dostępu: 12.05.2021].
- Górski K., *Historia jazdy polskiej*, Kraków 1894.
- Górski K., *Historia piechoty polskiej*, Kraków 1893.
- Górski K., *Wojna 1792 roku*, Kraków 1917.
- Grot Z., *Wyzwolenie Poznania w roku 1945*, „Przegląd Zachodni” 1953, nr 6-8.
- Günther A., *Die Entstehung des Friedens von Altranstädt*, „Neues Archiv für sächsische Geschichte und Altertumskunde” 1906, t. 27.
- Halecki O., *Dzieje Unii Jagiellońskiej*, t. 1, oprac. K. Błachowska, Warszawa 2013.
- Hanke M., *Geschichte der Amtlichen Kartographie Brandenburg-Preussens bis zum ausgang der Friderizianischen Zeit*, Bearb. H. Degner, Stuttgart 1935.
- Hartmann S., *Wichard Moellendorf*, [w:] *Neue Deutsche Biografie*, Bd. 17, Berlin 1994.
- Heck R., *Tabor a kandydatura Jagiellońska w Czechach*, „Prace Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego. Seria A” 1964.
- Hentschel W., *Die sächsische Baukunst des 18. Jahrhunderts in Polen*, Berlin 1967.
- Hentschel W., *Nieznaný zamek Augusta Mocnego w Kargowej*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki. Teoria i Historia” 1958, t. 3, z. 2.
- Historia dyplomacji polskiej*, t. 2, red. Z. Wójcik, Warszawa 1982.
- Hoensch J.K., *Lucemburkové*, Praha 2003.
- Hoffmann H., *Die Jesuiten in Deutsch-Wartenberg*, Schweidnitz 1931.
- Hubert L., *Adam ma Melsztynie i Czekarzewicach Tarło, wojewoda lubelski*, „Biblioteka Warszawska” 1859, t. 5.
- Janas E., *Konfederacja wojska koronnego w latach 1661-1663. Dzieje i ideologia*, Lublin 1998.
- Janczak J., *Mapy Fryderyka Chrystiana von Wredego jako źródło do dziejów Śląska*, „Śląski Kwartalnik Historyczny. Sobótka” 1982, nr 3-4.
- Jarochoński K., *Dzieje panowania Augusta II od śmierci Jana III do chwili wstąpienia Karola XII na ziemię polską*, Poznań 1856.

- Jarochoowski K., *Jan Stanisław Jabłonowski wojewoda ruski i jego zatarg z królem Augustem II*, [w:] *Opowiadania i studia historyczne*, Warszawa 1877.
- Jarochoowski K., *Oblężenie Gdańska w roku 1734*, [w:] K. Jarochoowski, *Z czasów saskich, spraw wewnętrznych, polityki i wojny*, Poznań 1886.
- Jarochoowski K., *Opowiadania historyczne*, Poznań 1860.
- Jarochoowski K., *Potyczka kargowska i kapitan Więckowski*, [w:] K. Jarochoowski, *Opowiadania i studia historyczne. Serya nowa*, Poznań 1884.
- Jastrzębski W., *Przymus germanizacyjny w Okręgu Rzeszy Gdańsk-Prusy Zachodnie w latach 1939-1945*, [w:] *Przymus germanizacyjny na ziemiach polskich wcielonych do Rzeszy Niemieckiej w latach 1939-1945. Materiały z konferencji*, red. W. Jastrzębski, Bydgoszcz 1993.
- Jobert A., *Wielki plan ireniczny: Władysław IV i ojciec Magni*, [w:] A. Jobert, *Od Lutra do Mohyły. Polska wobec kryzysu chrześcijaństwa 1517-1648*, przekł. E. Sękowska, przedm. J. Kłoczowski, Warszawa 1994.
- Jonasson G., *Szwecja i druga elekcja Stanisława Leszczyńskiego*, „Rocznik Gdański” 1986, z. 1.
- Jučas M., *Unia polsko-litewska*, przekł. A. Firewicz, Toruń 2004.
- Kaczmarczyk J., *Bohdan Chmielnicki*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1988.
- Kaczmarek R., *Polacy w Wehrmachcie*, Warszawa 2010.
- Kaleta P., *W obronie czci biskupa Piotra Wysza? Zamach Mroczyka z Łopuchowa*, „Historia Sclavorum Occidentalis” 2018, nr 3.
- Kamler M., *Chłopi w dobrach szlachty wielkopolskiej w końcu XVI i pierwszej połowie XVII wieku*, [w:] *Spółeczeństwo staropolskie. Studia i szkice*, t. 1, red. A. Wyczański, Warszawa 1976.
- Karczewska J., *Lokacja Kargowej w 1661 roku*, [w:] *Europa Środkowo-Wschodnia. Ideologia, historia a społeczeństwo*, red. J. Dudek, D. Janiszewska, U. Świdzka-Włodarczyk, Zielona Góra 2005.
- Karp P., *Polsko-husycka wyprawa zbrojna przeciw Zakonowi Krzyżackiemu w roku 1433*, Zielona Góra 2017.
- Kasperek J., *Przemysł rolno-spożywczy w Ordynacji Zamojskiej w drugiej połowie XVIII wieku*, „Rocznik Lubelski” 1971, nr 14.
- Kavka F., *Poslední Lucemburk na českém trůně*, Praha 2002.
- Kąsinowska R., *Architektura rezydencjalna powiatu nowosolskiego*, Nowa Sól 2003.
- Kersten A., *Stefan Czarniecki 1599-1665*, Lublin 2006.
- Kielanowski L., *Odyseja Władysława Warneńczyka*, Londyn 1991.
- Klint P., *Testament Krzysztofa na Międzyzgodzie Unruga z 1686 roku*, „Genealogia” 2004, nr 16.
- Klonder A., *Browarnictwo w Prusach Królewskich (2 połowa XVI-XVII w.)*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1983.
- Klonder A., *Napoje fermentacyjne w Prusach Królewskich w XVI-XVII wieku. (Produkcja-import-konsumpcja)*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1989.
- Kłaczewski W., *Abdykacja Jana Kazimierza. Społeczeństwo szlacheckie wobec kryzysu politycznego lat 1667-1668*, Lublin 1993.
- Kłaczewski W., *Jerzy Sebastian Lubomirski*, Wrocław-Warszawa-Kraków 2002.

- Kochowski W., *Historia panowania Jana Kazimierza*, t. 1, [w:] *Z klimakterów Wespazyana Kochowskiego przez współczesnego tłumacza w skróceniu na polski język przełożona*, wyd. E. Raczyński, Poznań 1859.
- Kochowski W., *Roczników polskich od śmierci Władysława IV klimaktery*, Kraków 2006.
- Kolankowski L., *Dzieje Wielkiego Księstwa Litewskiego za Jagiellonów*, t. 1: 1377-1499, Warszawa 1930.
- Kolankowski L., *Polska Jagiellonów. Dzieje polityczne*, Lwów 1936.
- Konias A., *Kartografia topograficzna państwa i zaboru pruskiego od połowy XVIII do połowy XX wieku*, Słupsk 2010.
- Konopczyński W., *Polska a Szwecja od pokoju oliwskiego do upadku Rzeczypospolitej 1660-1795*, Warszawa 1924.
- Konopnicka M., *Hans Ernst von Kottwitz. Czołowy przedstawiciel ruchu przebudzeniowego, propagator pracy na rzecz ubogich*, [w:] *Zapisałi się w dziejach Środkowego Nadodrza. Szkice biograficzne*, red. P. Bartkowiak, J. Kuczer, D. Kotlarek, Zielona Góra 2009.
- Korc W., *W sprawie bitwy kargowskiej*, „Rocznik Lubuski” 1959, t. 1.
- Korolko M., *Klejnot swobodnego sumienia. Polemika wokół konfederacji warszawskiej w latach 1573-1658*, Warszawa 1974.
- Korzon T., *Wewnętrzne dzieje Polski za Stanisława Augusta (1764-1794)*, t. 5, Kraków-Warszawa 1897.
- Kosińska U., *August II w poszukiwaniu sojusznika. Między aliansem wiedeńskim i hanowerskim (1725-1730)*, Warszawa 2012.
- Kosińska U., *Polityka zagraniczna Augusta II w ostatnich latach jego panowania. Rozważania nad książką Emanuela Rostworowskiego „O polską Koronę”*, [w:] *W kręgu badaczy dziejów politycznych XVIII wieku. Józef Feldman – Emanuel Rostworowski – Jerzy Michalski*, red. Z. Zielińska, W. Kriegseisen, Warszawa 2010.
- Kosińska U., *Stosunki Augusta II z Rosją w latach 1730 – początek 1733 w świetle relacji saskiego posła w Moskwie i Petersburgu Jeana Le Forta*, „Kwartalnik Historyczny” 2014, nr 121, z. 3.
- Kotzebue A., *Preussens ältere Geschichte*, t. 3, Riga 1808.
- Kozierowski S., *Studja nad pierwotnem rozsieleniem rycerstwa wielkopolskiego*, t. 7: *Ród Samsonów-Watów*, „Rocznik Towarzystwa Heraldycznego” 1920, nr 5.
- Koźmiński L., *Ceny jednolite w handlu detalicznym*, Warszawa 1946.
- Krajowy wykaz zabytków skradzionych lub wywiezionych za granicę*, <https://skradzonezabytki.pl/i/#/search/list> [data dostępu: 25.05.2023].
- Kraushar A., *Katastrofa kargowska. Epizod z historii drugiego rozbioru Polski (1793)*, „Roczniki Towarzystwa Przyjaciół Nauk Poznańskiego” 1901, t. 27, z. 1-2.
- Kraushar A., *Sprawa Zygmunta Unruqa. Epizod historyczny z czasów saskich (1715-1740)*, t. 1, Kraków 1890.
- Kręglewska-Foksowicz E., *Wielkopolskie rezydencje w I poł. XVIII w.*, [w:] *Sztuka I poł. XVIII wieku. Materiały Sesji Stowarzyszenia Historyków Sztuki. Rzeszów, listopad 1978*, red. H. Lisińska, Warszawa 1981.
- Krzyżaniak M., *Obraz bitwy o Poznań (1945) w świetle dokumentów i materiałów niemieckich*, Poznań 2014.

- Kubala L., *Szkice historyczne*, t. 1, Lwów 1880.
- Kubala L., *Wojny duńskie i pokój oliwski 1657-1660*, Lwów 1922.
- Kucharski W., *Walki o utrzymanie twierdzy w Zbarażu w lipcu i sierpniu 1649 r. Oblężenie i obrona. Faza I (10-13 VII)*. Część I, „Rocznik Przemyski” 2013, t. 49, z. 1.
- Kucharski W., *Walki o utrzymanie twierdzy w Zbarażu w lipcu i sierpniu 1649 r. Oblężenie i obrona. Faza II (1-25 VIII)*. Część II, „Rocznik Przemyski” 2014, t. 50, z. 1.
- Kuchowicz Z., Spieralski Z., *W walce z najazdem szwedzkim 1655-1660*, Warszawa 1955.
- Kurtyka J., *Tęczyńscy studium z dziejów polskiej elity możnowładczej w średniowieczu*, Kraków 1997.
- Kwiatkowski K., *Dzieje narodu polskiego za panowania Władysława IV króla polskiego i szwedzkiego*, Warszawa 1823.
- Labuda G., *Miejsce „Banderia Prutenorum” w twórczości historiograficznej Jana Długosza*, „Studia Źródłoznawcze” 1980, t. 25.
- Lemiesz W., *Dąbrowka pod okiem hitlerowskiego żandarma (1933-1939)*, Poznań 1959.
- Lemiesz W., *Przyczynki do antypolskiej akcji bojkotowej*, „Rocznik Lubuski” 1959, t. 1.
- Lewicki A., *Powstanie Świdrygiełły. Ustęp z dziejów unii Litwy z Koroną. (Osobne odbicie z tomu XXIX. Rozpraw Wydziału Historyczno-Filozoficznego Akademii Umiejętności w Krakowie)*, Kraków 1892.
- Libiszowska Z., *Ludwika Maria w Berlinie (28 VI-3 VII 1658)*, [w:] *Studia z dziejów Rzeczypospolitej szlacheckiej*, red. K. Matwijowski, Z. Wójcik, Wrocław 1988.
- Liczner E., *Kargowa*, [w:] *Zamki, dwory i pałace województwa lubuskiego*, red. B. Bieliniś-Kopeć, Zielona Góra 2008.
- Link-Lenczowski A., *Józef Potocki h. Pilawa*, <https://www.ipsb.nina.gov.pl/a/biografia/jozef-potocki-h-pilawa-hetman-wielki-koronny> [data dostępu: 12.07.2023].
- Luciński J., Jurek T., *Międzychód-dobra*, cz. 3, <http://www.slownik.ihpan.edu.pl/search.php?id=20653&q=Mi%C4%99dzych%C3%B3d%20-%20dobra&d=7&t=0> [data dostępu: 14.04.2023].
- Łojek J., *Dzieje zdrajcy. Szczęsny Potocki*, Warszawa 1995.
- Łowmiański H., *Polityka Jagiellonów*, oprac. K. Pietkiewicz, Poznań 1996.
- Łowmiański H., *Studia nad dziejami Wielkiego Księstwa Litewskiego*, Poznań 1983.
- Łuczak C., *Dzień po dniu w okupowanym Poznaniu*, Poznań 1989.
- M. Arcta słownik ilustrowany języka polskiego*, Warszawa 1916.
- Macek J., *Husyci na Pomorzu i w Wielkopolsce*, Warszawa 1955.
- Machynia M., Szrednicki C., *Oficerowie wojska koronnego 1777-1794. Spisy*, cz. 3, *Piechota*, Kraków 1998.
- Majewski W., Rudziński W., *Rudziński (Rudzieński), Kazimierz*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 33, Kraków 1991.
- Maleczyńska E., *Rola polityczna królowej Zofii Holszańskiej na tle walki stronnictw w Polsce w latach 1422-1434*, „Archiwum Towarzystwa Naukowego we Lwowie” 1936, 19, z. 3.
- Maleczyńska E., *Społeczeństwo polskiej pierwszej połowy XV wieku wobec zagadnień zachodnich. Studia nad dynastyczną polityką Jagiellonów*, „Prace Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego” 1947, t. 5.



- Maroń J., *Dolny Śląsk w czasach habsburskich i pruskich*, [w:] *Dolny Śląsk. Monografia historyczna*, red. W. Wrzesiński, Wrocław 2006.
- Massuet P., *Histoire de la dernière guerre et des négociations pour la paix*, Amsterdam 1736.
- Matuszewski J.S., *Obowiązek służby wojskowej zastawników królewskich w piętnastowiecznej Polsce*, „Czasopismo-Prawno Historyczne” 1982, t. 34, z. 1.
- Medyńska-Gulij B., Lorek D., *Pruskie mapy topograficzne dla Wielkopolski do 1803 roku*, „Badania Fizjograficzne nad Polską Zachodnią. Seria A. Geografia Fizyczna” 2008, t. 59.
- Meyer E., *Die Innung der Tuchmacher in Unruhstadt*, „Historische Monatsblätter für die Provinz Posen” 1916, Jahrg. 17, Nr 7/8.
- Mikuła M., *Uzasadnienie zastawu dóbr królewskich w świetle narracji dyplomów Jadwigi i Władysława Jagiełły*, [https://ruj.uj.edu.pl/xmlui/bitstream/handle/item/247794/mikuła\\_uzasadnienie\\_zastawu\\_dobr\\_krolewskich\\_2006.pdf?sequence=1&isAllowed=y](https://ruj.uj.edu.pl/xmlui/bitstream/handle/item/247794/mikuła_uzasadnienie_zastawu_dobr_krolewskich_2006.pdf?sequence=1&isAllowed=y) [data dostępu: 22.04.2023].
- Mittag J.G., *Leben und Thaten Friedrich Augusti III*, Leipzig 1737.
- Mizia T., *Komisje porządkowe cywilno-wojskowe a szkolnictwo parafialne w okresie Sejmu Czteroletniego*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty” 1963, t. 6.
- Nadolny E., *Danzig und der polnische Thron 1733/1734*, „Zeitschrift des Westpreussischen Geschichtsvereins” 1939, H. 75.
- Niedziela R., *Między patriotyzmem a zdradą. Polemika wokół postawy biskupa poznańskiego Stanisława Józefa Hozjusza w bezkrólewiu 1733 r.*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historyczne” 2004, t. 1267, z. 131.
- Niesecki K., *Herbarz polski*, wyd. J.N. Bobrowicz, t. 7, Lipsk 1841.
- Niesecki K., *Herbarz Polski*, wyd. J.N. Bobrowicz, t. 10, Lipsk 1845.
- Nikodem J., *Polska i Litwa wobec husyckich Czech w latach 1420-1433. Studium o polityce dynastycznej Władysława Jagiełły i Witolda Kiejstutowicza*, Poznań 2004.
- Nikodem J., *Stosunki Świdrygiełły z Zakonem Krzyżackim w latach 1430-1432*, „Białoruskie Zeszyty Historyczne” 2000, t. 14.
- Nikodem J., *Wyniesienie Świdrygiełły na Wielkie Księstwo Litewskie*, „Białoruskie Zeszyty Historyczne” 2003, t. 19.
- Nowak T., *Kampania wielkopolska Czarnieckiego i Lubomirskiego w r. 1656*, „Rocznik Gdański” 1937, t. 11.
- Nowak T., *Oblężenie Torunia w roku 1658*, Toruń 1936.
- Okęcki S., *Wyzwolenie Poznania 1945*, Warszawa 1975.
- Olejnik K., *Władysław III Warneńczyk (1424-1444)*, Kraków 2007.
- Ostrowska-Kęłbowska Z., *Architektura pałacowa drugiej połowy XVIII wieku w Wielkopolsce*, Poznań 1969.
- Ostrowski J.K., *Pałac Augusta Mocnego w Kargowej. Nowe materiały do dziejów budowy i zniszczenia oraz problem rezydencji centralnej w 1 połowie XVIII wieku*, „Biuletyn Historii Sztuki” 1981, nr 3.
- Otyń. *Zarys dziejów*, red. T. Andrzejewski, Otyń 2010.
- Papajik D., *Udział wojsk husyckich pod dowództwem Jana Čapka w wyprawie przeciw zakonowi krzyżackiemu w 1433 roku*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historyczne” 2012, nr 139.

- Paszkwicz M., *Tematyka polska w twórczości Stefano della Belli cz. 2*, „Rocznik Historii Sztuki” 1985, t. 15.
- Pawiński A., *Skarbowość w Polsce i jej dzieje za Stefana Batorego*, [w:] *Źródła dziejowe*, t. 8, Warszawa 1881.
- Petriuk S., *Unruhstadt und Karge. Eiene im Zeitalter der Toleranz entstandene Stadt im Spannungsfeld zwischen Polen und Deutschen – Unrugowa i Kargowa. Miasto powstałe w czasach tolerancji, podczas istniejących napięć między Polakami i Niemcami*, Uście-Kargowa-Langballigholz 2005.
- Pilarczyk Z., *Ewolucja postawy szlachty wielkopolskiej wobec potopu szwedzkiego (1655-1656)*, <https://docplayer.pl/amp/28115681-Ewolucja-postawy-szlachty-wielkopolskiej.html> [data dostępu: 12.07.2022].
- Plater L., *Opisanie historyczno-statystyczne Wielkiego Księstwa Poznańskiego*, wyd. J.N. Bobrowicz, Lipsk 1846.
- Plater L., *Opisanie jeograficzno-historyczno-statystyczne Województwa Poznańskiego*, Paryż 1841.
- Plebański J.K., *Jan Kazimierz Waza. Marja Ludwika Gonzaga. Dwa obrazy historyczne*, Warszawa 1862.
- Pleskaczyński A., *Armia Czerwona w walkach o Poznań w styczniu i lutym 1945 roku. Analiza bezpowrotnych strat osobowych*, Warszawa 2016.
- Plewczyński M., *Wojna ze Świdrygiełłą*, [w:] M. Plewczyński, *Wojny Jagiellonów z wschodnimi i południowymi sąsiadami Królestwa Polskiego w XV wieku*, Siedlce 2002.
- Podhorecki L., *Kampania 1659 r. w Prusach Królewskich*, [w:] *Wojna polsko-szwedzka 1655-1660*, red. J. Wimmer, Warszawa 1973.
- Pöllnitz K.L., *Etat Abrégé De La Cour De Saxe, Sous Le Règne D'Auguste III. Roi de Pologne et Electeur de Saxe*, 1734, [S.l.].
- Poszwiński D., *Naprzód Wiara! Rola duchowieństwa powiatu babimojskiego w Powstaniu Wielkopolskim 1918-1919*, <https://www.powiatwolsztyn.pl/powstanie/rola%20duch%20pow%20bomst%20w%20powst.html> [data dostępu: 10.01.2023].
- Prochaska A., *Konfederacja Spytka z Melsztyna*, Lwów 1887.
- Ratajczyk L., *Wojsko i obronność Rzeczypospolitej 1788-1792*, Warszawa 1975.
- Rogowicz M., *Bitwa pod Konstantynowem, 26-28 lipca 1648 roku*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 2017, R. 18, nr 2.
- Rogowicz M., *Skład sił polskich pod Piławcami*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 2019, R. 20, nr 1.
- Romański R., *Beresteczko 1651*, Warszawa 1994.
- Rostworowski E., *O polską koronę. Polityka Francji w latach 1725-1733*, Wrocław-Kraków 1958.
- Rudawski W., *Historja Polska od śmierci Władysława IV aż do pokoju oliwskiego*, t. 2, Petersburg-Mohylew 1855.
- Rutkowska G., *Oborniki-starostwo*, cz. 3, <http://www.slownik.ihpan.edu.pl/search.php?id=21075> [data dostępu: 14.04.2023].
- Rutkowski J., *Historia gospodarcza Polski*, Poznań 1947.

- Rybarski R., *Skarb i pieniądź za Jana Kazimierza, Michała Korybuta i Jana III*, Warszawa 1939.
- Rymar E., *Księstwo pomorskie wobec wojny polsko-krzyżackiej w latach 1431-1435*, „Przegląd Zachodniopomorski” 1973, t. 17.
- Sadowski Z., *Pieniądź a początki upadku Rzeczypospolitej w XVII w.*, Warszawa 1964.
- Sajkowski A., *Krzysztof Opaliński wojewoda poznański*, Poznań 1960.
- Salmonowicz S., *Fryderyk II*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1981.
- Salmonowicz S., *O sytuacji prawnej protestantów w Polsce (XVI-XVII w.)*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1974, t. 26, z. 1.
- Salmonowicz S., *Prusy: dzieje państwa i społeczeństwa*, Warszawa 1998.
- Sauter W., *Archiwum Erbta*, „Rocznik Lubuski” 1960, t. 2.
- Sauter W., *Krzysztof Żegocki, pierwszy partyzant Rzeczypospolitej*, Poznań 1981.
- Sauter W., *Losy Babimostu w okresie „potopu”*, „Przegląd Lubuski” 1984, z. 3-4.
- Sauter W., *Powrót na ziemię piastowskie*, Poznań 1961.
- Sauter W., *Życie Polaków na Babimojszczyźnie w latach 1860-1945 w świetle archiwum Erbta*, „Rocznik Lubuski” 1966, t. 4.
- Scharfe W., *Die Schulenburg-Schmettauschen Kartenwerke*, [w:] W. Scharfe, *Abriss der Kartographie Brandenburgs 1771-1821*, Berlin 1972.
- Semków P., *Pobór Polaków z Pomorza do Wehrmachtu*, „Biuletyn IPN” 2006, nr 8-9.
- Serczyk W.A., *Na płonącej Ukrainie. Dzieje Kozaczyzny 1648-1651*, Warszawa 1998.
- Serwański E., *Hitlerowska polityka narodowościowa na Górnym Śląsku*, Warszawa 1963.
- Serwański E., *Przymusowa służba Polaków w Wehrmachcie*, „Przegląd Zachodni” 1954, nr 3-4.
- Serwański M., *Staropolskie tradycje kontaktów z Francją – związki serca czy rozsądku*, Poznań 2009.
- Skalkowski A.M., *Byszewski Arnold Anastazy*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 3, Kraków 1937.
- Skierska I., *Rogaczewo Wielkie*, cz. 4, <http://www.slownik.ihpan.edu.pl/search.php?id=22430&q=Rogaczewo%20Wielkie&d=7&t=0> [data dostępu: 14.04.2023].
- Skrycki R., *Prace kartograficzne w dolinach Odry, Warty i Noteci w okresie fryderycjańskim. Goswien Othmar Schultze i jego wkład w rozwój kartografii pruskiej*, Szczecin 2013.
- Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 3, red. F. Sulimierski, B. Chlebowski, W. Walewski, Warszawa 1882.
- Sochacka A., *Konfederacja Spytka z Melsztyna z 1439 r.: rozgrywka polityczna czy ruch ideologiczny?*, „Rocznik Lubelski” 1973, t. 16.
- Sperka J., *Szafrańcowie herbu Stary Koń. Z dziejów kariery i awansu w późnośredniowiecznej Polsce*, Katowice 2001.
- Sroka I., *Górnoślązacy w Wehrmachcie*, [w:] *Górny Śląsk i Ślązacy w II wojnie światowej*, red. W. Wrzesiński, Bytom 1997.
- Sroka W., *Wspomnienia z pracy w szkole polskiej w Nowym Kramsku (1930-1937)*, „Rocznik Lubuski” 1963, t. 3.
- Stachowiak P., *Nowe spojrzenie na „wypad na Nowe Kramsko”*, [w:] *Pomiędzy Obrą i Odrą. Autochtoni, tubylcy, przychodnie. Źródła i szkice z dziejów pogranicza*, red. K. Benyskiwicz, Zielona Góra 2021.

- Staręgowski B., *W służbie województwom wielkopolskim i Rzeczypospolitej. Okoliczności sformowania i działalność pułku Bogusława Leszczyńskiego w latach 1648-1649*, „Res Historica” 2017, t. 44.
- Staszewski J., *August III Sas*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1989.
- Staszewski J., *Polacy w osiemnastowiecznym Dreźnie*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1986.
- Stroynowski A., *Bitwa pod Kąpielą. Z królewskich poszukiwań tradycji wojennej*, [w:] *Między barokiem a oświeceniem. Wielkie bitwy*, red. S. Achremczyk, Olsztyn 2010.
- Sutton J., *Wojna o sukcesję polską 1733-1735*, przekł. M. Bąk, Oświęcim 2015.
- Szczegóła H., *Koniec panowania piastowskiego nad środkową Odrą*, Poznań 1968.
- Szczepaniak M., *Karczma wiejska w powiecie kaliskim w drugiej połowie XVII i w XVIII wieku*, „Rocznik Kaliski” 1972, t. 5.
- Szczepaniak M., *Karczma, wieś, dwór. Rola propinacji na wsi wielkopolskiej od połowy XVII do schyłku XVIII wieku*, Warszawa 1977.
- Szczepaniak M., *Przemysł i rzemiosło wiejskie w Wielkopolsce w drugiej połowie XVIII w.*, „Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk. Wydział Historii i Nauk Społecznych” 1971, t. 48.
- Szelągowski A., *Pieniądz i przewrót cen w XVI i XVII wieku w Polsce*, Lwów 1902.
- Sziling J., *Pomorzanie w Wehrmachcie*, „Biuletyn Fundacji Generał Elżbiety Zawadzkiej” 2012, R. 24, nr 62.
- Sziling J., *Przymusowa służba Polaków III Grupy Niemieckiej Listy Narodowościowej w Wehrmachcie na przykładzie Pomorza Gdańskiego*, „Biuletyn GKBZHwP” 1991, t. 33.
- Szklarska E., *„Rząd na uchodźstwie”. Emigracja królewiecka przy Stanisławie Leszczyńskim*, [w:] *Między Barokiem a Oświeceniem. Wojny i niepokoje czasów saskich*, red. K. Stasiewicz, S. Achremczyk, Olsztyn 2004.
- Szklarska E., *Od Dzikowa do Kargowej. Pierwszy okres działalności konfederacji generalnej przy majestacie Leszczyńskiego*, [w:] *Między barokiem a oświeceniem. Nowe spojrzenie na czasy saskie*, red. K. Stasiewicz, S. Achremczyk, Olsztyn 1996.
- Szklarska E., *Otoczenie Stanisława Leszczyńskiego w relacjach dyplomatów francuskich w latach 1733-1736*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka” 1982, z. 3-4.
- Szklarska E., *Próby pacyfikacji Rzeczypospolitej w latach 1734-1736. Zabiegi o pozyskanie stronników Leszczyńskiego dla obozu Wettyna*, „Rocznik Gdański” 1986, t. 46, z. 1.
- Szujski J., *Dzieje Polski*, t. 4, Kraków 1984.
- Szujski J., *Jerzy Ożarowski i kardynał Fleury*, Kraków 1873.
- Szumowski Z., *Boje o Poznań 1945*, Poznań 1985.
- Szweda A., *Dokumenty pokoju brzeskiego z 31 grudnia 1435 – wprowadzenie do tematu*, [w:] *Pabaisko mūšis ir jo epocha. Straipsnių rinkinys*, Vilnius 2017.
- Szweda A., *Prawna forma rozpoczynania wojny w późnym średniowieczu na przykładzie listów wypowiednich wielkich mistrzów Zakonu Krzyżackiego*, „Kwartalnik Prawa Publicznego” 2010, nr 1-2.
- Szymański J., *Nauki pomocnicze historii*, Warszawa 2005.
- Szymczak B., *Stosunki Rzeczypospolitej z Brandenburgią i Prusami Książęcymi w latach 1648-1658 w opinii i działaniach szlachty koronnej*, Warszawa 2002.

- Śledziński K., *Zbaraż 1649*, Warszawa 2005.
- Śliwiński A., *Król Władysław IV*, Warszawa 1925.
- Śreniowski S., *Uwagi o lanach w ustroju folwarczno-pańszczyźnianym wsi polskiej*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 1955, t. 3, nr 2.
- Światała T., *Poznań 1945. Kronika wydarzeń*, Poznań 1986.
- Tazbir J., *Dzieje polskiej tolerancji*, Warszawa 1973.
- Tazbir J., *Państwo bez stosów. Szkice z dziejów tolerancji w Polsce XVI i XVII w.*, Warszawa 1967.
- Techmańska B., *Niespokojny książę Jan II Żagański*, Kraków 2001.
- Tokarz W., *Polityka wojskowa konfederacji targowickiej*, [w:] *Rozprawy i szkice. Militaria*, oprac. S. Herbst, Warszawa 1959, t. 2.
- Topolski J., *Wielkopolska poprzez wieki*, Poznań 1999.
- Truchim S., *Konfederacja dzikowska*, Poznań 1921.
- Truchim S., *Na dworze Augusta Mocnego*, Poznań-Lwów-Warszawa-Kraków 1925.
- Tutalak E., *Wielkość gospodarstw kmiecyh w kluczu muzycznym biskupów krakowskich w XVII-XVIII w.*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Historia” 2014, vol. 69, z. 1-2.
- Urbánek R., *Věk Poděbradský*, t. 1, [w:] *České Dějiny*, d. 3, č. 1, Praha 1915.
- Vach M., *Jagellovská kandidatura v Čechách a její ohlas na Slovensku v letech 1438-1439*, [w:] *Česko-polský sborník vědeckých prací*, t. 1, red. M. Kudělka, Praha 1955.
- Voigt J., *Geschichte Preussens*, Bd. 7, Königsberg 1836.
- Wajsblum M., *Ex regestro arianismi. Szkice z dziejów upadku protestantyzmu w Małopolsce*, „Reformacja w Polsce” 1939, t. 9-10.
- Walewski A., *Historia wyzwolenia Polski za panowania Jana Kazimierza (1655-1660)*, t. 2, Kraków 1868.
- Waliszewski K., *Kandydataura książąt Condé i D'Anghien do tronu polskiego i rokosz Lubomirskiego 1658-1667*, [w:] K. Waliszewski, *Polsko-francuskie stosunki w XVII wieku*, Kraków 1889.
- Waliszewski K., *Marya Mantuańska królowa polska w latach 1644-1648*, [w:] K. Waliszewski, *Polsko-francuskie stosunki w XVII wieku*, Kraków 1889.
- Wasilewski T., *Zdrada Janusza Radziwiłła w 1655 r. i jej wyznaniowe motywy*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce” 1973, t. 18.
- Wąsicki J., *Wielkopolska w latach 1793-1806*, [w:] *Dzieje Wielkopolski*, red. W. Jakóbczyk, Poznań 1973.
- Wąsicki J., *Ziemia polskie pod zaborem pruskim. Prusy Południowe 1793-1806*, Wrocław 1957.
- Widacki J., *Książę Jarema*, Katowice 1984.
- Wielhorski J., *Wysięk zbrojny Polski w okresie wojny 1792 roku. Wycena stanów liczbowych wojsk obojga narodów w polu i w rezerwie maj-10.VIII.1792 r.*, „Przegląd Kawalerii i Broni Panczernej” 1983, t. 11.
- Wielkopolski słownik biograficzny*, red. A. Gąsiorowski, J. Topolski, Warszawa-Poznań 1983.
- Wierzbicki P., *Przemysł gorzelniczy i wyszynk napojów alkoholowych w „państwie muzycznym” (1710-1712)*, „Almanach Muszyny” 2005.

- Wimmer J., *Materiały do zagadnienia liczebności i organizacji armii koronnej w latach 1648-1655*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości” 1960, t. 5.
- Wimmer J., *Przegląd operacji w wojnie polsko-szwedzkiej 1655-1660*, [w:] *Wojna polsko-szwedzka 1655-1660*, red. J. Wimmer, Warszawa 1973.
- Wimmer J., *Wojsko polskie w drugiej połowie XVII wieku*, Warszawa 1965.
- Wisner H., *Dysydenci litewscy wobec wybuchu wojny polsko-szwedzkiej (1655-1660)*, „Odrodzenie i Reformacja” w Polsce” 1970, t. 15.
- Wisner H., *Król Władysław IV*, Wrocław 2009.
- Wodziński A.M., *Król Stanisław Leszczyński w gościnie pruskiej*, „Rocznik Gdański” 1927, t. 11.
- Wojna polsko-moskiewska pod Cudnowem*, wyd. A. Hniłko, Warszawa 1922.
- Wolański A., *Wojna polsko-rosyjska 1792 r.*, Warszawa 1996.
- Wójcik Z., *Polska XVII wieku*, Warszawa 1969.
- Wroniszewski J., *Tenuty i tenutariusze w średniowiecznym województwie sandomierskim*, [w:] *Dwór a kraj: między centrum a peryferiami władzy. Materiały konferencji naukowej zorganizowanej przez Zamek Królewski na Wawelu, Instytut Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego, Instytut Historii Akademii Pedagogicznej w Krakowie w dniach 2-5 kwietnia 2001*, red. R. Skowron, Kraków 2003.
- Wulff M., Gross J., *Die Schmettau-Schuleburgische Karte – eine Legende für das Land Brandenburg (Ostdeutschland) mit kritischen Anmerkungen*, „Allgemeine Forst- und Jagdzeitung” 2004, H. 10-11.
- Z dziejów wojny o sukcesję polską. Listy Wielkopolan do Jana Tarty wojewody lubelskiego z lat 1734-1735*, wyd. G. Glabisz, M. Zwierzykowski, Poznań 2018.
- Zientara-Malewska M., *Płonące krzaki nad Odrą*, Warszawa 1961.
- Zimowski L., *Geneza i rozwój komunikacji pocztowej na ziemiach polskich*, Warszawa 1972.
- Żychliński T., *Złota księga szlachty polskiej*, t. 1, Poznań 1879.



## SPIS ILUSTRACJI

### Część I. Artykuły

#### Dobrogost z Kolna, starosta babimojski (1438-1452?)

- Ryc. 1. Dokument z 16 czerwca 1432 r. w Poznaniu ..... 24  
Źródło: Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie.  
Zbiór dokumentów pergaminowych, sygn. 824.
- Ryc. 2. Pieczęć Dobrogosta z Kolna h. Nałęcz przywieszona na dokumencie z 16 czerwca 1432 r. .... 24  
Źródło: Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie.  
Zbiór dokumentów pergaminowych, sygn. 824.

#### Trzy wizerunki „Achillesa niezłomnego” Krzysztofa Unruga, pana na Międzychodzie, Trzcielu i Kargowej

- Ryc. 1. Wizerunek Krzysztofa Unruga z 1677 r. .... 32  
Źródło: Muzeum Narodowe w Poznaniu. Tablica erekcyjna domu Krzysztofa Unruga, nr inw. MNP P 241.
- Ryc. 2. Marmurowa płyta nagrobna Krzysztofa Unruga z kościoła w Międzychodzie ..... 33  
Źródło: fot. K. Benyskiewicz.
- Ryc. 3. Portret trumienny Krzysztofa Unruga ..... 35  
Źródło: Muzeum Narodowe w Warszawie, nr inw. MP 3085.
- Ryc. 4. Zestawienie wizerunków Krzysztofa Unruga z trzech artefaktów ..... 36  
Źródło: skan K. Benyskiewicz.
- Ryc. 5. Popis oddziału Krzysztofa Unruga z 1658 r. .... 49  
Źródło: Archiwum Państwowe w Poznaniu. Księgi sądu i urzędu grodzkiego w Poznaniu, sygn. Gr. 734, k. 10v-11v.

#### Kargowa w marcu 1735 roku

- Ryc. 1. Plan bitwy w Kargowej J. Schliebena ..... 63  
Źródło: Bibliothèques de Nancy, cote Rés. 406, Plan de Carque.
- Ryc. 2. Fragment projektu pałacu królewskiego w Kargowej.  
Legenda: A – istniejący zamek Unrugów, B – planowana rozbudowa bryły zamku, C – planowane skrzydła zamku ..... 64  
Źródło: Landesamt für Denkmalpflege Sachsen. Karge, Schloss, sygn. M 35, III, k. 70.



Ryc. 3. Spis oddziałów Wyprawy Województw Wielkopolskich .....	67
Źródło: Muzeum Narodowe w Krakowie. Archiwum domowe Tarłów. Listy Tarłów 1735-1740. Komput wyprawy Całey Rzeczpospolitey, nr inw. MNK 17-rkps-1781-III, k. 322. Archiwum Fotograficzne Muzeum Narodowego w Krakowie.	
Ryc. 4. Fragment pisma Relacya Procederu Partyi Woyska koło Kargowy... ..	69
Źródło: Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie. Papiery rodziny Tarłów. Relacya Procederu Partyi Woyska koło Kargowy, koło Warty y koło Leszna w komendzie J.W. Marszałka G-nego y Regimentarza J.W. W-dy Lubelskiego Tarła y ataku G-n-ała Bercholca etc. etc., sygn. 11.	
Ryc. 5. Manifest w sprawie wydarzeń w Kargowej .....	70
Źródło: Archiwum Państwowe w Poznaniu. Księgi sądu i urzędu grodzkiego we Wschowie. Wschowa Gr. 207, k. 18-18v.	
Ryc. 6. Piwnice zamku w Kargowej .....	74
Źródło: Kargowa. Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Zielonej Górze, teczka nr 150.	
Ryc. 7. Ściana boczna zamku w Kargowej z widocznymi ubytkami tynku (widok obecny) .....	74
Źródło: fot. K. Benyskiewicz.	

#### **Karczmarze i karczmy w Kargowej w XVII-XVIII wieku**

Ryc. 1. Kargowa i Chwalim na mapie z 1717 r. ....	80
Źródło: Staatsbibliothek zu Berlin. Grundriss der Hochländischen Herrschaft von Kargowa samt dessen anganzenden Starostey Kopanica in Polhen... 1717; sygn. Kart. N 13682.	
Ryc. 2. Młyn i karczma „Podliesna”. Hipotetyczna lokalizacja zajazdu (A) .....	85
Źródło: Landesamtes für Denkmalpflege Sachsen. Grund und Abriss der Adelichenherrschaft zu Kargowa sammt dessen angränzenden Starostey von Kopanica in Polen mit Verzeichnis der Schlesischen und Brandenburgischen Gräntze, sygn. Ps M 69 II.	

#### **Portrety epitafijne Zygmunta i Anny Marianny von Kottwitz z Konotopu**

Ryc. 1. Pałac w Konotopie. Tarcza herbowa Kottwitzów z balkonu w ryzalicy fasady, widok z 1959 r. (fot. I. Springer) .....	100
Źródło: Pałac w Konotopie pow. Zielona Góra, wojew. zielonogórskie, oprac. W. Niemierowski, Szczecin 1959. Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Zielonej Górze, sygn. 36.	
Ryc. 2. Fragment tablicy genealogicznej Karola Unruga przedstawiający genealogię jego małżonki .....	101
Źródło: Sächsisches Staatsarchiv, 10006 Oberhofmarschallamt, Genealogica und Heraldik. Stammtafeln zur Erlangung der Hof- und Hofrangfähigkeit, sygn. Nr. L 03, Nr. U02.	
Ryc. 3. Kopia portretu epitafijnego Zygmunta Władysława Kottwiza, olej na blasze miedzianej .....	103
Źródło: fot. K. Benyskiewicz.	
Ryc. 4. Kopia portretu epitafijnego Anny Marianny Kottwitz, olej na blasze miedzianej .....	103
Źródło: fot. K. Benyskiewicz.	

- Ryc. 5. Pałac w Konotopie, widok z 1958 r. .... 107  
 Źródło: Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Zielonej Górze, teczka nr 213 (fot. Ceglarek).
- Ryc. 6. Pałac w Konotopie, tympanon nad ryzalitem fasady, widok z 1959 r. .... 108  
 Źródło: Pałac w Konotopie pow. Zielona Góra, wojew. zielonogórskie, oprac. W. Niemierowski, Szczecin 1959. Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Zielonej Górze, sygn. 36 (fot. I. Springer).

### Mapa Kargowej i okolic z połowy XVIII wieku

- Ryc. 1. *Ducatus Silesiae confinia cum Polonia sicut et possessio terrae differentiae ad Uscie seu Obra fluvium* ..... 111  
 Źródło: Staatsbibliothek zu Berlin. Kartenabteilung, sygn. Kart. N 14480.
- Ryc. 2. Fragment mapy Haasa *Ducatus Silesiae tabula Geographica prima...* z 1745 r. .... 112  
 Źródło: Biblioteka Uniwersytetu Zielonogórskiego. Dział Zbiorów Specjalnych, sygn. ZS/8152.
- Ryc. 3. Fragment mapy *Grund und Abriss der Adelichenherrschaft zu Kargowa sammt dessen angränzenden Starostey von Kopanica in Polen mit Verzeichnis der Schlesischen und Brandenburgischen Gräntze* ..... 116  
 Źródło: Landesamtes für Denkmalpflege Sachsen. sygn. Ps M 69 II.
- Ryc. 4. Pogranicze polsko-śląskie w XVIII w. na mapie Sansona *Le Marquisat et Eslectorat de Brandebourg...* ..... 117  
 Źródło: Biblioteka Uniwersytetu Zielonogórskiego, sygn. Ma/135.

### Część II. Źródła

- Ryc. 1. Dokument Władysława III dla Dobrogosta z Kolna z 1438 r. .... 140  
 Źródło: Archiwum Główne Akt Dawnych. Zbiór dokumentów pergaminowych, sygn. 366.
- Ryc. 1a. Dokument Władysława III dla Dobrogosta z Kolna z 1440 r. .... 141  
 Źródło: Archiwum Główne Akt Dawnych. Zbiór dokumentów pergaminowych, sygn. 379.
- Ryc. 2. Protestacja Krzysztofa Żegockiego przeciwko Unrugom z 1658 r. .... 145  
 Źródło: Archiwum Państwowe w Poznaniu. Księgi sądu i urzędu grodzkiego w Poznaniu, sygn. Gr. 734, k. 10v-11v.
- Ryc. 3. Układ kapitulacji garnizonu w Kargowej z 1735 r. .... 148  
 Źródło: Sächsisches Staatsarchiv. Hauptstaatsarchiv Dresden, 11237, Geheimes Kriegsratskollegium, Loc. 10859/19, k. 14-14a.
- Ryc. 4. „Rapport powinny” Jana Nepomucena Lenkiewicza do gen. A. Byszewskiego z 1793 r. .... 153  
 Źródło: Archiwum Narodowe w Krakowie, Archiwum Podhoreckie hr. Andrzeja Potockiego, sygn. Podh VIII 5/12.



## INDEKS OSÓB

- Abraham z Kębłowa 23  
Abraham ze Zbąszynia 23, 25, 27, 28  
Abschatz, rodzina 101  
Achremczyk Stanisław 56, 152  
Adam, karczmarz z Babimostu 144  
Adam Jan, karczmarz w Unruhstadt 98  
Adam Johann, karczmarz w Unruhstadt 98  
Andrzej, rzekomy s. Dobrogosta z Kolna 18  
Andrzej Hinczka z Borysławia 28  
Andrzej z Babimostu 144  
Andrzejewski Tomasz 115  
Anna, c. Jana Wysokoty, ż. Dobrogosta z Kolna 18, 20, 30  
Anna, cesarzowa Rosji 53  
Anna Luiza, c. Krzysztofa Unruga i Marianny Broniewskiej 42  
Askenazy Szymon 53-56, 58  
Augustewicz Sławomir 50  
August II Mocny, król Polski 8, 53, 56, 58, 72, 75, 77, 78, 118, 119, 124, 148, 164  
August III (Fryderyk August), król Polski 53-55, 57, 67, 75, 76, 78, 91
- B**  
Badur Jan z Babimostu 144  
Barankiewicz Jan, por. 6. regimentu pieszego łanowego 160, 161  
Baranowski Bohdan 79, 91, 93  
Baranowski Jan, por., stolnik braclawski 42  
Baranowski Paweł, gefrajter 48  
Baranowski Wojciech, gefrajter 48  
Barocha z Babimostu 144  
Bartel Bartosz, karczmarz w Kargowej 88, 94  
Bartkiewicz Kazimierz 59  
Bartkowiak Przemysław 99  
Bartyś Julian 79  
Bauer Krzysztof 1  
Bąk Michał 54
- Beckmann Oskar 86  
Begedeon (?) Gabriel, gefrajter 48  
Belzyt Leszek C. 31, 84, 95, 96, 98, 122, 123  
Benyskiewicz Jadwiga 134, 135  
Benyskiewicz Jan 9, 127-135  
Benyskiewicz Joachim 127-129, 132, 133  
Benyskiewicz Paweł 129  
Białkowski Jacob, gefrajter 48  
Biały Błażej z Babimostu 144  
Bielawski Andrzej, furierszyc 50  
Bielecki Tomasz Eugeniusz 127  
Bielinis-Kopec Barbara 72, 123  
Biernacki z Będlewa 25  
Biernacka Marianna 161  
Biernacki Paweł, brygadier dywizji wielkopolskiej 152  
Bietka z Tuczep 19  
Birkholz Georg Wilhelm von, gen. por. saski 58  
Biskup Marian 14, 16, 17, 22, 25  
Blum Lorenc z Danii, kapitanarmus 48  
Blume Bernhart, dca rotty pikinierów 48  
Błaszczuk Grzegorz 15, 16  
Boborowski Sebastian, furier 48  
Bobrkowski Adam, gefrajter 48  
Bobrowicz Jan Nepomucen 41, 79, 96  
Bogucka Maria 26, 96  
Bogusław IX, książę pomorski 22  
Bohewski (?) Stanisław, furierszyc 48  
Bojanowska Helena 104  
Borkowski Walenty, gefrajter 48  
Boroda Krzysztof 90  
Bosy Grzegorz 99, 125  
Boszka Marcin z Babimostu 144  
Bracksch von, rodzina 102  
Brodel Abram, karczmarz w Kargowej 87, 93, 96  
Broniewska Marianna, ż. Krzysztof Unruga 42

- Bronikowski Andrzej Opiel de, s. Bonawentury i Apolonii Objezierskiej, c. komornika kaliskiego Antoniego Imbier i Zofii Koszutskiej, por. 6. regimentu pieszego łanowego 159-163
- Bronikowski Bogusław, chor. 6. regimentu pieszego łanowego 161
- Bronikowski Bonawentura, o. Andrzeja 161
- Browarz Jakub z Babimostu 144
- Brückner Aleksander 90
- Bruse Rosina, c. Hansa Drange 94
- Brzeski Andreas, pisarz wojskowy 48
- Brzozowski Benedykt, kpt. 6. regimentu pieszego łanowego (kwaterymistrz) 158, 160
- Buchholz Ludwig, poseł pruski w Warszawie 163, 165
- Buczek Karol 113, 119, 125
- Buczowski Błażej, gefrajter 48
- Budzewski Hieronim z Babimostu 144
- Bukaty Franciszek, poseł polski w Londynie 154, 164
- Bunge Friedrich Georg 14
- Burszta Józef 82,87
- Buturlin Dmitrij 53
- Byłecki Jan, opat oberski 79
- Byszewski Arnold, gen. dywizji wielkopolskiej, adiutant Stanisława Augusta Poniatowskiego 152-154, 164, 165
- Callier Edmund 14, 18, 29
- Carlin Elżbieta, ż. Adama Drange 94
- Celichowski Zygmunt 114
- Chlebowski Bronisław 78, 84, 122
- Chmielewski Stefan 20
- Chmielnicki Bohdan 7, 39
- Chmielnicki Jerzy 52
- Chocieszyński Antoni 155
- Chrzanowski Tadeusz 82, 96
- Chwałkowski Maciej, por. 48
- Chyc Marcin z Międzychodu, kpr. 48
- Ciarba Lorenc 87
- Cichociński Michał, por. 6. regimentu pieszego łanowego 160, 161
- Cichocki Andrzej 68
- Cichy Jan z Nowego Kramaska 133
- Ciechanowski Konrad 127
- Ciesielski Tomasz 43, 54, 57, 65
- Cieślak Edmund 53-56
- Cięszka Jan z Babimostu 144
- Czapliński Aleksander, furierszyc 48, 51, 52
- Czapliński Władysław 38, 40, 45, 52
- Czarnecki Stefan, wojewoda kijowski, hetman polny koronny 44
- Czarnkowski Franciszek Kazimierz, starosta międzyszycki, kasztelan poznański pułkownik województw wielkopolskich 39, 46
- Czarnowski Tomasz, por. 6. regimentu pieszego łanowego 160, 161
- Czermak Wiktor 38,43,52
- Czujkow Wasilij 134
- Czwojdrak Bożena 26, 82
- Daniłowicz Ignacy 16
- Dąbrowska-Burkhardt Jarochna 156
- Degner Hermann 113
- Della Bella Stefano 36, 37
- Dembiński (Dębiński) Arnolf, starosta woliński, konsyliarz powiatu krakowskiego 60, 147
- Dembiński Jan Stanisław, starosta woblromski 60, 61
- Dembowski Stanisław, ppłk. 6. regimentu pieszego łanowego 160, 161
- Denhoff, marszałek dworu królowej 38
- Denhoff Bogusław Ernest, gen.-ltm. wojsk koronnych 75
- Denhoffowie 38
- Depczyk Jan z Babimostu 144
- Derdej Piotr 160
- Deresiewicz Janusz 82
- Dębiński Stanisław, rotm. 39
- Dębiński Wojciech, dca roty muszkietierów 48
- Dhyr Balzer 94
- Dhyr Kasper zw. Bogaczem 87
- Dikta Grzegorz z Babimostu 144
- Długolecki Jacek Wojciech 43
- Długosz Martin, capitannarmus 48
- Dobrogost z Kolna, Prusimia, kasztelan Kamienia, starosta Drahimia, Obornik, Pobiedzisk, Babimostu 14, 15, 17-27, 30, 139-142, 157
- Dobrogost z Szamotoł 27
- Dobrogost, rzekomy s. Dobrogosta z Kolna 18
- Domagalska Kamila 104, 106
- Dominik książę Zasławski 39, 40
- Dopart Jan, chor. 48
- Dörlages Elias 86
- Drange, rodzina 84, 92-95
- Drange Adam, karczmarz w Kargowej 94, 95, 97
- Drange Christian, s. Adama Drange 94, 95
- Drange Christian, s. Christiana Drange, karczmarz w Kargowej 94, 95
- Drange Hans, karczmarz w Kargowej 84, 92, 94

- Drange Krzysztof, piwowar w Kargowej 84  
Drohoiewski Andrzej, kpt. 48  
Drzewiński Andrzej, dca roty muszkietierów 48  
Duczmal Małgorzata 26  
Dudziński Stanisław, ks. 128  
Dunin-Borkowski Jerzy 75  
Dunin-Wąsowicz Mieczysław 75  
Dutkiewicz Józef 154  
Dworzaczek Włodzimierz 25, 28, 41  
Dworzaczkowa Jolanta 45  
Dybaś Bogusław S. 58  
Dybizbański Jan 58  
Dygdała Jerzy 54,75  
Dyherrn, rodzina 99, 101  
Dyherrn Anna, c. Wolfganga i Magdaleny Glau-  
bic, ż. Zygmunta von Kottwitz 99  
Dyherrn Wolfgang 99  
Dymek Jorga (Jerzy), karczmarz w Kargowej 88,  
93, 94, 97  
Dynek Andrzej z Babimostu 144  
Dzieduszycki Maurycy 26  
Dziembowski Baltazar 46  
Dziembowski Chrystian 46  
Dziembowski Chrystian, furier 48  
Dziembowski Jan 46  
Dziembowski Piotr M. 34, 35, 46, 51  
Dzięgielewski Jan 45  
Dzikowski Michał, gefrajter 48  
Dziubkova Joanna 31, 32, 34, 37, 52  
Dzwonkowski Tadeusz 115  
Dzwonkowski Włodzimierz 161
- Elżbieta, ż. Jana Wykoty 18  
Erbt Georg, komisarz obwodowy z Kargowej  
129-131  
Erdmannsdorfer Bernhard 47
- Fabiani Bożena 38  
Fabiś Waclaw z Nowego Kramaska 133  
Fałkowski Wojciech 22  
Farbarz z Babimostu 144  
Felbiger Johann Ignatz 121  
Feldman Józef 53  
Firewicz Andrzej 15  
Flasz Jan z Babimostu 144  
Flemming Georg Detlev, gen.-mjr wojsk koron-  
nych 75  
Förster August 99, 115  
Francke Friedrich A. 58, 61, 65, 75  
Fraś Ludwik 41
- Freudenberger Anna, c. Hansa Drange 94  
Frieese, graf, dca regimentu 75  
Fryderyk, książę saski 14  
Fryderyk, landgraf heski 44  
Fryderyk II Wielki 119, 125  
Fryderyk Ostrogski, książę 28  
Fryderyk Wilhelm, król Prus 47, 55, 56, 113, 163
- Gäbhardt Michael, karczmarz w Kargowej 84,  
88, 89, 93, 96  
Gawęda Marcin 51  
Gąsiorowski Antoni 14, 17, 18, 21-23, 25, 28, 29,  
128, 139, 140, 157  
Gebałtowski Adam, furier 48  
Gellert Martin, pastor 36  
Gembarzewski Bronisław 152  
Gembarzewski Miłosz 66  
Gembicki Jan, kanclerz Marii Ludwiki, podkanc-  
lerzy królewski 38  
Gębarczyk Wojciech, dca załogi zamku w Babi-  
moście 143  
Gilly David 121-123  
Glabisz Grzegorz 53, 59, 65, 75  
Glaubitz Magdalena 99  
Gloger Zygmunt 90  
Głowacz Jan z Graboszewa 23  
Gniński Jan, starosta gnieźnieński 51  
Gołuchowski 38  
Gorzyński Stefan, chor. 48  
Gostyński Wojciech, gefrajter 48  
Górska-Gołaska Krystyna 18, 20, 29, 30, 79, 115  
Górski Adam 100  
Górski Karol 13, 65, 153, 159, 160, 165  
Grabisch, rodzina 101  
Grabowski Jakub, kpr. 48  
Grabowski Wojciech, gefrajter 48  
Grabski Alojzy, sierż. 48  
Grabski, ppor. 6. regimentu pieszego łanowego  
160  
Gralow Heinrich, karczmarz w Unruhstadt 98  
Greger Hans, gefrajter 48  
Grodemetz Johann David, inż. kpt. 59  
Gross Joachim 125  
Grot Zdzisław 134, 135  
Grudziński Andrzej Karol, wojewoda kaliski, płk  
39, 44, 45  
Grzegorz kuśnierz z Babimostu 144  
Grzymułtowski Krzysztof, kasztelan poznański  
51  
Günther Arno 56

- Günther Wilhelm, karczmarsz w Unruhstadt 98  
 Gurowski Samuel, por. 51  
 Güssefeld Franz Ludwik 121
- Haas** Johann Matthias 109, 112, 117, 121  
 Habsburg Albrecht 25, 26  
 Hadusia, ż. Balzera Dhyra 94  
 Halecki Oskar 15, 17  
 Hanke Michael 113, 119  
 Hartmann Stefan 164  
 Haur Jakub Kazimierz 86, 91, 92  
 Heck Roman 26-28  
 Heder Jacob, gefrajter 48  
 Helcel Antoni Zygmunt 39  
 Hempel Martin z Międzychodu, kpr. 48  
 Hender Jurga, karczmarsz w Kargowej 95  
 Hentschel Walter 73, 77, 78, 119, 124  
 Hniłko Antoni 52  
 Hoffmann Hermann 115  
 Hogerkerche Jodok de, komtur Tucholi 14  
 Hondius Wilhelm 109  
 Hubert Leopold 65  
 Husyci 22, 25, 26
- Imbier** Antoni 161
- Jabłonowski Jan Stanisław, wojewoda ruski 56  
 Jachna Jan z Babimostu 144  
 Jakóbczyk Witold 120  
 Jakub, sołtys Kosowa 20  
 Jan, rzekomy s. Dobrogosta z Kolna 18  
 Jan, s. Dobrogosta z Kolna, bakałarz uniwersytetu w Lipsku 30  
 Jan [...]kowski z Babimostu 144  
 Jan Čapek z Sán 22  
 Jan Długosz 13, 14, 16, 18  
 Jan Kazimierz, król Polski 31, 40-47  
 Jan z Iwna 17  
 Jan z Żychlina 25  
 Janas Eugeniusz 52  
 Janczak Julian 125  
 Janeczek Jadwiga, ż. Jana Benyskiewicza 128  
 Janiszewska Daria 31  
 Jankowiak Edmund z Nowego Kramska 133  
 Jarochoowski Kazimierz 54, 56, 58, 154-156  
 Jaroczewski Jakub, furierszyc 50  
 Jarogniewski Jan 13, 15, 17, 28  
 Jarogniewski Jurga 28  
 Jasiński Prokop, furierszyc 50  
 Jasiński Tomasz 21, 28
- Jastrzębski Włodzimierz 127  
 Jezierski Marcin, gefrajter 48  
 Jędrzygrosz Grzegorz z Babimostu 144  
 Jobert Ambroise 45  
 John Johann Gottfried 156  
 Jonasson Gustaf 56  
 Jučas Mečislovas 15  
 Jurek Tomasz 19, 183
- Kaczmarczyk** Janusz 41  
 Kaczmarek Jan, dr, sekretarz generalny Związku Polaków w Niemczech 130, 131  
 Kaczmarek Ryszard 127, 133  
 Kadach Carl 95  
 Kadach Gustaw 95  
 Kadach Heinrich 95  
 Kadach Samuel 95  
 Kadach Robert 95  
 Kadach Wilhelm 95  
 Kadach Wilhelm Gustaw 95  
 Kaduch Andreas 95  
 Kaduch Caspar 95  
 Kaduch Christian 95  
 Kaduch Samuel 95  
 Kaleta Przemysław 30  
 Kalinka Walerian 154, 164  
 Kalkreuth Aleksandra 104  
 Kalkreuth Eleonora 104  
 Kalkreuth Ewa 104  
 Kalkreuth Helena 104  
 Kamiński Błażej, gefrajter 48  
 Kamler Marcin 89  
 Kanitz, rodzina 102  
 Karczewska Joanna 31  
 Karkowski Aleksander, rtm. 39  
 Karol XII, król Szwecji 56  
 Karol Gustaw, król Szwecji 7, 44, 46, 51  
 Karp Paweł 14, 22  
 Kasperek Józef 90  
 Katarzyna, c. Piotra Roiski, ż. Abrama Brodela 87  
 Kattuch, rodzina 92, 93, 95, 97  
 Kattuch (Kadach) Andreas (Andrzej), karczmarsz w Kargowej 83, 95  
 Kattuch (Kadach) Hans, s. Andreea, karczmarsz w Kargowej 95  
 Kauza Wawrzyniec z Babimostu 144  
 Kavka František 26  
 Kazimierz Jagiellończyk 26, 30  
 Kąsinowska Róża 99  
 Keckowa Antonina 79

- Kersten Adam 44, 52  
Kielanowski Leopold 157  
Kierski Rafał, por. 6. regimentu pieszego łanowego 160, 161  
Kipa Emil 161  
Kisielnicki ppor. 6. regimentu pieszego łanowego 160  
Kitowicz Jędrzej 87, 152  
Kittlitz, rodzina 101  
Klint Paweł 35, 41, 43, 50, 51  
Klonder Andrzej 90  
Kłaczewski Witold 45, 52  
Kłoczowski Jerzy 45  
Kłodziński Władysław, por. 40  
Knak Stanisław, nauczyciel w Podmoklach Wielkich 129  
Knöfel Jan Krzysztof 77  
Kochowski Wespazjan 40-43  
Köhler, płk, dowódca pruski 165  
Kohte Julius 31, 33, 34  
Kolankowski Ludwik 15, 17  
Kołątaj Hugo 79  
Konias Andrzej 113, 125  
Koniecpolski Aleksander, chorąży koronny 39, 40  
Konopczyński Władysław 56, 58  
Konopka Adam z Babimostu 144  
Konopka Krzysztof z Babimostu 144  
Konopnicka Małgorzata 99  
Korc Władysław 155  
Kornowski Jan, gefrajter 48  
Korolko Mirosław 45  
Korzbok Piotr z Trzebawia, starosta babimojski 7, 23, 25, 28-30, 79  
Korzbok Sędziwoj 29  
Korzon Tadeusz 159  
Kosińska Urszula 53  
Kosterko Jan, gefrajter 48  
Kostka Emilia 99  
Koszutska Zofia 161  
Kościelski P. 108  
Kotarski Jan, gefrajter 50  
Kottwitz, rodzina 8, 9, 99-102, 104-107, 149  
Kottwitz Abraham 99  
Kottwitz Abraham 104  
Kottwitz Adam 104  
Kottwitz Adam, s. Adama Waclawa 99  
Kottwitz Adam Waclaw (Wenzel) 99, 100  
Kottwitz Anna Marianna z Konotopu 100  
Kottwitz Anna Marianna z Lubska, ż. Zygmunta Kottwiza 100-104, 107  
Kottwitz Baltazar, s. Adama Waclawa 99  
Kottwitz Baltazar Abraham 100  
Kottwitz Dawid 99  
Kottwitz Dawid Henryk, s. Adama Waclawa 99  
Kottwitz Ernest Heinrich 100  
Kottwitz Helena 104  
Kottwitz Helena Katarzyna, c. Adama Waclawa 99  
Kottwitz Joachim Henryk 99  
Kottwitz Johanna Marianna, ż. Karola Unruga  
Kottwitz Magdalena Maria, c. Adama Waclawa 99  
Kottwitz Marianna Elżbieta, c. Adama Waclawa 99  
Kottwitz Waclaw Aleksander, s. Adama Waclawa 99  
Kottwitz Zygmunt z Konotopu 99  
Kottwitz Zygmunt Władysław z Konotopu, s. Adama Waclawa 8, 99-103, 105, 107  
Kotzebue August 16  
Kowalewicz Henryk 17, 20  
Kowalski Bogdan z Nowego Kramska 133  
Kowalski Jan, gefrajter 50  
Kozacy 7, 31, 43  
Kozarski Ignacy, kpt. 6. regimentu pieszego łanowego 158, 160  
Kozierowski Stanisław 29  
Kozioł Marcin, karczmarz w Kargowej 87, 93, 96  
Kozłowski Szymon, gefrajter 48  
Kozłowski Wojciech 19  
Kozmiński Leon 132  
Kraushar Aleksander 75, 155, 156, 164  
Krawczuk Wojciech 44  
Kreckwitz, rodzina 102  
Kręglewska-Foksowicz Ewa 72, 73  
Kriegseisen Wojciech 53  
Kruk Szymon z Babimostu 144  
Krumham August 12, 155-157, 159, 163, 164  
Kruszelnicki Wojciech, pchor. 48  
Krzyszkowski Franciszek, kpt. 6. regimentu pieszego łanowego 160, 161  
Krzyżacy 7, 14, 16-18, 21  
Krzyżaniak Michał 134, 135  
Kubala Ludwik 39, 41-43, 47  
Kuc Marek 44  
Kucharski Wojciech 41  
Kuchowicz Zbigniew 50  
Kuczer Jarosław 99, 156  
Kuczyński Stefan K. 23  
Kudělka Milan 26



- Kudliński Józef, chor. 128  
 Kulej Maciej z Babimostu 143  
 Kupść Bogumił Stanisław 58  
 Kuraszkiewicz Władysław 17,20  
 Kurcewski Konstanty, por. 6. regimentu pieszego łanowego 160, 161  
 Kurnatowski Antoni, ppor. 6. regimentu pieszego łanowego 160  
 Kurnatowski Józef, por. 6. regimentu pieszego łanowego 160, 161  
 Kurtyka Janusz 26-28  
 Kwaśnik Marcin, karczmarsz w Kargowej 88, 93, 94, 97  
 Kwiatkowski Kajetan 36
- Labuda Gerard 13, 22, 25  
 Lacy Piotr, marszałek wojsk rosyjskich 53, 54  
 Laskowski Jan, mjr 60, 61  
 Lemiesz Wiktor 131, 132  
 Lenkiewicz Jan Nepomucen, ppor. dywizji wielkopolskiej kawalerii narodowej 151-153, 156, 157, 163, 165  
 Lest, rodzina 34  
 Lest Anna Elżbieta, m. Krzysztofa Unruga 34, 35  
 Leszczyńscy 38, 47, 52  
 Leszczyński Andrzej, podkanclerzy koronny 38, 51  
 Leszczyński Bogusław, podskarbi wielki koronny 41-43, 47, 50, 52  
 Leszczyński Jan, wojewoda poznański 47  
 Leszczyński Jędrzej, kanclerz koronny 43  
 Leszczyński Wacław, bp warmiński 36-38  
 Leśniowski Władysław, podkomorzy poznański 43  
 Lewicki Anatol 14-17, 22  
 Lewinówna Zofia 152  
 Libiszowska Zofia 47  
 Liczner Elżbieta 72, 73, 123  
 Link-Lenczowski Andrzej 56, 57  
 Lipski Marcin, por. 6. regimentu pieszego łanowego 160  
 Lisiatycki Józef, kpt. 6. regimentu pieszego łanowego 158, 160  
 Lisiecki Marcin, dzierżawca Powodowa 46  
 Lisińska Halina 123  
 Lobau, rodzina 101, 102  
 Loos, rodzina 101  
 Lorek Dariusz 121, 125  
 Lossow Henryk 46  
 Lossow Melchior 28
- Lubomirski Jerzy, hetman polny koronny 43, 50-52  
 Lucziński Jerzy 19  
 Lucke, rodzina 101  
 Ludwik XV, król Francji 54, 56  
 Ludwika Maria Gonzaga, królowa, ż. Jana Kazimierza 36, 38, 39, 47, 52  
 Luka Florian, chor. 48
- Łojek Jerzy 164  
 Łojko Jerzy 14  
 Łowmiański Henryk 15, 17, 26  
 Łuczak Czesław 135  
 Łyszka Andrzej z Babimostu 144
- Macek Josef 22  
 Machynia Mariusz 152, 157, 158, 161  
 Maffler Kasper, mjr 6. regimentu piechoty łanowej 154, 159, 160, 165  
 Majewski Wiesław 58,7 2  
 Maleczyńska Ewa 22,25,28  
 Maltitz Heinrich von 14  
 Małachowski Jacek, kanclerz wielki koronny 154  
 Mamet Maciej 99  
 Marcin, dzwonnik z Babimostu 144  
 Marcin ze Sławska, kasztelan poznański 23, 25  
 Marek ze Sławska 27  
 Markowski Grzegorz, dca roty pikinierów 48  
 Markowski Martin, furierszyc 50  
 Maroń Jerzy 120  
 Martin z Landsberga, pchor. 48  
 Marysia, c. Pawła Pirtka, ż. Marcina Nowaka 94  
 Maschwitz, rodzina 102  
 Maskiewicz Bogusław Kazimierz 40  
 Massuet Pierre 58, 65-67  
 Mateusz z Babimostu 144  
 Matuszewska Przemysława 28, 152  
 Matuszewski Jacek S. 28, 29  
 Matwijowski Krystyn 47  
 Matyszek Krzysztof, karczmarsz w Kargowej 92, 95  
 Matysik G. 108  
 Mazowszanie 61  
 Mazurski Jan, gefrajter 48  
 Medyńska-Gulij Beata 121, 125  
 Meissner Karol, ks. proboszcz w Babimoście 129  
 Meyer Erich 123  
 Michałowski Mikołaj, kasztelan krakowski 22  
 Mielżyński Adam 42  
 Mięszicki Herman Adolf, kpt. 47  
 Mikołaj, rzekomy s. Dobrogoza z Kolna 18

- Mikołaj z Kolna i Prusimia, s. Dobrogosta 29, 30  
Mikula Maciej 28  
Milkau von, mjr, dca pruski 155, 165  
Miller Hans, gefrajter 48  
Miroszewski Marcin, gefrajter 48  
Mittag Johann Gottfried 56, 58, 61, 65, 66  
Mizia Tadeusz 159  
Młynar... Jan z Babimostu 144  
Moliarski Wawrzyniec, dca rotu pikinierów 48  
Monti de, markiz, poseł francuski w Polsce 55  
Morcinek Roch 161  
Mostkowicz Mikołaj z Kozienic, pisarz wojskowy 48  
Motteville Franciszka de 37  
Mroczek z Łopuchowa, starosta babimojski 7, 21, 28-30  
Mrukówna Julia 13  
Muczaneek Wojciech z Babimostu 144  
Mullebrand Hans, gefrajter 48  
Müller Johann Christoph 121  
Münnich Burkhard Christoph, ros. feldmarszałek 54  
Musz Łukasz z Babimostu  
Muszyńska Krystyna 58  
Mycha Adam, karczmarsz w Kargowej 84, 87, 93
- Nadolny Erwin 54  
Nagielski Mirosław 41, 43  
Napierksy Carl Eduard 14  
Nawrotny Szymon z Babimostu 144  
Niedziela Rafał 53  
Niemierowski Władysław 100, 107, 108  
Niesiecki Kacper 79  
Nikodem Jarosław 15,16,22  
Nodzyński Tomasz 130  
Nostitz, rodzina 101, 102  
Nowak Tadeusz 44, 50  
Nowak Walenty z Babimostu 144  
Nowowiejski Maciej 19  
Nyczka (Nitschke) Jan, karczmarsz w Kargowej 92, 93, 95
- Obst Stanisław z Nowego Kramska 133  
Odważna Pelagia z Nowego Kramska 133  
Ohryzko Jozafat 23, 58, 118  
Okęcki Michał, ppor. 6. regimentu pieszego łanowego 160  
Okęcki Stanisław 134  
Olbracht z Gorzenia 21  
Olejnik Karol 26  
Oleśnicki Zbigniew 25, 28
- Olkowski (?) Szymon, dca rotu pikinierów 48  
Opalińscy 38  
Opaliński Jan, podkomorzny poznański, starosta międzyrzecki 46, 51  
Opaliński Konstanty, s. Krzysztofa 39  
Opaliński Krzysztof, wojewoda poznański 36-39, 44, 87  
Opaliński Łukasz 87  
Opaliński Piotr, krajczy królowej, starosta śremski 46, 51  
Opaliński Piotr, wojewoda podlaski 46  
Ossolińscy 38  
Ossoliński Franciszek Maksymilian 65, 66  
Ostroróg Dobrogost, s. Sędziwoja, starosta Kamienia 29  
Ostroróg Mikołaj, podczaszy koronny 29, 39, 40  
Ostroróg Sędziwoj, wojewoda poznański, starosta generalny Wielkopolski 22, 23, 25-28, 157  
Ostroróg Stanisław, starosta generalny Wielkopolski 25, 27, 28  
Ostrowska-Kębowska Zofia 72, 73, 123  
Ostrowski Jan, gefrajter 48  
Ostrowski Jan K. 119, 123  
Owczarczyk Michał z Babimostu 144  
Owieśny Jakub z Babimostu 144  
Ożarowski Jerzy, oboźny koronny 152  
Ożarowski Stanisław, szef 6. regimentu pieszego łanowego 157-161
- Padryk (Podryk) Bartosz z Babimostu 144  
Palkowski Wawrzyniec, furierszyc 48  
„Paluchowski”, mjr 61  
Pannewitz, rodzina 102  
Papack Joseph, ks. 128  
Papajik David 22  
Paradier Piotr, poseł francuski w Berlinie 156  
Paszkiewicz Mieczysław 36  
Paweł z Babimostu 144  
Pawiński Adolf 28  
Pawłowski Jan 40  
Pawłowski Wojciech, kpr. 48  
Pełczyński Marian 36  
Petriuk Stefan 31, 42, 51, 58, 67, 119, 122, 123  
Pezdra Krzysztof z Babimostu 144  
Pfau Theodor 125  
Piekosiński Franciszek 21, 23, 28  
Pierścionkowski Adam, gefrajter 48  
Pietkiewicz Krzysztof 15  
Pietrowski Jerzy 128  
Pigłowski Hieronim, rotm. 41

- Pigłowski Karol, por. 6. regimentu piechoty łanowej 10, 152, 158, 160, 161  
 Pigłowski Krzysztof, rotm. 39, 41  
 Pigłowski Wojciech, ksiądz 41  
 Pilarczyk Zbigniew 46  
 Pilarz Piotr z Babimostu 144  
 Pilz Heinrich Adolph 156  
 Piniński Franciszek Ksawery, ppor. 6. regimentu piechoty łanowej 160  
 Piotr, organista z Babimostu 144  
 Piotr z Bnina 25  
 Piotr z Dusburga 14  
 Piotr z Tuczęp 19  
 Piotr z Żernik 25  
 Piotrowski Józef, ppor. 6. regimentu piechoty łanowej 159  
 Piotrowski Jakub, furier 48  
 Piotrowski Paweł, gefrajter 48  
 Piotrowski Piotr z Sempelborka, pchor. 48  
 Piotrowski Wawrzyn, gefrajter 48  
 Pipek Jakub z Babimostu 144  
 Pirtek lub Błosko Paweł, s. Błozki Bartela, karczmarz w Kargowej 88, 94, 96  
 Pirtek Jurga, s. Pawła 88  
 Pirzyński Urban, gefrajter 48  
 Piwecka Gertruda z Nowego Kramaska 133  
 Plater Ludwik 96, 98, 109  
 Plebański Józef Kazimierz 36, 38  
 Plélo de, hr., ambasador Francji w Danii 55  
 Pleskaczyński Adam 135  
 Plewczyński Marek 15, 16  
 Plewiński Piotr, gefrajter 48  
 Pocij Antoni, regimentarz generalny Księstwa Litewskiego 53  
 Podczaski Ignacy, kpt. 6. regimentu pieszego łanowego 158, 160  
 Podhorecki Leszek 50, 51  
 Podlegierski Jan, sierż., kapitanarmus 48  
 Poklatecki Mikołaj z Jaromierza i Uścia 46, 47  
 Pollak Roman 36, 87  
 Pöllnitz Karl Ludwig 59  
 Poniatowski Stanisław, regimentarz generalny koronny 54  
 Popiołek z Babimostu 144  
 Pöppelmann Karol Fryderyk 73, 77  
 Poszwiński Dariusz 128  
 Potocki Andrzej 75  
 Potocki Józef, wojewoda kijowski, regimentarz generalny koronny 54, 56, 57  
 Potocki Mikołaj, hetman wielki koronny 43, 52  
 Potocki Przeclaw, chor. 48  
 Potocki Stanisław Szczęśny, wojewoda ruski, marszałek konfederacji targowickiej 163, 164  
 Potocki Teodor, prymas 53, 54  
 Powodowski Jan z Wolsztyna 46  
 Prandota z Wierzei 19  
 Prochaska Antoni 21, 26-28  
 Prusacy 154, 156-158, 163, 164  
 Prusak Jan, dca rotty pikinierów 48  
 Prusimska Justyna, c. Melchiora starosty obornickiego i Marianny Biernackiej, ż. Bonawentury Bronikowskiego 161  
 Prusimski Melchior, starosta obornicki 161  
 Przeborowski Mikołaj 17  
 Przedpełk Mościc z Koźmina 25  
 Przyboś Adam 36, 38, 39  
 Przybysław z Gryżyny 20, 23  
 Ptokarczyk Jan z Babimostu 144  
 Pufendorf Samuel 44, 46, 50, 51
- Raczyński, rtm. 66**  
 Raczyński Edward 40  
 Raczyński Tomasz, por. 6. regimentu 158, 160, 161  
 Radwański Jan 38  
 Radziwiłł Albrycht Stanisław, kanclerz wielki litewski 38-40, 42, 43  
 Rafał z Gołuchowa 25  
 Ratajczyk Leonard 159  
 Rechenberg Hans 115  
 Rechenbergowie 115  
 Reck, policjant w Nowym Kramsku 129, 130  
 Reilly Franz Johann 121  
 Rogowicz Marek 39, 42  
 Roiska Piotr, karczmarz z Głuchowa 88  
 Rojowski Stanisław, gefrajter 48  
 Romański Romuald 43  
 Rop, płk, uczestnik konfederacji dzikowskiej 61  
 Rosenbaum Sebastian 127  
 Rosołowski Jakub, dca rotty muszkietierów 48  
 Rostkowski Józef, pisarz grodzki żydaczowski 60  
 Rostworowski Emanuel 56  
 Rothe, urzędnik rejencji w Pile 131, 132  
 Rothkirch, rodzina 102  
 Rotomiński, uczestnik konfederacji dzikowskiej 147  
 Rozdrażewski Jacek, dca pułku dragonów 39  
 Rozdrażewski Jakub, płk 39  
 Różański Andrzej, por. 6. regimentu pieszego łanowego 160, 161

- Rudawski Wawrzyniec 41, 47, 51  
Rudziński Kazimierz, płk, kasztelan czerski 58, 61, 72  
Rudziński Władysław 58, 72  
Rusiński Władysław 82, 132  
Russdorff Paweł, wielki mistrz krzyżacki 14, 16  
Ruszczyńska Teresa 33  
Rutkowska Grażyna 18  
Rutkowski Jan 96  
Rybarski Roman 96  
Rychter Marcin, furierszyc 48  
Rykaczewski Erazm 30, 142  
Rymar Edward 22
- Sack, rodzina 101  
Sadowski Zdzisław 96  
Sajkowski Alojzy 36, 37, 40  
Salmonowicz Stanisław 45, 120  
Sanson Nicolas 116, 117  
Sauter Wiesław 44, 127, 129  
Sawczyński Adam 43  
Schaffgotsch, rodzina 102  
Scharfe Wolfgang 125  
Schenk Pieter 116  
Schlentz, rodzina 102  
Schlieben von Jan, hr., gen. konfederacji dzikowskiej 59, 60, 63, 65, 147  
Schmettau Friedrich 125  
Schmidt Georg, karczmarz w Kargowej 92-95, 97  
Schneider Adam Gottlieb 120, 121  
Schönfeld, rodzina 102  
Schubarth Mattheus 121  
Schulenburg-Kehnert Friedrich Wilhelm 125  
Schulz, policjant w Nowym Kramsku 130  
Schultze Goswien Othmar 125  
Schuster Oskar 58, 61, 65, 75  
Sciegiński (?) Piotr z Wągrowca, kpr. 48  
Sculdetus Johann 115, 117  
Semków Piotr 127  
Serczyk Władysław Andrzej 41  
Serwański Edward 127  
Serwański Maciej 39  
Seuppe, rodzina 102  
Sękowska Elżbieta 181  
Sieczkowski Wojciech, dca roty pikinierów 48  
Sierek Stanisław z Babimostu 144  
Siman (?) Andris, gefrajter 50  
Sinapius Johann 99  
Skalkowski Adam M. 153  
Skąpski, por. 51  
Skierska Izabela 20  
Skowron Ryszard 28  
Skóra Piotr z Gaju 23, 25  
Skrycki Radosław 113, 121, 125  
Skrzeliński Zbylut 19  
Skrzetuski Jakub, chor. 40  
Sławieński Mikołaj 19  
Sławska Aniela 33  
Sługocki Stanisław, stolnik chełmski, płk 61  
Smogulecki Wojciech Albrycht, rtm. 39, 41  
Snaiderson Paweł, dca roty muszkieterów 48  
Sochacka Anna 26, 28  
Sołtyk Mikołaj, kasztelan przemyski 61  
Sotzman Daniel Friedrich 120, 121  
Sperka Jerzy 17, 22, 25  
Spieralski Zdzisław 50  
Spytek z Melsztyna 28  
Sroka Irena 127  
Sroka Władysław, nauczyciel w Nowym Kramsku 128, 129, 139  
Srzednicki Czesław 152, 157, 158, 161  
Stachowiak Paweł 128  
Stalicki Jędrzej, furierszyc 48  
Stanisław August Poniatowski, król Polski 154, 163  
Stanisław Leszczyński, król Polski 8, 9, 53-57, 79, 65, 148  
Stanisław z Kolna, o. Dobrogosta 17  
Stanisław z Międzychodu 19  
Staręgowski Bartosz 40, 42  
Stasiewicz Krystyna 56  
Staszewski Jacek 53, 59  
Stenflycht Johan, gen. 58, 61  
Stenzel Gustav Adolf 27  
Stosch, rodzina 99, 101  
Stosch Helena, ż. Adama Waclawa von Kottwitz 99  
Stroynowski Andrzej 152  
Strzyżewski Wojciech 31, 84, 122  
Suchy Jan z Babimostu 144  
Suczka Wojciech, starosta babimojski 7, 29, 30  
Sulimierski Filip 78, 84, 122  
Sumiński 38  
Sutton John L. 54-56  
Swaźniczka Mateusz z Babimostu 144  
Sybilski Jan Paweł płk 59  
Sylwiński Matys, dca roty pikinierów 48  
Szadkowski Stanisław, furier 48  
Szczegółski Wojciech, furierszyc 48  
Szczegóła Hieronim 120, 128  
Szczepan z Brylewa 20

- Szczepaniak Andrzej 54  
 Szczepaniak Marian 83, 86, 87, 90, 91, 96  
 Szczepanowski Jan, gefrajter 48  
 Szczodronek Krzysztof z Babimostu 144  
 Szczodrowski, płk 37  
 Szelański Adam 96  
 Szeremietiew Wasyl 52  
 Szewkowa Basia 86  
 „Szękędorf” Jurga 84  
 Sziling Jan 127  
 Szklarska Ewa 55-57  
 Sztainweng, felczer 6. regimentu pieszego łanowego 160  
 Szujski Józef 55-57  
 Szukałka in. Szuka(l)ski Andrzej z Babimostu 144  
 Szumowski Zbigniew 134, 135  
 Szweda Adam 16, 25  
 Szwedzi 7, 31, 43, 44, 46, 47, 50, 51  
 Szc, sierż. 48  
 Szydełek Stanisław z Babimostu 144  
 Szymański Józef 90  
 Szymczak Barbara 47  
 Szyrer Maciej, płk 6. regimentu pieszego łanowego 159, 160  
  
 Śledziński Kacper 41  
 Śliwiński Artur 38  
 Śmiałowski Rudolf 122  
 Śreniowski Stanisław 89  
 Świdarska-Włodarczyk Urszula 31  
 Świdrygiełło, wielki książę litewski 15-17  
 Świdwa Piotr z Szamotuł, kasztelan poznański 20  
 Święchna, kmiotka 20  
 Świtała Tadeusz 134  
  
 Tarło Adam, starosta jasielski, marszałek generalny konfederacji dzikowskiej 57, 65-67, 72, 78, 147  
 Tarło Jan, wojewoda lubelski, regimentarz generalny wojsk koronnych 57, 65-67, 72  
 Tarło Michał Bartłomiej, bp poznański 75  
 Tarło Piotr, sufragan poznański 75  
 Tatarzy 7, 15, 31, 43  
 Tazbir Janusz 45  
 Techmańska Barbara 120  
 Teodoryk Grzymała z Międzychodu 19, 23, 25  
 Tęczyński Jan, wojewoda sandomierski 25, 28  
 Thonnaiboutonn Charles Henry, baron 59, 61, 65, 78  
 Tirion Isaac 116  
  
 Toczyński Wojciech, sierż. 48  
 Tokarz Wacław 163  
 Tomasz, kміeć 20  
 Tomasz, skrzypek z Babimostu 144  
 Tomiak Kazimierz z Nowego Kramaska 133  
 Tomicki Mikołaj, chorąży poznański 30  
 Tomkiewicz Władysław 42  
 Topolski Jerzy 14, 120, 128  
 Tragaw Maciej z Babimostu 144  
 Truchim Stefan 55, 57, 58, 61, 65, 66, 75  
 Trylski Stefan 36  
 Tycz Bär, starosta babimojski 7, 30  
 Tyszkowski Kazimierz 87  
  
 Unrug Aleksander z Bukowca 9, 46, 47, 143, 145  
 Unrug Aleksander, s. Karola 123  
 Unrug Bogumiła, ż. Krzysztofa Unruga 88, 90, 94  
 Unrug Bogusław, s. Krzysztofa Unruga 51  
 Unrug Jerzy, s. Krzysztofa Unruga 45, 75  
 Unrug Johanna Marianna, c. Zygmunta Kottwitza, ż. Karola Unruga 8, 73, 77, 122, 123  
 Unrug Karol, stolnik, podkomorzy J.K.M., szambelan 72, 75, 76, 101, 115, 119, 122, 123  
 Unrug Krzysztof z Międzychodu, płk. 67, 75  
 Unrug Krzysztof, starosta gnieźnieński, płk, wł. Międzychodu, Kargowej i Trzcienia 7-9, 31-52, 88, 89, 143, 145  
 Unrug Zygmunt, starościc wałecki 75  
 Unrugowie, rodzina 8, 9, 29, 38, 46, 53, 60, 64, 72, 73, 75, 77, 91, 101, 115, 118, 119, 123-125, 143-146, 149  
 Urbánek Rudolf 26  
 Urwanowicz Jerzy 57  
 Usarz Jan z Babimostu 144  
  
 Vach Miloslav 26  
 Valck Gerard 116  
 Voigt Johannes 14  
  
 Wach z Międzychodu 19  
 Wachowiak Agnieszka z Nowego Kramaska 133  
 Wachter Franz 26  
 Wajsbium Marek 45  
 Wal Peter de, por. 48  
 Walczak Ryszard 17  
 Walewendar Antoni 77  
 Walewender Aniela 77  
 Walewski Antoni 47  
 Walewski Jan Kolumna, marszałek województwa sieradzkiego 61

- Walewski Władysław 78, 84, 122  
Waliszewski Kazimierz 52  
Wardeński (?) Andrzej Maurycy, por. 48  
Wasilewski Tadeusz 46  
Waszko, rodzina 83  
Waszko Hanusia 93  
Waszko Jakub 93  
Waszko Jędrzej, karczmarz w Kargowej 83, 88, 92, 96  
Waszko Kasia 93  
Waszko Krzysztof z Konotopu, karczmarz w Kargowej 88, 89, 93, 94, 96  
Waszko Marcin 93  
Waszko Walenty, karczmarz w Kargowej 82-84, 86, 88, 92, 93, 96  
Watzdorf (Wazdorff) von, mjr 61, 65, 147, 148  
Wazowie 52  
Wągrowski Wawrzyn, gefrajter 48  
Wąsicki Jan 120  
Weber Jerzy z Międzyrzecza, por. 48  
Weigel Johann Christoph 120, 121  
Weissenfels Johann Adolf, książę 59, 66, 67, 75  
Węcka Aleksandra 31  
Węgierski Antoni, kpt. 6. regimentu pieszeżo-  
łanowego 160  
Wichna z Szubina, wojewodzianka kaliska, rze-  
koma ż. Dobrogosta z Kolna 18  
Widacki Jan 41  
Widawski Jan, gefrajter 48  
Widebach, rodzina 102  
Wieland Johann Wolfgang 120, 121  
Wielhorski Janusz 159, 160  
Wielicki Lorenz, gefrajter 48  
Wielkopole 16, 27, 39  
Wieloch Jakub z Babimostu 144  
Wielonowicz Habram z Wilna, sierż. 48  
Wierzbicki Piotr 90  
Wierzbiana z Tuczęp 19  
Wierzbiński Maciej, por. 6. regimentu pieszeżo-  
łanowego 160, 161  
Wierzbowski Teodor 29  
Więckowski Kazimierz, kpt. 6. regimentu piecho-  
ty 10, 151, 152, 154-158, 160  
Więckowski Piotr por. 6. regimentu piechoty  
łanowej 161  
Wilhelm Hans z Czech 48  
Wimmer Jan 39, 43, 44, 50  
Wincenty z Kargowej 28  
Wincenty z Szamotuł, kasztelan międzyrzecki  
23, 25, 28  
Winiarski Jan, gefrajter 48  
Winkler, kupiec w Kargowej 77  
Wisner Henryk 39, 45  
Wiszowaty Marcjian 38  
Wiśniowiecki Jeremi 40-42  
Witkowski Jan 93  
Witold, wielki książę litewski 15  
Władysław II Jagiełło, król Polski 7, 15, 16, 21, 22  
Władysław III Warneńczyk, król Polski 7, 25-27,  
139-141, 157  
Władysław IV, król Polski 38-41  
Włodykowski Wojciech, dca roty pikinierów 48  
Włoszczyna Jan z Babimostu 144  
Woda Piotr ze Szczekocin, podkanclerzy Króle-  
stwa Polskiego 139  
Wodziński Alfons Michał 54f, 56  
Wojciech Pio... z Babimostu 143  
Wojciech z Tuliszkowa 22  
Wolański Adam 154  
Wosza Michał 86  
Woystow Marcina 86  
Woytowski Michael 123  
Wójcik Zbigniew 45, 47, 56  
Wrede Christiana Friedricha von 125  
Wroniszewski Jan 28  
Wrzesiński Wojciech 120, 127  
Wulf Monika 125  
Wyczański Andrzej 89  
„Wynarz” Marcin z Kargowej 86  
Wyskota Jan 18  
Wyszomirski Sławomir 14  
  
Zaczyński Jan, gefrajter 48  
Zajdlitz Baltazar 46  
Zajdlitz Henryk 46  
Zajdlitz Jan 46  
Zakrzewski Wojciech, gefrajter 48  
Załuski Józef Andrzej 66  
Zander Samuel, kpt. 6. regimentu pieszeżo-  
łanowego (kwatremistrz) 158  
Zatomski Mikołaj 19  
Zbąski Stanisław 30  
Zdrenka Joachim 100  
Zedlitz, rodzina 101  
Zeidel Jan, sierż. 48  
Zibur Błażej z Babimostu 143  
Zielińska Zofia 53  
Zientara-Malewska Maria 128  
Zimowski Lech 59  
Zwierzykowski Michał 53, 55

- Zygmunt, książę saski 14  
Zygmunt August, król Polski 114  
Zygmunt Kiejstutowic, wielki książę litewski 17  
Zygmunt Luksemburski 21, 22
- Żak Zenon 82
- Żegocki Krzysztof, starosta babimojski, podkomorzy poznański 8, 9, 43, 44, 46, 51, 143, 145
- Żelewski Roman 36, 38, 39  
Żukowski Jan, por. 51  
Żychlińscy, rodzina 79, 86, 115  
Żychlińska Zofia 84  
Żychliński Jan 115  
Żychliński Maciej 82, 83, 115  
Żychliński Stanisław 79  
Żychliński Teodor 35  
Żydówka Stanisław z Rogaczewa Wielkiego 20

## INDEKS NAZW GEOGRAFICZNYCH

Austria 132

Babimost 8, 9, 28-30, 44, 46, 76, 86, 139, 141,  
142, 145, 146

Bałtyk 22

Belcze (Hohenwels) 99, 113

Beresteczko 42, 43

Berlin 9, 10, 23, 47, 50, 156

Biecz 25-28

Bledzew 41

Bnin 25

Bojadła 8, 99

Bóbr 66

Brandenburgia 109, 115, 116, 120, 125

Brodnica 55

Brójce 29, 30

Brylewo 18, 20

Bug 43

Bytów 14

Chojnice 14

Chwalim (Chwallin) 78, 80, 86, 109, 115, 122,  
164

Cigacice 66

Cudnów 52

Czechosłowacja 132

Czechy 25, 26, 28, 48

Czerna 99

Człuchów 14, 50

Dąbki 7, 13, 14, 16, 17, 22

Debrzno 14, 17, 29, 30

Dobrzyń 16

Dolna Wieś (Niederdorf) 34, 83, 109, 124

Draszkowy Ostrów (Śląski Kopiec) 115

Drezno 8, 59, 77, 78

Drobnin 18

Dzikowo 55, 57

Dzwina 109, 112, 115

Europa 36, 132, 157

Francja 55, 132

Frankfurt n. Odrą 35

Gaj 23

Garzyn 18, 20

Gdańsk 50, 54, 55, 75, 105

Gibraltar 59

Głogownik 115

Głuchów (Glauchow) 82, 113

Godziszewo 135

Gołub 18

Gołuchowo 198

Gorzeń 21

Graboszewo 23

Grodno 154

Grotniki 28

Grójec Nowy 29, 139, 140

Grójec Stary 29, 139, 140

Grudziądz 50

Gryżyna 20, 23

Gubin 58

Iwno 17

Jarogniewice 28

Kaduchowa 95

Kamień 14, 23, 29

Kargowa 7-9, 28, 31, 42, 43, 51, 52, 58-60, 63-68,  
70, 72-80, 83, 84, 86-98, 109, 112-115, 118-120,  
122-124, 129, 130, 132, 144, 147-149, 151, 152,  
154-156, 159, 163-165



- Karszyn (Karschin) 9, 109, 115, 116, 118  
Kartno 99  
Klenica (Kleinnitz) 9, 66, 83, 113, 114, 115, 118  
Kolno 7, 9, 14, 17, 19, 21, 23-25, 28-30, 140, 141, 157  
Kolsko 104  
Konin 22  
Konotop 8, 9, 88, 94, 99, 100, 102, 104-108, 116, 149  
Konstantynowo 41, 42  
Kopanica 83, 86, 124, 144  
Korczyn 26  
Kosowo 20  
Kościan 18, 20, 159  
Krajna 14  
Kraków 10, 22, 29, 30, 40, 41, 57, 141  
Kramsko Nowe 9, 127-130, 132-135  
Królewiec 55, 58, 61, 66  
Krzemieniewo 18, 20  
Krzepice 72  
Krzyżanowice 79
- Łeszo 44, 58, 67, 75  
Litwa 15-17, 22, 39, 54  
Lublin 43
- Ławica 133  
Łuck 16, 21
- Malbork 14, 51, 52  
Mesza 100  
Międzychód 47, 48, 51, 52, 66, 67, 75  
Miłostów 135  
Mołdawia 22  
Moskwa 31, 52  
Mościska 9, 109, 114
- Nakło 13, 14  
Namysłów 26  
Nancy 59, 61, 63, 65, 124  
Nądnia 135  
Neue Vorwerck 112  
Niderlandy 59  
Niedoradz 88  
Niemcy 9, 130-133, 135  
Nieszawa 16  
Nowa Marchia 16, 22  
Nowa Sól 104  
Nowe Miasto 58
- Obra 109, 113, 115  
Obrzyca 83  
Odra 66, 98, 134  
Oliwa 46, 52, 75  
Orzeszkowo 17  
Osnabrück 36  
Ostrzyce (Ostritz) 113
- Pabianice 22  
Paradyż 20, 23, 30, 41  
Paryż 36, 38  
Piła (Schneidemühl) 130, 131  
Piławce 39, 40  
Piotrków 27  
Pobiedziska 21, 22  
Podlegórz (Podlegar) 112, 113  
Podllesie 83  
Podmokle Małe 29, 30, 139, 140  
Podmokle Wielkie 29, 30, 129, 139, 140  
Podole Zachodnie 15, 16  
Połomie 99  
Połonka 51  
Pomorze 7  
Pomorze Gdańskie 22  
Poznań 9, 10, 14, 16-18, 21-24, 27, 65, 85, 133-135, 147, 151  
Pólko (Głuszycy) 99  
Prusim 14, 17, 19, 23, 29, 30  
Prusy, wieś 14  
Pszczew 41  
Pyrnik 99
- Rogaczewo Wielkie 18, 20  
Rybnik 18, 20
- Saksonia 56, 65-67  
Sandomierz 55  
Schaffhorst 99  
Sieradz 58  
Skwierzyna 98  
Smolno (Schmöllén) 77, 112  
Sosnowka 99  
St. Denis 37  
Strumiany 99  
Styr 42  
Sulechów 61, 66, 116, 120, 151, 152  
Susłów 100  
Szadek 82  
Sztum 51  
Szubin 18

- Śląsk 26, 27, 65, 67, 102, 109, 113-115, 118, 120, 125  
Święte 100
- Tepperbudy (Uście) 109, 115  
Toruń 16, 50, 70  
Trzciel 7, 32, 52, 67  
Tuchola 14, 17  
Tuczepy 19  
Turcja 54, 56
- Ujście 41, 43  
Unruhstadt 31, 50, 52, 76, 95, 98, 113, 122-124
- Warszawa 8, 41, 43, 53, 54, 75, 78, 102, 154  
Wersal 56  
Wezenborg 17  
Węgry 26  
Wielki Las 114
- Wielkopolska 22, 42, 44, 46, 48, 58, 65, 66, 75, 82, 89, 90, 102, 115, 118, 120, 125, 146, 159, 164  
Wieluń 72  
Wierzchucino 18, 20  
Włocławek 16  
Wołyń 159, 160  
Wrocław 26, 27, 105  
Wschowa 58, 66, 75, 98, 158, 159, 165
- Zakrzewko 135  
Zamość 40  
Zasław 160  
Zawichost 157  
Zbaraż 7, 41, 42  
Zbąszyń 23, 25, 27, 28, 135, 142  
Zieleńce 160  
Zielona Góra 156
- Żagań 105





# Pomiędzy Obrą i Odrą



## Ludzie i zdarzenia



ISBN 978-83-7842-556-4



UNIwersytet  
Zielonogórski